

PL ISSN 0033-202X

P.4
obł. 4

AKADEMIA NAUK – BIBLIOTEKA W WARSZAWIE
ZWIĄZANIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

przeгляд biblioteczny

*P.4
dubl.*

ROCZNIK 48
zeszyt 3

1980

OSSOLINEUM

REDAKCJA

BARBARA SORDYŁOWA — redaktor naczelny
IZABELA KUCZYŃSKA (sekretarz redakcji),
MARIA LENARTOWICZ, LEON ŁOŚ

RADA REDAKCYJNA

HELENA WIĘCKOWSKA — przewodnicząca
CZESŁAW DEJNAROWICZ, CECYLIA DUNINOWA, BARBARA EYCHLEROWA,
ZBIGNIEW JABŁOŃSKI, IZABELA KUCZYŃSKA, MARIA LENARTOWICZ,
LEON ŁOŚ, HENRYK SAWONIAK, ANNA SITARSKA,
BARBARA SORDYŁOWA, HANNA ZASADOWA

Stały dodatek do Przeglądu Bibliotecznego

BIBLIOGRAFIA ANALITYCZNA BIBLIOTEKOZNAWSTWA
I INFORMACJI NAUKOWEJ

Opracowanie:

Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej
Redaktor: BARBARA EYCHLEROWA

Adres Redakcji:

Biblioteka PAN, 00-901 Warszawa, Pałac Kultury i Nauki,
VI p. tel. 20-33-02, teleks 815360 bpan pl

Adres Wydawnictwa:

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo PAN, 50-106 Wrocław,
Rynek 9

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY
LIBRARY REVIEW

Rocznik 48

1980

Zeszyt 3



P.4

TREŚĆ

| | |
|--|------------|
| Współtwórcy polskiego bibliotekarstwa — świadkowie sześćdziesięciu lat ... Wywiad z profesorem doktor Alodłą Kawecką-Gryczową (Rozm. Paulina Buchwald-Pelcowa) | 223 |
| Bibliografia Alodii Kaweckiej-Gryczowej (Oprac. Anna Maria Wolińska). | 233 |
| Artykuły | |
| ZBIGNIEW ŻMIGRODZKI: Problemy informacji naukowej a biblioteki | 239 |
| EWA PAWLIKOWSKA: Z historii korespondencyjnego kształcenia bibliotekarzy | 252 |
| Sprawozdania | |
| Światowy kongres bibliotekarzy. 45 Sesja Rady Głównej IFLA (Kopenhaga, 27.08—1.09.1979) (Jadwiga Kotodziejska) | 257 |
| 17 Sesja ISO/TC 46 Dokumentacja (Paryż, 14—23.11.1977) (Hanna Kłodnicka) | 260 |
| Trzecie międzynarodowe forum naukowe nt. informacji naukowej (Oslo, 1-3.08.1979) (Marta Grabowska) | 264 |
| Seminarium nt. zarządzania bibliotekami (Moskwa, 8-14.10.1979) (Jan Wotosz) | 269 |
| Stan i perspektywy badań księgoznawczych w Polsce. (Karpacz, 22-27.12.1979) (Andrzej Mężyński) | 272 |
| Sześćdziesięciolecie Centralnej Biblioteki Wojskowej (Stanisław Korman) | 277 |
| Recenzje i przeglądy piśmiennictwa | |
| Metodologia bibliotekoznawstwa | |
| Bibliotekovedčeskie issledovanija, Metodologija i metodika. Moskwa 1978 (Krzysztof Migoń) | 285 |
| Klasyfikacja rzeczowa | |
| Polska Klasyfikacja Tematyczna. Wersja eksploatacyjna. Oprac. Zespół Języków Informacyjnych IINTE pod kier. E. Scibora. Warszawa 1979. — J. Pocijewski: Tablice przejścia z „Polskiej klasyfikacji tematycznej” (wersja eksploatacyjna) na „Rubrykator MSINT”. Warszawa: INTE 1979 (Janina Trzcńska, Halina Zaręba) | 290 |
| Konwersja pism | |
| H. H. Wellisch: The conversion of scripts. Its nature, history and utilization. New York 1977 (Janina Pelcowa) | 296 |
| Ruch wydawniczy | |
| L. Biliński: Zarys rozwoju ruchu wydawniczego w Polsce Ludowej. Warszawa 1977 (Maria Czarnowska) | 301 |
| Przegląd piśmiennictwa krajowego (Jerzy Hławiczka) | 305 |
| Z prac Biblioteki PAN | |
| Biblioteka PAN w Warszawie w 1979 r. (Leon Łoś) | 309 |

Z życia SBP

| | |
|--|-----|
| Sprawozdanie z działalności ZG SBP w okresie 30.09.1979-27.03.1980 przed- stawione na posiedzeniu plenarnym ZG SBP dn. 27.03.1980 | 317 |
| Protokół posiedzenia plenarnego ZG SBP (Warszawa, 27.03.1980) | 324 |

Z żałobnej karty

| | |
|---|-----|
| Anna Lewicka-Kamińska (1906-1979) (<i>Jan Pirożyński</i>) | 329 |
| Kronika krajowa | 333 |
| Kronika zagraniczna | 336 |
| Wydawnictwa otrzymane | 341 |
| Autorzy | 342 |

CONTENTS

| | |
|--|-----|
| Creators of Polish librarianship — Witnesses of sixty years... An interview with professor Alodia Kawecka-Gryczowa (by Paulina Buchwald-Pelcowa) | 223 |
| Bibliographic note of Alodia Kawecka-Gryczowa (by Anna Maria Wo- lińska) | 233 |

Articles

| | |
|--|-----|
| ZBIGNIEW ŻMIGRODZKI: The problem of scientific information and libraries (Summary — 249) | 239 |
| EWA PAWLIKOWSKA: On the history of correspondence education of librarians in Poland (Summary — 255) | 251 |

Reports

| | |
|---|-----|
| World Congress of Librarians. 45th Session of IFLA General Council. (Copenhagen, 27 August-1 September 1979) (<i>Jadwiga Kołodziejska</i>) | 257 |
| 17th Session of ISO/TC 46 Documentation (Paris, 14-23 November 1977) (<i>Hanna Kłodnicka</i>) | 260 |
| III International Research Forum on Information Science — IRFIS (Oslo, 1-3 August 1979) (<i>Marta Grabowska</i>) | 264 |
| Seminar on library management (Moscow, 8-14 October 1979) (<i>Jan Wołosz</i>) | 269 |
| On the state and prospects of bibliological research in Poland. (Karpacz, 22-27 December 1979) (<i>Andrzej Mężyński</i>) | 272 |
| 60th Anniversary of the Central Army Library (<i>Stanisław Korman</i>) | 277 |

| | |
|---|-----|
| Reviews | 285 |
| Activities of the Library of Polish Academy of Sciences | 309 |
| News from the Polish Library Association | 317 |
| Obituary | 329 |
| News from the country | 333 |
| News from abroad | 336 |
| Publications received | 341 |
| Contributors | 342 |

W S P Ó Ł T W Ó R C Y P O L S K I E G O
B I B L I O T E K A R S T W A
Ś W I A D K O W I E S Z E Ś Ć D Z I E S I Ę C I U L A T ..

Przegląd Biblioteczny 1980 3
PL ISSN 0033-202X

WYWIAD Z PROF. DR ALODIĄ KAWECKĄ-GRYCZOWĄ

Przegląd Biblioteczny — W październiku 1980 r. upływa 50 lat od rozpoczęcia przez Panią Profesor pracy w Bibliotece Narodowej, w tworzącym się właśnie Dziale Starych Druków, którego kierownictwo objął Kazimierz Piekarski. Po wojnie trud zorganizowania na nowo Zakładu Starych Druków, a przedtem jeszcze Ośrodka Opieki nad Dawną Książką, podjęła Pani Profesor i nadała pracom tym wielki rozmach. Wcześniej jednak, przed pracą w BN, pracowała Pani w Bibliotece Kórnickiej.

Stare druki były głównym przedmiotem pracy zawodowej i naukowej Pani Profesor od chwili jej podjęcia, zgodnie z przygotowaniem zdobytym w czasie studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim (gdzie była

Pani słuchaczką prof. S. Kota) oraz własnymi zamiłowaniem i predyspozycjami. Zawsze jednak pracę nad dawną książką łączyła Pani z troską o los książki polskiej w ogóle, a w szczególności o stan i poziom polskiego bibliotekarstwa. Dobitym przykładem tej wszechstronności jest referat poświęcony bibliotekarstwu publicznemu przygotowany na IV Kongres bibliotekarzy polskich w Warszawie w 1936 r. Jak z perspektywy patrzy Pani Profesor na dorobek polskiego bibliotekarstwa od czasów tworzenia państwa polskiego po I wojnie światowej?

Alodia Kawecka-Gryczowa — Zanim spróbuję odpowiedzieć na pytanie, trudne pytanie, pragnę nawiązać do wzmianki o moim referacie z 1936 r. Bardzo sobie cenię opinię *PB* — moim zdaniem niezasłużoną — o „wszechstronności” moich zainteresowań, muszę jednak szczerze wyznać, że ów referat to wynik dydaktycznych zabiegów moich bezpośrednich zwierzchników. Kazali mi opracować taki temat w myśl panujących wówczas dość powszechnie zasad, iż kandydata na tzw. bibliotekarza naukowego najlepiej rzucić na głęboką wodę: utonie — wola Boska, a jeśli jakoś tam wygrzebie się na brzeg, to — zobaczymy, co będzie dalej.

Ale teraz ad rem. Próba odpowiedzi na pytanie wymagałaby osobnego referatu. W migawkowym i z konieczności ogólnikowym skrócie dorobek polskiego bibliotekarstwa w latach 1919–1979 można nazwać znaczącym, na niektórych obszarach — wysoko cenionym w świecie, by wymienić choćby tylko osiągnięcia polskiej bibliografii, rozwój bibliotekarstwa powszechnego i badania nad czytelnictwem, wreszcie — last but not least — prace nad dawną książką, że wspomnę tu tylko o *Polonia typographica saeculi sedecimi*, publikowanych spisach inkunabułów czy centralnym katalogu druków XV–XVIII w. — imprezy nie mającej sobie równych nawet w krajach bogatszych od Polski i „skomputeryzowanych”.

W minionym 60-leciu mieszczą się właściwie trzy różne epoki, warto może zastanowić się, co wiąże je w jedną całość, pomijając podłoże narodowo-terytorialne.

W międzywojennym okresie głównym zadaniem było połączenie w jeden organizm instytucji z trzech zaborów o różnych metodach pracy i zarządzania, różnym stopniu zaawansowania w rozwoju i stosunku do potrzeb w odrodzonym państwie. Szczytowym i najbardziej spektakularnym wyrazem umocnienia się idei państwa i narodu, nareszcie tworzącego własną kulturę na własnej ziemi, było powołanie do życia Biblioteki Narodowej. Natomiast usiłowania zmierzające do zniwelowania różnic wyrażały się w takich posunięciach, jak prace nad ujednoczeniem metod katalogowania alfabetycznego i przedmiotowego oraz Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiętnej czy różne zarządzenia typu organizacyjno-administracyjnego. W całym życiu bibliotecznym tego czasu doniosła rola przypadku Związku Bibliotekarzy Polskich dzięki m.in. takim indywi-

dualnościom, jak Edward Kuntze, Stefan Wierczyński czy Adam Łysakowski. Mówiąc najogólniej, okres ten cechowały dwie główne tendencje: ujednolicanie metod pracy oraz ich modernizacja.

W czasie okupacji wszystkie starania koncentrowały się wokół ochrony zbiorów i zabezpieczenia prawidłowego funkcjonowania bibliotek po wyzwoleniu. Tym celom miały służyć m.in. centralna ewidencja strat wojennych, materiały do przyszłej rewindykacji zagrabionych zbiorów, jak również szeroko zakrojone plany organizacji całej sieci z ustawą biblioteczną na czele, przygotowywane przez władze konspiracyjne; nawiasem mówiąc ówczesny projekt ustawy zawierał elementy bardziej radykalne od realizacji dekretu z 1946 r.

Ale były też i inne zakresy działania: biblioteki stanowiły teren kontaktów akcji podziemnych, tu gromadziło się tajne wydawnictwa, rozprowadzano książki potrzebne do nauczania na wszystkich szczeblach szkolnych z podręcznikami sztuki wojskowej łącznie. Płaciło się za to niekiedy życiem, by wspomnieć Antoniego Stolarskiego — ofiarę Majdanka.

Okres powojenny — dla wielu bibliotekarzy jest to już czas ich bezpośredniego udziału w kształtowaniu obrazu polskiego bibliotekarstwa. O cechach i osiągnięciach tej epoki pisało wielu, bardziej ode mnie kompetentnych kolegów. Wedle mego rozeznania do głównych osiągnięć należy zaliczyć upowszechnienie książki i rozgałęzienie sieci bibliotek — realizacja marzeń i tyłu darennych starań najrozumniejszych i najbardziej postępowych bibliotekarzy „międzywojnia”. Wśród pozytywów niepoślednie miejsce zajmuje też rozbudowa systemu kształcenia bibliotekarzy. Sądzę wszakże, że w tym — ogólnie biorąc — jasno rysującym się obrazie nie brak miejsc bądź pustych, bądź ciemnych. Nie zawsze bowiem ilość przemienia się w jakość. Na wysokiej drabinie dzisiejszego postępu technicznego zajmujemy jeden z niższych szczebli, więc z modernizacją, o której tyle się mówi, nie jest jeszcze najlepiej. A grzechem głównym współczesnego bibliotekarstwa jest rozbitcie organizacyjne: brak jednego, samodzielnego i prężnego ośrodka zarządzania mimo różnych form i prób złagodzenia tej sytuacji. Nasze Stowarzyszenie, organizacja reprezentująca dzisiaj dużą siłę choćby z uwagi na liczebność, podejmuje szereg inicjatyw w postaci takich czy innych raportów, nie zawsze jednak znajdują one należyty odzew. I jeśli wolno mi sądzić z perspektywy półwiecza, nie widzę, aby ranga pozycji bibliotekarza obecnie jakoś wyraźniej podniosła się w odczuciu społecznym.

A teraz powrócę do pytania, co wiąże trzy wyodrębniające się w 60-leciu epoki? Myślę, że tym łącznikiem jest przede wszystkim człowiek: mądry, oddany swemu zawodowi, sprawie książki i kultury ojczyzny, wierny mu w pomyślnych i tragicznych przygodach kraju, z uporem, niekiedy z entuzjazmem (jak po 1945 r.) i poświęceniem (jak w latach 1939-1945) budujący warsztaty służące oświacie i nauce społeczeń-

stwa. A przecież wiemy, że zawód to mało efektowny, nie daje ani sławy, ani zaszczytów, ani pieniędzy.

Przegląd Biblioteczny — Jakie są, zdaniem Pani Profesor, najpilniejsze potrzeby bibliotek?

Alodia Kawecka-Gryczowa — Odpowiedź na to pytanie mieści się właściwie w ostatniej części mej wypowiedzi w punkcie 1. Tutaj mogę tylko dodać, iż widzę trzy najpilniejsze potrzeby bibliotek: właściwe pomieszczenia, dostateczne zaopatrzenie w książki i czasopisma polskie i zagraniczne oraz pomoce techniczne, wreszcie fachową obsługę — jak widać — są to stereotypy, ale na razie nasze biblioteki wciąż borykają się z tymi niedostatkami.

Ponieważ jednak najbliższe memu sercu (jak przysłowiowa koszula ciała) są potrzeby zbiorów specjalnych, chciałabym skorzystać ze sposobności i jeszcze raz poruszyć sprawę, dręczącą nas właściwie od 60 lat: konserwacji dokumentów papierowych i pergaminowych. Nabrzmiała ona i rozrosła się niepokojąco w szczególności po zniszczeniach ostatniej wojny.

Polska szczyli się znakomitymi specjalistami w zakresie „rewaloryzacji” zabytków architektury, malarstwa, tkanin i czego tam jeszcze — tylko nie książki. Rozczulamy się w prasie oraz innych mediach, także w poniekórych urzędach, nad „białymi krukami”, ale że czas, zatrucie środowiska, złe warunki przechowywania i nieumiejętność skutecznie z tych chwalebnych okazów naszej wspaniałej kultury wyrrywają piórko po piórku, aż w końcu rzadkie ptaki zamieniają się w oskubane wróble — jakoś nikogo nie przejmuje na tyle, by podjąć generalną ofensywę.

To prawda — działają dwie katedry konserwacji, tu i ówdzie znajduje się jakaś mała i źle zaopatrzona pracownia, w rzeczywistości jednak nie mamy ani odpowiedniej instytucji, ani potrzebnej kadry, ani środków (skór, papierów, narzędzi, preparatów). Czy wszystkich tych trudności nie można bodaj w części przezwyciężyć? Zajrzyjmy do naszego bliskiego sąsiada, Litewskiej SRR. W wileńskiej Bibliotece Uniwersyteckiej pod troskliwą i sprawną opieką dyrektora Tornaua działa od lat wieloosobowa, należycie zaopatrzona i pełna szczerego zapału załoga w niezbyt przestronnym, ale kilkuizbowym pomieszczeniu — budząc cichą zazdrość wśród odwiedzających Polaków.

Wiodąca rola w tym przedmiocie powinna przypaść Bibliotece Narodowej zgodnie z jej zobowiązaniami statutowymi. W obecnych warunkach lokalowych nie mogła ona wziąć na siebie jeszcze i tej funkcji. Jednakże budowa gmachu pozwala żywić nadzieję, że w najbliższej 10-latce ten pałacy problem znajdzie sensowne rozwiązanie, jeśli ponadto potrafimy wykształcić liczną grupę dobrych specjalistów i zapewnić im odpowiednie „bodźce materialne”.

Przegląd Biblioteczny — Początek pracy zawodowej Pani Profesor zbiegł się z organizowaniem Działu Starych Druków BN, pierwszej jed-

nostki organizacyjnej, obejmującej rzeczywiście wszystkie stare druki (od XV do końca XVIII w). Było to wielkie novum w naszym (i nie tylko naszym) bibliotekarstwie. Omawiano m.in. także miejsce i rolę starych druków (a nawet szerzej — dawnych książek) w nowoczesnych organizmach bibliotecznych. Nie brakło głosów domagających się odesłania tych staroci do lamusa. Stare druki nie tylko nie zostały wyparte z bibliotek uniwersyteckich czy innych naukowych, ale doczekały się prawie we wszystkich typach bibliotek zorganizowania specjalnych działów i wyodrębnienia osobnych zespołów tych druków w magazynach bibliotecznych. Jak patrzy Pani Profesor na miejsce i rolę starych druków w polskich bibliotekach dzisiaj?

Alodia Kawecka-Gryczowa — Miejsce i rola starych druków dzisiaj są takie same, jak były wczoraj i jakie będą jutro. Biblioteki mają obowiązek zabezpieczać i udostępniać książki, więc też i stare druki. Jeżeli nawet powstaną w Polsce muzea książki z prawdziwego zdarzenia, to i tak nie wyręczą one bibliotek; ich zakres i rodzaj pracy są odmienne od funkcji naszych placówek. Działy starych druków powinny spełniać trzy zadania: 1) właściwą ochronę i udostępnianie zbiorów, 2) zorganizowanie warsztatu pracy naukowej, nad dawną książką, 3) funkcje szkoleniowe i wychowawcze. Szkoleniowe — to znaczy przygotowywanie młodej kadry specjalistów (nawet po skończonych studiach bibliotekoznawczych), organizowanie praktyk, ewentualnie wykładów popularyzatorskich dla szerszej publiczności; w zakresie funkcji wychowawczych zadania bibliotek mogą się krzyżować z rolą muzeów książki w tych ośrodkach, gdzie placówki takie powstaną. Ale tam gdzie ich brak, działy specjalne muszą uczyć historii narodu, poszanowania tradycji oraz konfrontowania rodzimej kultury i sztuki z obcymi. Żaden z wymienionych trzech celów nie może być osiągnięty bez bogatego zaplecza w księgozbiorze macierzystej placówki i jej różnorodnych urzędzeń.

To są ogólne sformułowania, trzeba jednak wziąć pod uwagę specjalne miejsce Biblioteki Narodowej i jej Zakładu Starych Druków. Przejęła ona obowiązki centralnego ośrodka opieki nad dawną książką, a także zajmuje ważną pozycję w zespole nazwanym Narodowym Zasobem Bibliotecznym, co w konsekwencji stawia przed nią zwielokrotnione zadania: organizacyjne, inspirujące, koordynujące. Swego czasu zostały one wypunktowane w zarządzeniu powołującym do życia Oddział Dawnej Książki w 1946 r. i pozostają nadal aktualne. †

Przegląd Biblioteczny — Sądzę, że każdy, kto kiedykolwiek przeczytał sugestywne wspomnienia Pani Profesor o dawnych kolegach z pierwszego okresu pracy w BN — Piekarskim, Mikulskim, Budzyku — pozostaje pod ich wrażeniem. Zetknęła się Pani z wielu innymi wybitnymi ludźmi książki, rzeczywistymi twórcami odrodzonego bibliotekarstwa polskiego. Pisała Pani nawet o eksplozji talentów w odrodzonym państwie.

Czy nie zechciałaby Pani Profesor jeszcze raz wrócić do tych wspomnień? Jak po latach ocenia Pani te kontakty?

Alodia Kawecka-Gryczowa — Proszę mnie nie namawiać do snucia wspomnień, bo tego nie wytrzyma objętość *PB*. Ograniczę się więc do paru momentów. Rzeczywiście, miałam to szczęście, że moja „młodość biblioteczna” upływała w kręgu wybitnych specjalistów. Na moją korzyść działały dwa ogólniejszej natury uwarunkowania: 1) obsady personalne były w ówczesnych bibliotekach stosunkowo nieliczne, 2) w bibliotekach znajdowali pracę naukowcy pierwszej rangi, którzy nie mogli zmieścić się na katedrach zaledwie paru uniwersytetów. Z reguły byli to specjaliści różnych dziedzin humanistycznych, dla których bibliotekarstwo stanowiło zawód nabyty. Może kilka nazwisk przybliży środowisko tamtych lat: socjolog Kazimierz Dobrowolski, historyk sztuki Zofia Ameisenowa, znawca literatury staropolskiej Ludwik Bernacki, historyk nauk ścisłych Aleksander Birkenmajer. Tego ostatniego, znakomitego uczonego i wychowawcę adeptów wiedzy bibliologicznej, pamiętają dobrze nie tylko starsi koledzy. Dawno, dawno temu — kiedy odbywałam krótką zresztą praktykę w Książnicy Jagiellońskiej, była to postać groźna: bystre, ostre spojrzenia spod czarnych, gęstych brwi, jako też fama wielkiej uczoności napawały przerażeniem beanów bibliotecznych; wiadomo było powszechnie, że przed wejściem do gabinetu kustosa bezpieczniejszym było przeczekać się na wszelki wypadek. W rzeczywistości — jak wiemy — odznaczał się on rzadką uczynnością i wyrozumiałością dla młodych. Biada jednak mniej więcej równorzędnym partnerom, jeśli przyszło do utarczki na pióra i do uczonych polemik. Nie uszła wtedy bezkarnie żadna luka w erudycji przeciwnika.

Wracam jednak do ówczesnej edukacji. Młodzież oprócz umiejętności fachowych nabywała w kontaktach ze starszymi kolegami pewnej ogólnej „ogłady” umysłowej. Nie było przecież wówczas szkół dla bibliotekarzy naukowych, bardzo rzadko organizowano krótkotrwałe kursy. Nic dziwnego, że kształcenie odbywało się często systemem sokratesowskim — w czasie rozmów z mistrzem, starym obyczajem czeladniczego terminowania. Oczywiście, resztę uzupełniało się intensywną lekturą.

Jeśli chodzi o moje osobiste doświadczenia i profity „na dalszą drogę życia”, to bodaj na pierwszym miejscu postawiłabym bardzo surową, niekiedy wręcz bezwzględna, szkołę mojego mistrza z Uniwersytetu Jagiellońskiego, historyka kultury, prof. Stanisława Kota. Sądzę, że z tej szkoły wyniosłam nawyk krytycznego myślenia i porządku. Ostatnią cnotę utrwalił później nadzór moich zwierzchników: najpierw w Bibliotece Kórnickiej, potem w Bibliotece Narodowej. Historii kultury zostałam wierna po dzień dzisiejszy, o czym świadczą moje prace z zakresu dziejów reformacji i dziejów dawnej książki.

Zawsze też ze wzruszeniem powracam pamięcią do niepowtarzalnej atmosfery panującej w Dziale Starych Druków Biblioteki Narodowej pod

rządami Kazimierza Piekarskiego. O Piekarskim już tyle napisałam, że więcej rozwódzić się nad nim nie będę. Dodam tylko, że ostatnio uroczą charakterystykę naszego „Rumuna” z jego czasów krakowskich przekazały wspomnienia, utrwalone piórem towarzysza zabaw bibliofilskich, Franciszka Bielaka (*Z odległości lat* Kraków 1979). Ja zaś chciałabym chwilę poświęcić „młodzieży” w naszym Dziale, której wiele zawdzięczam, niejedno także Piekarski. Myślę tu o Tadeuszu Mikulskim, Kazimierzu Budzyku i Franciszku Siedleckim. Siedlecki, przywódca ideowy „młodych gniewnych” warszawskiej polonistyki przedwojennej, był indywidualnością wybitną: teoretyk literatury, krytyk, potrosze poeta cierpliwie katalogował druki obce XVII w., a w przerwach zaznajamiał nas z nowymi prądami w literaturze i literaturoznawstwie.

Wędrując po obrzeżach głównych naszych zajęć dopracowałam się rozprawki, powstałej na materiale rewindykowanych poloników XVI w. Artykuł ten pt. *Jakub Sylvius a rozłam w zborze małopolskim*, opublikowany w periodyku *Reformacja w Polsce* w całym moim dorobku cenię sobie jeśli nie najwyżej, to zaraz obok książki: *Ariańskie oficyny wydawnicze*.

W tym samym klimacie intelektualnym naszej małej społeczności zakiełkowały idee, które w okresie wielkiej odnowy nauki po 1945 r. rozwinęły się w serie wydawnicze: *Książka w dawnej kulturze polskiej*, serii założonej wspólnie z K. Budzykiem oraz w reaktywowanej po wojnie i wzbogaconej przeze mnie seryjnej publikacji: *Polonia typographica saeculi sedecimi*. To tamte lata zaowocowały bliską moją współpracą z Instytutem Badań Literackich, na czym zyskała również Biblioteka Narodowa.

Przegląd Biblioteczny — Przed 12 laty, podczas uroczystości jubileuszu 40-lecia swej pracy, podnosiła Pani Profesor znaczenie wielu dokonań w zakresie książki dawnej, stwierdzając, że możliwe było to m.in. dzięki zorganizowanej, instytucjonalnej opiece nad tymi badaniami. Jak patrzy Pani dzisiaj na te prace?

Alodia Kawecka-Gryczowa — Niedawno obchodziliśmy inny jubileusz: 50-lecia Biblioteki Narodowej. Z tej okazji starałam się podsumować osiągnięcia naukowe i organizacyjne jubilatki w zakresie starych druków uwzględniając jednak szerzej istotne dla naszej dyscypliny problemy. Artykuł ten znajduje się w druku, dlatego tutaj ograniczę się do odpowiedzi na konkretnie przez Panią sformułowane w ostatnim zdaniu pytanie.

Wydaje mi się, że terazniejszość potwierdziła dawną moją obserwację. Sądzę, że prace w rodzaju *Polonia typographica* czy *Drukarze dawnej Polski* nie będą mogły być kontynuowane bez odpowiednio zorganizowanych warsztatów pracy zespołowej; jeśli chodzi o wymienione tytuły — bez współdziałania Instytutu Badań Literackich czy Biblioteki Narodowej. Prace monograficzne zawsze będą się rodzić na biurku uczo-

nego, prace materiałowe i dokumentacyjne są już dziś nie do pomyślenia bez zinstytucjonalizowanych form organizacyjnych.

Przegląd Biblioteczny — Jak, zdaniem Pani Profesor, powinno przebiegać przygotowanie do pracy bibliotekarskiej, w szczególności w zakresie zbiorów specjalnych?

Alodia Kawecka-Gryczowa — Bardzo to kłopotliwe pytanie, gdyż moja opinia na ten temat skazana jest w naszym świecie na niepopularność. Wszakże w myśl starej, rzymskiej zasady: *Amicus Plato...*, sed *magis amica veritas*, gwoli prawdzie kładę głowę pod topór.

Nigdy nie byłam zwolenniczką wyłącznego kształcenia kandydatów do pracy w zbiorach specjalnych na studiach bibliotekoznawczych. Wyповідаłam się na ten temat przy różnych okazjach, m.in. bywałam przeciw członkiem różnych komisji programowych. Zresztą już z poprzednich wypowiedzi dość jasno wynika, jaki jest mój stosunek do zagadnienia — być może staroświecki. Ponieważ jednak przez bez mała 30 lat pełniłam funkcje kierownicze i stykałam się z kandydatami o różnym przygotowaniu do pracy w zbiorach specjalnych, muszę powiedzieć, że praktyka na ogół podbudowywała moje przeświadczenia. Nie ulega wątpliwości, że przygotowanie teoretyczne ma bardzo duże znaczenie, prawdziwą jednak znajomość metod pracy naukowej z dawną książką daje dopiero dłuższe z nią współzycie — to jedna strona medalu. A druga — to dobra znajomość całego tła, czyli historii i literatury staropolskiej bądź dziedzin pokrewnych.

Skoro jesteśmy przy tym temacie, pozwolę sobie przypomnieć moje, nieliczne zresztą, doświadczenia dydaktyczne, przede wszystkim te najdawniejsze, do których wszakże z uwagi na specjalne okoliczności przywiązywałam dużą wagę.

Jak wiadomo, w 1945 r. odziedziczyliśmy znaczną część zasobów zdeprawowanych i zdeorganizowanych, a także szereg bardzo zasobnych nowych księgozbiorów, wymagających udostępnienia dla nauki polskiej. Natomiast ubyłoby fachowców (i tak bardzo nielicznych), którzy by mogli podjąć olbrzymie zadania. Pierwszą więc troską nowych władz bibliotecznych było przygotowanie jako tako przyuczonych pracowników. Jedyнным wówczas sposobem dającym szybkie efekty były kursy, organizowane przez Oddział Dawnej Książki pod patronatem najpierw Wydziału Bibliotek w Ministerstwie Oświaty, później Naczelnej Dyrekcji Bibliotek. Już we wrześniu 1945 r. odbył się pierwszy, dwutygodniowy kurs w Kórniku; miejsce było pod wieloma względami idealne: biblioteka ocalała w dobrym stanie, odizolowanie od miejskiego zgiełku i atrakcji zapewniały możliwość skupionej, intensywnej pracy. Dość powiedzieć, że zajęcia trwały od 9 do 21 godz. z dwiema niewielkimi przerwami na posiłki, co nasi słuchacze wytrzymywali z podziwu godnym poświęceniem i wytrwałością. W symbolicznych ławkach zasiedli bibliotekarze

z Gniezna, Bydgoszczy, Gdańska, Włocławka, Krakowa, Torunia, Warszawy. Zamkowe wnętrza i piękna jesienna przyroda stwarzały wyjątkowy nastrój. Kończącym akcentem wspólnych trudów było odegranie na trasie zamku „dramatu” Piekarskiego pod tytułem, a raczej zapytaniem: *Pierwszy drukarz polski: Kasper Straube?*. Na widzach wielkie wrażenie zrobił jeden z aktorów w roli Szymona (Starowolskiego — znany pseudonim Piekarskiego) na zamknięcie sztuki padający w efektownym omdleniu „na pobliską ławkę ogrodową” (zgodnie z intencją autora, nie z wyczerpania!). Po czym „zmrok zapadał — jak pouczały finalne didascalie z 1934 r. — na ogrody upadającej Rzeczypospolitej Platonskiej Uczonych”, my wszakże wierzyliśmy, że właśnie — odradzającej się.

W zupełnie innych warunkach powtórzono ten sam zabieg pedagogiczny w 1948 r., tym razem w Bibliotece Jagiellońskiej, która dysponowała większym zasobem pomocy naukowych. Kurs został obesłany równie licznie (20 osób, więcej nie przyjmowano); z ośrodków, prócz poprzednich, reprezentowane były: Lublin, Tarnów i Wrocław.

Godzi się wspomnieć wykładowców z obydwu spotkań, bo rzadko można znaleźć tak doborowe grono: Aleksander Birkenmajer, Włodzimierz Budka (znakomity „papieroznawca”), Stanisława Sawicka i Helena Blumówna (ilustracja), Stanisław Bodniak, Zofia Budkowa i Adam Vetulani (nauki pomocnicze), Józef Grycz, Kazimierz Budzyk, ponadto Józef Korpała i Jan Baumgart (bibliografia), wreszcie poniektóre osoby duchowne (typologia ksiąg kościelnych i organizacja Kościoła w Polsce). Najmniej efektywny temat: zasady opracowywania starych druków należał do mnie.

W moim odczuciu, bodaj czy nie ważniejsze osoby znajdowały się po drugiej stronie katedry: dla zilustrowania moich poglądów konieczne wydaje się wzmiankowanie przynajmniej niektórych nazwisk, proszę więc wybaczyć mi te wykazy „katalogowe”: Helena Jędrzejowska, Maria Pelczarowa, Helena Szwejkowska, Janina Czerniatowicz, Maria Szymańska, Anna Kamińska, Bronisław Kocowski, Kornel Michałowski, Marek Wierzbicki. Wszyscy oni mieli za sobą skończone studia z różnych dziedzin humanistycznych (bądź wkrótce je ukończyli) i krótszą lub dłuższą praktykę biblioteczną, choć bywali i kłopotliwi słuchacze bez podstawowego przygotowania fachowego.

Dla tych, którzy śledzą osiągnięcia polskie w zakresie dawnej książki, cytowane nazwiska nie wymagają dodatkowych komentarzy. Proszę mnie nie posądzać o najmniejsze bodaj złudzenia, że badaczy, którzy trwale zapisali się w nauce, wykreowały nasze skromne wysiłki pedagogiczne. Dość wspomnieć, że np. dr Kocowski miał już w swym osobistym bagażu pokaźny dorobek jako historyk. Myślę wszakże, że niektórym uczestnikom ułatwiły one start do sukcesów, które osiągnęli własną pracą, zdol-

nościami, bogatym doświadczeniem, jednym słowem zaletami wspartymi solidnym wykształceniem humanistycznym.

Całe to, nieco przydługie, przypomnienie owych pierwszych prób miało zilustrować poprzednio sformułowaną przeze mnie tezę o sposobach przygotowania kandydatów do pracy w zbiorach specjalnych. Nie znaczy to, bym zalecała wyłączność kursowego kształcenia.

Przy sposobności chciałam nawiązać do Pani stwierdzenia, określającego w jednym z poprzednich pytań wyodrębnienie starych druków w magazynach bibliotecznych jako swego rodzaju novum. Przypomnę, że zawdzięczamy je inicjatywie Piekarskiego; miało ono na celu nie tylko zapewnienie zażytkowym zbiorom należytego zabezpieczenia, ale także usprawnienie organizacji badań nad dawną książką.

Koncepcja ta nabrała szczególnej wagi po 1945 r., kiedy z chaosu powojennego powstawały wielkie organizmy biblioteczne. Cieszy mnie, że w tych nowych warunkach, przy poparciu najwyższych władz bibliotecznych, udało się ją zaszczerpić w wielu instytucjach, m.in. dzięki propagandzie na odpowiednich kursach, czasami zaś na drodze łagodnej perswazji w bezpośrednich kontaktach z zainteresowanymi.

By zakończyć natomiast rozważania natury pedagogicznej szkicem do portretu idealnego pracownika w zbiorach specjalnych — wedle moich wyobrażeń — proponuję taką rekapitulację.

W optymalnych warunkach kandydat powinien mieć wykształcenie humanistyczne (historyk, polonista, filolog klasyczny) z dobrą orientacją w zakresie epok starszych, dalej — ze znajomością choćby łaciny i bodaj na poziomie dawnej szkoły średniej oraz języków nowożytnych. I to jeszcze nie wszystko: powinien mieć czas na czytanie literatury fachowej oraz zamiłowanie do pracy naukowej. Jest to próg bardzo wysoki, a jednak spotkałam w swym życiu szereg bibliotekarzy, także w młodym pokoleniu, którzy ten próg summa cum laude przekroczyli. Nie wątpię, że sytuacja będzie w przyszłości kształtowała się jeszcze korzystniej wobec tego, że coraz więcej młodzieży zdobywa wykształcenie uniwersyteckie. A potrzeby, choćby tylko w odniesieniu do starych druków, są olbrzymie.

Przeгляд Biblioteczny — Dziękując Pani Profesor za udzielenie wywiadu dla naszego pisma składamy najlepsze życzenia zdrowia i dalszej owocnej pracy dla dobra polskiej kultury.

Rozmowę przeprowadziła
Paulina Buchwald-Pelcowa

BIBLIOGRAFIA PRAC ALODII KAWECKIEJ-GRYCZOWEJ (część II za lata 1968-1979)¹

Opracowała Anna-Maria Wolińska

Podobnie jak w pierwszej części bibliografii i tutaj przyjęto układ chronologiczny, ale w obrębie roku pozycje uszeregowano według alfabetu. Osobno wydzielono prace redakcyjne w czasopiśmie i seriach wydawniczych według kolejności alfabetycznej tytułów serii.

1968

1. *Dawna książka drukowana. Wystawa.* [BN 15.5-15.6.1968] „*Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej*” 1968 nr 3 s. 31-32.
2. *Historia książki i bibliotek w zarysie.* Wyd. 3. Warszawa: Państw. Ośrodek Kształc. Korespond. Bibliotekarzy 1968 113 s., il., bibliogr. Kurs dla Pracowników Bibliotek Powszechnych.
Współaut.: Józef Grycz.
3. *Koteniusz Andrzej (Cotentius, Kote), (zm. 1607/8), drukarz w Toruniu.* W: *Polski słownik biograficzny.* T. 14. Wrocław 1968-69 s. 467, bibliogr.

1969

4. [Głos w dyskusji]. W: *Konserwacja papieru i pergaminu.* Warszawa: Ministerstwo Kultury i Sztuki, Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków 1969 s. 227-228. Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków. Seria B T. 24.
Propozycje skoordynowania współpracy placówek konserwatorskich i intensywnego szkolenia młodych pracowników konserwacji.
5. [Głos w dyskusji] W: *Księga VI Zjazdu Bibliotekarzy Polskich, 12-14 II 1968.* Warszawa: SBP 1969 144 s.
O Centralnym Katalogu Starych Druków i udostępnianiu cmentów.
6. *Międzynarodowy sukces „Polonia typographica”.* „*Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej*” 1969 nr 3 s. 17-23, il.

1970

7. Bohonos Maria, Szandorowska Eliza: *Incunabula quae in bibliothecis Poloniae asservantur.* [T. 1. cz. 1-2] Vratislaviae: Ex Officina Institutii Ossoliniani 1970 LVIII, 584 s., tabl. I-II + s. 585-1212, tabl. III-XXXIII.
Redakcja naukowa i autorstwo dwóch wstępów: Praefatio s. V-XXVII, Wstęp s. XXVIII-XLVII.
8. „*Drukarze dawnej Polski*” na tle słowników drukarzy. W: *Dokumentacja w badaniach literackich i teatralnych. Wybrane problemy.* Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk 1970 s. 75-93. Nadb.

¹ Kontynuacja bibliografii prac prof. dr Alodii Kaweckiej-Gryczowej (za lata 1926-1967) opublikowanej w *Roczniku Biblioteki Narodowej* 1968 s. 9-21. W tej pierwszej części należy wnieść następujące ważniejsze poprawki: poz. 65 powinna być po poz. 82, a poz. 77 po poz. 69, zaś prawidłowy opis poz. 63 to:

63. *Polski Ariani. Cesta k socialistnému a ideologickému pokroku. Průvodce po výstavě. Národní Museum v Praze říjen — prosinec 1959.* Przekł. Antonín Měšťan, Praha 1959 24 s., il. *Národní Knihovna ve Varšavě.*
Wersja polska zob. poz. 58.

Autorka bibliografii serdecznie dziękuje wszystkim, a szczególnie p. mgr. Juliuszowi Burskiemu za pomoc, której udzielił jej przy niniejszej pracy.

9. *Elżbieta Stankiewicz-Kapetaś* [Wspomnienie pośmiertne]. „*Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej*” 1970 nr 4 s. 59-61, port.

10. Grycz Józef: *Dzienniczek z okresu Powstania Warszawskiego 1944 roku*. Oprac. i wyd. A. Kawecka-Gryczowa. W: *Walka o dobra kultury. Warszawa 1939-1945*. T. 1 Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1970 s. 248-256.

Przedr. z: *Z zagadnień teorii i praktyki bibliotekarskiej. Studia poświęcone pamięci Józefa Grycza*. Wrocław 1961 s. 13-21.

11. *Nad uzupełnieniami Bibliografii Polskiej Estreichera*. W: *Z problemów bibliografii*. Warszawa 1970 s. 195-219. Prace Instytutu Bibliograficznego nr 16. Nadb.

12. *Ochrona zbiorów Biblioteki Narodowej*. W: *Walka o dobra kultury. Warszawa 1939-1945*. T. 1. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy 1970 s. 179-242.

13. *Przedmowa do wydania polskiego*. W: Ruppel Aloys: *Stanislaus Polonus. Polski drukarz i wydawca wczesnej doby w Hiszpanii*. Wydanie polskie rozszerzone oprac. Tadeusz Zapiór. Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1970 s. 9-14.

14. *Stare druki w Bibliotece Narodowej. Lektura dla smakoszy*. Rozm. przepr. Jadwiga Rojkowa. „*Trybuna Mazowiecka*” 1970 nr 8 s. 5. Przedr.: „*Gazeta Białostocka*” 1970 nr 73 s. 5.

1971

15. *Centralny katalog starych ksiąg tłoczonych do 1500 r.* Rozm. przepr. Irena Ochńio. „*Express Wieczorny*” 1971 nr 53 s. 1-2.

16. *Dzieje „Drukarni latającej”*. *Działalność i wędrówki*. „*Rocznik Bibliotek Narodowej*” 1971 s. 355-376, il., Sum.

17. *Encyklopedia wiedzy o książce*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1971.

Red. główny tematu „*Dzieje książki*”, red. działów: *Dzieje piśmiennictwa*. *Dzieje drukarstwa i księgarstwa polskiego XV-XVIII w.* Także autorstwo wielu haseł anonimowych.

18. *Papiernie w Polsce XVI wieku*. Prace Franciszka Piekosińskiego, Jana Ptaśnika, Kazimierza Piekarskiego powtórnie wydał i uzupełnił Włodzimierz Budka. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo 1971 79 s., portr., tabl., mapa, err., reprodukcje filigranów 22 k.

Redaktor naukowy.

1972

19. *Historia książki i bibliotek w zarysie*. Wyd. 4. Warszawa Państw. Ośrodek Kształc. Korespond. Bibliotekarzy 1972 115 s., il., portr., bibliogr.

Współaut.: Józef Grycz.

20. [Rec.:] Muszyński Jan: *Ze studiów nad renesansowym drzeworytem książkowym w Poznaniu w XVI wieku*. Poznań 1970 „*Odrodzenie i Reformacja w Polsce*” 1972 s. 231-235.

21. *Przyczynek do biografii Stanisława Szafranca*. „*Odrodzenie i Reformacja w Polsce*” 1972 s. 189-190.

22. *Słownik pracowników książki polskiej*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 1972.

Autorstwo haseł: Bolemovski Feliks s. 80; Daniel z Łęczycy s. 154-155; Daubmann Jan s. 160; Dietmar Wolfgang s. 172-173; Fabricius Paweł s. 211-212; Gliczner Jan s. 264; Karcan Jan, Karcan Józef s. 396-397; Karweyse Jakub s. 400; Kmita Piotr, Kmita Jan Daniel s. 421-422; Kociński Andrzej s. 451-452; Lange Jan s. 497; Luft Hans s. 530; Łęczyński Walenty s. 533; Łęski Marcin s. 537; Markowicz Jakub s. 568; Murrelius Stanisław s. 615; Osterberger Jerzy s. 652; Piekarski Kazimierz Stanisław Irydion s. 674; Ptarmius Walenty s. 730; Rodecki Aleksy s. 757; Schnellboltz Franciszek s. 799; Seklucjan Jan s. 805-806; Sternacki Sebastian, Sternacki Paweł zw. Bruzik s. 855-856; Sultzer Salomon, Sultzer Ulryk s. 867; Worffschauffel Stanisław s. 985.

23. *W roku książki — o książce dawnej*. „*Nowe Książki*” 1972 nr 9 s. 1-3, il.

24. Z podróży naukowej do Bratystawy. (Poszukiwanie dawnych poloników). „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 1972 nr 3/4 s. 58-60.

1973

25. Łapczyński Walenty. W: Polski słownik biograficzny. T. 18. Wrocław 1973 s. 209-210, bibliogr.

26. Łazarz Andrysowic. W: Polski słownik biograficzny T. 18. Wrocław 1973 s. 293-295, bibliogr.

27. Ośrodek Dawnej Książki w Moskwie. (Wizyta dra E. L. Niemirowskiego). „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Narodowej” 1973 nr 4 s. 21.

28. „Tragedia ruska”. Zabytek z początku XVII wieku. „Pamiętnik Teatralny” 1973 z. 2 s. 273-290, tabl. 7, Res., Sum.

Na s. 280-289 wyd.: „Tragedia ruska bardzo piękna i krotochwilna. Teraz nowo wyrobiona”.

29. Z Rembrandtem przez granicę. „Tygodnik Kulturalny” 1973 nr 11 s. 10.

Odp. na art. M. Wesolowskiej w sprawie trybu udzielania przez BN zezwoleń na wóz książek.

1974

30. Ariańskie oficyny wydawnicze Rodeckiego i Sternackiego. Dzieje i bibliografia. — *Les imprimeurs des antitrinitaires polonais Rodecki et Sternacki. Histoire et bibliographie*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk — Genève: Librairie E. Droz 1974 370 s. tabl. 16 k.

31. Dzieje drukarstwa w Polsce XV i XVI w. Stan badań i postulaty. Warszawa: BN 1974 26 s.

Referat na Międzynar. Sesji Nauk. z okazji 500-lecia narodzin sztuki drukarskiej w Polsce, Warszawa—Kraków 6-10 V 1974.

32. Książka polska przed 500 laty. „Nowe książki” 1974 nr 9 s. 1-5, il.

33. Odprawa posłów greckich i jej pierwodruk. W: Kochanowski Jan: *Odprawa posłów greckich*. Warszawa: Czytelnik 1974 s. 1-13.

Teka zawiera dwa zeszyty: reprint pierwodruku 16 k. oraz posłowie. Bibliofilskie wydanie z okazji 30-lecia Spółdz. Wyd. Czytelnik oraz 500-lecia drukarstwa polskiego.

34. Piękna rocznica. Pięćsetlecie narodzin sztuki drukarskiej w Polsce. „Polska. Czasopismo ilustrowane” 1974 nr 9 s. 22-27, il.

Toż w innych językach: *An important anniversary. „Poland. Illustrated Magazine”* [wersja angielska] nr 9 s. 22-27, il. — *„Poland. Illustrated Magazine”* [wersja amerykańska] nr 11 s. 22-27, il. — *Un bel anniversaire. „La Pologne. Revue mensuelle”* nr 9 s. 22-27 il. — *Eine schöne Jahrfeier. „Polen. Illustrierte Monatsschrift”* nr 9 s. 22-27, il. — *Und gran efemerides. „Polonia. Revista ilustrada”* nr 9 s. 22-27, il. — *Ett celebret Jubileum. „Tidskriften Polen. Illustrerad Månadskrift”* nr 9 s. 22-27, il.

35. Pradzieje polskiego drukarstwa. „Biuletyn Poligraficzny” 1974 nr 1 s. 52-58, il.

36. *Polonia typographica saeculi sedecimi. Zbiór podobizn zasobu drukarskiego tloczni polskich XVI stulecia. Z. 9: Maciej Wirzbęta. Kraków 1555/7-1605.*

Tabl. 416-475. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo 1974 25 s., tabl. 60 Rzs., Rez.

37. *Radość i tragizm w życiu Kazimierza Piekarskiego*. W: *Twórcy nowoczesnego bibliotekarstwa polskiego*. Wrocław: Ossolineum 1974 s. 252-278. Książki o Książce.

38. *Z historii „czarnej sztuki” w Polsce*. W: *Librorum in Polonia editorum deliciae, czyli wdzięk i urok polskiej książki*. Warszawa: WAiF 1974 s. 21-31, tabl. 1-80.

Także zestaw reprodukcji do 1939 r. włącznie.

1975

39. *Dzieje drukarstwa w Polsce XV i XVI wieku. Stan badań i postulaty. W: Dawna książka i kultura. Materiały międzynarodowej sesji naukowej z okazji pięćsetlecia sztuki drukarskiej w Polsce.* Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo 1975 s. 9-32.

Współred. całości: Stanisław Grzeszczuk.

40. *Nie znana komedia rybaltowska i jeszcze raz „Frąc”.* „Pamiętnik Teatralny” 1975 z. 1 s. 81-116, il. Rés., Sum.

Wydanie z pierwodruku: „Komedia o Szoltysie i zenie jego Którzy chcieli, aby synowie ich byli duchownymi” przez Macieja Libiszewskiego Teraz nowo złożona i do druku podana. s. 87-116.

41. *Polonia typographica saeculi sedecimi. Zbiór podobizn zasobu drukarskiego tłoczni polskich XVI stulecia.* Z. 10: *Maciej Wirzbięta, Kraków 1555/7-1605.* Tabl. 476-520. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo 1975 39 s., tabl. 45, Rés., Rez.

42. *Z dziejów polskiej książki w okresie Renesansu. Studia i materiały.* Wrocław: Ossolineum 1975 423 s., il., err.

Zbiór poprawionych i uzupełnionych źródłami artykułów dawniej drukowanych.

1976

43. *Fragmenta: W gimnazjum Trecego. Pieśni na Kreda (Z hymniki ariańskiej).* „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1976 s. 121-135.

44. *Zbiory starych druków. W: Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego.* Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo 1976 s. 321-323, il., bibliogr.

1977

45. *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku.* T. 3. Cz. 1: Wielkopolska. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo 1977, 305 s., tabl. k. 14, err., Rés. Książka w Dawnej Kulturze Polskiej. 10.

Współaut.: Krystyna Korotałowa, Jan Sójka. Słowo wstępne podpis.: A. K.-G. s. V-XV.

46. *Murmelius Stanisław. W: Polski słownik biograficzny.* T. 22. Wrocław 1977 s. 273-274, bibliogr.

47. *Nieznanzy bibliofil polski XVI wieku Maciej Bech. O potrzebie badań przeciwnicyjnych.* „Roczniki Biblioteczne” 1977 z. 1/2 s. 117-140. Rez., Rés.

1978

48. *Badania nad dawną książką w Bibliotece Narodowej. W: Sesja naukowa „50 lat Biblioteki Narodowej”. Streszczenia referatów.* Warszawa 1978 3 s.

49. *Bibliotheca Patria [50-lecie Biblioteki Narodowej w Warszawie]. Polska. Czasopismo ilustrowane* 1978 nr 11 s. 28-33, il.

Toż w innych językach pod identycznym tytułem: „Poland. Illustrated Magazine” [wersja angielska] 1978 nr 11 s. 28-33, il. — „La Pologne. Mensuel Illustré” 1978 nr 11 s. 28-33, il. — „Polonia. Revista Ilustrada” 1978 nr 11 s. 28-33, il. — „Polen. Illustrierte Monatschrift” 1978 nr 11 s. 28-33, il. — „Polen. Illustrierad Månadstidskrift” 1978 nr 11 s. 28-33, il.

50. [Rec.] Nowak Zbigniew: *Początki sztuki drukarskiej na Pomorzu w XV wieku.* Wrocław 1976. „Zapiski Historyczne” 1978 z. 3 s. 159-164.

51. O poczytności utworów Andrzeja Dębowskiego: „Pamiętnik Literacki” 1978 z. 1 s. 155-159.

52. Spory o „szczyrą prawdę”. „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1978 s. 217-232.

Omówienie „Postylli” Grzegorza z Zarnowca z odręcznymi adnotacjami Jakuba Wujka oraz „Wykładu katechizmu” Pawła Gilowskiego.

1979

53. *Bibliotheca Patria*. „Poland. Illustrated Magazine” [wersja amerykańska] 1979 nr 1 s. 28-33, il.

54. *Inkunabelkataloge in Polen*. Tł. z polskiego Katarina Czachowski. *Zentralblatt für Bibliothekswesen* 1979 z. 10 s. 476-479.

55. Z warsztatu Kazimierza Piekarskiego. *Listy z lat 1936-1937*. „Pamiętnik Literacki” 1979 z. 1: 251-260.

PRACE REDAKCYJNE W CZASOPISMACH I SERIACH WYDAWNICZYCH

56. *ABHB. Annual Bibliography of the History of the Printed Book and Libraries*. Ed. by Hendrik D. L. Vervliet. The Hague [od] Vol. 1: *Publications of 1970* [Wyd.] 1973 — [do] Vol. 7: *Publications of 1976 and additions form the preceding years*. [Wyd. 1978].

Członek Komitetu Redakcyjnego, współpracowuje materiały działy polskiego.

57. *Książka w Dawnej Kulturze Polskiej*. Komitet Redakcyjny: Helena Kapełus, Alodia Kawecka-Gryczowa, Władysław Korota, Józef Szczepaniec. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.

T. 14. *Dramat staropolski od początków do powstania sceny narodowej*. Bibliografia. T. 2: Programy drukiem wydane do r. 1765. Oprac. Władysław Korota, Jadwiga Szwedowska, Magdalena Szymańska. Cz. 1-2. 1976-1978.

T. 15. *Siemarska-Czaplicka Jadwiga: Filigrany papierni położonych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej od początku XVI do poł. XVIII wieku*. 1969.

T. 16. *Rostkowska Irena: Bibliografia dzieł Mikołaja Reja. Okres staropolski*. 1970

T. 17. *Zawadzki Konrad: Gazety ulotne polskie i Polski dotyczące XVI-XVIII wieku*. Bibliografia. T. 1: 1614-1661. 1977.

58. *Książki o Książce*. Kolegium Redakcyjne: Alodia Kawecka-Gryczowa, Bronisław Kocowski i Jan Trzynadłowski. Wrocław: Ossolineum.

Wyczański Andrzej: *Mikrofilm — nowa postać książki*. 1960; Wyd. 2. 1972. — *Skrzypczak Andrzej: Sennewaldowie — księgarze i wydawcy warszawscy*. 1969. — *Cybulski Radosław: Księgarstwo w społeczeństwie współczesnym*. 1970; Wyd. 2. 1978. — *Kołodziejska Jadwiga: Biblioteka a świat współczesny*. 1973. — *Hleb-Koszańska Helena: O bibliografii dla niewtajemniczonych*. 1974. — *Kocowski Bronisław: Drzeworytowe książki średniowiecza*. 1974. [Praca zbiorowa:] *Twórcy nowoczesnego bibliotekarstwa polskiego*. 1974 — *Trzynadłowski Jan: Autor — dzieło — wydawca*. 1979.

59. *Polonia typographica saeculi sedecimi. Zbiór podobizn zasobu drukarskiego toczni polskich XVI stulecia*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo.

Z. 7. *Druga drukarnia Floriana Unglera 1521-1536*. Tabl. 311-365. Oprac. Henryk Bulhak. 1970.

S. 3-6. *A. Kawecka-Gryczowa: Słowo od Redakcji*.

Z. 8. *Aleksander Augędecki. Królewiec — Szamotyły 1549-1561 (?)*. Tabl. 366-415. Oprac. Paulina Buchwald-Pelcowa. 1972.

S. 3-4. *A. Kawecka-Gryczowa: Słowo od Redakcji*.

Z. 9. *Maciej Wirzbięta, Kraków 1555/7-1605*. Oprac. Alodia Kawecka-Gryczowa. 1974.

Z. 10. *Maciej Wirzbięta, Kraków 1555/7-1605*. Oprac. Alodia Kawecka-Gryczowa. 1975.

UZUPEŁNIENIA DO BIBLIOGRAFII Z LAT UBIEGŁYCH

60. *Inkunabuły*. „*Biuletyn Przybytków*” [Biblioteki Narodowej] 1938 nr 1/2-3/4 s. 39, 91-94.

Współaut. nr 3/4: Kazimierz Piekarski.

61. *Rozmawiamy o narodzinach polskiej książki*. Rozm. Janina Lasocka. „*Stowo Powszechne*” 1962 Wyd. A nr 112 s. 6.

PRACE W DRUKU

62. *Badania nad dawną książką w Bibliotece Narodowej*. „*Rocznik Biblioteki Narodowej*”.

63. *Bogowie fałszywi. Nieznany paszkwil z XVI wieku*. „*Odrodzenie i Reformacja w Polsce*”.

64. *Gdzie i kiedy drukowano Historję o chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim*. „*Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej*”.

Współaut: Maria Zychowiczowa.

65. *Kazimierz Piekarski. Zbiór Hieronima Wildera. Polonica XV i XVI wieku*. Do druku przygotowała Alodia Kawecka-Gryczowa. „*Rocznik Biblioteki Narodowej*”.

ZBIGNIEW ŻMIGRODZKI

PROBLEMY INFORMACJI NAUKOWEJ A BIBLIOTEKI

Nowe tendencje w działalności informacyjnej. Mit „nieprzydatności” biblioteki publicznej. Mit schyłku orientacji „na dokument”. Słaby punkt — sterowanie centralne. Dysproporcje w rozwoju informacji. Przerost koncepcji i nikłe efekty ich realizacji. Problem pierwszy — użytkownik. Problem drugi — pracownik informacji. Warunki pomyślnego wyniku procesu informacji.

NOWE TENDENCJE

Jak się wydaje, mamy już za sobą okres fascynacji elektroniczną techniką obliczeniową w zastosowaniu do prac informacyjnych i bibliotecznych: można to powiedzieć przynajmniej w odniesieniu do krajów, gdzie zebrano pod tym względem wiele wszechstronnych doświadczeń. Ogromne możliwości i korzyści, jakie przyniosła automatyzacja, nie tylko nie przekreśliły tradycyjnej bibliotecznej „orientacji na dokument” i związanych z nią metod pracy, ale przeciwnie — wpłynęły na ich rozwinięcie i udoskonalenie. Uświadomiono sobie ograniczenia nowej technologii i warunki, jakich spełnienia ona wymaga: merytoryczne i organizacyjne. W związku z nimi przeżywamy właśnie renesans tradycyjnych bibliotekarskich dążeń i wartości: ustawicznego pogłębiania wiedzy ogólnej i zawodowej, precyzji i niezawodności w gromadzeniu i udostępnianiu zbiorów, współpracy oraz centralizacji pewnych prac, usług i kierowania działalnością biblioteczno-informacyjną. W tym kierunku zwrócono się tam, gdzie automatyzacja bibliotek i innych placówek informacji nie jest już problemem, lecz służy jako jeden ze środków uzyskania optymalnych dla użytkownika efektów. Ostateczną instancją, która o tym decyduje, okazała się sfera zjawisk zachodzących w kontakcie odbiorcy z przekazywaną informacją, a pośrednio — z utrzymującą ten kontakt placówką informacyjną i reprezentującym ją informatorem naukowym: bibliotekarzem lub dokumentalistą.

W tej sytuacji obserwujemy więc postępującą rewaloryzację badań czytelniczych, wiążących się z badaniami potrzeb użytkowników, zwrócenie uwagi na tryb udostępniania zbiorów, przysposobienie bibliotecznego

-informacyjne, formy propagandy usług oraz organizację pracy bibliotek i ich agend informacji, w ścisłym i bieżąco korygowanym dostosowaniu do wymagań głównych kategorii użytkowników i ogólnych postulatów społecznych. Nie są to jednak jeszcze tendencje powszechne: zapoznanie ich, wynikające z uwikłania w błędny i nie wszędzie całkowicie przezwyciężony schemat, przeciwstawiający domniemaną bibliotekę-magazyn pracującemu jakoby odmiennymi metodami (orientacja „na informację dokumentacyjną”) i wykorzystującemu technikę informatyczną ośrodkowi informacji, prowadzi do strat energii i niepowodzeń, które dotkliwie godzą w użytkownika, daremnie oczekującego na wciąż odsuwane w przyszłość spełnienie jego podstawowych zadań.

MIT „NIEPRZYDATNOŚCI” BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ

Aby uzyskać wolny od uprzedzeń pogląd na proces informacji naukowej w jego decydującym, najistotniejszym stadium, tj. w momencie odbioru informacji przez użytkowników, należy zrewidować niektóre obiegowe pojęcia. Jedno z nich to pomijanie biblioteki publicznej wśród placówek desygnowanych do realizowania systemu informacji (widzi się tam zwykle biblioteki fachowe i naukowe). Porównanie zasięgu oddziaływania różnych typów bibliotek i ośrodków stanowi już nader wymowny argument: czyż informacja nie powinna docierać do wszystkich, a jeżeli tak, kto tego może dokonać, jak nie najbliższa odbiorcy „masowemu”, znająca jego potrzeby, przyzwyczajenia i możliwości, służba? Trzeba przy tym dodać, że wobec słabo na ogół rozwiniętej koordynacji bibliotek naukowych, fachowych i ośrodków inte, sprawność i szybkość w udostępnianiu informacji oraz w ocenie stopnia i sposobu jej wykorzystania odgrywa podstawową rolę, a właśnie, pod tym względem sieć bibliotek publicznych z żadną inną nie da się porównać, skoro — oczywiście — zostanie do tych celów należycie przystosowana, zwracając w tym kierunku swoje metody działania. Nie oznacza to absolutnie jakiegokolwiek deprecjonowania zadań bibliotek naukowych i fachowych w systemie: są one niewątpliwie jeszcze bardziej istotne, niż to z niektórych prognoz wynika.

MIT SCHYŁKU ORIENTACJI „NA DOKUMENT”

Chodzi tu w rzeczywistości nie tyle o orientację na wszelki dokument, co głównie o orientację na dokument źródłowy, tradycyjną domenę bibliotek. W pierwszych latach żywiołowej ekspansji dokumentacji i informatyki, niemal wszyscy ulegaliśmy w jakimś stopniu złudzeniu, że stosunkowo szybko będzie możliwe przetworzenie treści informacji w sposób odpowiadający doraźnym potrzebom użytkownika, który nie tylko nie będzie musiał sięgać do dokumentu oryginalnego, ale również

będzie mógł nie interesować się bliżej, z jakich źródeł pochodzi wykorzystywana przez niego informacja faktograficzna, przynajmniej tam, gdzie nie zachodzi potrzeba cytowań, bo informacja służy podejmowaniu decyzji, rozwiązaniom praktycznym itp. Wnet jednak okazało się, abstrahując od niebywale trudnej do wyeliminowania niedoskonałości techniki i metod dalej idącego przetwarzania treści, że nawet praktycy wolą najczęściej mieć do czynienia ze źródłami, a wszelkie dokumenty pochodne traktują przeważnie jako informację pośrednią, sygnałną, mniej cenną i pewną, bo nie autoryzowaną.

To nieporozumienie stało się oczywiste w jeszcze jednej sprawie. Amerykańskie i angielskie podręczniki i poradniki dla dokumentalistów i pracowników bibliotek specjalnych za podstawowy problem w realizowaniu wszelkich systemów informacyjnych uważają zasadę bezwzględnie równoległego rozwijania ich w trzech kierunkach: organizacji tzw. bazy dokumentów źródłowych, intensyfikacji usług reprograficznych oraz tworzenia baz informacji pochodnej i z nimi związanych serwisów informacji zbiorowej (wydawnictw) i adresowanej (SDI). Równoległość nie oznacza tu braku hierarchii: przedstawia się ona, co nietrudno wywnioskować, tak jak napisano, a więc — najpierw organizacja źródeł, potem zapewnienie szerokiego do nich dostępu, a dopiero na trzecim miejscu sygnalizacja bibliograficzna. Za zlekceważenie tej reguły przychodzi drogo płacić przede wszystkim użytkownikom, którzy — dowiedziawszy się o interesujących dokumentach — albo w ogóle nie mogą ich uzyskać (brak ich w krajowej sieci bibliotecznej lub nie są wykazane w będących do dyspozycji katalogach centralnych, zaś sprowadzenie ich z zagranicy jest utrudnione z powodu nieuregulowania tej formy łączności), albo też oczekują na nie miesiącami (konieczność uwzględnienia długich terminów usług reprograficznych, napotykające różne przeszkody wypożyczenia międzybiblioteczne). Cóż jednak począć, gdy ograniczone środki nie pozwalają na jednoczesne wielokierunkowe działania? Co należy wybrać, zdając sobie przy tym sprawę, w większym lub mniejszym stopniu, z trudności pogłębiających się proporcjonalnie do przyspieszenia świadczeń tylko w jednej sferze (np. informacji bibliograficznej)?

SŁABY PUNKT — STEROWANIE CENTRALNE

Z teorii organizacji wynika, że często przyczyną niepowodzenia różnych przedsięwzięć jest fakt, że zostały one przygotowane z naruszeniem zasady kongruencji (zgodności) składających się na nie elementów. Jeżeli użyć prostego porównania, przypominają one człowieka z małą główką osadzoną na potężnym korpusie, którego z wielką trudnością dźwigają krótkie i wątle nóżki. To samo dotyczy systemów informacji naukowej, które zawsze powinny funkcjonować z zachowaniem należytego stosunku pomiędzy potencjałem i operatywnością rozgałęzio-

nych agend a zdolnością sterowania, jaką odznaczają się ich organy centralne lub sprawujące tę rolę instancje administracyjne czy społeczne o charakterze fachowym. Nie ulega wątpliwości, że przy jej braku lub niedowładzie wybór kierunku działania przy realizacji systemu może stać się przymusowy, gdyż pewnych prac nie da się po prostu podjąć w zdecentralizowanym, niespójnym układzie. Do takich prac należy szczególnie organizacja bazy dokumentów oryginalnych i ich udostępniania w skali regionalnej, krajowej czy strefowej z wykorzystaniem porozumień światowych.

Najłatwiej natomiast zapewnić użytkownikom informację bibliograficzną, co wymaga tylko odpowiedniego przygotowania merytorycznego i technicznego wybranych placówek, mogących tworzyć własne lub wykorzystywać przejmowane bazy danych. Pozornie to samo da się powiedzieć o zaawansowaniu reprografii, w rzeczywistości jednak tylko do pewnego stopnia: potrzebny sprzęt wymaga napraw firmowych, części zamiennych, materiałów, musi też być co pewien czas uzupełniany i wymieniany, czego nie uda się samodzielnie zadowalająco rozwiązać poszczególnym bibliotekom i ośrodkom, ani nawet ich macierzystym instytucjom. Istotną rolę odgrywa tu też właściwe pokierowanie produkcją aparatury wytwarzanej w kraju i ujednoczenie zestawu urządzeń importowanych, ułatwiające ich sprawne działanie, normalizację nośników, zaopatrzenie w części i materiały.

DYSPROPORCJE W ROZWOJU INFORMACJI

Na zagadnienie to zwrócił niedawno uwagę, w konfrontacji z przystąpieniem do realizacji programu SINTO, Adam Górski¹. Jego zdaniem, występuje w Polsce kilka zjawisk, mogących niekorzystnie zaważyć na zamierzeniach w zakresie informacji naukowej: nierozwiązanie problemu obowiązkowego wdrażania (wykorzystywania) informacji, brak pełnej świadomości społecznej potrzeb informacyjnych, niedostosowanie systemów komunikacji naukowej właściwych „małej nauce” (typu uniwersyteckiego) do potrzeb „wielkiej nauki” (typu przemysłowego), zmniejszenie się w l. 1970-1977 liczby pracowników informacji, bibliotek naukowych i szkolnych, ograniczenie działalności biblioteczno-informacyjnej NOT — a co za tym idzie, także i uszczuplenie ogólnego społecznego potencjału informacyjnego. Jeżeli przyjąć tezy autora, uzyskamy jeszcze dodatkowy argument na korzyść przytoczonej zasady kongruencji. Jak bowiem wytłumaczyć, że — planując powszechną dostępność informacji — nie dostrzegamy nieuchronnego w tych warunkach „zwążenia kanałów” w „końcówkach systemu”?

Oczywiście, nie tylko z tymi dysproporcjami, i w skali krajowej

¹ A. Górski: *Dysproporcje w rozwoju informacji*. „Aktual. Probl. Inf. Dok.” 1979 R. 24 nr 1 s. 14-18.

i światowej, mamy do czynienia. Wśród nich można wymienić ponadto ilościową i jakościową przewagę koncepcji teoretycznych w zakresie budowy systemów nad efektami ich praktycznych realizacji, posługiwanie się hipotetyczną, uproszczoną konstrukcją założonego modelu użytkownika przy przechodzeniu do porządku dziennego nad całym skomplikowaniem tego problemu, jednostronne kształcenie bibliotekarzy i pracowników informacji, niedostrzeganie znaczenia wielu istotnych dla całego procesu informacyjnego działań i zjawisk, zachodzących w sferze przekazywania i odbioru informacji. Są to sprawy ważne dla wszystkich placówek informacyjnych, ale szczególnie dla bibliotek, one bowiem mogą dużo pod tym względem zawinić, ale nierównie więcej wnieść do ogólnej sumy wysiłków społecznych skupionych wokół problematyki komunikacji i informacji naukowej.

KONCEPCJE I REALIZACJE

W stosunku zamierzeń do praktycznych osiągnięć, jeżeli chodzi o informację, mamy do czynienia ze swoistą elephantiasis: mnożą się nieustannie programy, projekty, plany, systemy i podsystemy, oznaczane mniej lub bardziej skomplikowanymi akronimami (są czasopisma bibliotekoznawcze, dodające ich alfabetyczny spis z rozwiązaniami do każdego numeru). Obiektywne racje ich tworzenia są niepodważalne, istnieje jednak bezsprzecznie jakaś rozsądna miara wyznaczona równowagą wewnętrzną ogólnego procesu informacji i ilością środków, pozostającą do jego dyspozycji. Głębokie zaangażowanie w prace koncepcyjne i eksperymenty oznacza bardzo często daleko idące zakłócenia w sprawności bieżących prac i usług. Kompetentni pracownicy służb bibliotecznych i informacyjnych, uczestnicząc w badaniach, planowaniu, niezliczonych konferencjach, sesjach i zjazdach, stają się niedostępni dla użytkowników, maleje ich zainteresowanie codzienną praktyką informacyjną a także udział w niej, stają się wprawdzie „ekspertami”, ale jest to specjalizacja nader jednostronna: „ekspert to ktoś, kto wie coraz więcej o coraz mniejszej ilości spraw”².

Daje się we znaki plaga konferencji i zebrań, których objętość czasowa bywa zwykle odwrotnie proporcjonalna do wartości naukowej czy znaczenia dla działalności praktycznej — subiektywny dobór prelegentów, bezbarwne referaty przesadzają raczej o wątplym pożytku z oficjalnej części tych imprez. Brakuje natomiast bardzo narad roboczych poświęconych konkretnym zagadnieniom, spotkań pracowników o pokrewnej specjalności mających na celu wymianę doświadczeń i zacieśnienie współpracy. W tej sytuacji pracownicy służb biblioteczno-informacyjnych bywają niemal nieuchwytni w swej instytucji, gdyż większość czasu poświęcają udziałowi we wciąż obradujących gremiach. Ku utrapieniu

² L. J. Peter: *Recepta Petera*. Warszawa 1975 s. 39.

użytkowników zastępują ich nowicjusze, a w najlepszym wypadku — średnio zorientowani współpracownicy, co sprawia, że rozslawiona w wyniku teoretycznych osiągnięć placówka rozczarowuje tych, którzy się po niej wiele spodziewali.

Nadmierne mnożenie się inicjatyw, które dużo łatwiej przyciągają uwagę a z reguły i środki, niż nawet wychodzące ponad przeciętność efekty uzyskane w „szarej” działalności informacyjnej, powoduje także inne zjawisko: zalew wydawnictw i serwisów, wśród których nielatwo znaleźć opracowania na zadowalającym poziomie. Będąc ich materialnym efektem „teuere Papierberge”³ zniechęcają użytkowników i pracowników informacji, nie mogących objąć tego ogromnego zasobu pamięcią ani opanować metodyki opracowywania poszczególnych pozycji, zresztą ciągle się zmieniającej.

Biblioteki i ośrodki inte stają do współzawodnictwa: chodzi tu jednak nie tyle o wszechstronność i sprawność świadczeń dla użytkownika, co o koncepcje: im szerzej zakrojone, bardziej teoretycznie skomplikowane, tym lepiej. Jeżeli wiadomo, że nie stać kogoś na program pełnej automatyzacji (były i takie nierealne w założeniu pomysły, jak wprowadzanie wszystkich jednostek piśmienniczych z dużych zbiorów do pamięci komputera), instaluje choć podsystemy dla wybranych kategorii zbiorów, mimo że lepiej i w szerszym zasięgu informują o nich istniejące wieloaspektowe bibliografie. Użytkownik, sceptyczny i krytyczny z natury, bo patrzący na wszystko z dość wąskiego, mającego na względzie swój jednostkowy interes, punktu widzenia, akceptuje koncepcje, o ile przynoszą sprawdzalne przez niego osobiście efekty. Dolegają mu trudności, które wciąż odczuwa: kłopoty z szybkim uzyskaniem tekstów, straty czasu związane z poszukiwaniem informacji, zawodność urządzeń informacyjno-bibliotecznych i reprezentującej je niedostatecznie lub nieodpowiednio kwalifikowanej służby.

PROBLEM PIERWSZY — UŻYTKOWNIK

Zaspokojenie potrzeb użytkownika stanowi cel działalności informacyjnej, w rzeczywistości jednak wie się o nim stosunkowo niewiele i są to rzadko rewidowane opinie. Planujący systemy informacji posługują się założonym, obiegowym modelem jej odbiorcy, w rezultacie — staje się on raczej nosicielem cech, które pragniemy mu przypisać, niż autentycznym uczestnikiem współczesnego procesu komunikacji naukowej. Ów hipotetyczny użytkownik czeka jakoby z upragnieniem na nowe formy informacji, wygląda szkolenia, które pozwoli mu osiągnąć właściwy poziom korzystającego z nich w pełni uczestnika systemu; jeżeli jest wysokiej klasy uczniem, preferuje nieformalne procesy komunikacji,

³ „Kosztowne góry papieru” — określenie, używane przez bibliotekarzy niemieckich w odniesieniu do katalogów tomowych, wydrukowywanych co 3 miesiące z komputera w trybie off-line.

bierze udział w „niewidzialnych kolegiach” itp., jeżeli dopiero wspina się po szczeblach wiedzy, potrzebuje bieżącej informacji adresowanej. Gdy jest inżynierem, zamawia zestawienia tematyczne; pracując w biurze projektowym, korzysta z informacji patentowej i techniczno-handlowej. Technika badań potrzeb użytkowników niewiele wychodzi poza tradycyjny schemat niedokładnie wypełnianych ankiet i pobieżnych wywiadów, na szczegółowe obserwacje brak przeważnie czasu. Stąd też wnioski z nich rzadko kiedy modyfikują ustalone pojęcia, tym bardziej że badania te toczą się zwykle na jakimś marginesie głównego nurtu dynamicznego działania projektantów systemów.

W istocie przeciętny użytkownik, z jakim mamy do czynienia, nie jest wcale tak „otwarty na informację”, jak się wydaje. Przyzwyczajony w szkole i życiu codziennym do ciągłych ułatwień (spektakl telewizyjny zamiast lektury, podawanie książek w bibliotece szkolnej i publicznej „do ręki” bez wymogu posługiwania się katalogiem), już przysposobienie biblioteczne na pierwszym roku studiów w wyższej uczelni uważa za zbędny balast, choć przeważnie niczego jeszcze o bibliotece tego typu i metodach pracy w niej nie wie. Pozbawiony najczęściej podstawowej kultury bibliograficznej (którą odznaczał się kiedyś znacznie lepiej przygotowany do korzystania z piśmiennictwa naukowego absolwent gimnazjum), jeszcze nawet po studiach — jako młody pracownik nauki — ma trudności ze zrozumieniem konieczności poprawnego formułowania opisów dokumentów, za którą tak wiele ważnych okoliczności przemawia.

Sporo osób, legitymujących się dyplomem ukończenia szkoły wyższej, nie zdobyło w toku studiów ani przeświadczenia o niezbędności ciągłego korzystania z informacji naukowej, ani prostych umiejętności korzystania z niej w tradycyjnych formach, cóż dopiero mówić o znanych wszak i stosowanych już od dawna indeksach permutacyjnych, serwisach SDI, wydawnictwach informacyjnych wszelkich typów. Czasem w bibliotekach czy ośrodkach inte można spotkać takich potencjalnych użytkowników, którzy — dowiadując się o potrzebie poniesienia niewielkiego wysiłku (skorzystanie z katalogu rzeczowego lub bibliografii, przygotowanie danych do własnego profilu SDI) — rezygnują z tych „nadto skomplikowanych” prac, zabierając się do przeglądania kolejnych roczników czasopism, katalogów wydawniczych itp. Próba wytłumaczenia im pożytku z indeksów kumulowanych, *Science Citation Index* czy nawet przekonania do *Current Contents* stanowi próżny trud. Zdarzają się i zabawne nieporozumienia, gdy np. powracający ze stażu zagranicznego pracownik nauki przywozi ze sobą „szczególnie rzadkie i cenne dzieła”, wypożyczone na krótki termin — okazuje się, że są one w zbiorach własnej placówki, niedostatecznie spenetrowanych. Tak jakby „informacja o informacji” nie istniała, wędrują po bibliotekach i ośrodkach użytkownicy lub ich podwładni delegowani po pojedyncze

dokumenty, aby się dowiedzieć, że są one najłatwiej dostępne w mieście, z którego na poszukiwania wyjechali.

Są to jednak przypadki i tak dodatnio świadczące o potrzebie informacji. Wielu, niestety, ludziom informacja naukowa, starannie zebrana i przygotowana do wykorzystania w celu rozwinięcia dalszych badań, udoskonalenia produkcji czy procesu nauczania lub podjęcia decyzji, wydaje się czymś zupełnie zbędnym, a gdy nieoczekiwanie wyłania się potrzeba sięgnięcia po nią, napotyka nawet niechęć i opór, komplikując aprioryczne założenia i związane z nimi ambicje oraz spodziewane korzyści.

Jakie zatem nadzieje można pokładać w szkoleniu? I jakie to szkolenie być powinno? Chyba na pierwszym miejscu, jeżeli chodzi o szkolnictwo średnie i wyższe, należy postawić zasadę przyswajania uczniom i studentom podstawowych wiadomości z bibliografii i informacji naukowej w ścisłym związku z głównymi przedmiotami nauczania, ewentualnie we współpracy ze służbą informacyjno-bibliograficzną. Przysposobienie biblioteczne dla studentów a także wszelkie dodatkowe zajęcia z informacji, wymagają pilnie unowocześnienia: najwłaściwsze byłoby zastąpienie prelekcji i ćwiczeń, obciążających zanadto biblioteki uczelniane, specjalnymi filmami naukowo-dydaktycznymi i poradnikami, uwzględniającymi specjalność szkół i wydziałów (podobne rozwiązania okazały się najskuteczniejsze).

PROBLEM DRUGI — PRACOWNIK INFORMACJI

Często mówi się o konieczności ustalenia statusu pracowników informacji naukowej (także i bibliotekarzy), uregulowania i ujednoczenia ich pragmatyki służbowej i płac. Równie ważną sprawą jest podniesienie poziomu ich pracy, a raczej wyrównanie go, gdyż w tej grupie zawodowej istnieje duża rozbieżność kwalifikacji, powodująca bardzo różnej jakości świadczenia i usługi. Przykro to stwierdzić, ale do wielu prac bibliotecznych wkrada się powierzchowność, niedostateczna ścisłość bibliograficzna, dążenie do szybkiego osiągnięcia zewnętrznych efektów poprzez niestarannie przygotowywane opracowania dokumentacyjne, bibliografie i kwerendy, opieszale i biurokratyczne załatwianie wypożyczeń międzybibliotecznych oraz zamówień na reprodukcje dokumentów. Jedną z przyczyn jest cechujący niektórych pracowników brak samokrytycyzmu i dyscypliny wewnętrznej, łatwość kariery zawodowej bez dokładnej weryfikacji rzeczywistych osiągnięć; inną — dość często występujący zwyczaj zaniechania przez wyższe i średnie kierownictwo merytorycznej kontroli i konsultacji przy ograniczaniu się do spraw ogólnych i administracyjnych.

W Polsce, mimo imponująco rozbudowanego w ostatnich latach kształcenia na poziomie wyższym, bibliotekarze i pracownicy informacji

mają niewielkie możliwości dokształcania się w węższych specjalnościach i kierunkach zainteresowań. Programy studiów i kursów przejawiają tendencje do zbyt teoretycznego traktowania wykładanych przedmiotów, czasem budzi zastrzeżenia ich usytuowanie, np. tak ważna dla techniki pracy informacyjnej bibliografia, poznawana na pierwszym roku studiów równoległe z podstawowym ogólnym wprowadzeniem do bibliotekarstwa, jest przyswajana pobieżnie i utrwalana w stopniu niewystarczającym; o budownictwie i nowoczesnym wyposażeniu placówek informacji większość studiujących dowiaduje się bardzo niewiele, nie mówiąc już o znikomych szansach poznania tych zagadnień na drodze pogładowej, z autopsji. Studia podyplomowe i zaoczne, odbywane w bardzo trudnych warunkach, wymagają od podejmujących je pracowników znacznych osobistych wyrzeczeń, podobnie kursy, związane z długotrwałymi lub częstymi wyjazdami. Brak natomiast zupełnie kursów i seminariów wakacyjnych, tak powszechnych w innych krajach, a szczególnie łatwo dostępnych dla kobiet, stanowiących większość personelu bibliotek i ośrodków informacji.

W rezultacie znaczny procent pracowników placówek informacji nie jest przygotowany do świadczenia nowoczesnych, wszechstronnych usług informacyjnych i wykonywania związanych z tym czynności, i to zarówno pod względem kwalifikacji fachowych, jak i postawy w stosunku do użytkowników, która zresztą — co nie zawsze się dostrzega — zależy nie tylko od kultury osobistej, ale i od rzeczywistego poziomu wiedzy pracownika⁴. Sytuację tę pogłębia jeszcze słaby rozwój dyskusji wewnętrznej w bibliotekach i ośrodkach nad problemami wynikającymi z bieżących zadań; są one zwykle przekazywane drogą dyspozycji w sztywnych pionowych układach służbowych.

POMYŚLNY WYNIK PROCESU INFORMACJI

Za uwieńczenie procesu informacji naukowej przyjęło się uważać wykorzystanie jej przez użytkownika i związane z tym efekty, obliczane niekiedy i w środkach pieniężnych. Ostatni etap stanowi już jednak sferę, na którą pracownicy służby biblioteczno-informacyjnej mają ograniczony wpływ: przecież nawet świetną informację można źle zastosować lub zgoła pominąć — decyduje o tym jej odbiorca. Do placówki informacji należy możliwie najlepsze wykonanie „produktu finalnego”, opracowania dokumentacyjnego, bibliografii, serwisu SDI, tłumaczenia, reprodukcji tekstu, wypożyczenia miejscowego czy międzybibliotecznego, udostępnienia w czytelni, informacji bibliograficznej czy katalogowej. Staje się jednak coraz bardziej oczywiste, że do perfekcji na końcowym

⁴ Teza ta może być z powodzeniem odwrócona: autentyczny uczony, pracownik nauki z rzeczywistymi osiągnięciami w swojej dziedzinie, nie lekceważy bibliotekarza czy pracownika informacji i chętnie korzysta z jego specjalnej wiedzy i umiejętności.

etapie procesu informacji dochodzi nie tylko dzięki udoskonaleniu czynności bezpośrednio z nim związanych: również ważne jest trafne gromadzenie zbiorów i ich opracowanie, dostarczające materiału do dalszych operacji. Ponadto — rozwinięcie różnych form współdziałania placówek informacyjnych, warunkujące przepływ informacji i korzystanie z tworzonych przez nie nieformalnego banku wymienionych „informacyjnych produktów finalnych” i z centralnych środków wiadomości o nich.

Na bibliotekach, zajmujących przeważającą część „informacyjnego frontu”, ciąży duża odpowiedzialność (bezpośrednia) wobec użytkownika, którego kształcą nie tyle prelekcje i szkolenia, co realne, sprawdzone przez niego korzyści, odniesione w wyniku rzetelnych usług informacyjnych. Wzrost znaczenia stosowanych przez biblioteki form informacji w dobie rozwoju techniki komputerowej jest coraz częściej podnoszony przez uczestników międzynarodowej dyskusji bibliotekarzy i dokumentalistów, w której usiłuje się zarysować najefektywniejsze wzory budowy dogodnych dla użytkowników systemów⁵. Nieskuteczne urządzenia bibliotek, od których oczekuje się przygotowania podstaw do rozpoczęcia (przez dostarczenie źródeł do celów dokumentacji) i pomyślnego zakończenia procesu informacji kierowanej ku odbiorcy, powodują nie tylko zakłócenia w działaniu systemu, ale także kryzys zaufania w stosunkach z użytkownikami, mogący utrudnić spełnianie przez te placówki właściwej im funkcji katalizowania przepływu informacji i przyswajania nowych form jej odbioru — na zasadach zwrotnego.

Wydatną rolę odgrywa tu ścisła i pewna informacja biblioteczna i bibliograficzna, niezawodny katalog, powszechna dostępność dokumentów przy wykorzystaniu współpracy; zgodność zasobów z ustalonym profilem gromadzenia zbiorów wg potrzeb społecznych (aktualnych). Ze warunkiem należytego uruchomienia tych środków jest ich koordynacja w skali krajowej (dobre centralne katalogi, szybki przebieg wypożyczeń międzybibliotecznych), nie trzeba nikogo przekonywać. Jak na razie, służbę biblioteczno-informacyjną kompromitują wobec czytelników mieszkańcami wędrujące rewersy okrężne (bywa, że na przystawienie pieczątki informującej o braku pozycji w zbiorach potrzeba 3-4 tygodni), bibliograficzne niedbalstwo (rewers przechodzi nieraz bezskutecznie przez kilka dużych bibliotek, zanim ktoś zdecyduje się poprawić prosty błąd w opisie, do czego wystarcza łatwa identyfikacja z katalogiem wydawniczym), niska jakość usług reprograficznych (wydłużające się absurdalnie terminy załatwiania zleceń, nieostre i pozbawione danych identyfikacyjnych mikrofilmy, słabe odbitki), utrudnienia w sporządzaniu zestawień tematycznych (część placówek odmawia ich wykonania nawet w szczególnie uzasadnionych przypadkach, pozostałe domagają się bardzo wyso-

⁵ E. Beyerly: *International reference service, requiem or revival?* „*International Library Review*” 1975 Vol. 7 nr 4 s. 427-443; H. Haller: *Das Verhältnis von Bibliothek zu Information*. „*DFW Dokumentation Information*” 1976 Jg. 24 H. 3/4 s. 107-110.

kich^opłat), biurokracja w stosunku do indywidualnych użytkowników, a nawet pokrewnych, współpracujących placówek. Ostatnia święci triumfy także w sytuacjach żenujących: są biblioteki i ośrodki korzystające bez skrupułów z nieodpłatnych odbitek tekstów sporządzonych w innych instytucjach, odmawiające zaś tym właśnie placówkom o wiele skromniejszych usług na prawach wzajemności. Wiele można powiedzieć o formularzach różnego rodzaju zamówień z miejscami na podpisy i poświadczenia, których nie zastąpi dalekopis (tą drogą prawie niczego się nie załatwi) ani zwykle pismo. Trwanie wstępnej korespondencji dotyczącej sposobu przeprowadzenia jakiejś transakcji informacyjnej przeciąga się nieraz tak bardzo, że użytkownik ginie z pola widzenia.

Istniejące trudności w prenumeracie czasopism zagranicznych ze strefy dolarowej można by znacznie złagodzić, organizując serwis typu „current contents” o szerszym zakresie i większym zasięgu, a przede wszystkim — o większej sprawności technicznej niż obecnie istniejącej. Póki taki powszechny serwis, obsługujący bezpośrednio placówki informacyjne, a dopiero pośrednio indywidualnych użytkowników, nie powstanie, istnieje dla poszczególnych bibliotek i ośrodków szansa wykonywania odbitek spisów treści z sygnałnego wydawnictwa amerykańskiego publikowanego przez Institute for Scientific Information (ISI) (*Current Contents*) lub wzajemnie dla siebie — z własnych zbiorów, co w znacznym stopniu zaspokoiliby najpilniejsze potrzeby, umożliwiając dostęp przynajmniej do odbitek najbardziej interesujących artykułów. Czy jednak wątle służby reprograficzne zniosą takie dodatkowe obowiązki i czy służba bibliograficzno-informacyjna zdoła — przy swoich licznych, obiektywnych i subiektywnych słabościach — tego dokonać?

Trudno odpowiedzieć jednoznacznie na te i inne pytania. Z powyższych rozważań wynika jednak nieodparcie, że nie wyłącznie z automatyzacją łączyć należy główną problematykę rozwoju informacji naukowej. Nowym środkiem technicznym towarzyszą nabierające większego znaczenia konwencjonalne metody pracy, a ich pozycja jest ważniejsza niż to się mogło wydawać. Kto wie, czy to nie tu właśnie, a nie w niedostatecznej liczbie komputerów i programów tkwią istotne przyczyny braku satysfakcji ze strony pracowników informacji i niezadowolenia użytkowników, którzy i tak wyjątkowo cierpliwie znoszą swój los.

ZBIGNIEW ZMIGRODZKI

THE PROBLEMS OF SCIENTIFIC INFORMATION AND LIBRARIES

The development of information services based on the electronic data processing which is connected with the elaboration of the adequate systems of scientific information have set off the importance of the methods of library work, especially for the creation of primary documents basis and distribution of infor-

mation, as well as for establishing the contacts with the user as a potential participant of the system.

To be equal to the tasks resulting from it, the libraries have to improve their activities, especially information and reprographic services, but also other fields of their work leading directly to satisfy the user needs. To achieve this aim, it is necessary to improve the librarian's professional qualifications and to establish the contacts between information users and the system of information through the improvement of library services.

EWA PAWLIKOWSKA

Z HISTORII KORESPONDENCYJNEGO KSZTAŁCENIA BIBLIOTEKARZY W POLSCE

Początki kształtowania się idei korespondencyjnego kształcenia i doskonalenia bibliotekarzy w Polsce. Kursy Instytutu Oświaty Pracowniczej w l. 1937/38 - 1938/39 pod kierunkiem Jana Muszkowskiego. Kurs Korespondencyjny Bibliotekarstwa TURiL w r. szk. 1949/50. Przejęcie kształcenia korespondencyjnego przez Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich (1950). Zorganizowanie przez ZBiAP rocznych kursów w l. 1951/52 - 1953/54 przy poparciu Naczelnej Dyrekcji Bibliotek. Opracowanie materiałów dydaktycznych (skryptów). Powołanie punktów konsultacyjnych przy niektórych bibliotekach wojewódzkich. Powstanie Państwowego Ośrodka Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy w Warszawie w 1955 r. oraz Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy (1976) działającego obecnie.

W okresie trzydziestu pięciu lat Polski Ludowej rozwinęły się i ukształtowały różne formy korespondencyjnego kształcenia bibliotekarzy. Szybko rozwijająca się sieć bibliotek publicznych, szkolnych, związkowych i innych potrzebowała pracowników w jakimś stopniu przygotowanych zawodowo. Jednym z pewniejszych, choć trudnych rozwiązań okazało się doskonalenie pracowników zatrudnionych w bibliotekach bez odrywania ich od pracy.

Po wielu poszukiwaniach i próbach powołano dn. 18.9.1976 Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy¹. Powstałe na bazie organizacyjnej Państwowego Ośrodka Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy w Warszawie, jest Centrum „dziedzicem dorobku POKKB i jego kontynuatorem, ale podejmuje jednocześnie zadania nowe, bardziej rozległe”. Tak określiła tę placówkę jej organizatorka i ówczesna dyrektor Kazimiera Ankudowiczowa w wystąpieniu na uroczystym jubileuszu (25.9.1978) 25-lecia kształcenia korespondencyjnego bibliotekarzy w Polsce w systemie szkolnictwa państwowego².

¹ Zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dn. 18.9.1976 w sprawie utworzenia Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy w Warszawie, „Dz. Urz. Min. Kult.” 1976 nr 4 poz. 23. — K. Ankudowiczowa: *Dwadzieścia pięć lat zaocznego kształcenia bibliotekarzy*. „Bibliotekarz” 1978 R. 45 nr 6 s. 148-149.

² P. Basiński: *Podstawy prawne korespondencyjnego kształcenia bibliotekarzy*. „Bibliotekarz” 1979 R. 46 nr 3 s. 58-61.

Jednakże dla uzyskania pełnego obrazu tej formy doskonalenia bibliotekarzy w Polsce nie sposób pominąć inicjatyw społecznych podejmowanych w tym zakresie i realizowanych przez różne instytucje i organizacje już w okresie międzywojennym i w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości w Polsce Ludowej.

W okresie międzywojennym mecenasami kształcenia bibliotekarzy były instytucje oraz organizacje, które — posiadając biblioteki oświatowe — potrzebowały pracowników przygotowanych w jakimś podstawowym bodaj zakresie do ich prowadzenia. Organizacje te, np. Towarzystwo Szkoły Ludowej, Macierz Szkolna, Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego czy inne finansowały organizację kursów bibliotekarskich, zaś stroną merytoryczną powierzały czynnikiem do tego powołanym, np. bibliotekom, Związkowi Bibliotekarzy Polskich.

Na takiej właśnie zasadzie zorganizowany został w r. szk. 1937/38 przez Instytut Oświaty Pracowniczej (IOP)³ pierwszy w Polsce Kurs Korespondencyjny Bibliotekarski w Warszawie (ośmiomiesięczny) pod kierownictwem Jana Muszkowskiego. Ramy organizacyjne i finansowe zapewnił IOP. Program kursu przygotowały instytucje fachowe: Poradnia Biblioteczna Warszawskiego Koła Związku Bibliotekarzy Polskich, Seminarium Bibliologiczne Wolnej Wszechnicy Polskiej i Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy⁴. Mimo organizacyjnego związania z Warszawą kurs miał charakter ogólnokrajowy. Brali w nim udział nauczyciele, instruktorzy oświaty pozaszkolnej i czynni bibliotekarze oświatowi ze wszystkich województw kraju. W drugim kwartale 1938 r. zapisanych było ponad 200 słuchaczy. We wrześniu tego roku ukończyło kurs 38 osób⁵. Zachowany komplet 18 powielanych skryptów pozwala zorientować się, że — mimo popularnego ujęcia z uwagi na niskie przygotowanie ogólne słuchaczy — poziom kursu był dość wysoki. Gwarancję dają na zwiska jego kierownika i autorów skryptów jak np. Jan Augustyniak, Faustyn Czerwijowski, Józef Janiczek, Jan Muszkowski, Maria Wilczyńska, Ksawery Świerkowski. W zasady metodyki nauczania wprowadzają zachowane okólniki, rozsyłane do słuchaczy. One też dają nieco informacji o organizacji kursu, tj. o zapisach, opłatach, terminach egzaminów.

W r. szk. 1938/39 odbył się drugi kurs, oparty na tym samym programie i tych samych skryptach. Ukończyło ten kurs 25 osób. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pismem z 17.9.1937 poleciło władzom szkolnym otoczenie życzliwą opieką i pomocą pionierskiej inicjatywy IOP. Kronikarz Bibliotekarza⁶, cytując fragment tego pisma, nie precyzuje, na czym pomoc ta miała polegać. Niestety, w czasopiśmie bibliotekarskich tego okresu można znaleźć bardzo mało przekazów o me-

³ Statut Instytutu Oświaty Pracowniczej. (Władze i organa wybrane w dn. 21 marca 1934 r.). Warszawa [1934]. W: *Bibliografia Warszawy. Druki zwarte*. Wrocław 1958 s. 393.

⁴ A. Niemczykowska. *Kształcenie bibliotekarzy, bibliotek oświatowych w latach 1919-1939*. Rozprawa doktorska. Warszawa 1965 s. 133-134, 337, 341. Maszynopis udostępniony przez autorkę. — *Kronika „Bibliotekarz”* 1937/38 R. 9 nr 3-4 s. 85, 86-88.

⁵ *Kronika „Bibliotekarz”* 1938 R. 10 nr 8 s. 115.

⁶ *Kronika „Bibliotekarz”* 1939 R. 11 nr 1/2 s. 20.

todach pracy, organizacji kursu, jego wynikach. A przecież przed wybuchem wojny zdążyły ukończyć kurs 63 osoby, w tym ogromna większość mieszkała w zapadłych miejscowościach, na co wskazują ich zupełnie nieznane nazwy.

Z doświadczeń Kursu IOP korzystał niewątpliwie Kurs Korespondencyjny Bibliotekarstwa zorganizowany w r. szk. 1949/50 przez Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego, a następnie prowadzony przez Tow. Uniwersytetu Robotniczego i Ludowego (TURiL) — organizację społeczną o zadaniach oświatowych i wychowawczo-politycznych⁷. Do opracowania programu i materiałów dydaktycznych powołano specjalistów-bibliotekarzy, wśród których ze starszego pokolenia znaleźli się: Wanda Dąbrowska, Józef Janiczek, Zofia Rodziewiczowa, Jadwiga Szemplińska. Obok nich młodszą kadram reprezentowała Jadwiga Czarnecka. Kierownictwo kursu objęła Zofia Trelina, a po jej odejściu Ewa Pawlikowska.

Wydano 20 skryptów (19 drukowanych, 1 powielany) zaopatrzonych w ćwiczenia i pytania kontrolne. Organizacja kursu przypomina zasady przyjęte dla Kursu IOP: ośmimiesięczny okres nauki, scentralizowane w Warszawie poprawianie ćwiczeń słuchaczy, jednodniowe konferencje terenowe. Zmieniły się natomiast zasady rekrutacji. Słuchaczy kierowały instytucje społeczne, jak związki zawodowe, organizacje młodzieżowe, a także instytucje państwowe: Min. Rolnictwa, Min. Bezpieczeństwa, MO. Zostały też dokładnie sprecyzowane wymagania wykształcenia ogólnego. Jako minimum przyjęto 6 klas gimnazjum dawnego typu lub małą maturę, co dla Kursu IOP nie było ani możliwe, ani wskazane. Dopuszczono jednak możliwość zapisania się na kurs osób z niepełnym wykształceniem podstawowym. „W drodze wyjątku” skorzystało z tego przywileju wielu słuchaczy, co poważnie obniżyło poziom kursu.

Kurs TURiL rozpoczął się w momencie bardzo dla niego dogodnym. Od przeszło 2 lat wprowadzano w życie postanowienia dekretu o bibliotekach. W związku z tym zapotrzebowanie na przeszkolonych bibliotekarzy było ogromne. Zgłaszali się więc na kurs także pracownicy bibliotek publicznych i szkolnych, a nawet naukowych. W rezultacie szeroko rozpropagowanej rekrutacji w początkach 1949 r. zapisanych było przeszło 2000 słuchaczy, czyli 10-krotnie więcej niż w r. szk. 1937/38 na Kurs IOP. Kurs przybrał postać dużego przedsięwzięcia; rozsyłano miesięcznie ok. 6000 skryptów i przyjmowano od słuchaczy ponad 4000 prac pisemnych do poprawiania.

Dzięki poparciu udzielonemu przez Naczelną Dyрекcyję Bibliotek Ministerstwa Oświaty zorganizowano dla słuchaczy 20-godzinne praktyki w bibliotekach publicznych i przeprowadzono jednodniowe konferencje w miastach wojewódzkich przy 35-procentowej przeciętnej frekwencji. Bezpośrednie, choć tak krótkie kontakty słuchaczy z wykładowcami prze-

⁷ Na przełomie 1948/49 TUR połączył się z Tow. Uniwersytetu Ludowego tworząc Tow. Uniwersytetów Robotniczych i Ludowych (TURiL) [Właściwie Uniwersytetu Robotniczego i Ludowego]. *Słownik historii Polski*. Warszawa 1973 s. 500.

łamały częściowo ich obawy, czy drogą korespondencyjną można nabyć umiejętności bibliotekarskie. Przeprowadzone na przełomie l. 1949/50 egzaminy końcowe wykazały odsiew przeszło 60⁰/₀ słuchaczy, co jednak można uznać za pewien sukces, zwłaszcza w porównaniu z liczbą absolwentów Kursu IOP⁸.

Po likwidacji TURiL w 1950 r. Towarzystwo Wiedzy Powszechnej przejęło niektóre jego agendy. Kontynuację kształcenia korespondencyjnego przekazano Związkowi Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich. Na zlecenie Naczelnej Dyrekcji Bibliotek ZBiAP zorganizował roczny Korespondencyjny Kurs Bibliotekarski⁹ i prowadził ten kurs w l. 1951/52—1953/54. Dyrektorem został ówczesny dyrektor Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy Zbigniew Kempka, a kierownikiem pedagogicznym — E. Pawlikowska.

Materiał nauczania na pierwszym z wymienionych kursów zawarty był w 20 drukowanych skryptach. W następnym roku szkolnym dodano 4 nowe. Porównanie skryptów Kursu TURiL ze skryptami kursów ZBiAP wskazuje na kontynuację nie tylko form organizacyjnych, lecz również przyjętej uprzednio linii programowej. Część skryptów opracowali ci sami autorzy pod tymi samymi tytułami, rozszerzając i uzupełniając nie raz znacznie ich zawartość treściową. Dotyczy to zwłaszcza skryptów W. Dąbrowskiej, J. Czarneckiej, J. Szemplińskiej. Spośród dawnych autorów Kursu IOP wymienić można J. Janiczka, J. Muszkowskiego i K. Świerkowskiego. Przybyli też autorzy też autorzy nowi jak Barbara Groniowska, Maria Gutry, Czesław Koziół, Ryszard Przelaskowski, Franciszek Sedlaczek, Józefa Słomczewska-Kornecka.

Na specjalną uwagę zasługuje pomoc Naczelnej Dyrekcji Bibliotek udzielana organizatorom Kursu ZBiAP w powołaniu punktów konsultacyjnych przy niektórych publicznych bibliotekach wojewódzkich. Był to właściwie moment decydujący w dotychczasowej historii kształcenia korespondencyjnego bibliotekarzy w Polsce. Przełamana została nadmierna centralizacja procesu nauczania. Wprawdzie poprawianie prac słuchaczy pozostało nadal w kompetencji centrali w Warszawie, ale kurs jak gdyby przybliżył się do słuchaczy, a organizatorzy z centrali znaleźli stały punkt oparcia dla przeprowadzania konferencji terenowych, praktyk i egzaminów. Niebagatelny był również fakt usytuowania punktów przy bibliotekach wojewódzkich. Większość słuchaczy rekrutowała się spośród bibliotekarzy bibliotek publicznych, co ułatwiło kontakt z nimi dyrektorom (ew. instruktorom) WBP. Korzyści okazały się zresztą obustronne. WBP rozszerzyły swoją bazę szkoleniową, co z czasem zaowocowało w wykształceniu doświadczalnych dydaktyków spośród kadry pracowników.

⁸ E. Pawlikowska: *Kształcenie korespondencyjne bibliotekarzy*. „Praca Oświatowa” 1949 R. 5 nr 6 s. 45. — *Kurs Korespondencyjny TURiL*. „Bibliotekarz” 1949 R. 16 nr 9/10 s. 150-152.

⁹ Cz. Koziół: *Polityka biblioteczna. Podstawowe założenia i cele organizacji i działalności bibliotek w Polsce Ludowej*. Warszawa 1952 skrypt nr 6 s. 38. Kurs Korespondencyjny Bibliotekarski.

Trudno jest ustalić liczbę słuchaczy, a w konsekwencji liczbę absolwentów kursów korespondencyjnych ZBiAP. Można tylko przypuszczać, że były to liczby znaczne, jeśli skrypty ukazywały się w nakładzie 4000—5000 egzemplarzy.

Gdy powołano Państwowy Ośrodek Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy w Warszawie w 1955 r.¹⁰, zastał on już solidnie uformowaną bazę organizacyjną w terenie, której korzenie sięgały czasów kursu korespondencyjnego prowadzonego przez ZBiAP. Świetnie prosperujące obecnie filie Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy pod nazwą Policealne Studia Bibliotekarskie Zaoczne są też spadkobiercami dawnych skromnych punktów konsultacyjnych¹¹.

Ministerstwo Kultury i Sztuki przystąpiło w 1970 r. do ustalenia, jakie szkoły i kursy bibliotekarskie dają uprawnienia do zajmowania stanowisk w służbie bibliotecznej, dla których wymagane jest wykształcenie bibliotekarskie średnie, na poziomie studium lub wyższe¹². Okazało się wówczas, że spośród trzech typów kursów omówionych wyżej (IOP, TURIŁ, ZBiAP), tylko Kurs Korespondencyjny Bibliotekarski ZBiAP odpowiadał kryteriom przyjętym w wyżej cytowanym zarządzeniu. Absolwenci tego kursu uznawani są, przystępując do pracy w bibliotece — za pracowników służby bibliotecznej mających średnie wykształcenie bibliotekarskie.

Niestety, w naszych wiadomościach o faktach i liczbach dotyczących kształcenia korespondencyjnego „przedpaństwowego” występują często duże luki. Mało można znaleźć materiałów w czasopismach bibliotekarskich. Przypuszczać natomiast należy, że w archiwach bibliotek wojewódzkich może się kryć sporo dokumentacji pozostałej po dawnych punktach konsultacyjnych, podobnie jak w odniesieniu do punktów konsultacyjnych Państwowego Ośrodka Korespondencyjnego Kształcenia Bibliotekarzy¹³. Może więc ten krótki przegląd działalności zapomnianych kursów zachęci zainteresowanych do poszukiwań, uzupełnień lub sprostowań.

EWA PAWLIKOWSKA

ON THE HISTORY OF CORRESPONDENCE EDUCATION OF LIBRARIANS IN POLAND

The 25th anniversary of correspondence education of librarians in Polish People's Republic (25.09.1978) gives an opportunity to remind some of the activities of institutions and social organizations in this field.

¹⁰ Zarządzenie nr 232 Ministra Kultury i Sztuki z dn. 30.12.1955 w sprawie utworzenia Państwowego Ośrodka Kształcenia Korespondencyjnego Bibliotekarzy. W: Przepisy prawne dla bibliotek powszechnych. Zabr. i oprac. T. Zarzębski. Warszawa 1965 s. 285.

¹¹ K. Ankudowiczowa: Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy w Warszawie. „Inf. Bibl. na rok 1970.” Warszawa 1978 s. 118-125.

¹² Zarządzenie nr 115 Ministra Kultury i Sztuki w sprawie określenia wykształcenia uznanego za bibliotekarskie oraz rodzajów pracy, które można uznać za bibliotekarskie dla ustalenia stażu pracy wymaganego do zajmowania stanowisk w służbie bibliotecznej. „Dz. Urz. Mtn. Kult.” 1970 nr 11 poz. 75 załącznik A.2.3.

¹³ P. Basiński: Państwowy Ośrodek Korespondencyjnego Kształcenia Bibliotekarzy. „Bibliotekarz” 1980 R. 47 nr 1 s. 7-10.

The first correspondence course was organized in 1937/1938 in Warsaw by the Institute of Workers' Education; it took place again during the next school year. After the war the Society for Workers' and Peasants' Universities (TURIL) set up a correspondence course in 1949/1950; this activity was continued by the Association of Librarians and Archivists (ZBiAP) which organized similar courses in 1951/1952 and 1953/1954.

The courses were meant for the workers of public, school, trade-union and other libraries of educational character. They were attended by many people, thus, for example, about 2000 people completed the TURIL courses. The students were supplied with printed manuals written by outstanding theoreticians and practitioners of library science. The class-tests were corrected centrally in Warsaw. Consultation, practical work and examinations were carried on in county, municipal or district libraries. Some county libraries did permanent advisory work within the framework of ZBiAP courses, which made the contacts between the students and the courses easier.

ŚWIATOWY KONGRES BIBLIOTEKARZY
45 SESJA RADY GŁÓWNEJ IFLA

(Kopenhaga, 27 sierpnia - 1 września 1979)

W obecności Małgorzaty II królowej Danii otwarto w Kopenhadze Kongres i 45 Sesję Rady Głównej IFLA. Inauguracja odbyła się w sali koncertowej w parku Tivoli. Uczestników Kongresu i gości, wśród których był obecny minister kultury Niels Matthiasen oraz przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, powitał przewodniczący Rady Głównej IFLA Preben Kirkegaard. Głównym tematem Kongresu IFLA było ustawodawstwo biblioteczne. Poświęcono mu wiele miejsca w programach posiedzeń plenarnych, w działach i poszczególnych sekcjach. W wygłoszonych referatach znalazły się informacje o ustawodawstwie bibliotecznym w różnych regionach świata: w krajach Afryki, Europy, w Stanach Zjednoczonych, w Związku Radzieckim. Sprawy podnoszone w referatach oraz w dyskusjach skupiały się wokół: a) znaczenia ustawodawstwa w organizacji współczesnego bibliotekarstwa, b) ustawodawstwa bibliotecznego jako przedmiotu nauczania oraz badań w wyższych szkołach bibliotekarskich. Treści zawarte w referatach, jak i wypowiedzi w dyskusji świadczyły o dużych różnicach w formalnym i merytorycznym zakresie współczesnego ustawodawstwa bibliotecznego. W każdym kraju ma ono liczne uwarunkowania natury historycznej, społecznej, politycznej i ekonomicznej. Ilustrował je referat Josephine Riss Fang (Stany Zjednoczone): *National library associations and their impact on library legislation. An international survey*, w którym autorka dowodziła, iż stowarzyszenia bibliotekarskie mają duży wpływ na formę i treści ustaw bibliotecznych w poszczególnych krajach. Społeczna motywacja sprzyjająca wprowadzaniu ustaw tkwi m.in. w przekonaniu, że biblioteki są instytucjami oświatowymi i mają duże znaczenie w popowszechnianiu kultury w środowisku lokalnym, regionie i w całym kraju. To przekonanie o wpływie, jaki ma biblioteka w dziedzinie oświaty i kultury, uformowało się w XIX w. i jest powszechne w większości krajów cywilizacyjnie rozwiniętych. Badania o międzynarodowym zasięgu przeprowadzone w 1979 r. ujawniły, że wśród 317 ankietowanych stowarzyszeń bibliotekarskich 50 (reprezentujących 31 krajów) wniosło swój wkład organizacyjny i merytoryczny do prac nad ustawami bibliotecznymi w poszczególnych krajach. Wkład ten przybiera rozmaite formy. Np. Stowarzyszenie Bibliotek Amerykańskich (ALA) skupia swoje działania wokół kształtowania opinii publicznej i wywierania nacisków na instytucje rządowe (głównie Kongres Stanów Zjednoczonych), które decydują o sprawach ustawodawczych. Zdaniem autorki, stowarzyszenia, które podejmują prace wokół ustawodawstwa bibliotecznego, mają tę przewagę nad poczynaniami indywidualnymi, że stanowią ciała zbiorowe i działają permanentnie. Dzięki temu prace nad ustawami mogą być prowadzone systematycznie i niezależnie od zmian personalnych. Stowarzyszenie Bibliotek Amerykańskich ma w swojej strukturze organizacyjnej specjalny Komitet Ustawodawczy. Pracuje on nad skoordynowaniem projektów ustawodawczych w skali całego kraju i reprezentuje poglądy środowiska bibliotekarskiego wobec władz stanowych i federalnych. Podobnie aktywną rolę w kształtowaniu ustawodawstwa bibliotecznego

nego odgrywa Stowarzyszenie Bibliotek w Wielkiej Brytanii oraz Niemieckie Stowarzyszenie Bibliotek w Republice Federalnej Niemiec. Ostatnie odegrało dużą rolę w wprowadzeniu w 1975 r. krajowej ustawy dla bibliotek publicznych w Badenii-Wirtembergii, która może — zdaniem autorki — posłużyć jako wzorzec dla innych krajów RFN.

Zaprzeczeniem optymistycznych ocen autorki co do roli stowarzyszeń bibliotekarskich w kreowaniu ustaw bibliotecznych był referat Igora I. Kavassa (Stany Zjednoczone): *Legislation for libraries. How good is it?* Autor powołując się na międzynarodową deklarację UNESCO z 1949 r. na temat organizacji bibliotek publicznych, w której były one określone jako instytucje demokratyczne zakładane przez ludzi i służące ludziom, publicznie dostępne dla wszystkich członków każdej społeczności — zakwestionował ich rzeczywistą powszechność oraz skuteczność udziału państwa w zarządzaniu nimi. Powołując się na doświadczenia amerykańskie stwierdził, że indywidualny podatnik jest obciążony kosztami utrzymania bibliotek bez wpływu na ich rzeczywistą organizację. Koszty te obciążają równomiernie zarówno tych, którzy korzystają z biblioteki, jak i tych, którzy do niej nie trafiają, a stanowią oni większość. Podatnik płaci zarówno za tych, którzy czytają w bibliotece książki o charakterze kształcącym, jak i za tych, którzy uczeszczają do niej, by posłuchać muzyki rozrywkowej.

Wprowadzenie ustawy bibliotecznej w Stanach Zjednoczonych spowodowało wzrost biurokracji bibliotecznej i to na wszystkich szczeblach administracji: lokalnej, stanowej i ogólnokrajowej. Udział państwa w zarządzaniu bibliotekami wywołał eksplozję w planowaniu, kontrolowaniu wydatków, sprawozdawczości, pracach badawczych, programowaniu, opracowywaniu norm, instrukcji i wszelkiego typu zaleceń, które składają się na całokształt polityki bibliotecznej. Zdaniem autora, model biblioteki publicznej, której rodowód sięga drugiej połowy XIX w., wymaga zasadniczych zmian. Nie może ona ciągle poszerzać swoich usług tworząc wypożyczalnie filmów, płyt, taśm magnetofonowych itp. Nie może działać z nastawieniem, iż obsługuje wszystkich mieszkańców środowiska, w którym została powołana do życia, bowiem jest to dalekie od rzeczywistego stanu rzeczy. Powinna ograniczyć swoje usługi jedynie do tych, których podatnik sobie życzy i w których będzie skłonny partycypować finansowo. Stwarza to szansę dla wypowiedzenia się większości obywateli, którzy z bibliotek publicznych nie korzystają, a są obciążeni kosztami ich utrzymywania. Decyzje o zakładaniu bibliotek publicznych powinny, zdaniem autora, podejmować władze lokalne, na podstawie opinii podatników, którzy mają prawo do wpływania na formy pracy biblioteki. Mogą oni życzyć sobie, by był to na przykład ośrodek informacyjny, a nie tradycyjna biblioteka publiczna.

Referat ten można by potraktować jako przykład próby zastosowania reguł skrajnego liberalizmu ekonomicznego w odniesieniu do nieprodukcyjnych dziedzin życia społecznego, w którym mieszczą się również biblioteki, gdyby nie oficje cytowana bibliografia przedmiotu, która dowodzi wyraźnie, że poglądy sformułowane przez autora nie są bynajmniej w środowisku bibliotekarzy amerykańskich odosobnione. O ile argumentacja ekonomiczna może być rozpatrywana w amerykańskich realiach społecznych i ustrojowych, o tyle zwrócenie uwagi na rozwój biurokracji bibliotekarskiej stanowi sygnał, który nie powinien ująć uwagi również w innych krajach.

Zupełnie inne, w porównaniu z autorem amerykańskim, poglądy zaprezentowali w swoich referatach bibliotekarze duńscy. Referat Percha Nielsena, podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury pt.: *A constitution for Danish libraries* oraz upowszechniony wśród uczestników Kongresu dokument *The Report of the Danish Library Commission* (Copenhagen 1979) dostarczyły wielu cennych informacji na temat planowanych zmian w duńskim ustawodawstwie. W 1976 r. Ministerstwo Kultury powołało Duńską Komisję Biblioteczną. Liczyła ona 20 osób (4 kobiety i 16

mężczyzn). Komisja ta zaproponowała ministrowi kultury powołanie 8 specjalistycznych zespołów, które miały opracować do 1978 r. raport o bibliotekach publicznych i naukowych. W pracach, tych komisji wzięło udział 118 osób. Na podstawie zebranych materiałów Komisja zaproponowała powołanie nowej instytucji pod nazwą Dyrekcja Bibliotek i powierzenie jej nadzoru nad bibliotekami publicznymi i naukowymi finansowymi ze źródeł publicznych. Skupienie pod wspólnym zarządem tych dwóch typów bibliotek umożliwiłoby skoordynowanie ich prac w zakresie: komputeryzacji prac bibliotecznych, normalizacji, racjonalizacji, ogólnych przepisów dotyczących usług bibliotecznych, spraw związanych z gromadzeniem zbiorów, publikacji wydawnictw, współpracy na polu międzynarodowym. Dyrekcja Bibliotek kontynuowałaby prace prowadzone do tej pory przez Państwową Inspekcję Bibliotek Publicznych oraz Urząd Bibliotekarstwa Krajowego (The Office of the National Librarian). W zakres kompetencji Dyrekcji Biblioteka mają wchodzić sprawy związane z publikowaniem bibliografii narodowej, powołaniem do życia centrum wypożyczeń międzybibliotecznych, problemy prawa autorskiego itp.

W rozwoju ustawodawstwa bibliotecznego podejmowano w przeszłości próby całościowego traktowania bibliotek różnych typów: naukowych, szkolnych, publicznych. Układy takie nazywano różnie: systemem bibliotecznym, ogólnokrajową siecią biblioteczną itp. Niezależnie jednak od intencji funkcjonalnych powiązań bibliotek, zarządzanie nimi w sensie administracyjnym było przeważnie zdecentralizowane wg podziałów resortowych. Podziały te były szczególnie wyraźne w odniesieniu do bibliotek publicznych i naukowych. Toteż próba utworzenia jednej komórki administracyjnej zarządzającej tymi dwoma typami bibliotek jest warta uważnego śledzenia. Zwiastuje, że bibliotekarze duńscy przygotowali się bardzo starannie do podjęcia tej próby. W latach 70-tych przeprowadzono ogólnokrajowe badania nad społecznym zasięgiem korzystania z bibliotek publicznych. W 1974 r. Państwowa Inspekcja Biblioteczna sfinansowała badania Gallupa. Obejmowały one dużą, liczącą 40 000 osób reprezentację dorosłych mieszkańców (od 15 roku życia) Danii. Według zebranych informacji osoby, które korzystały z bibliotek publicznych, stanowiły 24% całej krajowej populacji. W 1977 r. Państwowa Inspekcja Bibliotek zleciła ponownie przeprowadzenie badań czytelnictwa w bibliotekach publicznych, które objęły również dzieci do lat 15. Badania przeprowadził Duński Instytut Badań Społecznych. Rezultaty tych badań nie są jeszcze całkowicie opracowane, ale wstępne wyniki opublikowane w artykule Børge Sørensen: *Who uses the public libraries in Denmark (Scandinavian Public Library Quarterly 1979, Vol. 12 no 1)* różnią się od tych, które uzyskano w 1974 r. Wśród dorosłych mieszkańców Danii (od 16 roku życia) 28% korzystało z bibliotek publicznych, wśród dzieci do 6 lat 37%, a wśród starszych dzieci w wieku 7-13 lat aż 76%. Według opinii Duńskiego Instytutu Badań Społecznych biblioteki publiczne w Danii służą głównie uczyć się oraz grupom zawodowym o co najmniej średnim wykształceniu. Udział robotników, zarówno wykwalifikowanych, jak i bez kwalifikacji oraz rolników jest niewielki. Wyniki badań czytelnictwa posłużyły Państwowej Inspekcji Bibliotek jako argument przemawiający za dużą użytecznością społeczną bibliotek publicznych i koniecznością udzielenia im dalszej pomocy finansowej ze strony władz państwowych.

O polskich tradycjach w zakresie ustawodawstwa bibliotecznego informował referat niżej podpisanej pt.: *Library legislation as a research subject* wygłoszony na posiedzeniu Sekcji Teorii i Badań Bibliotekoznawczych. Oprócz informacji o początkach ustawodawstwa bibliotecznego w czasach Komisji Edukacji Narodowej zawierał on również próbę określenia ustawodawstwa jako przedmiotu badań w aspekcie historycznym, socjologicznym, organizacyjnym, psychologicznym.

Referat K. Abramowa (ZSRR): *Library legislation. Its impact upon library school programmes and how it is taught in library schools* informował na podstawie doświadczeń szkolnictwa radzieckiego o metodach prowadzenia studentów

bibliotekoznawstwa w problematykę ustawodawstwa bibliotecznego. Polegają one głównie na rozpatrywaniu jej w aspekcie historycznym, organizacyjnym i socjologicznym z uwzględnieniem doświadczeń rodzimych i zagranicznych w tych dziedzinach.

W dyskusji toczonej wokół referatów podnoszono trudności w informowaniu studentów o ustawodawstwie bibliotecznym w tych krajach, zwłaszcza afrykańskich, w których dotychczas nie ma ustaw, zastanawiano się również nad powierzeniem tych wykładów prawnikom oraz możliwościami prowadzenia badań porównawczych. Organizacja takich badań przy dużym zróżnicowaniu treściowym ustaw wymaga bardzo starannego wprowadzenia studentów w ogólną wiedzę o specyfice kulturowej, ekonomicznej i politycznej w poszczególnych krajach.

W czasie dwudniowego pobytu na Kongresie udało mi się wygłosić obszerną informację o pracach Instytutu Książki i Czytelnictwa na posiedzeniu Grupy Okrągłego Stołu Sekcji Szkół Bibliotekarskich, na którym dyskutowane były problemy badań bibliotekoznawczych w wyższych szkołach bibliotekarskich. Pytania, które skupiły się wokół tej informacji, dotyczyły: a) metodologicznych podstaw badań, b) sposobów przekazywania wyników badań pracy dydaktycznej, c) koordynacji badań w skali krajowej, d) przydatności wyników badań w praktyce bibliotecznej. Zebraniu temu przewodniczył prezes Brytyjskiego Stowarzyszenia Bibliotek W. Saunders.

W efekcie tego spotkania kilka osób zgłosiło swój udział w tegorocznym seminarium międzynarodowym: „Książka i biblioteka w społeczeństwie”, które odbędzie się w dniach 15-21 czerwca 1980 r. w Warszawie.

Jak zwykle, organizacyjna strona Kongresu była przygotowana znakomicie, a uprzejmość i gotowość do udzielania pomocy ze strony gospodarzy wręcz wzorowa.

Jadwiga Kołodziejska

17 SESJA ISO/TC 46 DOKUMENTACJA (Paryż, 14-23 listopada 1977*)

W obradach plenarnych oraz posiedzeniach roboczych uczestniczyli przedstawiciele 17 krajów członkowskich ISO/TC 46. Reprezentowane były także liczne organizacje międzynarodowe. Ogółem w Sesji uczestniczyło 60 osób, w tym 2 przedstawiciele polskich: mgr Edward Kierski, dyrektor Centralnego Ośrodka Informacji Normalizacyjnej i Metrologicznej Polskiego Komitetu Normalizacji i Miar oraz mgr Barbara Karamać z Biblioteki Narodowej.

Posiedzenie plenarne, któremu przewodniczył E. Kierski, zaczęło się od pożegnального przemówienia wieloletniego przewodniczącego SC 1 p. Frontarda w związku z jego przejściem na emeryturę.

Sekretarz TC 46 Johanna Eggert poinformowała o zakończeniu prac nad 3 normami ISO:

ISO 2384-1977 Documentation. Presentation of translations

ISO 3388-1977 Patents. Bibliographical references. Essential and complementary elements

ISO 8-1977 Documentation. Presentation of periodicals.

Trwają prace nad 19 projektami norm (DIS) i 2 projektami wstępnymi (DP).

Długa dyskusja dotyczyła Komitetu Kierującego, który utworzono na 16 Sesji

* Sprawozdanie oparto na „Report and resolutions 17th Plenary Meeting of ISO/TC 46 Documentation, Paris, 17th and 18th Nov. 1977 (Draft)”, w części dotyczącej obrad plenarnych i WG 6 również na służbowym sprawozdaniu B. Karamać.

plenarnej ISO/TC 46 w Brukseli w 1976 r. i którego zadaniem jest koordynacja działalności wszystkich podkomitetów (SC) i grup roboczych (WG) działających w ISO/TC 46 oraz ustalanie programu ich prac. Rozważano celowość istnienia tego Komitetu; rozstrzygnięcie odłożono do następnej sesji plenarnej. Dyskutowano też istnienie Komitetu Kierującego z punktu widzenia prawnego, a to ze względu na to, że w *ISO Directives* nie ma o takich komitetach mowy.

W związku ze sprawozdaniami złożonymi na posiedzeniu plenarnym przez poszczególne SG i WG warto poruszyć następujące sprawy:

Podkreślono konieczność współpracy SC 2 (konwersja pism) i SC 4 (automatyzacja prac) w celu umożliwienia transliterowania maszynowego. Postulowano opracowanie dla SC 3 (terminologia) wskazówek metodycznych dotyczących doboru terminów, długości definicji itp. Rozważano możliwość połączenia SC 4/WG 2 (zawartość formatu) z WG 6 (opis bibliograficzny) ze względu na prawdopodobieństwo dublowania ich prac. Dyskutowano nad sprawą nowelizacji ISO 833-1974 (wykaz skrótów wyrazów w tytułach czasopism), ISO 4-1972 (zasady skracania wyrazów w tytułach czasopism), ISO 832-1975 (skrótów wyrazów typowych w opisie bibliograficznym). Nowelizacji ostatniej normy chce się podjąć strona radziecka. Poinformowano zebranie o zapoczątkowaniu prac nad normą na znaki korektorskie.

Otrzymano też informacje o rozwoju stosunków ISO/TC 46 z innymi organizacjami, np. z Międzynarodowym Stowarzyszeniem Wydawców (IPA), z Międzynarodowym Systemem Informacji Atomowej (INIS), z Europejską Siecią Informacji (EURONET).

Dyskutowany był problem zakresu działania ISO/TC 46 w związku z decyzją Komitetu Planowania ISO (ISO/PLACO), który nie zatwierdził sformułowania przyjętego przez ISO/TC 46 na 16 Sesji plenarnej: „Normalizacja w zakresie informacji, dokumentacji, bibliotekoznawstwa i opracowywania odnoszących się do nich danych włącznie z systemami informacji i sieciami wymiany w ich zastosowaniu do dokumentacji” („Standardization in the field of information, documentation, librarianship and related information handling, including information systems and interchange networks as applied to documentation”). Dezaprobata ISO/PLACO wyraziła się w żądaniu usunięcia z przytoczonego sformułowania zakresu działania ISO/TC 46 wyrazu „information” jako terminu o zbyt szerokim zakresie. W toku dyskusji stwierdzono jednak, że to sporne słowo nie powinno być usunięte, gdyż prace ISO/TC 46 dotyczą problemów informacji rozumianej znacznie szerzej niż interpretuje to ISO/PLACO.

Postulowano zwiększenie częstości nie tyle sesji plenarnych, co posiedzeń poszczególnych SC i WG.

Poinformowano, że na zaproszenie Polski 18 Sesja ISO/TC 46 odbędzie się w maju 1979 r. w Warszawie.

W wyniku dyskusji uchwalono m.in. następujące rezolucje:

- o przesłaniu do ISO/PLACO ustalonej na posiedzeniu plenarnym definicji zakresu działania ISO/TC 46;
- o przekształceniu Podkomitetu ds. Reprografii w Dokumentacji (ISO/TC 46/SC 1) w odrębny Komitet Techniczny ISO Mikrografia;
- o przekształceniu Grupy Roboczej ds. Tezaurusów (ISO/TC 46/WG. 5) w SC 5 o nazwie: Tezaurusy jedno- i wielojęzyczne oraz związane z nimi procesy indeksowania;
- o przekształceniu Grupy Roboczej ds. Opisu Bibliograficznego (ISO/TC 46/WG 6) w SC 6 o nazwie: Elementy danych bibliograficznych niezbędne w manualnym i zautomatyzowanym przetwarzaniu danych;
- o wycofaniu spod głosowania ISO/DIS 5962 Zarys ISBD(M);
- o zawieszeniu opublikowania ISO/DIS 30 (oznaczenie wydawnicze) w celu porozumienia się z innymi organizacjami międzynarodowymi.

Przejdźmy do omówienia prac poszczególnych SC i WG. Przedstawiciele Polski brali udział wyłącznie w posiedzeniach WG 6, toteż sprawozdanie z tej grupy będzie obszerniejsze od innych.

Zacznijemy od Komitetu Kierującego. Od czasu swego powstania spotkał się 2 razy. Przedyskutowano sprawy, które znalazły wyraz w 3 pierwszych rezolucjach posiedzeń plenarnych. Ustalono priorytet prac dla poszczególnych SC i WG, a także zasady organizacji Komitetu Kierującego (6 członków, przewodniczący, spotkania itd.).

Podkomitet SC 2 Konwersja Pism (Conversion of Written Languages) pracował w dalszym ciągu nad transliteracją słowiańskich alfabetów cyrylickich, alfabetu greckiego, arabskiego, hebrajskiego i jidysz oraz nad latynizacją pisma japońskiego. W przygotowaniu jest ostateczna redakcja projektu normy transliteracji niesłowiańskich alfabetów cyrylickich. Plan prac Podkomitetu:

— nowelizacja ISO/R 9-1968 (Międzynarodowy system transliteracji słowiańskich alfabetów cyrylickich);

— przekazanie do głosowania ISO/DIS 259 (Transliteracja alfabetu hebrajskiego) i ISO/DIS 233 (Transliteracja alfabetu arabskiego);

— opracowanie projektów wstępnych norm dotyczących latynizacji pisma japońskiego, chińskiego i koreańskiego.

Podkomitet SC 3 Terminologia Dokumentacji (Terminology of Documentation), który przygotowuje „Słownik informacji i dokumentacji” (Vocabulary of Information and Documentation — VID), pracował nad rozdz. 1. Pojęcia podstawowe, pierwszą i drugą częścią rozdz. 2 Dokumenty tradycyjne, Dokumenty audiowizualne oraz nad rozdz. 3. Opracowanie dokumentów i danych.

W planie prac — dalsze prace nad poszczególnymi rozdziałami Słownika.

Podkomitet SC 4 Automatyzacja w Dokumentacji (Automation in Documentation) pracował w 4 grupach roboczych. WG 1 opracowała 3 zestawy znaków (character sets) dla pism: łacińskiego, cyrylickiego i greckiego; w przygotowaniu — dla afrykańskiego, dla znaków matematycznych i kontrolnych.

W planie:

— kontynuacja prac wymienionych wyżej;

— opracowanie zestawu znaków dla pisma hebrajskiego i arabskiego;

— opracowanie zestawu znaków dla pism słowiańskich;

— nowelizacja ISO 2709-1973 (format do wymiany informacji bibliograficznych na taśmie magnetycznej);

— opracowanie projektu wstępnego dotyczącego szeregowania w pracach bibliograficznych.

Podkomitet SC 7 Kompozycja Wydawnicza Publikacji (Presentation of Publications) poświęcił najwięcej czasu wstępnemu projektowi nowelizacji ISO/R 30-1956 (Oznaczenie wydawnicze). Poza tym zajmował się projektem wstępnym nowelizacji ISO/R 215-1961 (Kompozycja artykułów w wydawnictwach ciągłych) oraz ISO/R 18-1955 (Spis treści czasopisma). Z nowych tematów — już w opracowaniu — trzeba wymienić projekty norm na wkładkę dokumentacyjną, na raporty naukowe i techniczne oraz na tytuł grzbietowy.

W planie prac m.in.:

— kontynuacja prac będących w toku;

— kompozycja dysertacji.

Grupa Robocza WG 1 Systemy Numeracji w Dokumentacji (Numbering Systems in Documentation) stwierdziła, że system ISDS nie zdaje egzaminu i że należałoby zaproponować inne rozwiązanie, nie rezygnując jednak z kontaktów z Międzynarodowym Ośrodkiem ISDS. Postulowano ściślejsze kontakty między Międzynarodowymi Ośrodkami ISBN i ISDS. Wyrażono uznanie dla inicjatywy Rady ISO tworzenia agencji ds. aktualizacji poszczególnych norm. Rozważano spr-

wę nowego kodu dla nagrań dźwiękowych. Natomiast uznano za niemożliwe opracowanie międzynarodowego kodu dla patentów.

W planie prac — m.in. opracowanie:

- numeracji raportów;
- wskazówek dla konwersji norm narodowych na międzynarodowe;
- kodu identyfikacji dokumentów, dla których zastrzeżono prawa autorskie.

Grupa Robocza WG 5 Wytyczne Opracowania Tezaurusów (Guidelines of the Establishment of Thesauri) rozważała sprawę nowelizacji ISO 2788-1974 (Wytyczne opracowywania tezaurusów jednojęzycznych) oraz prac nad normą na tezaury wielojęzyczne.

W planie prac zamieszczono:

- kontynuację prac nad tezaurusami wielojęzycznymi;
- opracowanie projektu osobnej normy, która ustaliłaby symbole oznaczające relacje stosowane w tezaurusach;
- opracowanie dokumentu nt. ogólnych metod analizy dokumentów i ustalania ich tematów.

Grupa Robocza WG 6 Opis Bibliograficzny (Bibliographical Description) przedyskutowała następujące sprawy:

1. Dokument ISO/TC 46/WG 6 N 48 Opisy bibliograficzne wydawnictw zwartych i ciągłych (nowelizacja ISO 690-1975);
2. Dokument ISO/TC 46/WG 6 N 49 Nagłówki (headers) mikrofilm wydawnictw zwartych i ciągłych;
3. Dokument ISO/DIS 30 Oznaczenie wydawnicze wydawnictw ciągłych (biblid) (nowelizacja ISO/R 30-1956);
4. Współpraca ISO/TC 46 z IFLA w zakresie normalizacji opisu bibliograficznego.

Ad 1) Celem nowelizacji ISO 690-1975 było stworzenie zasad opisu bibliograficznego, przeznaczonego dla potrzeb służb informacyjnych innych niż bibliografie narodowe (korzystające z ISBD), ale zgodnego pod względem metody z ISBD, a więc zapewnienie jednolitej w skali światowej, spójnej metody opisu różnych typów wydawnictw we wszystkich ogniwach systemów informacji o dokumentach. Jednakże w toku dyskusji nad zakresem stosowania normy jej wyjściowa koncepcja uległa daleko idącym zmianom. Zakres stosowania normy ograniczono do opisu dokumentów cytowanych w przypisach i bibliografiach załącznikowych. Zdecydowało to o ostatecznym kształcie dokumentu i jego poszczególnych postanowieniach: zestaw elementów opisu obejmuje w zasadzie minimum elementów niezbędnych do identyfikacji cytowanego dokumentu; kolejność elementów nie odbiega od dotychczasowej praktyki i przepisów. Pozostawiono praktycznie całkowitą dowolność w zakresie interpunkcji.

Przedstawiciel Polski był rzecznikiem idei przystosowania zasad ISBD dla potrzeb ISO 690; zwyciężył jednak pogląd, że ISBD i wszelkie ewentualne jego pochodne są za trudne dla użytkowników mniej wytrawnych niż twórcy bibliografii narodowych. Potrzeba stworzenia przepisów zapewniających spójność metody opisu bibliograficznego w bibliografiach narodowych i wszelkich typach bibliografii specjalnych i służb informacyjnych, zarówno na gruncie międzynarodowym, jak i krajowym pozostaje więc nadal sprawą otwartą.

Ad 2) Dyskusja nad dokumentem N 49 skoncentrowała się na zagadnieniu dotyczącym danych zamieszczanych w strefie bibliograficznej pola tytułowego mikrofilmu. Wobec postulatu zgodności opisu podawanego w strefie bibliograficznej pola tytułowego mikrofilmu z zasadami przewidzianymi dla przypisów bibliograficznych i bibliografii załącznikowej, przereferowano dokument 49, dostosowując go do ustaleń przyjętych w poprzednim dokumencie 48.

Ad 3) ISO/DIS 30, opracowany w Podkomitecie 7 ds. Kompozycji Wydawniczej Dokumentów, jako projekt nowelizacji zalecenia ISO/R 30-1956, dotyczący ozna-

czenia wydawniczego, dla którego w toku nowelizacji zaproponowano skrót biblii, został skierowany do przedyskutowania w gronie ekspertów do spraw opisu bibliograficznego przed rozesłaniem do głosowania.

Niezgodności stwierdzone między postanowieniami ISO/DIS 30 a ostatecznymi ustaleniami dokumentu 48 oraz względy natury redakcyjnej doprowadziły do podjęcia rezolucji o wstrzymaniu głosowania nad tym projektem do czasu wprowadzenia odpowiednich poprawek.

Ad 4) Problemy współpracy ISO/TC 46 i IFLA w zakresie nadawania statusu norm międzynarodowych dokumentom IFLA opracowywanym w ramach programu ISBD dyskutowane były w związku z propozycją IFLA, dotyczącą zmiany trybu tych działań: w celu przyspieszenia tempa prac zaproponowano przeprowadzenie pełnej procedury wyłącznie wobec ISBD(G) — ogólnego schematu opisu bibliograficznego, obowiązującego przy tworzeniu ISBD dla różnych typów dokumentów. Po zaakceptowaniu ISBD(G) przez ISO wszystkie pozostałe ISBD, jako spójne z tym wzorcem, miałyby uzyskiwać status norm ISO automatycznie. Projekt ten nie uzyskał aprobaty członków WG 6. Uznano, że jednolitość formalna całej grupy ISBD nie gwarantuje poprawności merytorycznej poszczególnych opracowań, dotyczących bardzo różnorodnych typów dokumentów, a więc wymagających zróżnicowanych postanowień.

W planie umieszczono:

- dalsze prace nad nowelizacją ISO 690-1975;
- nowelizację ISO 832-1975;
- nowelizację ISO 833-1974.

Agencja ds. Aktualizacji ISO 3166 (Kody nazw krajów) opracowała *Amendment 1, 1977* z wykazem zmian, które należy wprowadzić w normie. Opracowano też projekt wstępny nowelizacji normy, który uwzględni zarówno kod dwu- i trzyliterowy, jak również 3- i 4-cyfrowy kod numeryczny.

Hanna Kłodnicka

TRZECIE MIĘDZYNARODOWE FORUM NAUKOWE NA TEMAT INFORMACJI NAUKOWEJ (Oslo, 1-3 sierpnia 1979)

Idea zwoływania w Europie co 2 lata Międzynarodowego forum naukowego nt. informacji naukowej (International Research Forum in Information Science — IRFIS) powstała na terenie Wielkiej Brytanii na skutek coraz pilniejszej konieczności systematycznego zajęcia się teoretycznymi podstawami informacji naukowej.

Termin „informacja naukowa” przeniknął do świata bibliotekarskiego i jego literatury naukowej z dokumentacji, gdzie związany był początkowo z problemami automatyzacji działalności dokumentacyjnej. W takim aspekcie problematyką tą zajmowała się FID organizując szereg konferencji na ten temat. Leczą, jak wiadomo, termin „informacja naukowa” jest wieloznaczny. Według *Słownika terminologicznego informacji naukowej* jest to m.in. „dziedzina wiedzy obejmująca całokształt zagadnień teoretycznych i praktycznych związanych z działalnością informacyjną”¹. W tym też znaczeniu termin ten będzie używany w niniejszym sprawozdaniu. Poszukiwanie pomostu teoretycznego łączącego rolę informacji naukowej w dokumentacji i w bibliotekoznawstwie doprowadziło do stworzenia europejskiego forum dyskusyjnego nad teoretycznymi podstawami informacji naukowej.

¹ *Słownik terminologiczny informacji naukowej*. Red. nac. M. Dembowska. Wrocław 1979 s. 34.

Pierwsze Międzynarodowe forum naukowe nt. informacji naukowej odbyło się w dn. 29 lipca-2 sierpnia 1975 w Londynie. Było ono zorganizowane przez School of Library, Archives and Information Studies w University College, a finansowane przez The British Library. Ideę zorganizowania Forum poddał B. C. Brookes.

Założeniem organizatorów było utrzymanie spotkania w małym zespole osób, głównie z krajów Europy Zachodniej, będących aktywnymi badaczami teoretycznych problemów informacji. W pierwszym spotkaniu wzięło udział 32 naukowców z 10 krajów. Temat spotkania brzmiał: „Teoretyczne podstawy informacji naukowej” (The theoretical basis of information science). Wyróżniono trzy problemy do przedyskutowania: 1) czym jest zjawisko informacji naukowej, 2) jakie nauki wchodzi w zakres pola badawczego informacji naukowej (dedukcyjne, indukcyjne), 3) jakie metody i techniki badawcze stosuje się w informacji naukowej do rozwiązywania jej problemów.

Jednym z celów pierwszego spotkania było więc zbadanie dotychczasowego praktycznego stanowiska uwzględniającego wyłącznie procesy techniczne w dokumentacji i znalezienie teoretycznego uzasadnienia dla informacji naukowej jako nauki. Od tego momentu problem przepływu informacji przestał być traktowany jako proces wyłącznie technologiczny. Materiały z tego spotkania ukazały się pod red. B. C. Vickery’ego pt. *Final report on International Research Forum in Information Science. The theoretical basis of information science. 29 July-2 August 1975*. The British Library, Research and Development Department, Report nr 5262, 1976.

Drugie Międzynarodowe forum naukowe nt. informacji naukowej odbyło się w dn. 3-6 sierpnia 1977 w Kopenhadze; zorganizowane zostało przez Duńską Szkołę Bibliotekoznawstwa a sfinansowane przez duńskie Ministerstwo Kultury. Wzięło w nim udział około 100 uczestników z 12 krajów. Wygłoszono na nim 21 referatów. Znaczna część uczestników spotkania londyńskiego wzięła udział w spotkaniu w Kopenhadze, lecz skład drugiego Forum był szerszy, bowiem oprócz naukowców w dyskusji wzięli udział również praktycy informacji naukowej.

Temat drugiego spotkania brzmiał: „Paradygmat (wzorzec, model) dla informacji naukowej” (The paradigm for information science)². Dyskusję zorganizowano w czterech sekcjach: 1) generalny paradygmat dla informacji naukowej, 2) udział innych dyscyplin w tworzeniu informacji naukowej (psychologia, lingwistyka, socjologia, statystyka itd.), 3) pomiar informacji, 4) prezentacja prowadzonych obecnie badań naukowych w zakresie gromadzenia i wyszukiwania informacji naukowej.

Podczas drugiego spotkania dała się zaobserwować tendencja do traktowania informacji naukowej jako nauki społecznej. Materiały z tej konferencji nie zostały jeszcze opublikowane. Miały się one ukazać w londyńskim wydawnictwie Mansell na początku 1980 r. pt. *Theory and applications of information research*. Red. Ole Harbo i Leif Kajberg.

Kolejne, Trzecie Międzynarodowe forum odbyło się w Oslo w dn. 1-3 sierpnia 1979 pod auspicjami instytucji norweskich: Narodowego Centrum Bibliotek Naukowych i Specjalnych, Norweskiego Instytutu Informacji Naukowej oraz Norweskiej Szkoły Bibliotekoznawstwa. W spotkaniu wzięło udział 47 osób, przede wszystkim z krajów skandynawskich: Norwegii, Szwecji, Danii (ponad połowa uczestników), ponadto kilkanaście osób z Wielkiej Brytanii oraz pozostali z Francji, Polski, Republiki Federalnej Niemiec i Stanów Zjednoczonych. Uczestnictwo reprezentantki Polski w spotkaniu jako jedynej przedstawicielki krajów socjalistycznych było możliwe dzięki zaproszeniu jej przez Norweską Szkołę Bibliotekoznawstwa.

Przewidziano 15 referatów, z których wygłoszono 13; temat spotkania, zgodnie z tendencjami wypływającymi z konferencji kopenhaskiej, sformułowano następu-

² Termin „paradygmat” rozumiano na konferencji zgodnie z teorią Th. Kuhna (*Struktura rewolucji naukowych*. Warszawa 1968).

jąco: „Czynnik ludzki w informacji naukowej” (Human aspects of information science). Referaty podzielono na cztery grupy: 1) Modele poznawcze (cognitive models), 2) Rola bibliotekarzy i pracowników informacji jako pośredników między użytkownikiem a literaturą (the role of librarians and information scientists as mediators), 3) Potrzeby użytkowników (users needs), 4) Informacja i jej nośniki (information and information carriers).

Przez pierwsze dwa dni obrady miały charakter plenarny — wygłoszono wówczas 13 referatów przewidzianych programem spotkania.

Trzeciego dnia odbyły się dyskusje w czterech wymienionych grupach roboczych, których celem była ocena dotychczasowych osiągnięć i wytyczenie drogi dalszych badań w ramach poszczególnych problemów. Ponieważ obrady grup roboczych trzeciego dnia odbywały się równocześnie, można było wybrać tylko jedną z nich. Autorka sprawozdania wybrała grupę „Modele poznawcze”.

Tematem obrad tej grupy były cztery referaty wygłoszone pierwszego dnia: *Modele poznawcze w informacji naukowej* (G. Wersig, Berlin Zach.); *Systemy informacyjne jako rozszerzenie zasobów pamięci ludzkiej* (M. Brittain, Wielka Brytania); *Możliwości wykorzystania komunikacji między naukowcami dla lepszej oceny nowych idei i poprawy jakości literatury naukowej* (M. Kochen, Stany Zjednoczone); *Symulacja i modelowanie komputerowe procesu komunikacji międzyludzkiej* (J. M. Griffiths, Wielka Brytania). Przedmiotem rozważań autorów była pamięć ludzka, jej struktura i organizacja.

Większość dotychczasowych teoretyków i twórców modeli pamięci ludzkiej opowiada się za jej podziałem na tzw. pamięć powierzchniową, pośredniczącą i głęboką, zwracając uwagę na szczególną rolę tej ostatniej w procesie komunikacji międzyludzka, zarówno pojedynczych osób, jak i określonych zbiorowości, oraz pamięć poszczególnych jednostek i ich wzajemnego oddziaływania na siebie skupiamy uwagę na szczególnym zjawisku, jakim jest podział na tzw. pamięć „wewnętrzną”, tj. ludzką, zarówno pojedynczych osób jak i określonych zbiorowości, oraz pamięć „zewnątrzną”, do której należą systemy informacyjne zarówno tradycyjne, jak i skomputeryzowane. Zbadanie podobieństw i różnic wynikających z organizacji i funkcjonowania każdej z nich może przyczynić się do znacznego usprawnienia procesu komunikacji (Brittain). Po okresie pewnego zafascynowania możliwościami „pamięci zewnętrznych” coraz wyraźniej zdajemy sobie sprawę z potrzeby pełniejszego wykorzystania zasobów pamięci ludzkiej przede wszystkim naukowców i specjalistów z poszczególnych dziedzin wiedzy. M. Kochen w swoim referacie przedstawił możliwość stworzenia systemu telekomunikacji między naukowcami, którzy szybko i wielostronnie ocenialiby np. każdą nową ideę naukową jeszcze przed podjęciem badań, posługując się zasobami swojej pamięci, konsultując się z innymi specjalistami i wykorzystując do tego celu zawartość dostępnych „pamięci zewnętrznych”. Dotychczasowa ocena badań odbywa się dopiero na końcowym etapie — najczęściej przez ustosunkowanie się do opublikowanej już literatury o zakończonych badaniach naukowych. System, który umożliwiłby odbywanie konsultacji na odległość między specjalistami w sprawie podejmowania badań naukowych przy użyciu sieci terminali, pomógłby obniżyć procent powtórzeń w badaniach, ulepszyć idee początkowe oraz ograniczyć ilość i poprawić jakość literatury naukowej. Nie tylko ta, ale również inne próby usprawnienia procesu komunikacji wymagają dokładnego zbadania elementów tego procesu i ich wzajemnych powiązań. Badania takie zwane modelowaniem prowadzi się obecnie przy użyciu elektronicznych maszyn cyfrowych. J. M. Griffiths przedstawiła interesujący podział modeli procesów komunikacji na te, które kładą nacisk na jednostkę jako centralny element systemu oraz na takie, w których bada się przede wszystkim wzajemne powiązania między jednostkami. Symulacja komputerowa tych modeli służy optymalizacji systemów.

W drugiej grupie tematycznej (Rola bibliotekarzy i pracowników informacji jako

pośredników między użytkownikiem a systemem informacji) przedstawiono trzy referaty. W pierwszym pt. *Pracownik informacji naukowej jako pośrednik, nauczyciel i badacz: czy role te da się pogodzić?* B. C. Brookes z Wielkiej Brytanii podjął istotny problem konieczności łączenia ze sobą wielu funkcji, jakie wykonuje pracownik informacji. Jednakże głównym jego zadaniem jest pośredniczenie między systemem informacji a użytkownikiem. Sukces w tej sferze działalności zależy od stopnia znajomości systemu przez pracownika informacji oraz od stopnia zrozumienia przez niego potrzeb użytkowników. Analiza wykazuje, że „pośrednik” w osobie bibliotekarza lub pracownika informacji spełnia swoją rolę jedynie wtedy, gdy zna dany system informacji lepiej od użytkownika. Wobec tego w procesie kształcenia bibliotekarzy i pracowników informacji oraz przygotowywania ich do zawodu należy położyć nacisk przede wszystkim na zaznajomienie ich z budową i funkcjonowaniem systemów informacji.

Dwa inne referaty w tej sekcji tematycznej, starannie przygotowane przez młodych pracowników Duńskiej Szkoły Bibliotekoznawstwa w Kopenhadze, to *Rozmowa między bibliotekarzem i czytelnikiem a proces wyszukiwania w bibliotekach publicznych. Analiza protokółów z rozmów* (P. Ingwersen, S. Kaae). *Określenie strategii wyszukiwawczych dla beletrystyki na podstawie 134 rozmów między bibliotekarzem i czytelnikiem* (A. M. Pejtersen). Referaty te poświęcone były analizie omawianego procesu „pośredniczenia” — tj. analizie rozmów, jakie czytelnik prowadzi z bibliotekarzem, zanim otrzyma poszukiwany dokument. W obydwu referatach opartych na bogatym materiale empirycznym (utrwalone na taśmie magnetofonowej a następnie przeanalizowane rozmowy między bibliotekarzem i czytelnikiem) wykazano istotny wpływ przebiegu rozmowy na wybór przez bibliotekarza odpowiedniej strategii wyszukiwawczej. Podkreślono znaczenie socjolingwistyki i psychologii w tej sferze działalności bibliotekarza-pośrednika.

Sekcja trzecia (Potrzeby użytkowników) była zróżnicowana tematycznie. Pierwszy z czterech przedstawionych referatów — *Użytkownicy systemów informacji. Próba podejścia teoretycznego* (K. Bivins, Stany Zjednoczone) — poświęcony był sprawie teoretycznego podejścia do procesu wyszukiwania informacji. Autorka podjęła interesujący problem opracowania teoretycznych podstaw dla takiego systemu, w którym uwzględniano by zróżnicowany poziom przygotowania użytkowników. Ideальnym rozwiązaniem, jej zdaniem, byłoby stworzenie systemu, który byłby łatwo dostępny na różnych poziomach przygotowania, tj. zarówno dla nowicjuszy jak i dla specjalistów w danej dziedzinie wiedzy, a także dla samych pracowników informacji obsługujących dany system. Autorka oparła swoje rozważania na słusznym założeniu, że każda z tych trzech kategorii użytkowników formułuje pytania w swoisty sposób.

W pewnym związku z podjętą przez K. Bivins próbą ułatwienia użytkownikom korzystania z systemów informacyjnych był kolejny referat (*Representation and classification of anomalous states of knowledge and information for use in interactive information retrieval*), który przedstawili trzej autorzy z Wielkiej Brytanii: N. J. Belkin, H. M. Brooks i R. N. Oddy. Nadmiernie skomplikowany tytuł referatu, wokół którego rozgorzała nieoczekiwana dyskusja, nie oddaje zasadniczej treści ciekawego pomysłu Brytyjczyków. Autorzy bowiem, finansowani przez The British Library, Research and Development Department, pracują od kilku lat nad projektem systemu zautomatyzowanego, w którym proces wyszukiwania odbywałby się tylko przy uwzględnieniu języka naturalnego; byłby to z jednej strony swobodnie sformułowany tekst zapytania (zwykle kilka lub kilkanaście zdań), a z drugiej strony — streszczenia dokumentów znajdujące się w systemie. Istotnym, nowym elementem tego pomysłu jest całkowite wyeliminowanie sztucznych języków informacyjnych pośredniczących w procesie wyszukiwania. Jak wiadomo, unika się w ten sposób pewnej straty informacji w procesie wyszukiwania, powstającej na skutek zasto-

sowania sztucznych języków informacyjnych, oraz ułatwia się niezmiernie użytkownikowi formułowanie zapytania informacyjnego. Równocześnie pomysł ten oparty jest na nieskomplikowanych zasadach analizy tekstu w języku naturalnym, czyli na uwzględnianiu jedynie prostych zjawisk statystycznych w języku. Naturalnie sam proces wyszukiwania odbywa się w trybie dialogowym i ma charakter czysto heurystyczny. Pewne niebezpieczeństwo stanowi tu jednak bariera językowa — system taki działałby bowiem prawidłowo tylko w jednym języku naturalnym.

W trzeciej sekcji tematycznej znalazły się ponadto dwa referaty poświęcone naukom społecznym. T. Wilson z Wielkiej Brytanii (*Użytkowanie informacji w wydziałach służby socjalnej*) zaprezentował wyniki badań nad wykorzystywaniem wydawnictw informacyjnych przez pracowników naukowych w dziedzinie nauk społecznych, a R. Adam, również z Wielkiej Brytanii (*Czy istnieje jakaś przyszłość dla systemów informacyjnych w naukach społecznych*), podjął ciekawy temat usprawnienia służb informacyjnych dla tej grupy nauk. Jak wiadomo, systemy informacyjne w naukach społecznych pozostają w tyle w porównaniu np. z serwisami informacyjnymi w naukach matematyczno-przyrodniczych. Autor referatu zdefiniował dyscyplinę, wskazał na odrębne metody pracy naukowców w tej dziedzinie i zróżnicowaną strukturę danych. Przedstawił dotychczasowe badania prowadzone nad usprawnieniem służb informacyjnych w naukach społecznych a także scharakteryzował kierunki ich kontynuowania. Poprawność i elegancja języka autora tego ostatniego referatu „wyróżniła go na tle pozostałych. Nadto warto dodać, że w związku z tematyką poruszoną w tych dwóch referatach zaanonsowano projekt wydawania nowego czasopisma poświęconego szeroko rozumianym problemom informacji w naukach społecznych pt. „Social Science Information Studies”. Czasopismo to ma zacząć wychodzić jako kwartalnik w 1980 r. pod red. T. Wilsona i N. Roberta (Wielka Brytania) w wydawnictwie Butterworth.

Sekcja czwarta (Informacja i jej nośniki) była najuboższa. Znalazły się w niej dwa referaty, z których pierwszy *Relevancja, wyszukiwanie i przestrzeń dokumentów* (S. E. Robertson, Wielka Brytania) w zasadzie nie związany z tematem spotkania, poświęcony był tzw. „przestrzeni” reprezentowanej przez dokument i związanej z nią sprawie relewancji. Autor domaga się ponownego zdefiniowania pojęcia „przestrzeń” uznając dotychczasowe propozycje np. Saltona, Meinckego i Athersona czy McGilla za niewystarczające.

Natomiast drugi referat w tej sekcji zamykający równocześnie obrady plenarne *Człowiek jako dokument w systemach informacyjnych on-line* poświęcony został podsumowaniu dotychczasowych doświadczeń na polu rejestracji takich nietypowych dokumentów, jakimi są ludzie. Autor, I. Hjelmervik (Norwegia) postawił sobie kilka istotnych pytań, na które próbował odpowiedzieć na podstawie zgromadzonych materiałów na temat działających już systemów on-line o ludziach. Czym opis człowieka różni się w systemie od opisu dokumentu, czy człowiek posiada informacje, których nie można znaleźć w literaturze, czy łatwiej uzyskać informacje od człowieka, czy wydobyc je z literatury, wreszcie, czy potrzebujemy odrębnych instrukcji do opracowywania tych szczególnych „dokumentów”? Wśród wielu interesujących uwag Hjelmervik analizując mózg ludzki jako potencjalną zbiornicę informacji i próbuje sklasyfikować systemy informacyjne o ludziach.

Spotkanie w Oslo przyniosło wiele nowych spostrzeżeń dotyczących roli człowieka w systemie informacji w momencie, gdy na Zachodzie odczuwa się już pewne nasycenie problematyką sprzętu technicznego.

Materiały z Trzeciego Forum ukazały się już w języku angielskim dzięki inicjatywie norweskich gospodarzy (*Proceedings of the 3rd International Research Forum in Information Science, Oslo, August 1st—3rd 1979*. Ed. by Tor Henriksen. Oslo: Statens Bibliotekskole 1979, 2 t. 258 k.).

Temat spotkania kontynuowany będzie na kolejnym forum, które odbędzie się w 1981 r. w Lund (Szwecja) lub w Berlinie Zachodnim.

Wyjątkowa gościnność organizatorów spotkania w Oslo: Tora Henriksena i Bena Rugaasa przyczyniła się do zacieśnienia kontaktów między uczestnikami spotkania. Ponadto uczestnicy III Forum przyjęci zostali przez ambasadora Stanów Zjednoczonych w Norwegii Luisa Lernerera w jego prywatnej rezydencji.

Marta Grabowska

SEMINARIUM NA TEMAT ZARZĄDZANIA BIBLIOTEKAMI (Moskwa, 8 - 14 października 1979)

Sprawom doskonalenia organizacji pracy bibliotecznej oraz zarządzania bibliotekami zawsze poświęcano w Związku Radzieckim wiele uwagi. W ostatnich latach dodatkowo, impuls do wzrostu zainteresowania tą problematyką dała uchwała KC KPZR z maja 1974 r. „O umocnieniu roli bibliotek w komunistycznym wychowaniu społeczeństwa i postępie naukowo-technicznym” oraz decyzje podjęte na XXV Zjeździe KPZR w sprawie doskonalenia organizacji i zarządzania w dziedzinie gospodarki narodowej. Wspomniane uchwały przyczyniły się do ukształtowania klimatu sprzyjającego doskonaleniu sprawności i efektywności działania bibliotek. W tym klimacie m.in. ugruntowała się idea centralizacji w bibliotekarstwie radzieckim*, rozwinęto badania w zakresie naukowej organizacji pracy, przyspieszono prace związane z wdrażaniem techniki komputerowej do prac bibliecznych i informacyjnych, sięgnięto po najnowsze osiągnięcia w dziedzinie organizacji i zarządzania. Wszystkie te działania podporządkowano umocnieniu bibliotek i zwiększeniu ich możliwości usługowych.

Niewątpliwie ścisły związek z tymi przedsięwzięciami w bibliotekarstwie radzieckim miała inicjatywa Wszechzwiązkowej Państwowej Biblioteki Literatury Zagranicznej (Wsesojuznaja Gosudarstwiennaja Biblioteka Inostrannoj Litieratury WGBIL) w Moskwie, zmierzająca do zorganizowania międzynarodowego seminarium poświęconego problemom zarządzania bibliotekami. Zaproszenia wysłane do krajów socjalistycznych, głównie do bibliotek narodowych i centralnych państwowych, z którymi Biblioteka zawarła umowy o bezpośredniej współpracy, oraz do największych bibliotek Moskwy i Leningradu zgromadziły w Moskwie w dn. 8-14 października 1979 r. przedstawiciele Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Węgier i Związku Radzieckiego. W seminarium uczestniczyła również liczna grupa pracowników naukowych moskiewskiego Instytutu Kultury.

Ze strony polskiej w seminarium brali udział przedstawiciele Biblioteki Narodowej: zastępca dyrektora dr Stanisław Czajka oraz niżej podpisany, który wygłosił referat pt. „Wybrane problemy zarządzania Biblioteką Narodową w Warszawie”. W referacie tym przedstawione zostały problemy zarządzania związane ze zmianami w strukturze zadań księżnicy narodowej i wpływem rozwiązań strukturalnych na aktywizację społeczno-zawodową pracowników.

Na seminarium wygłoszono 21 referatów, spośród których 12 przygotowali autorzy radzieccy, a 9 — uczestnicy zagraniczni.

W większości referatów autorzy starali się przedstawić wybrane problemy lub całokształt spraw zarządzania kierowanych przez siebie bibliotek. Omawiano takie m.in. zagadnienia, jak: organizacja i techniki zarządzania współczesną biblioteką, zasady i metody doskonalenia zarządzania i działalności bibliotecznej, udział środowiska użytkowników w zarządzaniu biblioteką, zasady i perspektywy tworzenia

* Zob. *Problemy centralizacji w bibliotekarstwie ZSRR*. Warszawa 1976, *Zeszyty Przekładów* nr 35.

w bibliotekach zautomatyzowanych systemów zarządzania, problemy rozwoju bibliotecznych systemów informatycznych, koordynacja jako funkcja zarządzania bibliotekami. Czyniono to w sposób zróżnicowany, mniej lub bardziej pogłębiając omawiane zagadnienia. Skupiano uwagę na rozwiązaniach i metodach ocenianych pozytywnie, wychodząc z założenia, że tego rodzaju informacje mogą najlepiej służyć pożytecznej wymianie doświadczeń. Informowano również o nowych metodach i technikach zarządzania, których zastosowanie pozwoliło osiągnąć wzrost efektywności działań bez wydatkowania na ten cel dodatkowych sił i środków. Nie unikano przy tym stawiania pytań i sygnalizowania wątpliwości.

Nieco odrębny charakter miały referaty pracowników moskiewskiego Instytutu Kultury. Opracowane z myślą o dostarczeniu uczestnikom seminarium wskazówek i informacji przydatnych w praktyce zarządzania, dotyczyły organizacji pracy własnej kierownika biblioteki, kierowania socjalistycznym współzawodnictwem w bibliotekach oraz ekonomicznych metod zarządzania w bibliotekarstwie.

Już samo wyliczenie omawianych tematów pozwala zorientować się, że przedmiotem obrad były zagadnienia o podstawowym znaczeniu dla wzrostu efektywności działania bibliotek. Autorem wystąpienia przyświecała intencja szukania odpowiedzi na pytanie: w jaki sposób przez doskonalenie organizacji i zarządzania można osiągnąć zwiększenie możliwości usługowych bibliotek i lepiej zaspokajać potrzeby społeczne. To pragmatyczne podejście do omawianych zagadnień było w dużej mierze zdeterminowane przez fakt, iż uczestnikami seminarium byli w większości kierownicy dużych bibliotek naukowych, zainteresowani wymianą doświadczeń i zorientowani w potrzebach współuczestników seminarium.

Mimo dużego zróżnicowania tematycznego referatów, jak również ujęcia omawianych zagadnień, stwarzają one możliwość wskazania na kilka cech charakterystycznych dla współczesnych poglądów na zarządzanie bibliotekami w krajach socjalistycznych.

Na pierwszy plan wysuwa się umocnienie przeświadczenia o wzmocnienie rangi zarządzania, pojmowanego zresztą jako funkcja, które wedle Ludmiły A. Gwisziani, dyrektora WGBIL, „wyraża się: po pierwsze — w ustalaniu celów i zadań, po drugie — w formowaniu struktury organizacyjnej, po trzecie — w organizacji wykonawstwa zadań, po czwarte — w ocenie rezultatów, sprawozdawczości i kontroli”. Zarządzanie w ten sposób rozumiane i realizowane jest umiejętnością osiągania celów. Zyskuje ono na znaczeniu, ponieważ realizowane jest w warunkach wzrostu i zróżnicowania potrzeb czytelniczych i informacyjnych społeczeństwa, ograniczonych możliwości rozwijania działań o charakterze ekstensywnym oraz zastosowania w pracach bibliotecznych nowoczesnych urządzeń technicznych. Nieprzypadkowo akademik D. M. Gwisziani, zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Nauki i Techniki przy Radzie Ministrów ZSRR, w referacie otwierającym obrady seminarium zjawisko to kojarzył z ogólnym wzrostem znaczenia zarządzania w gospodarce socjalistycznej — jako konsekwencją powiększania się skali produkcji, intensyfikacji procesów produkcyjnych i możliwości szerokiego zastosowania elektronicznej techniki obliczeniowej. Biblioteki jako ważny komponent systemów gospodarczych krajów socjalistycznych ulegają wpływowi analogicznych czynników.

Uważę zwracało przekonanie o konieczności szerszego wykorzystania w praktyce bibliotecznej dorobku nauk zajmujących się zagadnieniami organizacji i zarządzania. Podkreślano wielokrotnie, że przy stale wzrastającej złożoności problemów zarządzania jedynie stosowanie zasad i metod oferowanych przez naukę umożliwia prawidłowe kierowanie biblioteką i kompleksowe doskonalenie jej działalności. Jest przy tym znamienne, iż rzecznikami wykorzystania nowoczesnej teorii i praktyki zarządzania byli najczęściej dyrektorzy bibliotek, w których podjęto próby automatyzacji prac bibliotecznych i informacyjnych, co z reguły łączy się z koniecznością dokonania krytycznego przeglądu stanu organizacyjnego biblioteki.

Przykład twórczego wykorzystania metod naukowych zademonstrowany został najpełniej w referacie L. A. Gwisziani, która omówiła reorganizację systemu zarządzania w WGBIL w okresie ostatnich kilku lat. Dzięki lepszemu dostosowaniu organizacji zarządzania do osiągnięcia starannie określonych celów, WGBIL zwiększyła w dwójnasób efektywność swego działania bez zwiększenia stanu zatrudnienia, który utrzymuje się na tym samym poziomie od 1973 r.

Jeszcze przed kilku laty w literaturze fachowej krajów socjalistycznych wzrost efektywności działania bibliotek wiązano najczęściej ze stosowaniem naukowej organizacji pracy, w ramach której pierwszoplanowe znaczenie przypisywano normowaniu pracy. W czasie seminarium ten pogląd był podtrzymywany, jednak z pewnymi modyfikacjami. Stwierdzono, że praktyczne stosowanie zasad naukowej organizacji pracy pozwala uzyskiwać wysoką wydajność oraz rytmikę pracy. Jednakże zastosowanie tych zasad jest z natury rzeczy ograniczone do niektórych dziedzin funkcjonowania biblioteki. Znacznie szersze możliwości stwarza zastosowanie podejścia systemowego, które zakłada rozpatrywanie i rozwiązywanie problemów w powiązaniu z całokształtem ich uwarunkowań. Poglądy przedstawiane na seminarium dowodzą, że podejście systemowe zyskało sobie rangę głównej zasady metodologicznej w dziedzinie doskonalenia organizacji zarządzania bibliotekami w krajach socjalistycznych.

Niewątpliwie upowszechnienie podejścia systemowego wpłynęło na szczególne eksponowanie zagadnienia celów i zadań. Zwracano uwagę, że prawidłowe ustalanie celów i zadań wymaga często pogłębionych badań i analiz nad rolą i miejscem biblioteki w środowisku. Bez starannego i precyzyjnego określenia celów doskonalenia systemu zarządzania, a przede wszystkim systemu planowania, struktury organizacyjnej wprowadzenia techniki komputerowej do wyposażenia biblioteki — skazane jest na niepowodzenie.

Eksponowanie zagadnienia celów i zadań było przejawem ogólniejszej tendencji, a mianowicie dążenia do możliwie najpełniejszego podporządkowywania organizacji pracy biblioteki i jej systemu zarządzania osiągnięciu ściśle określonych efektów. Takie podporządkowanie nie jest możliwe bez poprawnego stosowania właściwych metod i procedur, zarówno w procesie kierowania biblioteką, jak i doskonalenia jej organizacji. I tak np. — podkreślano — przy automatyzacji prac bibliotecznych ważne jest, aby przedsięwzięcie to rozpoczynać od automatyzacji czynności związanych z potrzebami czytelnickimi, wykorzystaniem księgozbioru, udostępnianiem informacji, a dopiero w dalszej kolejności — czynności związanych z gromadzeniem i opracowaniem zbiorów oraz z innymi pracami bibliotecznymi. Taka kolejność postępowania wiąże najpełniej działania biblioteki z jej podstawowymi obowiązkami wobec czytelników.

Efektywne kierowanie zespołami pracowniczymi wiązano przede wszystkim z ich wysokim poziomem świadomości społeczno-politycznej oraz przestrzeganiem klasycznych już dziś i sprawdzonych w praktyce zasad racjonalnej organizacji pracy. Uwypuklano znaczenie dobrze ukształtowanych struktur organizacyjnych i podkreślano wagę dobrej organizacji pracy kierownika w bibliotece. Jego uwaga powinna skupiać się w większym stopniu na rozwiązywaniu problemów wynikających z kierowania ludźmi niż na rozwiązywaniu problemów o charakterze technologicznym (do czego wykorzystać można specjalistów).

Charakterystyczną cechą wystąpień radzieckich uczestników seminarium było podnoszenie problemów zarządzania scentralizowanymi systemami bibliotecznymi, od kilku lat systematycznie tworzonymi i rozwijanymi w Związku Radzieckim. Obecnie w ramach tych systemów funkcjonuje ok. 76% państwowych bibliotek publicznych oraz wiele bibliotek naukowych i fachowych. Dzięki stwarzaniu warunków sprzyjających lepszemu wykorzystywaniu sił i środków będących w dyspozycji bibliotek systemu, zapewnia on czytelnikom lepsze zaspokojenie potrzeb, a biblio-

tekem — rozwiązywanie problemów, z którymi pojedyncze biblioteki nie są w stanie uporać się samodzielnie. Zgodnie stwierdzano, że dalszy rozwój systemów scentralizowanych będzie zależny od postępów automatyzacji oraz badania i rozwiązywania problemów charakterystycznych dla dużych organizacji (np. koordynacji, stopnia centralizacji decyzji i wykonawstwa prac).

Seminarium moskiewskie było — jeśli się nie mylę — pierwszym międzynarodowym spotkaniem przedstawicieli krajów socjalistycznych w całości poświęconym problemom zarządzania bibliotekami. Organizatorzy, mając to na uwadze i pragnąc dać wszystkim uczestnikom możliwość swobodnego wypowiedzenia się, celowo nie ograniczyli problematyki seminarium. Każdy z uczestników miał więc możliwość podnoszenia spraw z jego punktu widzenia najważniejszych. Efektem było przedstawienie bardzo bogatego katalogu problemów zarządzania bibliotekami w krajach socjalistycznych. Doceniając wartość tego katalogu i mając na uwadze przewidywane dalsze tego typu spotkania międzynarodowe, materiały seminaryjne postanowiono opublikować. Wedle zapowiedzi organizatorów seminarium opublikuje je WGBIL w jednym z najbliższych zeszytów swoich *Prac naukowych*. Zarówno dla uczestników, jak i dla przyszłych czytelników opublikowanego zbioru materiałów poseminaryjnych będzie to lektura interesująca, skłaniająca do refleksji, ale też zawierająca informacje i wskazówki do praktycznego wykorzystania.

Jan Wotosz

STAN I PERSPEKTYWY BADAŃ KSIĘGOZNAWCZYCH W POLSCE (Karpacz, 22-27 listopada 1979)

Konferencja w Karpaczu została zorganizowana przez Instytut Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego. Udział w niej wzięli obok przedstawicieli uczelnianych instytutów i zakładów bibliotekoznawstwa pracownicy bibliotek naukowych i innych ośrodków, prowadzących badania księgoznawcze.

Zadania konferencji przedstawił jej kierownik naukowy doc. dr K. Migoń. Celem spotkania w Karpaczu miała być prezentacja stanu badań, perspektyw i potrzeb w wybranych dziedzinach księgoznawstwa z położeniem nacisku na określenie podstaw teoretycznych i ustaleń metodologicznych. Innym zamiarem organizatorów było uzyskanie możliwie pełnej informacji o tych kierunkach badań w polskiej nauce o książce, które cieszą się mniejszym zainteresowaniem księgoznawców, a których włączenie do całokształtu badań nad polską książką wydaje się niezbędne. Zrezygnowano natomiast z prezentacji stanu badań dyscyplin o ustalonym dorobku i określonych już wyraźnie podstawach teoretycznych czy metodologicznych (np. historia drukarstwa).

Oceniając reprezentatywność wyboru tematyki w referatach zaprezentowanych na konferencji zauważyć można, że zabrakło tam dyscyplin, których obecności można by oczekiwać (np. księgarstwo). Uderza również przewaga wystąpień przedstawicieli księgoznawstwa historycznego. Stan taki odzwierciedla jednak — jak się wydaje — aktualną sytuację badawczą w polskiej nauce o książce.

Jednym z centralnych tematów spotkania w Karpaczu były problemy teoretyczne i metodologiczne nauki o książce. Wyrazem tego było zainteresowanie i dyskusja nad referatem prof. dra K. Głombiowskiego i doc. dra K. Migonia, a także próby określenia teoretycznych podstaw tych dyscyplin i sposobów ich uprawiania w referatach omawiających stan badań i postulaty w poszczególnych dyscyplinach szczegółowych.

Prof. dr. K. Głombiowski (Uniwersytet Gdański) w referacie *O dwóch tenden-*

czach badań bibliologicznych przedstawił dwie koncepcje nauki o książce. Jedną z nich określił jako socjologiczno-kulturową, nakierowaną na wyjaśnianie społecznego kontekstu zjawiska książki. W perspektywie tej badacz interesuje się książką o tyle, o ile jest to potrzebne dla wyjaśnienia zjawisk procesu społecznego lub kulturowego, nie zajmuje się natomiast całością procesu komunikacyjnego, jaką stanowi droga książki począwszy od zamysłu autorskiego i wydawniczego aż do konsumpcji jej przez rynek czytelniczy. Przy takiej koncepcji badacz zajmuje się przede wszystkim czytelnictwem, nie interesują go aspekty organizacyjne, warsztatowe, literackie, psychologiczne czy społeczne książki.

Referent opowiedział się za funkcjonalną koncepcją badań nad książką jako narzędziem przekazu treści piśmienniczych, wywierających wpływ na odbiór treści dzieła i warunkującym proces jego percepcji. Z drugiej strony treść wpływa na strukturę książki. Podstawową cechą książki jest jej komunikatywność — dostępność dla zdolności percepcyjnych czytelnika, osłagana za pomocą środków komunikacyjnych, właściwych ekspresji książkowej. Komunikacyjność ta funkcjonuje we wszystkich etapach wytwarzania książki (odpowiednia forma literacka, dobór szaty graficznej) i w dalszym jej obiegu. Książka jest więc szczególnie wytworem kultury, a nauka o książce musi stworzyć swój własny język i metody badawcze, różne od metod literaturoznawstwa, historii kultury czy socjologii.

Referat wywołał ożywioną dyskusję. Doc. dr J. Ankudowicz (Biblioteka Narodowa) polemizował z kilkoma tezami wystąpienia K. Głombiowskiego¹. Zgodził się z referentem, że zarówno zwolennicy modelu funkcjonalnego, jak i socjologiczno-kulturowej koncepcji badań nad książką „działają na wspólnej linii komunikacyjnego pojmowania książki”. Przyznał, że elementy bibliologiczne warunkują możliwość kontaktu czytelnika z książką. Niemniej wyraził pogląd, że centrum zainteresowania księgoznawców powinno się znajdować w obszarze odbiorcy, ponieważ fakty społeczne i kulturowe trzeba badać tak, jak są ukonstytuowane w świadomości czytelnika. Dyskutant podkreślił, że struktura wewnętrznych czynników książki nie ma takiego znaczenia dla kontaktów książki z czytelnikiem, dla jej wyboru i odbioru jak to, co otacza odbiorcę. Odmienne stanowisko zajął w dyskusji K. Migoń (Uniwersytet Wrocławski), który zwrócił uwagę na to, że proces bibliologiczny, układający się w określony ciąg komunikacyjny, posiada swolstą autonomię. Nakazuje ona opowiedzenie się za specyficzną autonomicznością naukową księgoznawstwa. Migoń wypowiedział się przeciw badaniom czytelnictwa wyłącznie w systemie kultury, gdyż mamy wtedy do czynienia z badaniem samego tekstu, a nie książki. Bez poznania funkcjonalno-strukturalnych cech książki i procesów poprzedzających fakt czytania nie poznamy w pełni czytelnictwa, które jest uwarunkowane tym, co się zdarzyło wcześniej, zanim książka trafiła do rąk czytelnika.

W referacie wygłoszonym na zakończenie konferencji *Główne kierunki i perspektywy teorii księgoznawstwa* doc. dr hab. K. Migoń powrócił do problemu istnienia księgoznawstwa jako nauki. Spór o księgoznawstwo określił Migoń jako spór między synkretyczną a analityczną koncepcją nauki, między integracją a specjalizacją. Zdaniem referenta przed badaczami staje nie tylko książka, lecz zespół faktów i procesów z nią związanych, księgoznawca bada proces bibliologiczny, ludzi i instytucje książki. System obiegu książki jest — zdaniem K. Migonia — na tyle autonomiczny, by stać się przedmiotem wyodrębnionej dyscypliny naukowej, tym bardziej że fenomen książki nie jest przedmiotem analizy w ramach żadnej innej nauki, co najwyżej niektóre jego problemy. Omawiając aktualny stan badań K. Migoń wy-

¹ W swym referacie K. Głombiowski charakteryzując socjologiczno-kulturową koncepcję nauki o książce uwzględnił m.in. artykuł J. Ankudowicza reprezentujący takie właśnie stanowisko badawcze (J. Ankudowicz: *Teoretyczne i metodologiczne problemy empirycznych badań czytelnictwa*. „Pam. Lit.” 1978 R. 69 4 s. 69-98.

różnił kilka grup zainteresowań księgoznawczej literatury teoretycznej dotyczących teorii książki, struktury dyscypliny, przedmiotu badań, terminologii i metod badawczych. Wyniki dotychczasowych prac referent określił jako zadowalające, wskazując jednocześnie na konieczność konstrukcji modelu badawczego i sprawdzenie dyrektyw modelowych w badaniach empirycznych.

Przegląd stanu badań i problemów poszczególnych dyscyplin księgoznawstwa rozpoczął prof. dr hab. J. Szymański (Uniwersytet M. Curie-Skłodowskiej) prezentując w referacie *Kodykologia — geneza, stan i perspektywy* przedmiot i metody badawcze kodykologii, nauki, którą referent określił jako „bibliologię książki rękopiśmiennej”, a która powstała na gruncie nauk historycznych. Kodykologię interesują warunki, w których powstała książka rękopiśmienna, sposób kształtowania kodeksów, ich cechy formalne, kręgi czytelnicze lub pojedynczy ich użytkownicy. W dyskusji zwrócono uwagę na zbieżność zakresu badań kodykologii z archeografią uprawianą w Związku Radzieckim, zastanawiano się też nad chronologicznymi granicami zainteresowań tej dyscypliny, zakwestionowano trafność terminu „kodykologia” proponując w zamian „rękopisoznawstwo” lub „kodeksologia” (K. Maczyńska).

Doc. dr hab. B. Bieńkowska (Uniwersytet Warszawski) przedstawiła w referacie *Stan i perspektywy badań nad dziejami książki i bibliotek do XVIII w.* sytuację badawczą w dziedzinie „wiedzy o dawnej książce”. Referentka położyła duży nacisk na ocenę przydatności — dla badań szczegółowych — założeń metodologicznych, wpływających z poszczególnych orientacji teoretycznych nauki o książce. Podkreśliła, że jak dotąd jedynie funkcjonalna teoria badań bibliologicznych wypracowała model postępowania badawczego, przydatnego i stosowanego już w badaniach empirycznych. Wskazała jednocześnie na niedogodność ograniczenia się do tych założeń badawczych, ponieważ — jej zdaniem — dyrektywa metodologiczna, aby w badaniach historycznych wychodzić od funkcji, „czyli od badania niewiadomego, do badania wiadomego — jest ryzykowna”. Tym „wiadomym” jest sama książka, a „nie-wiadomym” właśnie funkcja, której poznanie i ocena zależy od źródeł, którymi badacz będzie dysponował. Wysoko oceniła referentka zalety metody strukturalnej dla badania zjawiska książki — nie wypracowano jednak w tym zakresie dyrektyw postępowania badawczego. Następnie B. Bieńkowska omówiła stan zaawansowania prac szczegółowych i zgłosiła wobec nich szereg postulatów. Publikacje i ujawnianie źródeł oceniła jako zadowalające, choć wskazane by było, obok ustalenia naukowych norm opracowania zbiorów specjalnych i szczególnie cennych elementów książki, zainicjowanie wspólnych prac dokumentacyjnych, ujawniających jednostkowe i masowe — źródła bibliologiczne (zapisy proveniencyjne, katalogi aukcyjne). Badania interpretacyjne są również zaawansowane, choć rozproszone i nierównomierne. Szczególny nacisk położyła B. Bieńkowska na rozbudowę badań regionalnych i zaniedbanych dotychczas dziedzin jak historia księgarstwa, intraligatorstwa, badań nad estetyką książki, dziejami pisma.

W wystąpieniu B. Bieńkowskiej zabrakło zapowiedzianego w tytule referatu omówienia stanu badań nad dziejami bibliotek. Temat ten w odniesieniu do bibliotek XIX i XX wieku omówiła dr Z. Gaca-Dąbrowska z Uniwersytetu Wrocławskiego (*Sytuacja w badaniach nad dziejami bibliotek i bibliotekarstwa XIX i XX w.*). Referentka zajęła się dorobkiem badawczym „historii bibliotekarstwa polskiego, mieszczącym w sobie również dzieje bibliotek”. Całokształt tej problematyki można pomieścić, zdaniem referentki, w trzech grupach. Do pierwszej zaliczyła teorię i metodologię historii bibliotekarstwa, periodyzację jego dziejów, systematykę typów bibliotek i sieci bibliotecznych. Grupa druga obejmuje piśmiennictwo o rozwoju poszczególnych bibliotek lub ich typów oraz funkcji tych bibliotek w systemie oświaty, nauki i kultury. Trzecia grupa to prace związane z zawodem bibliotekar-

skim, jego pragmatyką oraz monografie pracowników książki. Z. Gaca-Dąbrowska przedstawiła przegląd osiągnięć i niedostatków badawczych w wymienionych trzech grupach, wskazując na zaawansowanie badań nad bibliotekami publicznymi, niektórymi fundacjami oraz nad towarzystwami naukowymi; podkreśliła równocześnie niedostatek badań nad bibliotekami rodowymi, mieszczańskimi, kościelnymi i emigracyjnymi. W dyskusji nad referatem upomniano się o propozycje modelu badań historii bibliotek (E. Słodkowska, J. Ankudowicz). Jednak zdaniem referentki stworzenie uniwersalnego modelu badania działalności dziewiętnastowiecznych bibliotek jest niemożliwe, gdyż badacz staje zawsze wobec odmiennych sytuacji, będąc zależny od typu biblioteki i stanu zachowania źródeł.

Referaty E. Słodkowskiej (Biblioteka Narodowa) i A. Meżyńskiego (Biblioteka Kórnicka PAN) dotyczyły sytuacji w badaniach nad problemami wydawniczymi XIX wieku. Dr E. Słodkowska w referacie *Niektóre problemy ruchu wydawniczego pod zaborami*, rezygnując z pełnego przedstawienia stanu badań nad ruchem wydawniczym XIX w., wypunktowała kilka szczególnie ważnych, domagających się opracowania problemów. Zwróciła uwagę na potrzebę wydobycia i przedstawienia programu wydawniczego zarówno poszczególnych osób (S. Staszic, J. I. Kraszewski), jak i instytucji (Towarzystwo Przyjaciół Nauk), w zakresie publikacji książek użytecznych dla narodu (historii Polski, języka, poznania kraju). Zadanie to jest szczególnie wdzięczne, gdyż jak wynika z badań samej autorki te programy wydawnicze były konsekwentne. Dalej — według referentki — opracować należy analizę wartościującą repertuaru wydawniczego, organizacji produkcji wydawniczej, „mapę” drukarni polskich działających pod zaborami. W dyskusji nad referatem zwrócono uwagę na konieczność podjęcia badań nad księgarstwem tego okresu i technikami produkcji książki (J. Dunin), zaproponowano, by opracowania „mapy” polskich drukarni oprzeć na indeksie zawartym w przygotowywanym do druku suplementie do *Słownika pracowników książki polskiej*³ (M. Kuna).

Referat dra A. Meżyńskiego *O potrzebie i metodach badania prywatnego mecenatu wydawniczego w dziedzinie publikacji naukowych w XIX w.* dotyczył jednego z dziewiętnastowiecznych problemów wydawniczych — udziału prywatnego mecenatu w organizacji i finansowaniu wydawnictw naukowych. W referacie postawiono tezę, że wydawnictwa te były jednym z głównych czynników ożywienia ruchu naukowego pod zaborami. Następnie przedstawiono model badania produkcji, rozpowszechniania i konsumpcji książki jako wyniku działalności wydawców prywatnych-mecenasów.

Doc. dr K. Maleczyńska (Uniwersytet Wrocławski) w referacie pt. *Stan i perspektywy badań nad historią czytelnictwa* przedstawiła sytuację w badaniach czytelnictwa XV-XVIII w. Referentka wyodrębniła trzy zagadnienia: badanie repertuaru wydawniczego, struktury treściowej księgozbiorów oraz śledzenie bezpośrednich śladów lektury. Dotychczasowe prace badawcze przyniosły dużo informacji o księgozbiorach i udostępnianiu książki, fragmentarycznie i przyczynkarsko opracowane jest natomiast czytelnictwo. K. Maleczyńska omówiła niektóre metody badawcze stwierdzając przy tym, że nie wypracowano jeszcze modelu badania czytelnictwa staropolskiego, tak że dyscyplina ta musi korzystać w dużym stopniu z osiągnięć innych nauk. Pojawiły się natomiast propozycje metodologiczne takich badań — referentka powołała się tu na prace K. Głombiowskiego, a przede wszystkim na jego książkę *Problemy historii czytelnictwa* (Wrocław 1966). Formułuje się też pytania badawcze, które dotyczą: a) czytelnictwa poszczególnych tekstów lub grup tekstów, b) czytelnictwa poszczególnych warstw czy środowisk, c) czytelnictwa w różnych epokach.

³ Zob. I. Treichel: *Suplement do „Słownika pracowników książki polskiej”*. „Prz. Bibl.” 1979 R. 47 z. 3 s. 329-332.

Dr T. Radwan-Wińska z Uniwersytetu Gdańskiego zreferowała badania wspólnego czytelnictwa dzieci i młodzieży (*Czytelnictwo dzieci i młodzieży. Próba oceny aktualnego dorobku*). Interesowała ją przede wszystkim sytuacja badawcza na linii książka — młody czytelnik (od przedszkola do szkoły średniej); wyniki tych badań oceniła jako zadowalające. Tematom tym poświęcono w Polsce w okresie po wojennym 20 książek i 140 artykułów. Najbardziej zaawansowane są badania dotyczące poznania odbiorcy poprzez empiryczną analizę. Referentka sformułowała szereg pytań istotnych dla oceny osiągnięć w dziedzinie badań nad czytelnictwem dzieci i młodzieży, a więc np. jaki odbiorca jest poddany badaniom empirycznym, w jaki sposób poznaniu empirycznemu towarzyszy refleksja teoretyczna? Stwierdziła dominację orientacji socjologiczno-pedagogicznej, posługującej się kwestionariuszem, wywiadami i wypowiedziami badanych. T. Radwan-Wińska zwróciła uwagę na konieczność włączenia do tych badań metod ściśle bibliologicznych.

W dyskusji dr J. Andrzejewska z Uniwersytetu Wrocławskiego w obszernej wypowiedzi zwróciła uwagę na konieczność badań multidyscyplinarnych, m.in. na potrzebę uzupełnienia badań socjologicznych badaniami psychologicznymi. Przechodząc do omówienia niektórych technik badawczych opowiedziała się za metodą „filmową” (powtarzania badań w określonych wycinkach czasowych), a nie „fotograficzną”, która przeważa w dotychczasowych badaniach, a co dyskusantka uznała za jeden z największych błędów w tej dyscyplinie.

Doc. dr A. Czekajewska-Jędrusik (Uniwersytet Warszawski) w referacie *Współczesne kierunki rozwoju bibliografii* przedstawiła rozwój teorii i metodyki bibliografii w okresie powojennym. Referentka prześledziła kolejne etapy dyskusji nad zadaniami i funkcją bibliografii w Polsce i dała obszerny przegląd literatury przedmłotu.

Dr A. Kłossowski (Biblioteka Narodowa) w referacie *Stan badań nad dziejami książki polskiej za granicą. Uwagi o metodologii badawczej* postulował znaczne rozszerzenie pola badawczego. Proponował on zainteresowanie się — poza samą książką — działalnością Polaków lub osób polskiego pochodzenia „wytwarzających i rozpowszechniających książkę polską oraz poczynaniami krajowymi, związanymi z eksportem i propagandą książki polskiej na świecie”. Mimo szeregu osiągnięć badaczy w pracach szczegółowych referent uznał dotychczasowe wyniki badań za niewystarczające. Wynikiem takiego stanu rzeczy jest m.in. rozproszenie badań, rozmaitość ich charakteru i poziomu. Dominują prace bibliograficzne i dokumentacyjne, odczuwa się brak prac poświęconych samej książce, szczególnie opracowań syntetycznych. Najkorzystniej przedstawiają się, zdaniem referenta, badania prasy emigracyjnej i polonijnej, dziejów bibliotek, drukarni i księgarni polskich we Francji w XIX w. oraz książki polskiej w Niemczech i na ziemiach pod panowaniem niemieckim.

Prof. dr J. Trzynadłowski (Uniwersytet Wrocławski) w referacie *Współczesne polskie edytorstwo naukowe. Stan i perspektywy badań* zajął się teorią i metodologią edytorstwa w Polsce. Sam termin „edytorstwo” uznał za nieprecyzyjny, co zresztą znalazło wyraz w samym toku referatu. Referent skupił swoją uwagę nie na edytorstwie naukowym, rozumianym jako umiejętność poprawnego udokumentowanego filologicznie wydania drukiem tekstu, lecz na edytorstwie praktycznym (technicznym), traktowanym jako umiejętność uprawiania fachu. Postępy w metodologii, będącej podbudową dla uprawiania działalności wydawniczej, uznał J. Trzynadłowski za niewystarczające. Teoria edytorstwa, która powinna również wesprzeć działania praktyczne, nie wyodrębniła się jeszcze w Polsce jako osobna dyscyplina.

Dr S. J. Gruczyński (Uniwersytet Wrocławski) w referacie *Stan i problemy badań nad dziejami bibliofilstwa w Polsce* oceniając prace nad historią bibliofilstwa zaproponował rozszerzoną koncepcję tego pojęcia. Pełną ocenę ruchu bibliofilskiego użyłka się opisując fakty w kontekście dziejów społeczno-polityczno-ekonomicznych

i kulturowych, w tym również historii książki. Stwierdził, że dotychczasowe badania nie pozwalają na przygotowanie syntezy dziejów bibliofilstwa w Polsce nie tyle ze względu na brak dokumentacji faktograficznej, co na słabość podstaw teoretycznych. Nie ma zgody na przykład co do tak podstawowego zagadnienia, jak typologia polskiego bibliofilstwa.

Referat S. J. Gruszczyńskiego wywołał wyjątkowo ożywioną dyskusję, skoncentrowaną przede wszystkim wokół definicji bibliofilstwa. Zwrócono uwagę na konieczność pogłębienia badań teoretycznych (K. Migoń, M. Kuna), uwzględnienia bardzo istotnych dla bibliofilstwa elementów emocjonalnych i nieprofesjonalnych (A. Kłossowski, J. Dunin), przestrzegano jednocześnie, aby nie narzucać bibliofilstwu, będącemu ruchem amatorskim i spontanicznym, ani teorii, ani tym bardziej form działania (Z. Nowak).

Zebrani zapoznali się również z doręczonym w czasie konferencji referatem dr Ewy Chojeckiej (Uniwersytet Śląski) *Stan badań nad historią ilustracji książkowej w Polsce. Uwagi o metodzie badawczej*.

W ostatnim dniu obrad, podczas ogólnej dyskusji, sformułowano wnioski i postulaty z konferencji, które przedstawił K. Migoń.³

Andrzej Mężyński

SZEŚĆDZIESIĘCIOLECIE CENTRALNEJ BIBLIOTEKI WOJSKOWEJ (Bilans obchodów jubileuszowych)

W 1979 r. minęła sześćdziesiąta rocznica powstania Centralnej Biblioteki Wojskowej. Ta rocznica stała się ważnym impulsem dla zespołu Biblioteki do przypomnienia społeczeństwu polskiemu, a zwłaszcza żołnierzom Ludowego Wojska Polskiego, losów najstarszej i głównej Książnicy Sił Zbrojnych oraz do bliźszego zaznajomienia się ze współczesnymi funkcjami bibliotekarstwa wojskowego.

CELE I PROGRAMOWE ZAŁOŻENIA OBCHODÓW ROCZNICY

W toku przygotowywania programu obchodów jubileuszu, zaaprobowanych przez kierownictwo Głównego Zarządu Politycznego WP, wyznaczaliśmy następujące cele:

- wykazanie roli naszej Biblioteki jako cennego i zasobnego warsztatu pracy naukowej dla wojskowych i cywilnych historyków wojskowości oraz osób zajmujących się współczesnymi problemami obronności;
- uwypuklenie funkcji bibliotek wojskowych i ośrodków naukowej informacji wojskowej w rozwoju kultury duchowej środowiska wojskowego, a także związku ideowego i merytorycznego wojskowego systemu bibliotekarstwa i informacji z ogólnokrajowym bibliotekarstwem i systemem informacji. Pragnieniem naszym było szersze zainteresowanie cywilnego środowiska bibliotekarskiego problematyką kultury czytelniczej w wojsku a także pogłębienie potrzeby propagowania przez całe bibliotekarstwo polskie literatury kształtującej postawy patriotyczno-obronne naszego społeczeństwa, zwłaszcza młodzieży;
- zamierzenie, by jubileusz naszej Biblioteki przysłużył się zacieśnieniu więzów braterstwa i współpracy z centralnymi bibliotekami Armii Państw Sygnatariuszy Układu Warszawskiego;
- wykorzystanie obchodów jubileuszu CBW jako okazji do głębszej refleksji nad

³ Całość materiałów z konferencji ukaże się drukiem w 11 i 12 tomie *Studów o Książce*.

dziejami polskiego piśmiennictwa i bibliotekarstwa wojskowego, do dokonania analiz i ocen współczesnego ich stanu, a na tym tle jeszcze głębszego uświadomienia sobie i wszystkim zainteresowanym nowych zadań stojących przed systemem wojskowego bibliotekarstwa i informacji naukowej.

Mobilizującymi i zobowiązującymi nas do refleksji i przemyśleń problemów przyszłości Centralnej Biblioteki Wojskowej stały się dwa wielkiej wagi dokumenty: *Program rozwoju kultury w Siłach Zbrojnych PRL*, zaakceptowany dn. 12.10.1978 r. przez ministra obrony narodowej i szefa Głównego Zarządu Politycznego WP w 35-lecie Ludowego Wojska Polskiego oraz *Zarządzenie ministrów kultury i sztuki oraz nauki, szkolnictwa wyższego i techniki i sekretarza naukowego Polskiej Akademii Nauk z dn. 26.4.1979 r. w sprawie ustalenia zasad i planu specjalizacji zbiorów materiałów bibliecznych oraz wyznaczania bibliotek centralnych i określenia ich zadań*.

Takie sformułowanie programu obchodów 60-lecia CBW zobowiązało kolektyw Biblioteki do podjęcia — na długo jeszcze przed rocznicą — szeregu ambitnych działań. Obchody wszak miały być okazją nie do świętowania, a do twórczej pracy, wzbogacającej teoretyczny i praktyczny a także ideowy dorobek wielu pokoleń bibliotekarzy pracujących na rzecz rozwoju bibliotekarstwa wojskowego.

W konsekwencji zostały zrealizowane ważne przedsięwzięcia, które — naszym zdaniem — odpowiadały powadze celów.

SESJA JUBILEUSZOWA

Dnia 3.10.1979, w przeddzień święta Wojska Polskiego, odbyła się w Czytelnicy CBW sesja jubileuszowa, którą zaszczylicy swą obecnością: szef Głównego Zarządu Politycznego WP, wiceminister obrony narodowej generał broni Włodzimierz Sawczuk, podsekretarz stanu Ministerstwa Kultury i Sztuki, przewodniczący Państwowej Rady Bibliotecznej dr Józef Fajkowski, przedstawiciel Wydziału Kultury KC PZPR Józef Prus, przewodniczący Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, dyrektor Biblioteki Narodowej prof. dr Witold Stankiewicz, przedstawiciele świata nauki, kultury, sztuki, bibliotekarstwa polskiego oraz generałowie i oficerowie z instytucji centralnych Ministerstwa Obrony Narodowej, okręgów wojskowych i Rodzajów Sił Zbrojnych oraz związków taktycznych i garnizonów. Na uroczystość przybyły także delegacje centralnych bibliotek Armii Państw Sygnatariuszy Układu Warszawskiego.

Szef Głównego Zarządu Politycznego WP udekorował przedstawicieli cywilnego i wojskowego bibliotekarstwa medalami „Za zasługi dla obronności kraju”, a następnie otworzył konferencję, nakreślając główne zadania bibliotekarstwa wojskowego, w tym CBW, na współczesnym etapie działalności szkoleniowej i wychowawczej w naszej armii. Między innymi mówił: „Z programu rozwoju kultury wynikają ambitne i odpowiedzialne zadania dla całego bibliotekarstwa wojskowego, dla rozwoju jego funkcji, dla nowatorstwa w rozpowszechnianiu wysoce wartościowej, kształcącej i wychowującej książki (...). Musi umacniać się przekonanie, że we współczesnych warunkach, w dobie przyspieszonego postępu naukowo-technicznego niemożliwe staje się dalsze podnoszenie gotowości bojowej wojska bez podnoszenia poziomu kultury całego środowiska wojskowego (...). Wysokie wymagania stawiane przed służbą biblioteczną, uwarunkowane wyższym etapem potrzeb rozwojowych naszego wojska, podnoszą rangę i znaczenie tej służby, ale zarazem zobowiązują kadry bibliotekarskie do nieustannego podnoszenia kwalifikacji i sprawności zawodowej w zakresie gromadzenia i udostępniania piśmiennictwa rozwijającego myśl obronną, zaangażowanie patriotyczne, wiedzę i kulturę w najszerszym wymiarze społecznym”.

Wiceminister kultury i sztuki, składając gratulacje Jubilate, wręczył przed-

stawicielom CBW Dyplom Honorowy, nadany Bibliotece przez ministra kultury i sztuki oraz udekorował zasłużonych pracowników CBW odznaką „Zasłużony Działacz Kultury”.

Następnie zastępca kierownika Wydziału Kultury i Prasy CRZZ Jan Żabicki przekazał list gratulacyjny CRZZ, skierowany do dyrekcji i pracowników CBW. Warto w tym miejscu wspomnieć, że liczną grupę pracowników CBW przyjął osobiście sekretarz Centralnej Rady Związków Zawodowych Stanisław Lewandowski. Gratulacje oraz medal sześćdziesięciolecia Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki przekazał od Jubilata — Jubilatce — Centralnej Bibliotece Wojskowej pierwszy zastępca przewodniczącego ZG ZZPKiSz Zygfryd Rękosz.

Wygłoszono następujące referaty problemowe: *Historia, współczesność i perspektywy CBW* (Stanisław Korman); *Miejsce i rola CBW w bibliotekarstwie polskim* (Edward Paliński); *Funkcje bibliotekarstwa wojskowego w systemie obronności kraju* (Leszek Adamów); *Dorobek polskiego bibliotekarstwa wojskowego w kształtowaniu i umacnianiu przyjaźni i braterstwa broni Armii Państw Sygnatariuszy Układu Warszawskiego* (Józef Lewicki).

Zagajenie i referaty określiły główne ramy działalności CBW w systemie bibliotekarstwa wojskowego i krajowego, uwypukliły dorobek CBW i całego bibliotekarstwa wojskowego oraz nakreśliły główne problemy najbliższej przyszłości.

W dyskusji wystąpiło kilkanaście osób. Spośród gości zagranicznych wystąpili: przedstawiciele wojsk ZSRR, Rumunii, Czechosłowacji, NRD i Węgier. Złożyli oni wyrazy uznania pod adresem polskiego bibliotekarstwa wojskowego, a szczególnie CBW, wysoko ocenili dotychczasowy stan naszej wzajemnej współpracy. Współpraca ta jest prowadzona systematycznie od wielu lat, a szczególnie jest owocna od 1967 r., kiedy z okazji obchodów dwóchsetlecia polskiego bibliotekarstwa wojskowego¹ spotkali się dyrektorzy centralnych bibliotek wojskowych armii Układu Warszawskiego i Jugosłowiańskiej Armii Ludowej dla szczegółowego omówienia zakresów współpracy.

W wystąpieniach gości polskich podkreślono wzajemne związki bibliotekarstwa wojskowego i cywilnego, ich współpracę i dalsze drogi jej rozwoju w różnorodnych dziedzinach. Grupa wojskowych dyskutantów podejmowała tematykę współdziałania CBW z bibliotekami oświatowymi i naukowymi w ramach systemu bibliotekarstwa wojskowego.

Podsumowania sesji jubileuszowej dokonał zastępca szefa GZP WP szef Zarządu Kultury i Oświaty gen. bryg. Albin Zyto. Uznał on wypowiedziane oceny, refleksje i postulaty wytyczające nowe zadania dla CBW za słuszne, a opublikowanie dorobku sesji w specjalnym wydawnictwie za celowe. Prace nad publikacją są w toku.

Przy okazji nie sposób nie wspomnieć o listach, adresach i gratulacjach od wielu instytucji od lat z nami współpracujących. Warto też odnotować, że CBW zasłużyła sobie z okazji swego 60-lecia na 8 medali uznaniowych, 3 dyplomy honorowe, 16 dzieł, 54 listy gratulacyjne i telegramy i wiele słów uznania dla dorobku wszystkich pokoleń pracowników CBW. Te dowody uznania, przywiezione i przysłane z Polski i spoza jej granic, zostały z pietyzmem cechującym bibliotekarzy złożone w archiwum CBW.

WYSTAWA W PAŁACU RZECZYPOSPOLITEJ

Dużym jubileuszowym przedsięwzięciem było zorganizowanie w Pałacu Rzeczypospolitej — wspólnym wysiłkiem Biblioteki Narodowej i Centralnej Biblioteki

¹ Zob. J. Daszkowski: *Jubileusz bibliotekarstwa wojskowego*. „Prz. Bibl.” 1967 R. 35 z. 3/4 s. 308-310.

Wojskowej — wystawy „Polska myśl wojskowa w służbie narodu”. Na wystawie tej zebrano polskie piśmiennictwo wojskowe, wytworzone na przestrzeni dziejów i znajdujące się w zbiorach obu bibliotek. Zaprezentowano cenne, niejednokrotnie bardzo rzadkie druki dotyczące losów żołnierskich pokoleń Polaków od czasów najdawniejszych po dzień współczesny. Ukazywano zmagania polskiego żołnierza na wszystkich polach bitewnych od Cedyni, Głogowa, Psiego Pola i Grunwaldu, poprzez walki narodowowyzwoleńcze i o Wolność Waszą i Naszą, aż do zwycięskiego finału w Berlinie w czasie II wojny światowej. Przedstawiono również dokumenty świadczące o trosce o sprawy narodu najwybitniejszych twórców nauki i kultury narodowej od Galla Anonima i Wincentego Kadłubka, poprzez Andrzeja Maksymiliana Fredrę, Stanisława Łaskiego, Kazimierza Siemienowicza, poprzez Adama Mickiewicza i Stanisława Moniuszkę aż do autorów współczesnej myśli obronnej Polski Ludowej i Ludowego Wojska Polskiego. Zebrano stare i nowe druki zwarte, czasopisma, rękopisy, mapy, druki ulotne, plakaty, fotografie, nuty. Ekspozycję wzbogacano militariami udostępnionymi przez Muzeum Wojska Polskiego; nagrania tradycyjnych pieśni wojskowych stanowiły tło muzyczne ekspozycji.

Otwarcia wystawy dokonali gen. broni W. Sawczuk i dr J. Fajkowski, w imieniu gospodarzy powitał zaproszonych gości dyrektor BN W. Stankiewicz.

Wystawa — czynna przez cały październik 1979 r. — cieszyła się dużym powodzeniem nie tylko wśród warszawiaków, ale także wśród wielu osób z całego kraju.

Dla znawców problematyki, dla ludzi interesujących się historią Wojska Polskiego było to — jak wielu zwiedzających odnotowało w kronice wystawy — duże przeżycie intelektualne, artystyczne a nade wszystko emocjonalne. Wystawa była symbolicznym przewodnikiem po drogach myśli wojskowej i walk wielu pokoleń Polaków od czasów najdawniejszych do dnia dzisiejszego.

W listopadzie 1979 r. w zmniejszonych rozmiarach, z wykorzystaniem wyłącznie zbiorów CBW, wystawę udostępniono społeczeństwu Rzeszowa i województwa rzeszowskiego. Stało się to z inicjatywy i staraniem mgra Zdzisława Daraża i zespołu pracowników Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Rzeszowie, przy pomocy CBW. Również na Rzeszowszczyźnie wystawa cieszyła się dużym zainteresowaniem.

KONCERT

Wieczorem dn. 3.10.1979 w sali koncertowej Filharmonii Narodowej w Warszawie odbył się uroczysty koncert w wykonaniu Centralnej Orkiestry Reprezentacyjnej Wojska Polskiego z udziałem znakomitych artystów scen warszawskich. Piękny koncert godnie uświetnił jubileusz Biblioteki.

Po koncercie w centralnym foyer Filharmonii Narodowej przy lampce wina spotkali się pracownicy CBW, ich rodziny, emeryci i renciści, goście, a wśród nich gen. bryg. Albin Żyto i wielu przyjaciół CBW. Wymieniano wrażenia o przeżytym dniu, snuto wspomnienia i refleksje. Dzień 3.10.1979 pozostanie w pamięci pracowników Biblioteki jako dzień wielkich i niezapomnianych przeżyć.

DZIEŃ BRATERSTWA BRONI

Dnia 4.10.1979 delegacje zagraniczne zwiedzały Centralną Bibliotekę Wojskową i zapoznały się z podstawowymi dziedzinami jej działalności. Dokonano wymiany poglądów na interesujące nas wszystkich tematy: zakres, charakter, formy i metody współpracy centralnych bibliotek Armii Państw Sygnatariuszy Układu Warsza-

wskiego. W toku ożywionej dyskusji doszliśmy do wniosku: niezbędne jest dalsze zacieśnianie współpracy, poszerzanie zakresu współdziałania bibliotekarstwa wojskowego i ośrodków wojskowej informacji naukowej.

Następnie delegacje zagraniczne zostały przyjęte przez sekretarza Państwowej Rady Bibliotecznej przy Ministrze Kultury i Sztuki dra E. Palińskiego, który poinformował ich o problematyce nurtującej bibliotekarstwo krajowe, o wnioskach wynikających ze Zjazdu SBP w Kaliszu we wrześniu 1979 r. oraz o współpracy bibliotekarstwa polskiego z bibliotekarstwem zaprzyjaźnionych krajów socjalistycznych.

Spotkanie to pozwoliło gościom lepiej zrozumieć obecny stan i perspektywy rozwojowe bibliotekarstwa polskiego.

Na zakończenie odbyło się spotkanie delegacji zagranicznych z kierownictwem Zarządu Kultury i Oświaty GZP WP. Przedstawiciele bratnich armii wyrażali zadowolenie, że mogli uczestniczyć w jubileuszowych obchodach CBW. Szczególnie podkreślali udział w obchodach osobistości wojskowych najwyższego szczebla i wybitnych naukowców oraz przedstawicieli środowiska bibliotekarskiego kraju. Obecność tak zacnego grona nadała jubileuszowi CBW wysoką rangę.

Podziękowanie gościom za przybycie na uroczystości wyraził gen. bryg. A. Zyto. W pełni zaakceptował nasze wnioski dotyczące form dalszej współpracy w systemie bibliotek i ośrodków informacji armii zaprzyjaźnionych.

WYDAWNICTWA JUBILEUSZOWE

Z okazji 60-lecia CBW wydaliśmy — przy znacznej pomocy GZP WP i Sztabu Generalnego WP — kilka wydawnictw.

Szczególną uwagę przywiązujemy do publikacji *Polskie piśmiennictwo wojskowe XV-XVIII wieku w zbiorach Centralnej Biblioteki Wojskowej*¹ — na wysokim poziomie edytorskim i w starannej szacie graficznej — będącej katalogiem rejestrującym 302 pozycje z podziałem na dwie części: Druki zwarte i Druki ulotne.

Drugą cenną pozycją wydawniczą jest publikacja *60 lat Centralnej Biblioteki Wojskowej. 1919-1979. Informator*². Zawiera ona historyczny zarys dziejów Biblioteki, dokonuje analizy jej zbiorów, daje przegląd obecnie prowadzonych katalogów, wskazuje na możliwości i sposoby korzystania ze zbiorów, charakteryzuje działalność informacyjną, bibliograficzną, wydawniczą, naukową i instrukcyjno-metodyczną biblioteki oraz prezentuje wszystkie wydawnictwa CBW, jakie ukazały się w latach 1919-1979. Możemy z satysfakcją stwierdzić, że pod względem merytorycznym i edytorskim jest to jeden z lepszych informatorów, jakie wydały ostatnio polskie biblioteki, a na pewno najbogatszy z informatorów wydanych w historii CBW.

Trzecim wydawnictwem jest przewodnik po wystawie „Polska myśl wojskowa w służbie narodu”³, do którego słowo wstępne napisali dyrektorzy obu bibliotek. Przewodnik opracowali autorzy scenariusza wystawy kustosz BN Maciej Dąbrowski i kustosz CBW Kazimierz Zieliński.

Z okazji 35-lecia Polski Ludowej, dla ułatwienia bibliotekarzom polskim popularyzacji literatury naukowej, beletrystycznej oraz publicystyki podejmującej problematykę wkładu Ludowego Wojska do rozwoju społeczno-politycznego, kulturalnego, gospodarczego i naukowego Polski Ludowej, wydaliśmy w przeddzień jubi-

¹ E. Stachowska-Musiał, B. Gronowska: *Polskie piśmiennictwo wojskowe XVI-XVIII w. w zbiorach Centralnej Biblioteki Wojskowej*. Warszawa: CBW 1979.

² *60 lat Centralnej Biblioteki Wojskowej. 1919-1979. Informator*. Oprac. zespół pracowników... pod red. T. Glowackiej i K. Zielińskiego. Warszawa: CBW 1979.

³ M. Dąbrowski, K. Zieliński: *Polska myśl wojskowa w służbie narodu. Wystawa ze zbiorów Biblioteki Narodowej i Centralnej Biblioteki Wojskowej. Przewodnik. Scenariusz wystawy i przewodnik oprac. ...* Warszawa: BN i CBW 1979.

leuszu bibliografię selekcyjną *Ludowe Wojsko Polskie socjalistycznej ojczyźnie (1944-1979)*⁵. Bibliografia ta rozesłana została do większych bibliotek publicznych, do bibliotek naukowych kraju oraz wszystkich bibliotek resortu obrony narodowej, z nadzieją że może być pomocna w popularyzowaniu idei obronności kraju wśród naszego społeczeństwa.

Bibliografia *Centralna Biblioteka Wojskowa. Materiały bibliograficzne z lat 1969-1979*⁶ zawiera wykaz publikacji o działalności CBW oraz przedstawia dorobek naukowy i publicystyczny jej pracowników w wymienionych latach. Bibliografia ta obejmująca 334 pozycje jest kontynuacją bibliografii *50 lat Centralnej Biblioteki Wojskowej 1919-13.VI.1969*⁷.



Z okazji obchodów wydaliśmy także okolicznościowy ekslibris wg projektu Janusza Chmurzyńskiego.

Wszystkie omówione wydawnictwa stanowią niewątpliwie dorobek pracowników CBW. Ich wysiłek wynikał z głębokiego przekonania, że swą pracą przyczynią się do wzbogacenia piśmiennictwa CBW i uświetnienia jubileuszu swej Książnicy.

DZIAŁALNOŚĆ PUBLICYSTYCZNA I PROPAGANDOWA

Niezależnie od działalności wydawniczej podjęty został szeroki program publicystyczny realizowany przez merytorycznych pracowników CBW oraz publicystów i dziennikarzy dzienników i czasopism cywilnych i wojskowych.

⁵ K. Zieliński: *Ludowe Wojsko Polskie socjalistycznej ojczyźnie (1944-1979)*. Bibliografia wybrana. Oprac. Warszawa: CBW 1979, maszyn.

⁶ A. Bernaś: *Centralna Biblioteka Wojskowa. Materiały bibliograficzne z lat 1969-1979*. Warszawa: CBW 1979.

⁷ K. Zieliński: *50 lat Centralnej Biblioteki Wojskowej 1919-13.VI.1969. Materiały bibliograficzne*. Warszawa: CBW 1969.

W społeczno-politycznym miesięczniku kadry zawodowej WP, *Wojsko Ludowe* (1979 nr 5), organie cieszącym się wysokim autorytetem wśród czytelników, ukazały się dwa artykuły o CBW, w których autorzy starali się ukazać refleksje na temat przeszłości i teraźniejszości Książnicy oraz głównych funkcji realizowanych współcześnie przez Bibliotekę. Pracownikom CBW przypadł również zaszczyt ogłoszenia kilku innych publikacji, np. w *Zołnierzu Wolności* zamieszczono dn. 3.10.1979 (a więc w dniu inauguracji uroczystości) artykuł pt. *60 lat Centralnej Biblioteki Wojskowej. Tradycja i współczesność*. W grudniowym numerze 1979 r. teoretycznego miesięcznika *MON Myśl Wojskowa* opublikowano artykuł *Bibliotekarstwo wojskowe w służbie nauki i kultury*.

Prasa centralna i terenowa, a także niektóre pisma polonijne poświęciły wiele miejsca tej rocznicy. Również Polskie Radio i Telewizja Polska omawiały problematykę CBW i informowały o obchodach jej 60-lecia. Redakcja Wojskowa TV zrealizowała telewizyjny film o CBW emitowany dwukrotnie w polskiej telewizji. Łącznie masowe środki przekazu i czasopisma umieściły ponad 40 publikacji poświęconych głównej Książnicy, Sił Zbrojnych PRL z okazji jej 60-lecia.

W dokumentacji obchodów pozostały liczne zdjęcia z przebiegu uroczystości, wykonane przez reporterów CAF i WAF oraz pracowników CBW. W podsumowaniu wypada stwierdzić, że jubileusz CBW został dostrzeżony i należycie przedstawiony społeczeństwu polskiemu dzięki uczynności polskich publicystów i dziennikarzy.

* * *

Pracownicy Centralnej Biblioteki Wojskowej pozostają w przekonaniu, że obchody jubileuszu Biblioteki spełniły nasze zamiary i oczekiwania przełożonych.

Pragnę w tym miejscu złożyć wyrazy najgłębszego szacunku cywilnym i wojskowym instytucjom i osobom, które udzieliły CBW niezwykle owocnej a bezinteresownej pomocy w realizacji programu obchodów jej 60-lecia. Serdeczny stosunek do Biblioteki, do jej wielkiej i pięknej, a w latach okupacji hitlerowskiej tragicznej przeszłości oraz do jej współczesnych poczynąń jest czynnikiem, który wspomagał i wspomaga działania ludzi związanych z główną Książnicą Wojska Polskiego. Ten życzliwy klimat wokół CBW będzie i w przyszłości sprzyjał dalszemu dynamicznemu rozwojowi Biblioteki i zachęcał jej pracowników do należytej pracy dla dobra nauki i kultury, dla potrzeb obronności naszego kraju.

Stanisław Korman

METODOLOGIA BIBLIOTEKOZNAWSTWA

Bibliotekovedčeskie issledovanija. Metodologija i metodika. Moskwa: Kniga 1978, 248 s.

Skromne piśmiennictwo z zakresu metodologii bibliotekoznawstwa wzbogaciło się o ważną pozycję, obszernie prezentującą stanowisko badaczy radzieckich w kwestii metod badawczych, a jednocześnie innych zagadnień teoretycznych nauki o bibliotece i bibliotekarstwie. Zespół autorów leningradzkich — pracowników Leningradzkiego Państwowego Instytutu Kultury im. Krupskiej i Państwowej Biblioteki Publicznej im. Sałtykowa-Szczedrina — wykonał wielką pracę przeanalizowania, a następnie uogólnienia sytuacji metodologicznej bibliotekoznawstwa. W przygotowaniu książki wzięli udział: A. N. Waniejew, A. L. Goldberg, I. W. Kiernies, W. S. Krejdienko, M. I. Lewin, L. I. Majzel, A. W. Sokołow, Ż. S. Szadrina. Są to w większości nazwiska dobrze znane polskiemu czytelnikowi.

Swego rodzaju konspektem i pierwszą wersją omawianej pracy była opublikowana w l. 1973-1976 seria powielonych kilkudziesięciostronicowych broszur pt. *Sbornik matieriatow w pomoszcz nauczno-issledowatielskoj diejatielnosti oblastnych, krajowych, rjespublikanskich bibliotek* (z 1-18, od z. 9 zmiana tytułu na: *Sbornik matieriatow w pomoszcz naucznoj diejatielnosti bibliotek*)¹, o czym zresztą ani wy dawnictwo, ani autorzy nie mówią. We wstępie powiedziano natomiast, że książka mogła powstać dzięki nagromadzonym w ostatnich dziesięcioleciach doświadczeniom bibliotekoznawstwa, jego rozwiniętej teorii i badaniom empirycznym. Podstawą interpretacji i uogólnień jest tylko piśmiennictwo radzieckie, bo — jak pisze się we wstępie: „Uwzględnienie doświadczeń zagranicznych wymagałoby włączenia do książki polemiki z poruszonymi w niej problemami, a to nie byłoby stosowne dla publikacji pomyślanej jako podręcznik dla pracowników bibliotek” (s. 4). Takie stanowisko ograniczyło faktograficzną treść opracowania, ale z kolei umożliwiło jednorodny podejście do teorii i metodologii badań bibliotekoznawczych. Radziecka literatura bibliotekoznawcza jest zresztą od kilkudziesięciu lat wystarczająco obfita, by umożliwić uogólnione, syntetyczne przedstawienie zagadnień metodologicznych. Wystarczy powiedzieć, że bibliografia w recenzowanej książce liczy 309 pozycji, oczywiście nie tylko dotyczących bezpośrednio bibliotekoznawstwa, ale też można by ją jeszcze znacznie powiększyć.

Omawiana praca zawiera systematyczny wykład metodologii bibliotekoznawstwa w szerokim znaczeniu terminu, bo obejmującym zarówno bardzo ogólne założenia teoretyczne tej nauki, jak i zagadnienia szczegółowe, sprowadzone następnie na grunt konkretnej metodyki, techniki i postępowania badawczego. Przeznaczenie książki określiło sposób przedstawiania treści: nie rezygnując z przytoczenia nie-

¹ Ich omówienie: Z. Gaca-Dąbrowska: *Metodologiczne podstawy badań bibliotekoznawczych*. „Studia o Książce” T. 8. Wrocław 1978 s. 265-270.

zbędnych pojęć naukowych, zwłaszcza z zakresu metodologii nauk, autorzy pamiętali o podręcznikowym charakterze swego opracowania. Tok wywodów jest więc zdyscyplinowany i przejrzysty, język zrozumiały i dominuje — mimo wcale licznych elementów krytycznych i polemicznych — wykład „pozytywny”. Zapewne nielatwo to było osiągnąć w pracy zbiorowej, dotyczącej złożonych multidyscyplinarnych zagadnień metodologicznych, występujących w tak rozmaicie rozumianej nauce jak bibliotekoznawstwo.

Książka składa się z trzech części: I. Ogólne zagadnienia metodologii bibliotekoznawstwa, II. Gromadzenie materiałów, III. Uogólnienie i analiza materiałów badań bibliotekoznawczych.

Część I, której poświęćmy najwięcej uwagi, przedstawia metodologiczne podstawy badań bibliotekoznawczych (rozdział 1), związki bibliotekoznawstwa z innymi naukami (rozdział 2) i układanie programu badań (rozdział 3). Rozdział 1 porządkuje najistotniejsze kwestie metodologiczne, które w piśmiennictwie bibliotekoznawczym nader często przedstawiane są nieprecyzyjnie. Wychodząc od stwierdzeń podstawowych (np.: „metodologia stanowi w najogólniejszej postaci strategię badania naukowego”, (s. 5) ta część książki prezentuje kolejne „poziomy” metod naukowych stosowanych w bibliotekoznawstwie: własne metody bibliotekoznawstwa, metody przejęte z nauk pokrewnych (np. z socjologii i ekonomii), metody właściwe całym grupom nauk (np. obserwacja, eksperyment, metody ilościowe) i metody ogólnonaukowe — występujące w różnych wariantach — jak indukcja i dedukcja, analiza i synteza, analiza systemowa itp. Podkreślono przy tym, że „teoretycznym fundamentem metod ogólnonaukowych są filozoficzne zasady, prawa i kategorie” (s. 6), wywodzące się z założeń marksizmu. Metodologia konkretnej dyscypliny — w tym przypadku bibliotekoznawstwa — ma dawać odpowiedzi na następujące pytania:

- przez jakie etapy przechodzi uczoney, żeby dokonać odkrycia naukowego;
- jak formułowany i badany jest problem naukowy;
- jakim prawidłowościom podporządkowana jest analiza materiału faktograficznego, którym rozporządza nauka;
- jak odbywa się weryfikacja rezultatów badań.

W rozdziale 1 podjęty jest także problem przedmiotu i obiektu bibliotekoznawstwa. Zasluguje to na uwagę, bo często jeszcze rozważania metodologiczne pomijają warunkujące je przecież kwestie teoretyczne, w tym również zagadnienia przedmiotu i obiektu badań. W recenzowanej książce znajdujemy następujący wywód: z zadań bibliotekoznawstwa wynika przedmiot jego zainteresowań, ten zaś określa obiekt badań. Do zadań należy przede wszystkim poznawanie prawidłowości bibliotekarstwa, uogólnienie i prognozowanie treści i formy dalszej działalności bibliotek, określanie miejsca bibliotek w systemie środków komunikacji masowej, przedstawianie funkcji różnych typów bibliotek, wychowywanie czytelników, rozpatrywanie różnorodnych zagadnień organizacyjnych bibliotekarstwa. Przedmiotem badań bibliotekoznawstwa są więc „treść i formy społecznego posługiwania się książkami, działalność bibliotek, ich rola społeczna dzisiaj i w przyszłości, a także prawidłowości, cechy, charakter i struktura procesu bibliotecznego jako zjawiska społecznego, związanego z wykorzystywaniem zasobów książkowych w interesie społecznym” (s. 8). Obiektem badań jest wobec tego system „dokument — biblioteka — czytelnik”.

Aprobuując samo podejście do zagadnienia, w tym także rozróżnienie „obiekt — przedmiot”, trzeba wszakże zwrócić uwagę na mało precyzyjne przedstawienie tej kwestii. Czytelnik, zwłaszcza czytelnik polski nie znający dotąd tego rozróżnienia, otrzymuje obraz zupełnie zamazany i wręcz może podejrzewać autora rozdziału o niezrozumienie opisywanych kategorii teoretycznych. Wystarczyło zaś skorzystać z — umieszczonej zresztą w spisie wykorzystanej literatury — pracy Korszunowa,

który pisze: „Pojęcie «przedmiot» związane jest ze specyfiką badania obiektu i w ścisłym sensie stosowane jest głównie w sferze nauki. W ogóle «obiekt» jest pojęciem szerszym, obejmującym «przedmiot» jako swój określony, specyficzny aspekt. Właśnie dlatego różne dyscypliny naukowe mogą mieć jeden i ten sam obiekt, ale nie mogą mieć jednego i tego samego przedmiotu. Przedmiot jest właśnie tym, co przede wszystkim odróżnia jedną naukę od drugiej”².

Tego rodzaju brak precyzji jest — jak na podręcznik — istotnym niedostatkim. Niczego też bliżej nie powiedziano o osobliwościach bibliotekoznawczego podejścia do poszczególnych składników obiektu tej nauki: do dokumentu, biblioteki i czytelnika. Przecież nie może tu wystarczyć stara niemiecka formuła „Buch — Bibliothek — Leser”, bo zwłaszcza badania nad książką i czytelnikiem dawno już wyszły z ram bibliotekoznawstwa. Radzieckie piśmiennictwo księgoznawcze poświęciło sporo uwagi tym zagadnieniom, szkoda więc, że nie wykorzystano odpowiednich opracowań.

Znaczenie metodologiczne w badaniach bibliotekoznawczych ma także zasada historyzmu. Przytoczone zostało trafne określenie Mikołaja Czernyszewskiego: „bez historii przedmiotu nie ma teorii przedmiotu” (s. 10) i przedstawiono sposoby realizacji tej zasady. Nie zabrakło wreszcie wyeksponowania zasady partyjności, która w bibliotekoznawstwie ma oznaczać „konieczność podejścia do rozwiązywania najważniejszych zagadnień bibliotekarstwa z pozycji interesów klasy robotniczej i wszystkich pracujących” (s. 12) oraz stwierdzenia, że realizacja tej właśnie zasady stanowi „najważniejszą przyczynę wyższości bibliotekoznawstwa socjalistycznego nad nauką o bibliotece w krajach burżuazyjnych” (s. 13).

W metodologicznych podstawach bibliotekoznawstwa szczególne miejsce zajmuje analiza systemowa. Jej stosowanie jest niezbędne w badaniach nad złożonymi, tworzącymi różne systemy i podsystemy zagadnieniami bibliotekoznawczymi. Prowadzi to do kompleksowego, wieloaspektowego spojrzenia na badane problemy, pozwala odpowiednio organizować badania w celu uchwycenia specyficznych cech przedmiotów, zjawisk, związków między nimi. Drogą analizy systemowej ujawnia się miejsce i rolę biblioteki, poszczególnych jej składników, bibliotekarstwa jako całości w szerszym kontekście faktów i procesów społecznych.

Rozdział o związkach bibliotekoznawstwa z innymi naukami zajmuje prawie piątą część całego opracowania, co dowodzi wagi, jaką przypisano — jak najślusniej — tej kwestii. W kolejnych paragrafach omówiono relacje bibliotekoznawstwa i nauk o książce i informacji, pedagogiki, socjologii, psychologii, nauk ekonomicznych i matematyki, poprzedzając je ogólną charakterystyką związków międzydyscyplinarnych. Znaczenie tego rozdziału wykracza poza metodologię bibliotekoznawstwa i prowadzi ku problemom teorii i struktury innych nauk zajmujących się książką (dokumentem), czytelnikiem, informacją.

Zwróćmy uwagę na takie aspekty tych problemów, wokół których narosło ostatnio szczególnie wiele nieporozumień. Otóż wyraźnie mówi się, że bibliotekoznawstwo jest jedną z nauk należących do systemu dyscyplin badających książkę i działalność informacyjną (s. 19). „Bibliotekoznawstwo bada wszakże nie książkę jako taką, lecz w szczególny sposób zorganizowany system książek, który nazywa się zbiorem bibliotecznym. Wiedzy o książce jako elemencie tego systemu biblioteczna teoria i praktyka nie uzyskuje samodzielnie, lecz otrzymuje z księgoznawstwa, bibliografii (ściślej: bibliograficznawstwa³), nauki o informacji” (s. 21-22). I dalej: „Wszystko to pozwala określić bibliotekoznawstwo jako samodzielną naukę spo-

² O. P. Koršunov: *Problemy obščej teorii bibliografii*. Moskwa s. 19.

³ W piśmiennictwie radzieckim przyjętą się w ostatnich latach termin „bibliografowiedzenie” oznaczający „naukową dyscyplinę księgoznawczą, badającą historię, teorię, metodykę i problemy organizacji bibliografii, prawidłowości, struktury, cechy i jakość informacji bibliograficznej” (A. I. Barsuk: *Bibliografowiedzenie w sisteme knigovedčeskich disciplin. Metodologičeskij očerok*. Moskwa 1975 s. 14).

łączną, należącą do kompleksu nauk o książce" (s. 22). Sapiienti sat! Stwierdzenia te poparte są odpowiednią egzemplifikacją wspólnej problematyki badawczej bibliotekoznawstwa z jednej strony, a księgoznawstwa, bibliografoznawstwa i nauki o informacji naukowej (w terminologii rosyjskiej: informatyka) z drugiej⁴.

Związki bibliotekoznawstwa z pedagogiką, socjologią i psychologią przedstawione są interesująco, ale czasem niekonsekwentnie. Przypomniano twórców radzieckiej pedagogiki bibliotecznej, natomiast zabrakło socjologów książki i biblioteki jak A. M. Łowiagin, A. E. Płotnikow czy zwłaszcza D. A. Balika (Bałyka)⁵; tradycyjnie niechętnie potraktowany został N. A. Rubakin, choć jego znaczenie nie ogranicza się do bibliopsychologii, lecz ujawnia się w całej problematyce bibliotekoznawczej⁶. Zagadnienia zawodu bibliotekarza umieszczone zostały w § 5 (Bibliotekoznawstwo a psychologia), choć co najmniej równie dużo ma tu do powiedzenia socjologia. Dodajmy, że w środowisku leningradzkim od dawna rozwijają się badania dotyczące związków psychologii z problematyką książki, biblioteki, bibliotekarza, czytelnika i § 5 jest ich uogólnieniem⁷.

Nieczęsto w teoretycznej i metodologicznej literaturze bibliotekoznawczej poświęca się miejsce problematyce ekonomicznej. W omawianym zaś opracowaniu przedstawiono całą rozbudowaną koncepcję ekonomiki bibliotecznej, której zadaniem ma być „badanie działania ekonomicznych praw socjalizmu w sferze działalności bibliotecznej” (s. 50-51). Szczegółowe zadania zostały zilustrowane konkretnymi wynikami przeprowadzonych już badań. Można jednak wątpić, czy bezpośrednim wynikiem czynników ekonomicznych są np. zainteresowania czytelnicze pracującej młodzieży (tabele na s. 55-56).

Trafnie i rozsądnie opisano potrzeby i możliwości stosowania metod matematycznych w bibliotekoznawstwie. Nie wystarczają tu już, w miarę rozwoju i komplikowania się problematyki badawczej, proste operacje liczbowe na poziomie elementarnej arytmetyki; niezbędne staje się korzystanie z teorii prawdopodobieństwa, statystyki matematycznej, logiki matematycznej. Jednocześnie jednak nie chodzi o to, by bibliotekoznawstwo sformalizować, lecz aby dostarczyć mu efektywnych narzędzi badawczych. Aparatura pojęciowa matematyki wpływa też korzystnie na język i strukturę wypowiedzi, zapobiega sprzecznościom w teoriach itd. Nie wolno jednak sądzić, że samo zastosowanie metod matematycznych da już automatycznie wyniki: „najważniejszą w każdym przypadku pozostaje analiza jakościowa” (s. 62).

Rozdział 3 części I oraz części II i III w całości zawierają przegląd konkretnych metod i sposobów postępowania badawczego w bibliotekoznawstwie. Ujęte tu zagadnienia przedstawione są w kolejności operacji podejmowanych w trakcie badań: od określenia tematyki badań i sformułowania roboczych hipotez poprzez zbieranie materiałów do analiz i uogólnień. W opisie metod i technik gromadzenia materiału empirycznego nie wyodrębniono — ze szkodą dla dydaktycznego i samokształceniowego przeznaczenia książki — odmiennych działań badawczych odpowiadających różnym składnikom obiektu i przedmiotu bibliotekoznawstwa (dokument, biblioteka, czytelnik itd.). Problematyka historyczna występuje dopiero w końcowej partii opracowania jako skromne dopełnienie zagadnień aktualnych. Nie

⁴ Powiązania tych nauk przedstawia także, zgodnie z obecnym stanem refleksji teoretycznej i praktyki, inny radziecki podręcznik dla wydziałów bibliotekarskich instytutów kultury: *Osnownye problemy informatiki i bibliotečno-bibliografieskaja rabota*. Red. A. V. Sokolov. Leningrad 1978 s. 78-80.

⁵ D. A. Balika: *Bibliologičeskaja socjologija. Opriedelenie, predmet, metody*. „Sovetskaja bibliografija” 1933 vyp. 1-3 s. 39-69.

⁶ Sądzić można, że wznowienie przed paroma laty najważniejszych dzieł N. A. Rubakina pozwoli na trafniejszą analizę jego koncepcji. W 1975 r. ukazały się jego pisma pt. *Izbrannoe* (Moskwa 1975, 2 t.), a później *Psichologija čitatelja i knigi. Kratkoe vvedenie v bibliologičeskiju psichologiju* (Moskwa 1977).

⁷ Leningradzki Instytut Kultury w 1971 r. zorganizował konferencję na temat psychologii czytania i czytelnika, a w dniach 12-14.12.1978 r. odbyła się konferencja poświęcona psychologii czytelnika, czytania i działalności biblioteczno-bibliograficznej.

odpowiada to chyba rzeczywistości miejscu tematyki historycznej w bibliotekoznawstwie radzieckim, ważnej i częściej uprawianej — także na szczeblu uogólnień teoretycznych — aniżeli wynika to z proponowanego ujęcia⁸.

W całości omawiana publikacja jest ambitnym i potrzebnym opracowaniem metodologicznych zagadnień bibliotekoznawstwa. Mimo że podejmuje i porządkuje najważniejsze problemy teoretyczne i metodologiczne dyscypliny, nie może — bo nie jest to też zadaniem syntez tego typu — rozwiązać jednoznacznie wszystkich spornych i dyskusyjnych kwestii. Odbija po prostu stan nauki i ujawnia w jej teorii niemało punktów słabych.

Zbyt szeroko są zakreślone granice bibliotekoznawstwa, które wchodzić ma także na rozległe tereny czytania i czytelnictwa (dlaczego również pozabibliotecznego?); nie jest przedstawiona bliżej problematyka badań nad książką (dokumentem) ze stanowiska bibliotekoznawstwa; nie rozwinięto kwestii udziału bibliotekoznawstwa w badaniach nad literaturą, nauką, kulturą. Nadal więc, mimo istotnych dotychczasowych ustaleń, bibliotekoznawstwo prezentuje się niejednoznacznie i niejednolicie jako autonomiczna nauka. Wielość problemów badawczych i odpowiadająca im różnorodność metod dezintegrują bibliotekoznawstwo. Centralna kategoria „biblioteka w społeczeństwie” nie tworzy, jak dotąd, wystarczająco silnej więzi między zagadnieniami szczegółowymi i różnymi ujęciami, od organizacyjnych, ekonomicznych, prawnych, technicznych — po społeczne, humanistyczne, kulturowe. W omawianej książce także zabrakło wyraźnych definicji i określeń. Z wielu zaś dopełniających się wzajemnie wypowiedzi nie otrzymujemy jasnego obrazu teorii dyscypliny. Może jest to zresztą rezultatem przyjętego sposobu prezentowania treści: przytaczane są różne stanowiska, czasem nieaktualne i gmatwujące wywód (np. S. Wilenska o miejscu bibliografii w bibliotekoznawstwie, B. Smirnow o badaniu zainteresowań czytelniczych i psychologii czytelników w ramach bibliografii), po czym następuje ich krytyka bądź aproba.

Powyższe stwierdzenia nie powinny być rozumiane jako zarzuty wobec autorów tomu. W porównaniu bowiem z dotychczasowym stanem metodologii bibliotekoznawstwa dokonali oni milowego kroku. Wystarczy przypomnieć poziom i charakter rozpraw teoretycznych z tomu *Gegenstand und Methoden der Bibliothekswissenschaft* (Berlin 1963), w swoim czasie ważnego i żarliwie bronionego bądź atakowanego; dość uświadomić sobie stan piśmiennictwa metodologicznego w Polsce, gdzie poza zbiorem referatów z sesji w Poznaniu w 1974 r. niczego więcej nie mamy⁹; warto też na opracowanie badaczy radzieckich popatrzeć z perspektywy międzynarodowej, by wyrazić im uznanie¹⁰.

Brak podobnego kompendium w naszym kraju zmusza do korzystania, także w dydaktyce, z opracowań obcych. Każę również zapytać teoretyków bibliotekoznawstwa, czy i kiedy możemy spodziewać się obszerniejszego dzieła (podręcznika) z zakresu nauki o bibliotece? Takiego, które systematyzowałoby dotychczasowe doświadczenia, które wytyczałoby drogę na przyszłość, użytecznego w teorii i praktyce. Nie sposób stale operować drobnymi artykułami i marginalnymi wypowiedziami, wymykającymi się spod kontroli i oceny.

Krzysztof Migoń

⁸ Por. np. A. Ja. Cernjak: *O teoretycznych osnovach istorii bibliotecznoogo dela*. „Biblioteka SSSR” 1972 wpr. 53 s. 81-89. Zob. Z. Gaca-Dąbrowska: *Problematyka historii bibliotekarstwa w Związku Radzieckim*. „Studia o Książce” 1977 t. 7 s. 219-224.

⁹ *Metodologia bibliotekoznawstwa i nauki o informacji naukowej*. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej oraz Bibliotekę Główną UAM (17-18 XII 1974 r.). Red. S. Kublak. Poznań 1976.

¹⁰ Najobszerniejsze jest amerykańskie piśmiennictwo metodologiczne; zob. m.in. B. S. Wymar: *Research methods in library science. A bibliographic guide with topical outlines*. Littleton, Colo. 1971. — Ch. H. Busha: *Research methods*. W: *Encyclopedia of library and information science*, T. 25. New York 1978 s. 254-293 — V. P. Leonov: *O metodach bibliotekowedschich issledowanij w SSA*. „Naučné i technické biblioteki SSSR” 1978 nr 7 s. 30-34.

KLASYFIKACJA RZECZOWA

Polska Klasyfikacja Tematyczna. Wersja eksploatacyjna. Oprac. Zespół Języków Informacyjnych IINTE pod kier. [Eugeniusza] Ścibora. Warszawa: IINTE 1979, XXXVI 200 k. + Indeks przedmiotowy 321 k., Instytut Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej.

Pociejewski Janusz: *Tablice przejścia z Polskiej Klasyfikacji Tematycznej (wersja eksploatacyjna) na Rubrykator MSINT.* Warszawa: IINTE 1979, 106 k. Instytut Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej.

Wyczerpujące *Wprowadzenie do Polskiej Klasyfikacji Tematycznej (PKT)* doskonale zaznaja czytelnika i przyszłego jej użytkownika z szeregiem zagadnień koniecznych dla pełnego zrozumienia tego nowego języka informacyjnego przeznaczonego dla SINTO (Systemu Informacji Naukowej, Technicznej i Organizacyjnej). *Wprowadzenie* zawiera tak istotne informacje charakteryzujące PKT, że nie sposób jest nie przytoczyć ich przed przystąpieniem do jakichkolwiek uwag o tej klasyfikacji¹.

Projekt ogólny SINTO przewiduje dwuszczeblową strukturę języków informacyjnych: szczebel dolny to przede wszystkim języki deskryptorowe, szczebel górny to Polska Klasyfikacja Tematyczna. Ma ona służyć głównie do określania zakresów tematycznych zbiorów, podsystemów i serwisów informacyjnych, przede wszystkim o charakterze międzydyscyplinarnym; selektywnej dystrybucji informacji, rozprowadzanej centralnie, o zakresie międzydyscyplinarnym; zgrubnego wyszukiwania informacji w systemie informacyjnym o pracach naukowo-badawczych SYNABA i w innych podsystemach SINTO o zakresie uniwersalnym (s. VI). Kontynuację PKT „w głąb” będą stanowiły dziedzinowo-gałęziowe klasyfikacje tematyczne, opracowywane w ramach dziedzinowo-gałęziowych podsystemów SINTO.

Prace nad Polską Klasyfikacją Tematyczną trwały trzy lata i przebiegały w kilku etapach. W ciągu 1976 r. w Zakładzie Teorii Języków Informacyjnych Instytutu INTE opracowano dwa górne poziomy hasel na podstawie schematów klasyfikacyjnych o zakresie uniwersalnym, opracowanych dla potrzeb międzynarodowej wymiany informacji. Są to: *Rubrykator MSINT* (Międzynarodowego Systemu Informacji Naukowej i Technicznej) opracowany przez Międzynarodowe Centrum Informacji Naukowej i Technicznej w Moskwie, *Broad System of Ordering*, opracowany przez zespół roboczy FID głównie dla potrzeb projektu UNISIST oraz *Rubrykator Podstawowych Wydawnictw Informacyjnych ZSRR*. Z opracowań krajowych uwzględniono następujące: *Klasyfikacja przemysłu, Klasyfikacja gospodarki narodowej* oraz opracowanie Instytutu INTE *Zestawienie dziedzin, dla których powinny być opracowane tezauryusy. Projekt wstępny*². Następnie opracowany przez Instytut INTE schemat przesłano do ważniejszych ośrodków inte, głównie resortowych, z prośbą o uwagi i kontrpropozycje. Otrzymał materialny wymagał opracowania redakcyjnego, gdyż był nierównomierny pod względem szczegółowości rozbudowy poszczególnych działów. Dokonano więc redakcji polegającej głównie na skróceniu niektórych nadmiernie rozbudowanych działów i wprowadzeniu poddziałów wspólnych. W 1978 r. projekt klasyfikacji o trzech poziomach hasel przesłano ok. 160 instytucjom z prośbą o zaopiniowanie. Uwzględniając odpowiedzi 85 instytucji,

¹ Poniższe dane o powstaniu, celach i metodach opracowania PKT pochodzą z *Wprowadzenia* do tego opracowania, s. I-XXXVI i z *Załącznika* s. 194-200.

² Wielka szkoda, że autorzy PKT nie podali danych bibliograficznych wykorzystanych przez nich opracowań.

zmodyfikowany schemat przedstawiono na ogólnopolskim seminarium na temat języków informacyjnych dla SINTO. W wyniku uwag przedstawionych w trzech recenzjach (jedna z nich wyszła spod pióra niżej podpisanych) dokonano kolejnych zmian opracowując niniejszą wersję eksploatacyjną.

Powstanie PKT wiąże się ściśle z uczestnictwem polskich służb informacji w Międzynarodowym Systemie Informacji Naukowej i Technicznej krajów RWPG. Przyjęcie w Polsce opracowania analogicznego do PKT, a mianowicie *Rubrykatora MSINT*, przygotowanego przy udziale wszystkich zainteresowanych krajów, było — zdaniem autorów PKT — niemożliwe, gdyż harmonogram prac nad językiem informacyjnym dla SINTO znacznie wyprzedzał analogiczny harmonogram przyjęty w ramach MSINT.

Polska Klasyfikacja Tematyczna składa się z 94 działów ujętych w cztery wielkie grupy. Są to: OL./22. Nauki społeczne; 23./36. Nauki ścisłe i przyrodnicze; 37./80. Nauki stosowane. Gałęzie gospodarki narodowej; 81./94. Zagadnienia ogólne i kompleksowe (międzydyscyplinarne). Przyjęto trzystopniowy podział materiału. W oddzielnych tomach zamieszczono: obszerny *Indeks przedmiotowy* oraz *Tablice przejścia z PKT (...) na Rubrykator MSINT*.

Autorzy PKT mieli do pokonania szereg trudności, z których — nie licząc przeciwności organizacyjnych — najważniejszymi wydają się: 1) konieczność usystematyzowania niejednorodnego zbioru (dziedziny wiedzy, gałęzie gospodarki narodowej, zagadnienia międzydyscyplinarne), a więc zastosowanie kryteriów podziału materiału odpowiednich dla wszystkich naraz członów klasyfikowanego zbioru; 2) konieczność zbudowania tablic klasyfikacyjnych poprawnych metodycznie, tzn. tablic, z których można by było korzystać łatwo i bezbłędnie, a zbudowany schemat stanowiłby zwartą całość rządzoną jednakowymi prawami dla jednakowych zakresów. Uwagi nasze zmierzać będą do prześledzenia, czy i w jakim stopniu udało się autorom pokonać wyżej wymienione trudności. Wydaje się, że uzyskanie odpowiedzi na powyższe pytanie pozwoli na wstępną ocenę tej nowej polskiej klasyfikacji uniwersalnej.

Zastrzeżenia może budzić kryterium podziału ze względu na swą zmienność. Niekiedy bowiem jest to przedmiot, innym razem ujęcie. Np. 05.41. Socjologia religii znajduje się w socjologii (ujęcie) a 13.33.07. Socjologia kina — w sztuce (przedmiot). W związku ze stosowaniem niejednorodnych kryteriów w obrębie poszczególnych działów pozostaje fakt powtarzania pewnych zagadnień w różnych działach. Wyrazem bezradności autorów PKT wobec tego zjawiska jest utworzenie przez nich tzw. odsyłaczy alternatywnych, o których szerzej będziemy mówić niżej. Wszystkie klasyfikacje systematyczne mają problemy z przydziałem zagadnień interdyscyplinarnych, które trzeba arbitralnie umieszczać w jakimś konkretnym, a zawsze dyskusyjnym dziale. Zaproponowane przez autorów PKT obejście tego problemu poprzez podanie wielkiej liczby rozwiązań alternatywnych umożliwia tak dużą dowolność w stosowaniu symboli PKT, że mogą powstać zupełnie „nieodróżne” zbiory informacji.

Metoda prac nad PKT, polegająca na opracowywaniu poszczególnych działów przez zainteresowane ośrodki inte, z góry zakładała nierównomierność szczegółowości podziału. Zrozumiałe jest bowiem, że trudno jest w tym względzie o jednolitość opracowania, a i potrzeby przyszłych użytkowników w tym zakresie są, być może, niejednakowe.

Ogólnie rzecz biorąc, uderza mniejsza szczegółowość podziału w grupie Nauk społecznych niż w pozostałych, szczególnie w grupie: Nauki stosowane. Gałęzie gospodarki narodowej. Sprawa ta jest rażąca z tego powodu, że jest to przecież klasyfikacja uniwersalna i jej użytkownik może nie rozumieć, co jest przyczyną

takiego podejścia do opracowywanego materiału³. Nierównomierność ta jest może spowodowana faktem, że większość instytucji biorących udział w tworzeniu i opiniowaniu Polskiej Klasyfikacji Tematycznej nie miała powiązań z naukami społecznymi. Do nich więc kierujemy nasze pretensje, że nie widziały potrzeby dalszego podziału materiału w takich działach, jak np. 04.29. Archeologia czy 04.31 Etnografia.

Nadmierna szczegółowość w podziale materiału w niektórych działach może mieć swoje minusy objawiające się koniecznością stosowania kilku szczegółowych symboli PKT na oznaczenie stosunkowo szerokiego zagadnienia. Tak jest np. w przypadku rezerwatów przyrody, dla których trzeba by aż trzech symboli: 92.27.07. Ochrona flory, 92.27.09. Ochrona fauny i chyba jeszcze 92.27.19. Ochrona wartości estetycznych i krajobrazowych.

Przez poprawność metodyczną rozumiemy zastosowanie właściwych, tzn. odpowiednich do osiągnięcia zamierzonego celu i jednolitych metod w budowie tablic klasyfikacji i aparatu pomocniczego. Różnorodność metod nie jest zjawiskiem negatywnym, zastosowanie jednak różnorodnych metod w opracowaniu tego samego lub podobnego materiału musi się czymś tłumaczyć, gdyż w przeciwnym razie wprowadza niepotrzebny zamęt w odbiorze całości. W *Polskiej Klasyfikacji Tematycznej* dyskusyjne są przyjęte rozwiązania w zakresie następujących spraw: 1) zasada podziału materiału, 2) stosowanie odsyłaczy, 3) metoda budowy indeksu przedmiotowego, 4) słowne sformułowania nagłówków działów.

Zasada podziału materiału jest uwidoczniiona w kolejności działów i ich dalszej rozbudowie. Kolejność ta może wynikać bądź z układu logicznego, bądź formalnego. Autorzy PKT wprowadzili jeszcze jedną zasadę porządkowania materiału, którą nazwali semantyczną.

Przykładem układu logicznego jest przyjęty podział działów głównych na 4 grupy, a w ich obrębie stosowanie poddziałów dalszego stopnia. Ponadto w części schematu PKT wprowadzono stały układ klas na drugim stopniu podziału. Są to klasy: .01. Zagadnienia ogólne, .03./07. — „faseta czasu” (historia — teraźniejszość — planowanie, prognozy), .91./94. — „faseta miejsca” (podział geograficzny) i .95. „faseta językowa” (s. XVI). Typowy układ klas na trzecim stopniu podziału okazał się możliwy do wprowadzenia tylko w niektórych działach PKT dotyczących przemysłu i budownictwa.

Układ formalny — alfabetyczny — spotykamy w układzie klas drugiego stopnia niektórych działów, np. w dziale 52. Przemysł spożywczy, przelamany zresztą w partii końcowej działu (s. 92-96).

Potrzebę wprowadzenia trzeciej metody porządkowania materiału autorzy uzasadnili następująco: „Z powodu ogromnej różnorodności zagadnień występujących w klasyfikacji uniwersalnej jaką jest PKT, nie było możliwe przyjęcie jednolitej zasady porządkowania w całym schemacie PKT. Starano się stosować uporządkowanie semantyczne klas w szeregu klasyfikacyjnym. W wielu wypadkach przy porządkowaniu semantycznym wykorzystywano zasadę chronologiczną, tj. uporządkowania zjawisk, procesów itp. według kolejności ich powstawania lub występowania” (s. XLX). Autorzy przyznają jednak, że „często — szczególnie w przypadku niedużych szeregów — układ semantyczny jest na pograniczu układu dowolnego (losowego)” (s. XXI). W praktyce spotykamy od czasu do czasu przykłady układu całkiem dowolnego. Np.: w dziale 53.21. Przemysł tworzyw drzewnych, 53.21.51. Płyty wiórowe, 53.21.53. Płyty pilśniowe, 53.21.55. Płyty różnowarstwowe, 53.21.57. Płyty z surowcami mineralnymi, 53.21.59. Płyty inne.

³ Na tym samym stopniu podziału znajdujemy np. etykę (02.33.) i oprogramowanie komputera (41.25.), prądy literackie (18.03.02.) i technologię obróbki drobitu bitego (52.25.17.). Mamy tu do czynienia z usytuowaniem na tym samym poziomie zagadnień o różnym ciężarze gatunkowym.

Zastosowanie różnych rodzajów układu materiału powoduje podstawową trudność w korzystaniu z PKT: nie wiadomo, jak szukać interesujących użytkownika zagadnień, jaki jest klucz do poszukiwań. Dalej przekonamy się, że indeks przedmiotowy nie może tu być dostateczną pomocą.

Jedną z trudniejszych spraw w budowie klasyfikacji jest właściwe, tzn. trafne i celowe stosowanie odsyłaczy. Odsyłacze całkowite wskazują użytkownikowi klasyfikacji kierunek poszukiwań; odsyłacze uzupełniające zwracają jego uwagę na tematykę pokrewną. W PKT odsyłacze uzupełniających jest niekiedy za dużo, kiedy indziej za mało. Czy bowiem potrzebny jest odsyłacz 05.32. Socjologia rodziny zob. też 91.35.03. Pomoc rodzinie lub: 68.27. Fizjologia człowieka zob. też 33.33.13. Fizjologia, funkcje i układy organizmów zwierzęcych? Przydałyby się natomiast odsyłacze uzupełniające wiążące np. 55.19. Introligatorstwo znajdujące się w poligrafii z 82.21 Księgoznawstwem i 82.23 Bibliotekoznawstwem, Bibliotekarstwem (w zakresie np. starych opraw książkowych) czy zaznaczenie powiązań pomiędzy 59.31. Produkcją zwierząt a 33.33.05. Genetyką zwierząt lub na odwrót.

Całkowitą nowością jest wprowadzenie wspomnianych już „odsyłaczy alternatywnych”. Ogólnie biorąc, sankcjonują one istnienie symboli o „odmiennych odpowiednikach słownych, ale o (...) identycznych, zawierających się wzajemnie zakresach” (s. XXIX). Zanim przejdziemy do ich omówienia, należy stwierdzić, że ich stosowanie, niezależnie od problemów metodycznych, stawia pod znakiem zapytania celowość systematyzacji części materiału, objętego *Polską Klasyfikacją Tematyczną*, tej części, która wymaga odsyłaczy alternatywnych. „Odsyłacze alternatywne dają poszczególnym użytkownikom PKT swobodę wyboru jednego z możliwych symboli, którymi można wyrazić dane zagadnienie (s. XXIV).”

Odsyłacze alternatywne dzielą się na trzy grupy: całkowite, częściowe i orientacyjne. „Z odsyłaczami alternatywnymi całkowitymi mamy do czynienia wówczas, gdy zakresy dwóch symboli (tj. nazw klas PKT) umieszczonych w różnych działach PKT zawierają się wzajemnie, tzn. są identyczne” (s. XXV). Odsyłacze te są z konieczności dwukierunkowe. Odsyłacze alternatywne częściowe występują wówczas, gdy dwa symbole obejmują częściowo jakieś wspólne zagadnienie. Odsyłacze częściowe muszą być dokładnie sprecyzowane, aby nie było wątpliwości, do jakiej części zakresu symbolu jest ograniczona alternatywa. Np. 63.16. Konstrukcje budowlane może dotyczyć także konstrukcji w budownictwie mieszkaniowym, które to zagadnienie występuje także w dziale 67.23.17. „Technologia i konstrukcje w budownictwie mieszkaniowym. Stąd odsyłacz częściowy: „W celu wyrażenia zagadnień konstrukcji w budownictwie mieszkaniowym alternatywnie stosuje się 63.23.17.” Odsyłacze alternatywne orientacyjne nie kierują do konkretnego symbolu, lecz do działów lub poddziałów „alternatywnych” ogólnie. Np. „Alternatywnie stosuj odpowiednie symbole działu 09.” lub: „Alternatywnie stosuj odpowiednie symbole poddziału 01.23. Socjalizm, komunizm naukowy lub poddziału 01.25. Walka ideologiczna”.

Niezależnie od tego, że odsyłacze alternatywne w ogóle sankcjonują dużą dowolność w stosowaniu PKT przez poszczególnych użytkowników, odsyłacze alternatywne orientacyjne mogą wprowadzić chaos w systemie klasyfikowania używanym przez jednego użytkownika. Bardzo trudno będzie przestrzegać konsekwencji w stosowaniu tak rozbudowanych i skomplikowanych alternatyw.

Autorzy PKT niesłuchanie zawile wyjaśnili rolę odsyłaczy⁴, nie ustrzegłszy się przy tym kilku niepotrzebnych, bo niczemu nie służących, sformułowań. A mianowicie trudno się zgodzić, że odsyłacze całkowite „wskazują (...) jakim klasom nad-

⁴ Np. omawiając odsyłacze całkowite stwierdzili: „Zadaniem tych odsyłaczy jest wskazanie, że pewien zakres klasy, przy symbolu której umieszczono odsyłacz 'zob.' został z niej wyłączony i powinien być klasyfikowany za pomocą symbolu PKT, do którego kieruje użytkownika ten odsyłacz (s. XXIII).

rzędnym (wyższego stopnia) mogłyby być podporządkowane klasy zaopatrzone w odsyłacze "zob.", gdyby w schemacie PKT został przyjęty układ inny niż ten, na który zdecydowano się przy budowie klasyfikacji" (s. XXIV).

Ważną rolę w użytkowaniu tablic klasyfikacji w ogóle, a PKT w szczególności, spełnia aparat pomocniczy, a głównie indeks przedmiotowy. Powinien on ułatwiać szybkie i bezbłędne dotarcie do materiału zawartego w tablicach klasyfikacyjnych uwzględniając jednocześnie potrzeby użytkowników klasyfikacji. Zasadniczą wadą indeksu przedmiotowego do PKT jest: 1) budowanie zapisów indeksowych wyłącznie z nazw działów i poddziałów PKT, 2) niekonsekwentne stosowanie inwersji, 3) brak odsyłaczy od wyrażań synonimicznych.

Zapisy indeksowe utworzone mechanicznie z nazw działów i poddziałów są sformułowane bardzo niejednolicie, tak bowiem sformułowane zostały nagłówki działów i poddziałów. I tak np. „Pola magnetyczne — elektronika” sformulowano w liczbie mnogiej, a „Pole magnetyczne Ziemi” w liczbie pojedynczej, wobec czego hasła „Pola” i „Pole” rozdziela hasło „Poldery”. Użytkownik szukający hasła „Katastrofy” znajdzie tylko Katastrofalne wezbrania — hydrologia kontynentalna 28.21.13. Na pewne próby ujednoczenia haseł wskazuje zapis indeksowy dla Transportu kolejowego. Oprócz prostej inwersji „Kolejowy transport” — pojawia się zapis „Koleje — transport” — uzasadniony obfitością zagadnień figurujących pod hasłem „Koleje”. Trudno jednak zauważyć stosowanie jednolitej metody obowiązującej dla całości indeksu przedmiotowego.

Brak jest w indeksie przedmiotowym szczegółowych tematów, które mogą być poszukiwane przez użytkowników. Tematy te należą do zakresów poszczególnych poddziałów, ale nie występują w słownym sformułowaniu nagłówków tych poddziałów; można się np. domyślać, że „Środki ochrony osobistej” to także odzież ochronna, ale ponieważ nie zostało to wyraźnie sformułowane w nazwie poddziału, więc w indeksie przedmiotowym nie ma hasła „Odzież ochronna”.

Niejednolitość sformułowań rzutuje niejednokrotnie na zapisy zinwertowane. Dział 13.33.07. Problemy socjologii kina otrzymał zapis „Socjologia kina — problemy”, a dział 14.29.11. Zagadnienia socjologiczne radia — zapis „Socjologiczne zagadnienia radia”. W ten sposób pod hasłem „Socjologia” — występuje tylko kino, a radio znajdziemy pod hasłem „Socjologiczne”.

Niektóre zapisy zbudowano w ten sposób, że do nazwy poddziału dodano w charakterze określnika nazwę działu nadrzędnego. Jest to na pewno potrzebne, gdy dane zagadnienie występuje więcej niż w jednym dziale. Np. Kooperacje produkcyjne występują w rolnictwie i w leśnictwie, zatem zapisy indeksowe „Kooperacje produkcyjne — leśnictwo” i „Kooperacje produkcyjne — rolnictwo” są prawidłowe. Dziwią natomiast zapisy typu: „Murarskie roboty — budownictwo”, czy „Hematologia — nauki medyczne”, skoro ani roboty murarskie, ani hematologia nie występują w PKT w innych, niż wymienione, aspektach.

W stosowaniu inwersji brak pełnej konsekwencji. Nie wszystkie dwuwyrazowe hasła zostały zinwertowane, np. Kooperacje produkcyjne nie mają zapisu Produkcyjne kooperacje. Nie wiadomo, wg jakich zasad stosowano inwersję długich, wielowyrazowych haseł. Np. dział 60.63.05. Obrót produktami leśnymi. Handel drewnem i innymi produktami leśnictwa i łowiectwa — ma 5 zapisów indeksowych, w tym żadnego pod hasłem „Leśnictwo” czy „Łowiectwo”; 61.19.07. Rybackie zagospodarowanie wód naturalnych ma zapis „Wody naturalne — zagospodarowanie — rybactwo”, a 61.19.09. Rybackie zagospodarowanie... wód śródkowych ma zapis: „Wody śródkowe — zagospodarowanie rybackie”.

Najpoważniejszym niedostatkiem indeksu jest brak odsyłaczy od wyrażań synonimicznych. Jest więc hasło „Produkcja zwierzęca” — nie ma ani „Hodowli zwierząt”, ani „Zootechniki”. Są hasła „Icthiobiologia” i „Icthiopatologia” — a pod hasłem „Ryby” jest tylko zapis: Ryby — hodowla itp.

Słowne sformułowanie nagłówków działów w PKT odznacza się dużą dowolnością. Niekiedy brzmią one bardzo „problemowo” (np. 13.33.07. Problemy socjologii kina), innym razem odznaczają się chwalebą prostotą (05.42. Socjologia moralności). Wydaje się, że stosowanie takich określeń jak „problemy”, „zagadnienia” itp. nie wnosi nic zasadniczego do podziału lub omówienia materiału objętego tablicami PKT i z tego powodu należałoby ich unikać.

Tablice przejścia z Polskiej Klasyfikacji Tematycznej na Rubrykator MSINT wymagają szczegółowej analizy, która jest niemożliwa bez szczegółowego poznania wydawnictwa MSINT, a to z kolei znacznie rozszerzyłoby ramy niniejszego omówienia. Warto jednak zwrócić uwagę na dyskusyjność przyjętego w *Tablicach* rozwiązania: opracowanie ze szczegółowością do drugiego tylko poziomu haseł PKT (która jest trzypoziomowa) ze względu na istnienie w *Rubrykatorze MSINT* dwóch poziomów haseł. Taki zabieg doprowadzić może do zmniejszenia wartości informacyjnej tablic przejścia lub nawet, w niektórych przypadkach, do błędów. Zobaczymy to na przykładzie: 61.21. Rybołówstwo morskie ze wszystkimi poddziałami PKT ma odpowiedniki w trzech symbolach *Rubrykatora*, a mianowicie 69.09. Biologiczno-rybne rzesury mirowego okieana i wnutiriennich wodojomow, 69.29. Promyslowa okieanologija i 69.31. Promyslennoje rybowodstwo. Takie przedstawienie z jednej strony może sugerować, że każdy poddział Rybołówstwa morskiego z PKT odpowiada wszystkim trzem poddziałom *Rubrykatora* (wyjaśnienie „częściowa odpowiedzialność” jest tu niewystarczające). Z drugiej strony użytkownik nie ma wskazówki, jaki jest w *Rubrykatorze* odpowiednik poddziału trzeciego stopnia PKT 6.21.05. Rybołówstwo przemysłowe, który to temat w ogóle nie występuje w *Tablicach przejścia*, gdyż jest na trzecim poziomie haseł. Odpowiednikiem tym w *Rubrykatorze* będzie jedynie 69.31. Promyslennoje rybowodstwo. Wydaje się, że brak poddziałów trzeciego stopnia w *Rubrykatorze* nie stanowi przeszkody w podawaniu po kolei wszystkich symboli PKT z odniesieniem do odpowiednich miejsc *Rubrykatora*. Punkt wyjścia od wszystkich symboli PKT stanowiłby konkretną i bardzo potrzebną pomoc dla przyszłych użytkowników *Tablic przejścia*.

Wydaje się, że przy opracowywaniu tablic przejścia autor nie ustrzegł się od pewnych potknięć: odpowiednikiem 82.21. Księgoznawstwo w PKT nie może być chyba bibliografia — bibliotekowiedzenie w *Rubrykatorze*.

Wbrew temu, co mówią autorzy o PKT we *Wprowadzeniu* (s. VI) wyróżnienie w niektórych działach bardzo szczegółowych tematów zdaje się wskazywać, że klasyfikacja ta powinna znaleźć praktyczne zastosowanie w klasyfikacji polskiej produkcji wydawniczej. Wydaje się jednak, że można to zrobić tylko w ograniczonym zakresie: nauk ścisłych i przyrodniczych oraz nauk stosowanych, gałęzi gospodarki narodowej. O przydatności PKT dla celów klasyfikacji polskiej produkcji wydawniczej można będzie jednak mówić dopiero po jej praktycznym zastosowaniu.

Rozpatrując możliwości zastosowania PKT warto zwrócić uwagę na doświadczenia Narodowego Ośrodka Międzynarodowego Systemu Informacji o Wydawnictwach Ciągłych w zakresie klasyfikacji polskich czasopism dla potrzeb ASRPI (Avtomatizirowannaja Sistiema RieRegistracii Pieriodiczeskich Izdanij) i ISDS (International Serials Data System). Oba systemy stosują UKD (w uproszczonych wersjach), ASRPI ponadto — *Rubrykator MSINT*, a ISDS przewiduje w przyszłości stosowanie także *Broad System of Ordering* opracowanego w UNISIST. Jest to istotnie dość zgrubna klasyfikacja, ale dla informacji o tytułach czasopism — wystarczająca. Interesujący jest fakt, że oba międzynarodowe systemy traktują klasyfikację typu rubrykatorów jako dodatkową, nie rezygnując z UKD sprawdzonej w wieloletnim działaniu.

KONWERSJA PISM

Hans Hanan Wellisch: *The conversion of scripts. Its nature, history and utilization*. New York: J. Wiley a. Sons 1977, 509 s.

Konwersja pism obejmująca zarówno ich transliterację, jak i transkrypcję była stosowana już w starożytności w celu oddawania w piśmie danego kraju nazw własnych (osób i miejscowości) wyrażanych w innym piśmie — kraju zazwyczaj podobitego. Obecnie stosuje się konwersję pism przede wszystkim w filologii, w geografii i kartografii, w bibliotekarstwie i bibliografii, ale także w pracach wydawniczych, w handlu i przemyśle itd. Nas interesuje oczywiście najbardziej trzecia dziedzina, toteż z omawianego dzieła uwzględnione zostaną przede wszystkim te jego partie, które jej dotyczą.

Zazwyczaj uzasadnia się stosowanie konwersji pism potrzebą szeregowania w katalogu lub bibliografii w jednym układzie alfabetycznym wszystkich prac wchodzących w skład danego księgozbioru niezależnie od używanego w nich pisma; ma to ułatwić poszukiwanie prac poszczególnych autorów. Wellisch ma inny pogląd na to zagadnienie; formułuje go w końcu swej obszernej pracy poprzedzając go rozważaniami o charakterze teoretycznym, metodycznym, historycznym. Warto prześledzić tok jego wywodów.

W rozdziale pierwszym analizuje podstawowe terminy, którymi posługuje się w swej pracy, ustala ich definicje oraz ich wzajemne stosunki. W sumie rozdział zawiera 23 definicje ujęte w 4 grupy: systemy zapisu języka (writing systems), pismo (script), konwersja pism, rejestracja bibliograficzna (bibliographic control). Poniżej omówiono tylko te terminy, które będą używane w dalszym ciągu recenzji.

Przez termin system zapisu języka rozumie autor system przepisów regulujących rejestrację (recording) wyrazów i zdań danego języka za pomocą umownych znaków graficznych (s. 13). Z definicji tej wynika, że każdy system zapisu języka: a) jest właściwy jednemu i tylko jednemu językowi, b) jest całkowicie oparty na umowie.

Termin ten używany w językoznawstwie został wprowadzony — na wniosek Wellischa — do prac nad normalizacją konwersji pism w dokumencie ISO/TC 46/SC 2 z marca 1977 r. Ogólne zasady konwersji systemów zapisu języka (*General principles of conversion of systems of writing*) zamiast stosowanego dotychczas w ISO/TC 46 terminu „conversion of written languages”¹.

Następna definicja dotyczy pisma: „jest to zespół umownych znaków graficznych przeznaczonych do wizualnego przedstawiania elementów systemu zapisu języka” (s. 15). Zespół znaków graficznych stanowiących określone pismo zawiera wszystkie lub niektóre podzespoły znaków (characters); każdy podzespół pełni jedną z poniżej wymienionych funkcji oznaczając: a) litery przedstawiające fonemy, czyli fonetyczne jednostki języka — głoski; b) sylaby reprezentujące zespoły fonemów; c) logogramy reprezentujące wyrazy²; d) znaki przestankowe; e) znaki diakrytyczne; f) znaki prozodyczne wskazujące na akcent, iloczasy, intonację. W języku polskim — dodajmy — stosujemy rzadko logogramy, np. %, §; nie stosujemy znaków prozodycznych.

Trzecia definicja dotyczy konwersji pism: „jest to czynność zastępowania danego pisma i systemu zapisu języka przez inne pismo i inny system zapisu języka” (s. 19). W zależności od tego, na jakie pismo dokonuje się konwersji, mówi się o łatinizacji (romanization), cyrylizacji (cyryllization), arabizacji (arabization)

¹ W normalizacji polskiej wprowadzono od razu poprawny termin „konwersja pism”.

² Dotychczas używany w nauce termin „ideogram” uważa Wellisch (za I. J. Gelbena) za niewłaściwy, ponieważ każdy element pisma wyraża jakieś pojęcie (s. 13); chińskie i inne logogramy oznaczają wyrazy (gr. *lógos* — słowo).

itd. W normalizacji polskiej angielski termin „romanization” został przetłumaczony jako latynizacja. „Romanizacja” ma w języku polskim inne znaczenie: wiąże się z językami i kulturą romańską, a także z kulturą rzymską narzucaną przez Rzymian ludom podbitym³. Natomiast „latynizacja” oznacza „poddawanie kogo albo czego wpływom języka lub kultury łacińskiej; nadawanie formom językowym postaci łacińskiej”⁴.

I wreszcie dochodzi Wellisch do centralnego punktu swych rozważań terminologicznych: do analizy i definicji terminów „transkrypcja” i „transliteracja”, ograniczając się zresztą do ich aspektu bibliograficznego. Bibliograficzna transkrypcja polega na konwertowaniu fonemów możliwie najpodobniej na pismo innego języka. Natomiast transliteracja bibliograficzna stanowi czynność konwertowania znaków graficznych (characters) jednego pisma na znaki graficzne innego pisma, zasadniczo wg reguły: znak graficzny danego pisma odpowiada jednemu i tylko jednemu znakowi graficznemu innego pisma (s. 31).

Rozdział drugi stanowi przegląd geograficzno-historyczny wprowadzania konwersji pism drogą urzędową.

Niezmiernie ciekawy rozdział trzeci jest poświęcony historycznemu przeglądowi stosowania konwersji pism w szerokim ujęciu, tzn. łącznie z jej używaniem w filologii. Tu ograniczymy się do bibliograficznej konwersji pism, a z różnych faktów historycznych wybierzemy zaledwie kilka.

Konwersja pism — jako transkrypcja — była w użyciu już w głębokiej starożytności w celu — jak wspomniano wyżej — oddawania obcych nazw w piśmie danego kraju. Znajdujemy ją w tekstach egipskich (2000-1800 p.n.e.), hebrajskich (w Biblii transkrybowano nazwy semickie, perskie itd., a w Talmudzie (I-V w.) nazwy greckie i łacińskie), greckich i rzymskich (w Bibliotece Aleksandryjskiej stosowano transkrypcję na alfabet grecki dla celów bibliotecznych).

W wiekach średnich św. Hieronim (IV-V w.) w swym łacińskim tłumaczeniu Biblii znanym p. *Wulgaty* stosował niemal ścisłą transliterację wyrazów hebrajskich. Roger Bacon (XIII w.) zapoczątkował opracowywanie systematycznych schematów transliteracji alfabetów greckiego i hebrajskiego na łaciński.

W czasach nowożytnych znany nam autor pierwszej bibliografii ogólnej *Bibliotheca universalis* Konrad Gesner⁵ (XVI w.) transkrybował nazwy autorów greckich i hebrajskich, aby móc je umieścić w jednym szeregu alfabetycznym z łacińskimi nazwami autorów. Uczony niemiecki Peter Simon Pallas (XVIII w.) opracował na zlecenie cesarzowej Katarzyny II słownik, który zawiera wykaz 274 wyrazów zaczerpniętych z różnych dziedzin wiedzy, podanych w układzie systematycznym; wyrazami podstawowymi są wyrazy rosyjskie, pisane cyrylicą; ich odpowiedniki w 200 językach (51 europejskich i 149 azjatyckich) są przytoczone również w piśmie cyrylickim. Jest to prawdopodobnie pierwszy przykład cyrylizacji pism języków niestowiańskich.

Kolonizacja Indii przez Anglików przyczyniła się do powstania konwersji pism języków azjatyckich na alfabet łaciński. Charles Edward Travelyan dla oznaczenia latynizacji wprowadził termin „romanization” (1854). Wyrazu „transliteracja” w zastosowaniu do konwersji pism użył po raz pierwszy w 1861 r. Friedrich Max Müller. Andreas August Ernst Schleiernacher opracował pierwszy oparty na podstawach naukowych system transliteracji 10 pism niełacińskich (cyrylica, hebrajski, saryjski, arabski, sanskryt, staro-cerkiewno-słowiański, głagolica, koptyjski, samarytański, amharyjski) na alfabet łaciński, używając mylnie terminu „transkrypcja”. Podstawy naukowej transkrypcji fonetycznej na alfabet łaciński opracował Richard Lepsius uwzględniając 120 języków (1863).

³ *Słownik języka polskiego*. Red. nac. W. Doroszewski. T. 7. Warszawa 1965 s. 1035.

⁴ *Tamże*. T. 4. Warszawa 1962 s. 41.

⁵ U Wellischa: Gessner.

W rozdziale czwartym — stwierdziwszy, że zarówno pod względem liczby osób posiadających umiejętność czytania i pisania, jak i pod względem wielkości produkcji wydawniczej na pierwszym miejscu znajduje się pismo łacińskie⁶ — autor przedstawia prace nad łatinizacją innych pism. Prace nad konwersją różnych pism na pisma niełacińskie są o wiele mniej zaawansowane. Znane są np. próby cyrylizacji, japonizacji, arabizacji; napotykać zresztą duże trudności.

Z kolei autor podaje źródła, z których zaczerpnął schematy konwersji różnych pism: normy międzynarodowe i niektóre narodowe, przepisy katalogowania 4 wielkich bibliotek oraz narodowe, m.in. polskie z 1961 r.⁷, a następnie dokonuje przeglądu schematów konwersji (bez rozróżniania transkrypcji i transliteracji), uwzględniając następujące pisma:

- cyrylickie (używane przez 8 języków słowiańskich i 2 niesłowiańskie, w tym w jednej pozycji ujęto niesłowiańskie języki ZSRR)
- japońskie
- devanagari (pismo najpowszechniej używane w Indiach; 16 języków)
- arabskie (8 języków, w tym np. perski, turecki)
- chińskie
- koreańskie
- syjamskie, czyli thai
- greckie (język klasyczny i współczesny)
- hebrajskie (język hebrajski i jidysz)
- inne (12 pism)

W sumie autor wymienia 54 pisma i języki, które interesują bibliotekarzy i bibliografów.

Z przeglądu schematów konwersji wynika, że każde niemal z uwzględnionych pism podlegało różnym sposobom konwersji, często tylko nieznacznie różniącym się między sobą. Zalecenia ISO, które zresztą dotychczas nie stały się normami, nie są stosowane powszechnie, mogą jednak stanowić podstawę dalszych prac w tej dziedzinie.

W rozdziale piątym autor ustala wymagania, jakie powinna spełniać konwersja pism. Zależą one od dziedziny, w której konwersja pism jest używana, tzn. w zastosowaniach ogólnych, filologii, geografii i kartografii, rejestracji bibliograficznej (bibliotekarstwie i bibliografii). Mają charakter systemowy i funkcjonalny. Pierwsze dotyczą struktury systemu konwersji; są to: możliwość stosowania ogólnego (applicability) oraz jedność i prostota przedstawienia graficznego. Drugie dotyczą czynności systemu; należą tu: wymawialność, odwracalność (dotyczy zarówno transkrypcji jak i transliteracji), zgodność z tradycją.

W dalszym ciągu autor poddaje analizie wymagania stawiane w każdej z wymienionych dziedzin. Tak więc w dziedzinie zastosowań ogólnych, gdzie może być mowa wyłącznie o transkrypcji, system konwersji pism winien spełniać 3 warunki: zapewniać a) wymawialność, b) możliwie prostą formę graficzną (ten warunek nie zawsze może być spełniony, np. rosyjskie зашицающая (10 liter) w transkrypcji niemieckiej przybiera postać saschtschischtschajuschtschaja (30 liter)); zgodność z tradycyjną formą transkrypcji (stąd np. rosyjskie ц jest transkrybowane w trojaki sposób: царь — czar, Капца — Kapitza, Солженицын — Solženitsyn). W dziedzinie bibliografii powinny obowiązywać następujące zasady: możliwość stosowania ogólnego, jedność przedstawienia graficznego, odwracalność, zgodność z tradycją.

W praktyce okazuje się, że jednoczesne stosowanie wszystkich ww. zasad jest

⁶ Pismem łacińskim posługują się 824 mln. pismami niełacińskimi 662 mln (odpowiednio: 55% i 45%) ogółu osób umiających czytać i pisać (s. 243). Produkcja wydawnicza w piśmie łacińskim wynosiła w 1973 r. 71,6%, w innych pismach 28,4% całości produkcji (s. 244).

⁷ Autor tłumaczy w przypisie, że nie miał dostępu do wyd. 4 z 1970 r. Nie wiedział widocznie o istnieniu wyd. 5 z 1971 r. i wyd. 6 z 1975 r.

niemożliwe. Zasada zgodności z tradycją zwyczają zasady odwracalności i wymawialności (np. właściwa transliteracja nazwy hebrajskiej: Shlomo, stosowana w Stanach Zjednoczonych: Solomon). Prawie zawsze wygrywają w praktyce 2 zasady: wymawialności w stosunku do odwracalności a zgodności z tradycją w stosunku do możliwości stosowania ogólnej i odwracalności.

Badania przeprowadzone przez autora w 1. 70-tych w 146 bibliotekach całego świata wykazały też, że latynizacja jest dokonywana w różnych bibliotekach wg różnych zasad, wskutek czego występuje niezgodność (incompatibility) opisów w różnych katalogach czy bibliografiach. Metody konwersji pism stosowane w rejestracji bibliograficznej stanowią pomieszczenie transkrypcji i transliteracji, ponieważ także przy transliteracji uwzględniamy element fonetyczny. Skoro transliteracja w czystej formie jest niemożliwa, przestaje być metodą naukową. Jeżeli więc dotychczasowa praktyka jest oparta na błędnych zasadach, należy szukać innych rozwiązań.

Rozdział szósty zawiera rozważania dotyczące konwersji pism w różnych systemach rejestracji bibliograficznej. Najważniejsze dla niej są: nazwa autora dokumentu i jego tytuł. Dane te są zazwyczaj przedstawione w piśmie dominującym w obrębie określonego systemu rejestracji bibliograficznej. W naszym przypadku jest to pismo łacińskie, a więc w dalszym ciągu mowa będzie o latynizacji pism.

Opis dokumentu sporządzonego w piśmie niełacińskim może być wykonany jedną z trzech metod: a) całkowicie w piśmie oryginalnym, b) w piśmie oryginalnym z wyjątkiem zlatynizowanej formy hasła, c) w postaci całkowicie zlatynizowanej. Postać trzecia jest dla użytkownika najmniej korzystna, gdyż znający pismo oryginalne wolałby widzieć opis w tym właśnie piśmie, a nie znający i tak z niego nie skorzysta, bo nie zna języka. Natomiast postać ta jest najwygodniejsza dla bibliotekarza, toteż w wielu bibliotekach zachodnich w najczęstszym użyciu są metody b) lub c). Biblioteki, w których dominuje pismo niełacińskie, stosują raczej oddzielne katalogi dla każdego pisma.

Efektywność latynizacji z punktu widzenia bibliotekarza przedstawia się następująco: aby dokumenty o różnych pismach były opisane w sposób jednolity, muszą być spełnione 3 warunki: a) zlatynizowana forma nazwy autora powinna być znormalizowana; b) forma ta musi być odwracalna; c) miejsce opisu dokumentu w szeregu alfabetycznym musi być ściśle określone. Jednakże: warunek a) jest niemożliwy do urzeczywistnienia wobec wielości systemów transliteracji, ich niekonsekwentnego stosowania, różnych form nazwy autora, zwłaszcza w językach wschodnich (np. Huang I-hu może być konwertowane również jako Wong Yat-lok); odwracalność jest osiągalna tylko częściowo, czasem ustępuje zasadzie wymawialności lub zgodności z tradycją; z mnogości systemów transliteracji wynika różne umiejscowienie zlatynizowanych nazw autorów w szeregu alfabetycznym (np. Poesjkin — Pouchkine — Puškin).

Efektywność latynizacji z punktu widzenia użytkownika przedstawia się inaczej, bowiem użytkownik nie zna ani reguł konwersji pisma, ani reguł szeregowania. Latynizacja była potrzebna bibliotekarzom, dopóki zasadniczym celem bibliotek było gromadzenie zbiorów, m.in. wydawnictw egzotycznych, i dopóki korzystali z nich najwyżej specjaliści-filologowie. Jednakże od czasu wojen światowych, zwłaszcza drugiej, sytuacja zmieniła się: ze zbiorów krajów zachodnich chcą korzystać także studenci z krajów Azji i Afryki, szukając m.in. wydawnictw własnych krajów. Użytkownikom tego typu latynizacja utrudnia dostęp do książek w ich własnych językach. A już zupełnym nonsensem jest latynizacja wprowadzana przez bibliotekarzy zachodnich w bibliotekach Azji i Afryki. Toteż od późnych 1. 50-tych nawet niektórzy bibliotekarze Europy i Ameryki uznają niecelowość latynizacji.

Dla złagodzenia opisanych trudności autor proponuje podawanie tłumaczeń tytułów niełacińskich zamiast ich latynizacji (zdając sobie sprawę, że w tej postaci nie mogą stanowić podstawy identyfikacji dzieła). Proponuje też wprowadzenie od-

syłaczy od oryginalnej formy nazwy autora do zlatynizowanej (np. Юшкевич zob. Juškevič), również widząc trudności, jakie taka innowacja spowodowałaby w bibliotekach.

Następnie autor przechodzi do rozważań nad zastosowaniem cybernetyki do konwersji pism, a w końcu przedstawia najwłaściwsze metody rejestracji bibliograficznej dokumentów sporządzonych w różnych pismach.

Konwersja pism może być stosowana w pracach wydawniczych przy oddawaniu obcych nazw, tytułów, wyrażeń itp. w książkach i czasopismach, np. w dziełach naukowych z różnych dziedzin, gdy chodzi o przedstawienie obcych nazw itd. w postaci czytelnej dla użytkowników posługujących się pismem łacińskim. Wydawcy i naukowcy mogą posługiwać się różnymi systemami, zależnie od potrzeby i od systemu fonetycznego języka, w którym konwersja jest stosowana.

Taki byłby zasięg stosowania konwersji pism w użytku narodowym. Natomiast w pracach międzynarodowych, np. nad ISDS, potrzebna jest jednolitość. Do jej wypracowania mogą przyczynić się UNESCO, FID, IFLA, ISO, żeby wymienić tylko te instytucje, które są najbardziej zainteresowane UBC.

Czym zastąpić konwersję pism? Przede wszystkim należy prowadzić oddzielne katalogi dla każdego pisma. Tak postępują już częściowo lub całkowicie niektóre biblioteki zachodnie, wielkie biblioteki radzieckie, biblioteki w Azji i Afryce.

Dla pisma japońskiego i chińskiego opracowano już kody cyfrowe, w których określonym składnikom logogramów odpowiadają określone liczby (znaki kodowe). Kody te nadają się jednak raczej do wydruku za pomocą komputera.

Szersze stosowanie metod numerycznych jest wskazane wg Wellischa również dla rozwiązania innych trudności. Tak np. wobec różnych form zarówno zlatynizowanych nazw autorów wschodnich, jak i nazw niektórych autorów pisanych pismem łacińskim Wellisch proponuje zastosowanie międzynarodowych znormalizowanych numerów nazw autorów (International Standard Author Number — ISAN)⁸. Numeryczną metodę identyfikacji przewiduje autor także dla wydawnictw zwartych. Są tu już stosowane numery ISBN; wydawnictwom sprzed 1956 r. są nadawane tzw. Mansell numbers w *National Union Catalog. Pre-1956 imprints*. (London: Mansell 1968 —). Dla wydawnictw nie oznaczonych powyższymi numerami autor proponuje obmyślony przez F. H. Ayresa⁹ uniwersalny znormalizowany numer książki (Universal Standard Book Number — USBN), który ma się składać z 18 cyfr oznaczających język, kolejność wydania, datę wydania itd. Dla wydawnictw ciągłych są już w użyciu numery ISSN.

Układ kart w katalogu rzeczowym ma mieć również charakter numeryczny: wg cyfrowych symboli klasyfikacji, następnie wg chronologii wydawniczej i wreszcie wg pism lub języków.

Po tekście głównym dzieła następują:

1) Załączniki, w tym jeden to wspomniane już w rozdz. 1. *Ogólne zasady konwersji systemów zapisu języka*.

2) *Literatura przedmiotu* — w sumie 450 pozycji, z których zaledwie 213 dotyczy tematu właściwego — konwersji pism, reszta to dzieła z zakresu bibliotekarstwa, filologii, filozofii, informatyki, cybernetyki itd.

3) *Indeks przedmiotowy*, starannie opracowany, zawiera również nazwiska oraz tytuły dzieł cytowanych w tekście. Jest też 7 osobnych indeksów nazw

⁸ System zaproponowany w 1971 r. przez R. R. Blankena w artykule: *The preparation of international author indexes, with particular reference to the problems of transliteration, prefixes and compound family names*. „*Journal of the American Society for Information Science*” 1971 Vol. 22 s. 51-63.

⁹ F. H. Ayres: *The Universal Standard Book Number (USBN). A new method for the construction of control numbers for bibliographic records*. „*Program*” 1974 Vol. 8 s. 166-173.

osób w piśmie cyrylickim, greckim, hebrajskim, arabskim, koreańskim, chińskim i japońskim.

Na zakończenie tego przeglądu treści omawianego dzieła sformułujmy jego naczelną tezę: ograniczenie stosowania konwersji pism, zwłaszcza w użytku narodowym; preferowanie transkrypcji w stosunku do transliteracji.

Przechodząc do oceny pracy H. H. Wellischa należy przede wszystkim zaznaczyć, że autor był predestynowany do zajęcia się tym tematem, a to dzięki przeszło 20-letniej praktyce bibliotekarskiej w tej dziedzinie (w Izraelu i w Stanach Zjednoczonych) oraz znajomości ok. 12 pism. Niewątpliwie są walory naukowe omawianej pracy, głęboka znajomość przedmiotu, jego wyczerpujące ujęcie na szerokim tle filologii, bibliotekarstwa, bibliografii, informatyki, cybernetyki. Książkę studiuję się z prawdziwą przyjemnością i nie słabnącym zainteresowaniem dzięki logicznej konstrukcji całości, jasności w przedstawianiu zagadnień, potoczystemu językowi.

Trudno jednak zgodzić się z autorem w następujących sprawach:

1) Wyrażenie „system zapisu języka” w postaci podanej w definicji pierwszej nie może być użyte w definicji pisma: nie sposób mówić o wizualnym przedstawianiu elementów systemu przepisów (a tym jest wg pierwszej definicji system zapisu języka); wydaje się, że w wymienionej definicji należałoby mówić o wizualnym przedstawianiu nie elementów systemu zapisu języka, lecz — elementów języka.

2) Wellisch używa dwóch terminów: *graphic sign* — znak, za pomocą którego człowiek zamierza oddziaływać na stan i zachowanie innej osoby (s. 10), oraz *character* — element pisma reprezentujący za pomocą znaku graficznego określony fonem, sylabę; wyraz itd. (s. 16). Po bliższej analizie obu definicji okazuje się jednak, że i *graphic sign*, i *character* są elementami pisma: dlatego też są oba tłumaczone tu przez „znak graficzny”, gdyż rozróżnienie autora wydaje się zbędne. Zwłaszcza że na s. 15 stwierdza on: „The set of graphic signs constituting a script may comprise some or all of several subsets of characters”, co jest chyba jednoznacznie z postawieniem znaku równości między omawianymi terminami.

3) Autor używa czasem zamiennie dwóch terminów: pismo i język; mówi np. o „transliteration scheme for Indian languages” (s. 201), o „phonetic transcription for (...) languages (s. 210). Wydaje się, że w takich wypadkach należało mówić zawsze o konwersji pism odpowiadających określonym językom, zwłaszcza że sam autor stwierdza wyraźnie wadliwość wyrażenia „conversion of written languages” (s. 29).

4) Niejasna jest też sprawa zasięgu stosowania konwersji pism w skali narodowej i międzynarodowej. Jak już wyjaśniono, w skali narodowej widzi autor stosowanie konwersji pism w bardzo ograniczonym zakresie (por. s. 000), nie przewidyując jej w ogóle w bibliotekarstwie i bibliografii, a więc w rejestracji bibliograficznej (s. 413). Natomiast uważa za konieczną konwersję pism w pracach międzynarodowych, np. w pracach systemu ISDS, w działalności UBC (s. 416). Nie jest jasne, jak pogodzić te dwie wypowiedzi i chyba samemu autorowi brak jeszcze dostatecznie sprecyzowanego poglądu na to zagadnienie.

Oczywiście, powyższe uwagi krytyczne nie podważają wysokiej oceny dzieła H. H. Wellischa, które przedstawia wielką wartość zarówno dla bibliotekarstwa i bibliografii, jak i dla filologii.

Janina Pelcowa

W *Przeglądzie Księgarskim i Wydawniczym* ukazał się artykuł Leona Marszałka pt. *Informator o rozwoju ruchu wydawniczego w PRL*¹, wnikliwa i zawierająca słuszną ocenę recenzja pracy Lucjana Bilińskiego.

Po trzech latach od ukazania się tej książki nie byłoby potrzeby wracania do niej obecnie, gdyby nie końcowy wniosek L. Marszałka: „Te uwagi dyskusyjne nie powinny zniechęcać czytelników do korzystania z omawianej pracy, w której jest wiele cennych wiadomości i która będzie z pewnością długo służyć jako źródło informacji, zanim nie dopracujemy się dzieła bardziej systematycznego i pełnego” (s. 17).

Trudno zgodzić się z tym wnioskiem. Zastrzeżenia zamieszczone w recenzji nie są „uwagami dyskusyjnymi”, ale zawierają twierdzenia bezsporne; toteż nie ma potrzeby rozwijania ich tutaj. Jednakże na parę kwestii już tam częściowo omówionych warto zwrócić uwagę oraz uzupełnić je dla swego rodzaju ostrzeżenia przed bezkrytycznym korzystaniem z omawianej pracy.

Pierwsza kwestia dotyczy tytułu książki, który niedokładnie odzwierciedla jej treść. Nie omawia ona bowiem całego ruchu wydawniczego: pomija sprawę czasopism i innych wydawnictw periodycznych, bez których trudno jest rozpatrywać bardziej wszechstronnie rozwój piśmiennictwa, zwłaszcza naukowego; nie porusza też działalności wydawniczej większości wydawców nieprofesjonalnych. Natomiast uwzględnia tematy, których nie można zaliczyć do zagadnień rozwoju ruchu wydawniczego, jakkolwiek są one blisko z nimi związane: przemysł poligraficzny, dystrybucja książki, organizacja księgarzy itd.

Druga kwestia, której rozstrzygnięcie L. Marszałek także uważa za przekraczające ramy pracy Bilińskiego, to zagadnienia terminologii. Sprawy te nigdy do końca nie były rozpatrzone i bodajże nie mogą być ustalone raz na zawsze, gdyż terminologia zmienia się w miarę zmian zachodzących w nauce i we wszystkich dziedzinach działalności ludzkiej. Dlatego właśnie powinny być kontynuowane próby tworzenia odpowiednich systemów terminologicznych dla całości zagadnień nauki o książce. System taki jest ustalony i względnie konsekwentnie stosowany w opracowaniach polskiej statystyki wydawnictw, z których Biliński korzysta przy podawaniu liczb; wobec czego korzystanie z terminologii stosowanej w statystyce, nawet jeżeli ma się zastrzeżenia w stosunku do niej, jest koniecznością, w przeciwnym bowiem razie operuje się liczbami dotyczącymi innych pojęć.

Wreszcie układ całej pracy, a zwłaszcza rozdziału pt. *Podział wydawnictw [instytucji — M. C.] i ich charakterystyka według rodzajów wydawanych publikacji książkowych*, o których Marszałek słusznie mówi, że powoduje „szum” informacyjny, przyczynia się do małej przejrzystości i nadmiernego rozbudowania tekstu. Wydaje się np., iż wszystkie zawarte w tym rozdziale informacje (63 strony) można by przedstawić w innym układzie krócej, a znacznie bardziej przejrzysto.

W przypisie Marszałek zwrócił uwagę tylko na nieliczne nieścisłości w pracy; niestety, jest ich wiele. Być może w niektórych przypadkach są to błędy korektorskie: przedstawienie tekstu na s. 33 (zdanie stanowiące największe nagłówek tabeli podano po niej, zamiast przed nią), przedstawienie tekstów stron 149 i 150, nie zawsze dokładne nazwy instytucji lub serii wydawniczych, np. na s. 70 powinno być: Wydawnictwo „Watra” a nie: Wydawnictwo — Kultura Życia Codziennego „Watra”. Przy podawaniu zestawienia krajów europejskich wydających największe liczby tytułów w 1972 r. pominięto nie tylko RFN i Wielką Brytanię, lecz także Holandię, gdzie również wydano tytułów więcej niż w Polsce; w ten sposób Polska została zamieszczona na czwartym miejscu zamiast na siódmym (s. 35). Rażące są również pominięcia wielu krajów (s. 36 i 37) przy szeregowaniu ich wg liczby wydanych egzemplarzy na jednego mieszkańca. Takie zestawienie musi być uzupełnione informacjami z

¹ „Prz. Księg. Wydaw”. 1978 nr 11 s. 14-15, 16-17.

innych źródeł (autor ograniczył się tylko do jednego rocznika statystycznego UNESCO) albo wyjaśnieniem, że dobór krajów jest przypadkowy i nie może być podstawą do ustalania „czołowego miejsca” PRL wśród innych krajów.

Na podaną na s. 9 definicję „polityki wydawniczej” nie można się zgodzić. Wprawdzie autor pracy opiera się tutaj na definicji podanej w EWoK, ale i tamta nie jest poprawna, tym bardziej budzi wątpliwości skrócona wersja podana w *Zarysie*: „Przez politykę wydawniczą rozumie się całość zagadnień dotyczących wydawania książek”. To zdanie nie jest prawdziwe: taka definicja odnosi się do działalności wydawniczej mjącej za przedmiot książki w pojęciu polityki wydawniczej musi się mieścić szeroko rozumiany program, wybór lub kierunek i cel tej działalności, tak jak to jest sformułowane w następnym zdaniu omawianej publikacji.

Na s. 13 znajdujemy próbę podania liczby placówek wydawniczych w dwudziestolecie międzywojennym; liczba ta była zmienna, zależała od okresu, o którym mowa, oraz od tego, czy miała dotyczyć wszystkich instytucji i osób wydających książki — tych mogło być kilkaset, czy też tylko wydawców profesjonalnych (firm wydawniczych, jak się wówczas mówiło) — tych było ok. 80 (zależnie od roku). Obydwie liczby można ściśle ustalić. Nieprawdziwa jest informacja, iż prywatne firmy wydawnicze wydawały w niektórych okresach 81% wszystkich druków (s. 14); liczba książek wydanych przez wszystkie firmy wydawnicze i księgarskie (a były wśród nich firmy społeczne a nawet państwowe) w l. 30-tych stanowiła zaledwie ok. 30% ogólnej produkcji książkowej (resztę produkcji stanowiły publikacje wydawców nieprofesjonalnych: osób prywatnych, organizacji społecznych, instytucji naukowych, redakcji czasopism itp.).

Ogromnego wzrostu liczby książek wydawanych w Stanach Zjednoczonych w l. 1960 - 1964 nie można tłumaczyć rozpoczęciem wydawania książek kieszonkowych (s. 33), ale przede wszystkim zmienionym zakresem tamtejszej statystyki wydawnictw.

Dalej jeszcze parę drobniejszych. Suma procentów obliczonych dla poszczególnych grup nie stanowi dokładnie 100% (np. na s. 48 — 97,3%). Przy omawianiu książek z zakresu prawa podano: „Dział ten w statystyce wydawniczej jest poszerzony o publikacje z zakresu administracji, akcji socjalnej i ubezpieczeń” (s. 72); dział nie jest poszerzony, ale właśnie taki jest jego zakres według przyjętej klasyfikacji, a ewentualnie „prawo” można wyodrębnić. Przy zestawieniach liczbowych skrótu „w tym” można użyć jedynie wtedy, gdy nie są podane wszystkie składniki sumy; wobec tego w tabeli na s. 37 zwrot „w tym tłumaczeń z języków” powinien być pominięty. Autor ustala na podstawie „przybliżonych danych”, iż liczba książek popularnonaukowych w skali rocznej wynosi przeciętnie ponad 1000 tytułów w łącznym nakładzie 20 mln egzemplarzy (s. 77); na podstawie *Ruchu Wydawniczego w Liczbach*², na którego danych dość często opierane są informacje liczbowe w *Zarysie*, można podać, że w 1974 r. było 1689 książek popularnych dla szerokiego kręgu odbiorców (poza literaturą piękną) w ogólnym nakładzie ponad 30 mln egz., przy czym ta liczba zawierała 669 tytułów (7,5 mln egz.) uznanych za popularnonaukowe (reszta to publicystyka, eseje, popularne informatory i poradniki dla szerokiej publiczności). O które z tych liczb chodziło autorowi, nie wiadomo; jeżeli to miała być przeciętna dla kilku lat, także brak informacji, dla których. Na s. 94 podano błędne liczby przekładów literatury pięknej dla dorosłych wydanych w 1974 r.: literatury radzieckiej [łącznie z dawną rosyjską — M.C.] wyszło nie 75, a 60 tytułów, pominięte zostały przekłady literatury węgierskiej, których było 12. Nie można powiedzieć: „literatura pozostałych krajów była tłumaczona w ilości 1-9 tytułów”, gdyż publikacje ogromnej większości pozostałych stu kilkudziesięciu krajów nie

² Ruch Wydawniczy w Liczbach 1955 Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej.

były wydawane co roku; poza tym wyrazu „ilość” nie używa się w wypadkach, w których znana jest jednostka obliczeniowa (tutaj tytuł). Tego rodzaju uwag można by przytoczyć więcej.

Temat przedstawiony w *Zarysie rozwoju ruchu wydawniczego w Polsce Ludowej* był potrzebny. Jednakże mała przejrzystość pracy przy braku szerszego spojrzenia na zagadnienia, nieprecyzyjnie ustalony jej zakres, niewłaściwe stosowanie terminologii, a także liczne nieścisłości i błędy powodują, że czytelnik nie może na jej podstawie wyrobić sobie poglądu na rozwój ruchu wydawniczego w PRL do 1974 r.

Z wielu względów nie może zastąpić tej pracy wydany znacznie wcześniej dodatek³ do *Ruchu Wydawniczego w Liczbach*, obejmujący dane za ten sam mniej więcej okres (bez 1974 r.). Broszura ta rozpatrywała polską produkcję wydawniczą, ograniczoną prawie wyłącznie do książek, jedynie za pomocą metody statystycznej przy zastosowaniu paru zaledwie mierników, co sprawiło, że nie dała ona bardziej wszechstronnej charakterystyki tej produkcji.

Monografie wydane na temat polskiego ruchu wydawniczego w połowie l. 60-tych nie mogą obecnie być traktowane jako źródła w pełni aktualne, nie były też dostatecznie różnostronne, jak na dzisiejsze wymagania i możliwości⁴.

Bogatych materiałów statystycznych na temat produkcji wydawniczej jest w Polsce dostatecznie dużo. Widać to bardzo wyraźnie w porównaniu z innymi krajami: nigdzie statystyka ta nie jest tak szczegółowa, jak u nas. Publikacją prezentującą całość przygotowywanych w kraju zestawień statystycznych z tej dziedziny jest wspomniany wyżej rocznik *Ruch Wydawniczy w Liczbach*; dane z tego źródła w skróconej formie powtarzane są w *Roczniku Statystycznym* i innych wydawnictwach GUS. W ostatnich czasach została opracowana rozprawa⁵, przedstawiająca szczegółowo terminologię, zakres i zasady prezentowanych w *Ruchu Wydawniczym w Liczbach* zestawień statystycznych; ułatwi może ona prawidłowe operowanie liczbami. Również bogaty materiał o produkcji wydawniczej, zwłaszcza książek, można znaleźć w sprawozdaniach i publikacjach okolicznościowych instytucji wydawniczych; tam jednak nie zawsze dość konsekwentnie jest stosowana terminologia. Stymulatorami i równocześnie przyczynkami do gruntownego zbadania rozwoju i zagadnień ruchu wydawniczego mogą też być artykuły pojawiające się ostatnio dość często w prasie codziennej i tygodnikach społeczno-kulturalnych, wiele mówiące zarówno o samych zagadnieniach, jak i o docenianiu ich wagi wśród wydawców, dziennikarzy, działaczy społecznych. Specjalnie zwrócili powszechną uwagę artykuły z cyklu *Sytuacja książki w Polsce*, drukowane w 1979 r. w *Polityce*⁶; m.in. A. Wasilewski pisał: „Analiza liczb wskazuje, że produkcja książki w przeliczeniu na mieszkańca kraju jest w Polsce jedną dziedziną, w której po ożywieniu lat siedemdziesiątych panuje praktycznie stagnacja, a zaostrażający się stale deficyt najpotrzebniejszych książek zaliczany jest przez społeczeństwo do najdotkliwiej odczuwanych braków rynkowych” (nr 9 s. 1). W innych artykułach tego cyklu zwracano uwagę na stosunkowo zmniejszenie się „publiczności czytającej”, na szkody, jakie powoduje brak odpowiednich książek dla dzieci i młodzieży, na troskę o spróśtanie społecznemu zapotrzebowaniu na książkę. Wreszcie podkreślono mały udział instytucji wydawniczych mających siedzibę poza Warszawą i Krakowem w całości produkcji krajowej.

Teraz, kiedy do końca XX w. brak tylko 20 lat i kiedy zostało już zamknięte

³ *Ruch wydawniczy w Liczbach 1944-1973. Zestawienia retrospektywne*. Warszawa 1974. Dane za r. 1973 miały charakter tymczasowy.

⁴ A. Eromberg: *Książka i wydawca*. Warszawa 1966; — M. Czarnowska: *Ilościowy rozwój polskiego ruchu wydawniczego 1951-1965*. Warszawa 1967.

⁵ M. Czarnowska: *Rozwój i zasady polskiej statystyki wydawnictwa*. Prace Bibliograficzne IB, (w druku).

⁶ „*Polityka*” 1979 nr 9, 11, 12, 16, 17.

35-lecie Polski Ludowej a więc i polskiej produkcji wydawniczej w tym okresie, szczególnie dotkliwy staje się brak dzieła możliwie pełnego, przedstawiającego wszystkie istotne materiały faktograficzne, nie zastępującego jednak bibliografii ani statystyki wydawnictw, ale charakteryzującego problemy, przemiany i perspektywy na przyszłość.

Postulat niezastępowania analizy zjawisk przez „statystykę”, rozumianą wąsko jako zbiór informacji liczbowych, nie dowodzi oczywiście, że należy przy omawianiu zjawisk unikać liczb, ale że trzeba przytaczać je w taki sposób, aby służyły poznaniu i rozumieniu zagadnień ruchu wydawniczego. Stanowi to zresztą zawsze cel stosowania metody statystycznej przy badaniu wszelkich zjawisk społecznych a więc i zjawisk kulturowych.

Powstanie dzieła na temat polskiego ruchu wydawniczego wydaje się realne, gdyż są do tego materiały. Nie będzie to jednak mogło być tylko dalsze wydanie, nawet całkowicie zmienione i przerobione *Zarysu*, ale musi być zupełnie nowe opracowanie, w którym zostaną omówione i gruntownie przeanalizowane różne zagadnienia w aspekcie historycznym oraz aspekcie porównań międzynarodowych. Powinna to być monografia o polskim ruchu wydawniczym w 1. 1944 - 1980.

Maria Czarnowska

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA KRAJOWEGO

Archiwa w naszym kraju udostępniają rocznie ok. 200 000 różnego rodzaju informacji, a liczba użytkowników sięga ośmiu tysięcy. W dalszym ciągu przeważają wśród nich historycy, główni i tradycyjni biocy informacjami archiwalnej, jednak wyraźnie wzrasta zainteresowanie zasobami archiwalnymi ekonomistów, inżynierów, planistów i innych przedstawicieli różnych gałęzi gospodarki narodowej. W kwietniu 1978 r. odbyła się w Katowicach konferencja pt. „Archiwa w służbie gospodarki narodowej”, zorganizowana przez Zakład Naukowo-Badawczy Archiwistyki Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Katowicach. Opublikowane materiały z tej Konferencji [1] obejmują referaty i wystąpienia dyskusyjne. Kompleksowy referat Tadeusza Walichnowskiego mówi o podstawowych zadaniach, możliwościach i perspektywach rozwoju służb archiwalnych w Polsce. Podkreśla się niepełne jeszcze wykorzystanie zasobów archiwalnych w poszczególnych dziedzinach gospodarki narodowej, przede wszystkim zaś w gospodarce wodnej, budownictwie, rolnictwie, leśnictwie, ochronie środowiska. Ważna rola w zadaniach na przyszłość przypada Ośrodkowi Informacji Archiwalnej jako dostawcy szybkiej i wszechstronnej informacji o materiałach tego typu. Kolejny z uczestników Konferencji, Adam Kałuża, swoje rozważania nad możliwościami wykorzystania zasobów archiwalnych dla potrzeb gospodarki przedstawił na przykładzie konkretnego problemu, jakim jest zagadnienie gospodarki wodnej na obszarze Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego. Jerzy Pabisz sklasyfikował metody wykorzystywania materiałów archiwalnych i zaprezentował przykłady ich efektywnego zastosowania. Omówieniem działalności Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Poznaniu jako dostarczyciela informacji archiwalnej dla potrzeb gospodarki narodowej zajmował się w swoim wystąpieniu Stanisław Kłys. Dyskusja koncentrowała się wokół problemów poruszonych w referatach, a także pozwoliła na sformułowanie wielu szczegółowych postulatów pod adresem służb archiwalnych w Polsce.

W serii Prac Ośrodka Informacji Naukowej PAN ukazały się *Problemy informacji naukowej* Wacława Przelaskowskiego [2]. Autor prezentuje wielostronne podejście do zagadnień informacji naukowej przedstawiając w swojej pracy ge-

nezę omawianej dziedziny, jej aspekty filozoficzne i społeczne, korelacje z semiotyczną teorią znaku i komunikacji społecznej, miejsce w ogólnej teorii systemów. W rozdziale I, poświęconym filozoficznym i klasyfikacyjnym problemom informacji naukowej, autor omawia przyczyny gwałtownego rozwoju tej dyscypliny, zwraca uwagę na jej współzależności z semiotycznym rozumieniem procesu komunikacji oraz na różnorodność znaczeniową samego pojęcia „informacja” (podejście pragmatyczne, logiczno-semantyczne i in.). W rozdziale tym poruszone zostały również istotne i do dziś nie rozwiązane problemy terminologiczne. Kolejne rozdziały traktują o takich zagadnieniach, jak: „dokumentacja” i „dokument”, znaczenie informacji dokumentalnej dla pracy naukowej, metody matematyczne, statystyczne i elektroniczna technika obliczeniowa jako konieczny, spowodowany zalewem informacyjnym, etap w rozwoju dyscypliny, prawa Lotki, Zipfa, Bradforda i Vickery'ego i ich praktyczna przydatność dla służb informacyjnych, formalne i nieformalne sposoby istnienia komunikacji naukowej oraz jej bariery, pojęcie działania i jego związek z myśleniem, pamięcią i intuicją. Ostatni rozdział stanowi próbę podejścia systemowego do teorii informacji.

Prawo autorskie i związane z nim zagadnienia nie należą do dziedzin posiadających w naszym kraju bogatą literaturę przedmiotu. Lukę tę stara się zapełnić Jan Błęszyński, pracą poświęconą Konwencji berneńskiej i polskiemu prawu autorskiemu [3]. Autor wszechstronnie omawia rolę Konwencji we współczesnym obrocie prawami autorskimi, zwracając przy tym uwagę na trudności spowodowane zróżnicowaniem ustawodawstwa wewnętrznego poszczególnych krajów. Przedstawione zostały również inne konwencje obowiązujące w zakresie prawa autorskiego. Osobny rozdział poświęcony jest rodzajom dzieł podlegających ochronie. Szczegółowo opracowane zostały zagadnienia związane z autorem dzieła, tzn. podmiotem prawa autorskiego. Wobec obecnie prowadzonych w naszym kraju prac nad nową ustawą o prawie autorskim, autor omawianej publikacji postuluje konieczność bezwzględnego przystąpienia Polski do parysko-sztokholmskiej redakcji Konwencji berneńskiej i dostosowania przyszłego ustawodawstwa do jej wymogów.

Wydanie kolejnego *Informatora Centralnej Biblioteki Wojskowej* [4] zbiegło się z jubileuszem 60-lecia istnienia tej wojskowo-naukowej placówki. Specjalny charakter *Informatora* determinuje jego zawartość treściową. Pierwszy rozdział poświęcony jest historii CBW — kontynuatorki tradycji Biblioteki Szkoły Rycerskiej. Następne rozdziały przynoszą informacje o współczesnej roli Biblioteki, jej zbiorach, strukturze organizacyjnej itp. Kolejno scharakteryzowano zbiory liczące ponad 339 tys. jednostek, warsztat informacyjny o nich, działalność bibliograficzną, wydawniczą, naukowo-badawczą i instrukcyjno-metodyczną. Bibliografia wydawnictw własnych z 60-letniego okresu istnienia, zamyka jubileuszową publikację Centralnej Biblioteki Wojskowej.

Kolejny *Rocznik Biblioteki Narodowej* [5] jest nieco odmienny od poprzednich, zarówno pod względem formy jak i treści. Umieszczono bowiem w jednym wolumenie dwa roczniki, a treść artykułów jest prawie jednorodna — w większości dotyczy problematyki czytelnictwa i działalności instytucji, których celem jest wytworzenie i upowszechnianie książki. Semiotyczne aspekty socjologii odbioru tekstu literackiego to tematyka rozprawy Stefana Zólkiewskiego. Autor zajmuje się zagadnieniami związanymi z tekstem i jego analizą, omawia funkcje społeczne literatury i modele jej istnienia. W artykule poświęconym problemom i perspektywom czytelnictwa powszechnego Janusz Ankudowicz próbuje odpowiedzieć m.in. na następujące pytania: Co wpływa na rozmiar i intensyfikację czytelnictwa? Na czym polega związek recepcji książki z procesami przemian społeczno-kulturalnych? Czy wykształcenie posiada istotne znaczenie dla poziomu czytelnictwa? Klub „Człowiek — Świat — Polityka” powstał w 1968 r. i zdobył sobie dość znaczną popularność wśród czytelników. Rozmiary tej popularności, ocena działalności Klubu, motywy wstępo-

wania do niego oraz czynniki różnicujące zbiorowość jego członków — to treść artykułu Anny Franaszek, stanowiącego podsumowanie ankiety przeprowadzonej przez autorkę wśród członków Klubu. Zagadnienia bibliotekoznawstwa w omawianym *Roczniku* reprezentuje studium Jadwigi Kołodziejskiej, poświęcone współczesnym kierunkom badań bibliotekoznawczych. Podstawowe problemy powstającego międzynarodowego systemu informacji bibliograficznej omawia Radosław Cybulski w artykule zatytułowanym *Bibliografia narodowa jako ogniwo światowego systemu informacji*, zaś Stefania Skwirowska ocenia *Bibliografię Zawartości Czasopism* z punktu widzenia jej roli i funkcji w polskim systemie bibliografii narodowej. Historia powstania, dorobek 26-letniej działalności, obecna rola i profil tematyczny największego w Polsce wydawnictwa literatury chrześcijańskiej — Instytutu Wydawniczego Pax — stanowią przedmiot artykułu Stanisława Siekierskiego i Witolda Adamca. Zagadnieniom prasoznawczym poświęcone są dwie kolejne pozycje: artykuł Andrzeja Paczkowskiego na temat polskiej prasy codziennej okresu międzywojennego oraz Mieczysława Adamczyka opracowanie dotyczące prasy podziemnej na terenie Kielecczyny, zaś Stefania Skwirowska omawia prezentującym zbiory Biblioteki Narodowej znajdujemy opracowanie ikonografii ks. Józefa Poniatowskiego, dokonane przez Hannę Widacką na podstawie zbiorów graficznych, natomiast o rękopisach Karola Szymanowskiego, będących w posiadaniu BN, dowiadujemy się z artykułu Wandy Bogdany-Popielowej.

Kolejny zeszyt *Roczników Bibliotecznych* [6] przynosi wiele interesujących materiałów. Artykuł Anny Michalewskiej poświęcony jest znanemu wydawcy z okresu międzywojennego — Rudolfowi Wegnerowi. W dorobku edytorskim właściciela Wydawnictwa Polskiego znajdują się tak znakomite serie, jak unikalna w skali europejskiej *Biblioteka Laureatów Nobla*, *Biblioteka Autorów Polskich* czy luksusowe edycje bibliofilskie i już chociażby z tych powodów postać zasłużonego wydawcy warta jest przypomnienia. Biblioteki publicznych szkół średnich Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego, ich liczba, poziom, wielkość zbiorów, znaczenie i rola w ówczesnej sytuacji społeczno-politycznej to problematyka rozprawy Mieczysławy Adrianek. W jeszcze bardziej odległą historię przenosi nas praca Edwarda Różyckiego, dotycząca dziejów lwowskiej książki ormiańskiej okresu staropolskiego (XVI-XVII w.). Do problemów współczesnych natomiast odnosi się artykuł traktujący o popularności pisarzy i ich dzieł pióra Anny Zbikowskiej-Migoń. Autorka próbuje odpowiedzieć na pytania: czym jest popularność, jakie są jej kryteria i wyznaczniki, co decyduje o popularności danego pisarza czy dzieła, jaka jest istota sukcesu literackiego. Gabriela Žibritová, omawiając problemy specjalistycznego nauczania pracowników służby biblioteczno-informacyjnej w Czechosłowacji, prezentuje m.in. działalność najstarszej na Słowacji uczelni księgoznawczej — Katedry Księgoznawstwa i Informacji Naukowej Wydziału Filozoficznego na Uniwersytecie im. J. A. Komenského w Bratysławie. Ponadto w omawianym *Roczniku* znajdujemy: artykuł na temat lwowskiego czasopisma „dla spraw drukarskich i pokrewnych zawodów” — *Ognisko* — autorstwa Hanny Tadeusiewicz; opracowanie Marka Czechowskiego poświęcone historii bibliotek i czytelnictwa w Opabiancach; rozprawę Tadeusza Makowskiego, stanowiącą przyczynek do zapisu w EWoK na temat dziejów i roli książki w obozach jenieckich w czasie ostatniej wojny, refleksje z pobytu Andrzeja Cieńskiego w Bibliotece Uniwersytetu Indiana (Stany Zjednoczone). Wiadomości o polonikach rękopiśmiennych dwu paryskich bibliotek — Biblioteki Arsenatu i Bibliothéque historique de ville de Paris — przynosi praca Jerzego Starnawskiego, natomiast Janusz Kapuścik prezentuje listy historyka literatury i bibliotekarza Bronisława Czarnika do Kazimierza Bartoszewicza (1891-1899).

Wśród materiałów zamieszczonych w *Biuletynie Biblioteki Jagiellońskiej* [7] zainteresowanie, nie tylko historyków kultury czy filologów, wzbudzi zapewne pu-

blikacja jednego z rozdziałów nie ogłoszonego dotąd w całości dzieła Aleksandra Brücknera *Geschichte der polnischen Kultur*. Prezentowana (w jęz. niem.) część utworu poświęcona jest tzw. „srebrnemu wiekowi” kultury polskiej w pierwszej połowie XVII w. Okres polskiego Baroku jest treścią jeszcze jednej pozycji na łamach *Biuletynu*, a mianowicie artykułu Janusza Gruchały, prezentującego zainteresowania Janą Brożką — XVII-wiecznego uczonego krakowskiego — współczesnym mu piśmiennictwem zachodnioeuropejskim i polskim. Przyczynek do dziejów Biblioteki Jagiellońskiej stanowią wspomnienia Heleny Lipskiej o latach okupacji. Kwerendy pisemne jakie napływają do Oddziału Informacji Naukowej BJ, ich tematykę, rodzaj, częstotliwość wpływu itd. omawia Zofia Skwarnicka. Opracowane przez Annę Sienkiewiczową sprawozdanie z działalności BJ w roku akad. 1976/77 przynosi informacje o sytuacji kadrowej Biblioteki, zbiorach, poziomie czytelnictwa, pracach naukowo-dydaktycznych i in.

WYKAZ OMÓWIONYCH PUBLIKACJI

1. *Archiwa w służbie gospodarki narodowej. II Krajowa Konferencja Pracowników Naukowo-Badawczych Archiwów Państwowych. Katowice, 17.IV.1978.* Warszawa: PWN 1979, 132 s. Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych. Zakład Naukowo-Badawczy Archiwistyki.

2. Wacław Przędaskowski: *Problemy informacji naukowej.* Warszawa: PAN OIN 1979, 246 s. Prace OIN PAN.

3. Jan Błęszyński: *Konwencja berneńska a polskie prawo autorskie.* Warszawa: PWN 1979, 346 s.

4. *60 lat Centralnej Biblioteki Wojskowej 1919-1979.* Informator. Warszawa: CBW 1979, 109 s.

5. *Rocznik Biblioteki Narodowej. 1976-1977, R. 12-13.* Warszawa: BN 1979, 434 s.

6. *Roczniki Biblioteczne. Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki. 1978 R. 22 z. 1-2.* Wrocław: PWN 1978, 395 s.

7. *Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej. R. 29 nr 1/2.* Warszawa, Kraków: PWN 1979, 185 s.

Jerzy Hławiczka

BIBLIOTEKA PAN W WARSZAWIE W 1979 R.¹

ORGANIZACJA. Dotychczasowe podstawy prawne działalności Biblioteki² zostały rozszerzone o pismo I zastępcy sekretarza naukowego PAN z dn. 21.01.1979 (BWB-IV-960/2/79) wprowadzając nową strukturę organizacyjną Biblioteki, w następującej postaci:

1. Dział Gromadzenia i Opracowania Wydawnictw Zwartych
2. Dział Wydawnictw Ciągłych
3. Dział Informacji Naukowej i Klasyfikacji Zbiorów
4. Dział Udostępniania Zbiorów i Magazynów
5. Samodzielne Stanowisko ds. Sieci Bibliotek PAN
6. Samodzielne Stanowisko ds. Przepisów Katalogowania
7. Samodzielne Stanowisko ds. Modernizacji i Automatykacji Biblioteki
8. Pracownia „Słownika Polskich Towarzystw Naukowych”
9. Sekretariat — Kancelaria

Stanowisko Pracy ds. Modernizacji i Automatykacji Biblioteki nie było obsadzone z powodu braku odpowiedniego kandydata.

Nowa struktura organizacyjna była wprowadzana sukcesywnie w ciągu całego roku sprawozdawczego i miała na celu ułatwienie realizacji przyjętych kierunków rozwoju Biblioteki i jej udziału w ogólnokrajowym Systemie Informacji Naukowej, Technicznej i Organizacyjnej — SINTO oraz w Narodowym Zasobie Bibliotecznym — NZB.

W Bibliotece prowadzi się również redakcję *Przeglądu Bibliotecznego*, ogólnokrajowego organu naukowego polskiego bibliotekarstwa, wydawanego wspólnie przez Bibliotekę PAN i Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.

W 1979 r. zarysowały się nowe problemy w działalności Biblioteki, a mianowicie gromadzenie rezerwy wieczystej wydawnictw Polskiej Akademii Nauk oraz opracowanie bibliografii wydawnictw naukowych PAN od daty jej powołania.

Rada Naukowa, której skład nie uległ w 1979 r. zmianie³, zebrała się w okresie sprawozdawczym jeden raz w dn. 7.05. Tematem obrad było sprawozdanie z prac Biblioteki w 1978 r. oraz omówienie działalności wydawniczej Biblioteki w tymże roku, jak również zamierzenia w tym zakresie na następne lata.

Statutowy organ pomocniczy i doradczy dyrektora — Kolegium Biblioteki odbyło w roku sprawozdawczym 9 posiedzeń poświęconych sprawom związanym z realizacją podstawowych zadań i bieżącą działalnością Biblioteki.

Dnia 31.12.1979 r. personel Biblioteki PAN w Warszawie liczył 50 osób (44 etaty obsadzone przez pełnozatrudnionych pracowników i 3 etaty przez niepełnozatrudnionych). W porównaniu z 1978 r. stan zatrudnienia nie zmienił się. Fluktuacja kadrowa była nieznaczna, natomiast analiza czasu pracy wykazała dość liczne absencje chorobowe.

¹ Sprawozdanie Biblioteki PAN za 1978 r. zob. „Prz. Bibl.” 1979 R. 47 z. 3 s. 341-347.

² Tamże, s. 341.

³ Tamże, s. 341 przyp. 2.

W 1979 r. dwóch pracowników osiągnęło wiek emerytalny. Długoletnia pracowniczka Biblioteki mgr Zofia Vollmer została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

FINANSE. Budżet Biblioteki na 1979 r. wynosił 7 974 800 zł i został wykonany w 99,8% (7 960 983 zł).

W stosunku do 1978 r. globalne wydatkowanie środków finansowych wzrosło w 1979 r. o 14,9%. Na zakup książek i czasopism wydano w 1979 r. łącznie 2 156 161 zł, w tym na książki — 1 029 659 zł i na czasopisma — 1 126 502 zł (z tego na wydawnictwa ciągle z krajów kapitalistycznych 894 785 zł).

Wzrost cen książek i czasopism, zwiększenie liczby zakupionych wydawnictw w związku z rozszerzeniem profilu zbiorów Biblioteki na zagadnienia prakseologiczne oraz sfinansowanie zakupu uzupełniających zeszytów *Social Sciences Citation Index* powiększyło wydatki rzeczowe (z § 39) o 36%. Wydatki na konserwację zbiorów wzrosły ponad trzykrotnie w stosunku do 1978 r. i wyniosły 117 122 zł, mimo że w dalszym ciągu nie nadążano z zapewnieniem oprawy i konserwacji i nie zaspokojono wszystkich potrzeb Biblioteki w tym zakresie.

Nie udało się również wykonać bardzo potrzebnej modernizacji czytelnia.

Średnia płaca w Bibliotece wg stanu na dz. 31.12.1979 wynosiła nominalnie 4542 zł z uwzględnieniem dodatków za wysługę lat, co stanowi wzrost o 232 zł, czyli o 5,4%; bez tych dodatków średnia płaca wynosiła 4166 zł, co stanowi wzrost o 243 zł, czyli o 5,9%. Wzrost płac był wynikiem realizacji decyzji Prezydium Rządu z dn. 12.04. 1979 (N 58/79) dotyczącej zwiększenia limitu osobowego funduszu płac na podwyżkę uposażeń pracowników niektórych jednostek upowszechniania kultury, księgarstwa i archiwów państwowych. Mimo to ani wzrost, ani średnia płaca w Bibliotece w dalszym ciągu nie osiąga średniego poziomu krajowego⁴.

GROMADZENIE I OPRACOWYWANIE ZBIORÓW. Wytyczne gromadzenia zbiorów z 1976 r. (zaktualizowane w 1978 r. w związku z rozszerzeniem profilu zbiorów o prakseologię) pozostały w mocy i w 1979 r. Do zbiorów podstawowych wprowadzono w roku sprawozdawczym:

| | |
|---|-----------------|
| wydawnictw zwartych | 2330 wol. |
| wydawnictw ciągłych | 1852 wol. |
| zbiorów specjalnych (dokumenty życia naukowego) | 7 jedn. oblicz. |

W porównaniu z 1978 r. udział nabytków z kupna i wymiany uległ zmniejszeniu, natomiast zwiększył się udział nabytków z darów. Realizacja zamówień wydawnictw zwartych z krajów kapitalistycznych nadal budzi zastrzeżenia; na 168 tytułów wydawnictw zwartych zamówionych w ciągu roku sprawozdawczego zrealizowano zaledwie 67, realizacja prenumeraty nie przebiegała rytmicznie i mimo reklamacji powstają dekomplety trudne do uzupełnienia w późniejszym terminie. Pomyślnie natomiast przebiegały zakupy bieżące w księgarni OR PAN.

Wszystkie nowe nabytki wydawnictw zwartych (2330 wol.) oraz wydawnictw ciągłych (1852 wol.) zostały opracowane i włączone do księgozbioru. Sporządzono ogółem 14 564 karty katalogowe przeznaczone do odpowiednich katalogów i kartotek Biblioteki.

Kontynuowano opracowywanie indeksu haseł przedmiotowych do katalogu systematycznego, prowadząc również częściową meliorację tego katalogu. Melioracja katalogu alfabetycznego wydawnictw ciągłych jest w toku.

Kontynuowano nadzór merytoryczny nad gromadzeniem i uzupełnianiem zbiorów

⁴ Wg Komunikatu GUS o rozwoju gospodarki narodowej i o wykonaniu Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego w 1979 r. przeciętna miesięczna płaca nominalna wynosiła 5087 zł wzrastając o 401 zł, tj. o ok. 8,6%. *Trybuna Ludu* 1980 nr 24 z dn. 9-10.02. s. 4.

rów bibliotecznych Stacji Naukowych PAN w Rzymie i Paryżu. Uzupełniano, jak w poprzednich latach, księgozbiór podręczny jednostek organizacyjnych Sekretariatu Administracyjnego PAN oraz zajmowano się doбором nowości beletrystycznych i literatury popularnonaukowej dla biblioteki związkowej Oddziału ZNP przy PAN.

STAN LICZBOWY ZBIORÓW Biblioteki PAN w Warszawie na 31.12.1979 r.:

| | |
|--------------------|-------------------------------------|
| wydawnictwa zwarte | 102 699 wol. |
| wydawnictwa ciągłe | 77 851 wol. |
| zbiory specjalne | 6 686 jedn. oblicz. |
| razem | 187 236 wol. i innych jedn. oblicz. |

Zasób dubletów i druków zbędnych wynosił na koniec roku: druków zwartych 982 wol. i ciągłych 3611 wol.

Dnia 31.12.1979 r. Biblioteka dysponowała ogółem 6955 tytułami czasopism, w czym tytułów polskich było 2204 i zagranicznych 4751.

UDOSTĘPNIANIE ZBIORÓW Biblioteki w roku sprawozdawczym objęło 40 188 wol., co stanowi 21,4% całości zbiorów; z tego na czytelnię przypada 35 588 wol. i na wypożyczalnię 4600 wol.

W 1979 r. odwiedziło Bibliotekę 11 227 osób, z tego w czytelni było 8025 odwiedzin a w wypożyczalni 3202, co stanowi wzrost o 5,7% w stosunku do roku ubiegłego.

W ramach wypożyczeń międzybibliotecznych Biblioteka współpracowała z 287 bibliotekami wypożyczając do innych bibliotek krajowych i zagranicznych 1025 wol. a sprowadzając dla własnych czytelni 83 wol.

Struktura czytelników Biblioteki nie uległa zmianom w porównaniu z ubiegłym okresem. W dalszym ciągu najliczniejszą grupę stanowią pracownicy naukowcy PAN (65,2%).

Podręczny księgozbiór czytelni powiększył się nieznacznie i wynosił na dz. 31.12.1979 r. — 4720 tytułów (7706 wol.).

Sporządzanie kserokopii artykułów z posiadanych czasopism jak i coraz częstsze posługiwanie się teleksem przy udostępnianiu zbiorów znacznie usprawniły obsługę użytkowników Biblioteki.

W działalności informacyjnej Biblioteki uczestniczyły wszystkie jej działy. Udzielono ogółem 7850 różnego typu informacji. Zorganizowano 14 wystaw, w tym 12 wystaw nowości oraz 2 tematyczne: dotyczącą ochrony naturalnego środowiska człowieka oraz poświęconą działalności naukowej prof. Józefa Chałasińskiego. Załatwiono 24 kwerendy pisemne krajowe i zagraniczne.

Bibliotekę odwiedziło 38 indywidualnych gości zagranicznych oraz 5 wycieczek zbiorowych, w tym 3 zagraniczne.

OPIEKA I NADZÓR MERYTORYCZNY NAD BIBLIOTEKAMI SIECI PAN przebiegały, wzorem lat ubiegłych, w dwóch podstawowych kierunkach:

1. Wykonanie zadań wynikających z Zarządzenia nr 49/71⁶. W związku z tym udzielano konsultacji i informacji o działalności sieci bibliotecznej PAN instytucjom centralnym; zajmowano się instruktażem metodycznym w sprawach będących przedmiotem zainteresowania warszawskich bibliotek PAN; przygotowywano analizy stanu zatrudnienia i płac w bibliotekach tej sieci w związku z niedociągnięciami w realizacji decyzji Prezydium Rządu z dn. 12.04.1979 (N 58/79); zorganizowano 2 narady bibliotekarzy sieci PAN, organizowano udział bibliotek Akademii w patro-

⁶ Zarz. nr 49/71 sekretarza naukowego PAN z dn. 16.12.1971 w sprawie organizacji i działania sieci bibliotek naukowych Polskiej Akademii Nauk. „Prz. Bibl.” 1972 R. 40 z. 2 s. 229-230.

nowanych przez inne instytucje naradach i konferencjach problemowych i współdziałano w realizacji w pionie PAN planu specjalizacji zbiorów bibliotecznych⁶.

2. Prace mające istotne znaczenie w organizacji działalności bibliotecznej i informacyjnej PAN, jak również we współpracy regionalnej i ogólnokrajowej bibliotek. W szczególności uzupełniano materiały bibliograficzne do publikacji o bibliotekach Akademii, przygotowano koncepcję informatora o bibliotekach naukowych stolicy i województwa stołecznego oraz przygotowano tekst aktualnego hasła o Bibliotece PAN w Warszawie do „European Guide to social science information and documentation services” (przygotowywanego przez European Coordination Centre for Research and Documentation in Social Sciences w Wiedniu) oraz analogicznie do *The World of Learning 1979-1980*.

PRACE NAUKOWO-BADAWCZE I BIBLIOGRAFICZNO-DOKUMENTACYJNE w zakresie bibliotekarstwa, bibliotekoznawstwa i informacji naukowej:

1. Uczestniczono nadal w ogólnokrajowych pracach związanych z budową Systemu Informacji Naukowej, Technicznej i Organizacyjnej — SINTO poprzez opiniowanie dokumentów i aktów normatywnych, opracowywanie materiałów dla zespołów roboczych Komisji Polityki Naukowej oraz przez udział w realizacji planu specjalizacji zbiorów bibliotecznych. Szczególnie istotne były prace związane z projektem Systemu Informacji o Naukach Społecznych, za którego realizację odpowiada Polska Akademia Nauk.

2. Brano udział w pracach normalizacyjnych z zakresu informacji naukowej prowadzonych przez Bibliotekę Narodową oraz Instytut INTE (uczestnictwo w 8 posiedzeniach normalizacyjnych oraz zaopiniowanie 11 dokumentów normalizacyjnych).

3. Kontynuowano prace nad nowymi polskimi przepisami katalogowania, a w szczególności nad polską adaptacją zalecenia IFLA *Międzynarodowy znormalizowany opis bibliograficzny wydawnictw zwartych ISBD(M)*.

4. Przygotowano do druku pod względem merytorycznym i redakcyjnym 5 zeszytów *Przeglądu Bibliotecznego* (z. 2-4 za 1979 r. i z. 1-2 za 1980) wspólnego organu Biblioteki PAN i Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Odbyło się 5 posiedzeń kolegium redakcyjnego i jedno Rady Redakcyjnej.

5. W dalszym ciągu prowadzono prace przy centralnym katalogu zagranicznych wydawnictw ciągłych w bibliotekach sieci PAN. Zebrano materiały potrzebne do analizy stanu zaopatrzenia bibliotek sieci PAN w zagraniczne wydawnictwa ciągłe.

6. Opracowano i opublikowano — w ramach serii *Dokumentacja Zbiorów Własnych — Wykaz Bieżących Czasopism i Wydawnictw Zagranicznych, które wpłynęły do Biblioteki w 1978 r.* (Suplement do *Wykazu* za 1977 r.).

W zakresie naukoznawstwa, historii nauki i prognostyki:

1. Prace w Pracowni *Słownika Polskich Towarzystw Naukowych* koncentrowały się nad t. 2 *Słownika* obejmującym polskie towarzystwa naukowe działające w przeszłości oraz nad t. 3 zawierającym dane dotyczące towarzystw upowszechniających naukę, działających obecnie. Prace redakcyjne nad t. 3 (ok. 270 towarzystw w części hasłowej i ok. 100 w aneksie) znajdują się w końcowej fazie przygotowania do druku.

Przygotowano również wykaz towarzystw polskich działających w przeszłości na obecnych terenach ZSRR, które mają wejść do planowanego t. 2 *Słownika*. Odbyło się 1 posiedzenie Rady Redakcyjnej *Słownika*.

⁶ W związku z Zarządzeniem ministrów: kultury i sztuki, nauki, szkolnictwa wyższego i techniki oraz sekretarza naukowego Polskiej Akademii Nauk z dn. 26.04.1979 r. w sprawie ustalenia zasad i planu specjalizacji zbiorów materiałów bibliotecznych oraz wyznaczenia bibliotek centralnych i określenia ich zadań. „Dz. Urz. Mln. Nauk. Sz. Wyż. Tech.” 1979 nr 3 poz. 9.

2. Zakończono opracowywanie i przekazano do druku *Bibliografię zawartości „Nauki Polskiej” (1953-1978 R. 1-26)* wraz z 2 indeksami: autorów i przedmiotowym.

3. Kontynuowano gromadzenie i opracowywanie materiałów do t. 7 „*Bibliografii Naukoznawstwa i Technoznawstwa za okres 1977-1979*” (kartoteka robocza obejmuje 3800 poz.).

4. Opracowano i przekazano do druku 3 kolejne odcinki (32-34) *Bibliografii Bieżącej Historii Nauki i Techniki*, dod. do *Kwartalnika Historii Nauki i Techniki*.

5. Opracowano i opublikowano 4 numery *Wykazu Nabytków z Zakresu Naukoznawstwa i Historii Nauki* (za IV kwartał 1978 r. wraz z indeksem rocznym oraz za I-III kwartały 1979). *Wykaz* obejmuje 1179 poz. nabytków bieżących Biblioteki PAN w Warszawie oraz 8 współpracujących instytucji z terenu Warszawy.

6. Kontynuowano prace nad tworzeniem kartoteki materiałów biograficznych w zbiorach Biblioteki PAN, w 2 ciągach: a) uczeni polscy, b) uczeni zagraniczni.

7. Przy współpracy z Komitetem Badań i Prognoz „Polska 2000” przygotowano i opublikowano 22 numery dwutyg. *Prognozyka. Nowe Publikacje* (ok. 1000 opisów bibliograficznych z analizami) oraz 2 numery specjalne (208 opisów bez analiz). Nakład *Prognozyki* wzrósł do 1000 egz. a objętość do 20 ark. wyd. rocznie.

8. Przygotowano do druku główny zręb „*Bibliografii prac prognostycznych za lata 1974-1975*”, obejmującej ok. 3000 opisów książek i artykułów z czasopism.

9. Opracowano i przekazano do redakcji *Biuletynu Komitetu Badań i Prognoz „Polska 2000”* kolejny odcinek *Bibliografii prac prognostycznych* (obejmujący 125 opisów wydawnictw zwartych polskich i zagranicznych).

10. Kontynuowano prace nad centralnymi katalogami dziedzinowymi: naukoznawstwa (włączono blisko 4 tys. nowych opisów) oraz książek prognostycznych (dodano 103 opisy).

11. Prowadzono bieżące kartoteki literatury prognostycznej: alfabetyczną i numeryczną. Podjęto pracę nad melioracją kartoteki numerycznej i stworzeniem do niej słownika tematów prognostycznych.

DZIAŁALNOŚĆ DYDAKTYCZNA, SZKOLENIOWA I PODNOSZENIE KWALIFIKACJI ZAWODOWYCH. Wzorem lat ubiegłych działalność Biblioteki w tym zakresie przebiegała w dwóch kierunkach, a mianowicie wewnątrz placówki poprzez podnoszenie kwalifikacji własnych pracowników oraz na zewnątrz dla całego środowiska bibliotekarskiego.

1. Szkolenie własnego personelu przybierało różne formy:

a) wewnętrzne szkolenie w poszczególnych działach, które objęło zarówno nowych pracowników (3 osoby), jak i wymiennie pracowników z innych działów;

b) zebrania naukowe na terenie Biblioteki, poświęcone sprawozdaniom z wyjazdów zagranicznych i innym zagadnieniom;

c) udział pracowników Biblioteki w konferencjach i innych formach doskonalenia zawodowego; w tym 2 osoby ukończyły 2-miesięczny kurs z zakresu informacji naukowej w Instytucie Podwyższania Kwalifikacji Pracowników Informacji w Moskwie;

d) indywidualne podnoszenie kwalifikacji ogólnych i specjalnych: 2 osoby kontynuowały przygotowywanie rozpraw doktorskich, 2 kontynuowały studia zaoczne w zakresie bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, 1 uzyskała wykształcenie ogólne na poziomie średnim, 14 osób uczestniczyło w lektoratach języków obcych.

2. Działalność dydaktyczna Biblioteki na rzecz całego środowiska realizowała się poprzez:

a) 4-tygodniowe praktyki wakacyjne dla studentów kierunku bibliotekoznawstwa i informacji naukowej z 3 ośrodków akademickich (9 osób) oraz miesięczną

praktykę dla 2 uczennic Policealnego Studium Ekonomicznego (specjalność: dokumentacja i informacja naukowa);

b) zorganizowanie ogólnokrajowego seminarium poświęconego problematyce katalogowania (pod kierunkiem mgr Marii Lenartowicz). W 1979 r. odbyło się 5 posiedzeń seminaryjnych, w których uczestniczyło przeciętnie po 100 osób;

c) wygłoszenie przez pracowników Biblioteki na różnych naradach i konferencjach krajowych i zagranicznych szeregu odczytów i referatów.

WSPÓŁPRACA KRAJOWA I ZAGRANICZNA dokonywała się w ustalonych ramach organizacyjno-prawnych. Kontynuowano współpracę z 8 profilowo pokrewnymi instytucjami z terenu Warszawy przy wydawaniu *Wykazu Nabytków z Zakresu Naukoznawstwa i Historii Nauki*; z bibliotekami Stacji Naukowych PAN w Rzymie i Paryżu współpracowano w zakresie gromadzenia i uzupełniania księgozbiorów tych placówek. Przy pracach nad centralnym katalogiem zagranicznych wydawnictw ciągłych w bibliotekach PAN utrzymywano stały kontakt z bibliotekami sieci; z Biblioteką Narodową współpracowano poprzez nadsyłanie kart do ogólnokrajowych katalogów centralnych i przy pracach normalizacyjnych, w tym ostatnim zakresie również z Instytutem INTE i PKNiM.

Współpraca ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich skupiała się głównie wokół spraw szkoleniowych i wydawanego wspólnie organu naukowego *Przegląd Biblioteczny*.

Przy pracach nad *Słownikiem polskich towarzystw naukowych* rozwijano współpracę z Instytutem Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN a także z zarządami towarzystw i instytucjami zajmującymi się badaniami nad Polonią zagraniczną.

Dzięki współpracy z Komitetem Badań i Prognoz „Polska 2000” PAN realizowano prace bibliograficzno-dokumentacyjne z zakresu prognostyki.

W międzybibliotecznym wypożyczaniu rozwijano współpracę z 287 bibliotekami krajowymi i zagranicznymi.

Współpraca zagraniczna kształtowała się poprzez wyjazdy pracowników Biblioteki do bibliotek zagranicznych (1 do Bułgarii, 2 do Czechosłowacji) i przez przyjmowanie i organizowanie pobytu gościom z zagranicy (2 osoby ze Związku Radzieckiego, 1 z Węgier, 1 z Rumunii) oraz przez wspólne prace badawcze realizowane na podstawie długoletnich porozumień.

WYDAWNICTWA BIBLIOTEKI PAN W WARSZAWIE w 1979 r.

1. *Wykaz Nabytków z Zakresu Naukoznawstwa i Historii Nauki*. [Kwartalnik]. Zest. Zdena Maj. 1978 (nr 4 + indeks) 1979 (nr 1-3).

2. *Bibliografia Bieżąca Historii Nauki i Techniki*. Dodatek do *Kwartalnika Historii Nauki i Techniki*. Oprac. Jadwiga Majewska-Tronowicz, Barbara Michałczyk. 1979 nr 32-34.

3. *Przegląd Biblioteczny*. [Kwartalnik]. Oprac. Redakcja: Barbara Sordylowa — redaktor naczelny, Izabela Kuczyńska — sekretarz redakcji, Maria Lenartowicz, Leon Łoś; Rada Redakcyjna: Helena Więckowska — przewodnicząca, Czesław Dejnarowicz, Cecylia Duninowa, Barbara Eychlerowa, Zbigniew Jabłoński, Izabela Kuczyńska, Maria Lenartowicz, Leon Łoś, Henryk Sawoniak, Anna Sitarska, Barbara Sordylowa, Hanna Zasadowa. 1979 R. 47 z. 1-4 + Dodatek samostny *Bibliografia Analityczna Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej*. Oprac. Barbara Eychlerowa (BN). Współwydawca: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.

4. *Prognozyka. Nowe Publikacje* [Dwutygodnik]. Red. Halina Dziewanowska, Krystyna Strzechowska. 1979 nr 187-208.

5. *Wykaz Bieżących Czasopism i Wydawnictw Zbiorowych Zagranicznych, któ-*

re wpłynęły do Biblioteki w 1979 r. Oprac. Zofia Pietrzak, Zofia Płuciennik. *Dokumentacja Zbiorów Własnych*. Suplement do *Wykazu* za 1977 r.

6. *Bibliografia zawartości „Nauki Polskiej” 1953-1978 R.* 1-26 + 2 indeksy. Oprac. Jadwiga Majewska-Tronowicz, Hanna Miąso, Zofia Pietrzak, Zofia Płuciennik. Wstęp i red. nauk. Barbara Sordylowa. Wrocław: Zakł. Narod. im. Ossolińskich — Wydawnictwo PAN (w druku).

Leon Łoś

**SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU GŁÓWNEGO
STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH**
w okresie 30.09.1979-27.03.1980 przedstawione na posiedzeniu plenarnym ZG SBP
dn. 27.03.1980.

Działalność ZG SBP w okresie sprawozdawczym była ukierunkowana problematyką dyskusji przed VIII Zjazdem PZPR oraz wystąpieniami, wnioskami i postulatami wysuniętymi na krajowym Zjeździe Delegatów SBP w Kaliszu we wrześniu 1979 r.

Wnioski miały różnorodny charakter, a dotyczyły spraw organizacyjnych, warunków rozwoju wszystkich typów bibliotek polskich, spraw kształcenia, doskonalenia zawodowego i badań naukowych, jak również warunków bytowych i społecznych bibliotekarzy. Znalazły one odbicie w powziętej uchwale zjazdowej i we wnioskach szczegółowych, a upowszechnione zostały w komunikatach ZG.

Przyjęty przez Prezydium ZG SBP kierunek prac nastawiony został na przekształcenie organizacji bibliotekarzy w zintegrowany ruch społeczny o takiej sile oddziaływania, dzięki której można by dokonać tego, czego nie da się osiągnąć w trybie administracyjnym. Organizowanie ściślejszej więzi między poszczególnymi organami SBP jest tu sprawą bardzo istotną. Kwestia umasowiania i aktywizowania organizacji bibliotekarskiej z jednej strony, a z drugiej — podjęcie próby wykorzystania forum VIII Zjazdu PZPR do przedstawienia spraw bibliotekarstwa były tymi elementami, które pozwalały oczekiwać, że w sferze ideologii zostanie jakiś trwalszy ślad naszego ruchu, zanim *Program rozwoju bibliotekarstwa polskiego do 1990 r.* uzyska rangę dokumentu ogólnopolskiego i zanim w administracji centralnej wydzielony zostanie organ zarządzający bibliotekarstwem w kraju.

W okresie sprawozdawczym odbyły się 3 posiedzenia Prezydium ZG SBP. Na pierwszym (15.11.1979) dominowały sprawy wiążące się z opracowaniem głównych kierunków działania, drugie (1.02.1980) poświęcono omówieniu projektu programu działalności Stowarzyszenia w bieżącej kadencji (1980-1982), zaś na trzecim (26.03.1980) przyjęto sprawozdanie za okres działalności od początku bieżącej kadencji i program działalności na l. 1980-1982 w celu zaprezentowania tych dokumentów na posiedzeniu plenarnym dn. 27.03.1980.

Prezydium Zarządu Głównego, powodując się przedstawionymi na wstępie refleksjami, w ostatnim półroczu podejmowało szereg posunięć wynikających z potrzeby załatwienia na początku bieżącej kadencji niektórych spraw formalnych lub organizacyjnych, istotnych dla skuteczności działania tak Zarządu Głównego, jak zarządów okręgów.

**1. SPRAWY ORGANIZACYJNE ORAZ WAŻNIEJSZE PRACE
I PRZEDSIĘWZIĘCIA PODEJMOWANE W OKRESIE SPRAWOZDAWCZYM**

Wznowiono wydawanie komunikatów Prezydium i ich upowszechnianie wśród członków Zarządu Głównego oraz zarządów okręgów, w tym także zarządów kół.

Tego typu informacja o niektórych ważniejszych działaniach ZG i ZO może być pomocnym narzędziem w bieżącej pracy ogniw Stowarzyszenia, może wpłynąć na uaktywnienie zarządów okręgów w pozyskiwaniu nowych członków i ukierunkowanie działalności Stowarzyszenia w terenie.

W pierwszych dwóch komunikatach, obok wielu informacji bieżących, zostały podane do powszechnej wiadomości środowiska: Uchwała Krajowego Zjazdu Delegatów w Kaliszu łącznie z wnioskami ogólnymi oraz wnioski szczegółowe zgłoszone przez zarządy okręgów i indywidualnych wnioskodawców.

Dla zapewnienia bardziej uporządkowanego i zorganizowanego działania wszystkich agend Stowarzyszenia, Prezydium Zarządu Głównego SBP opracowało w okresie pozjazdowym szereg aktów wewnętrznych: regulamin działania Prezydium ZG SBP, regulamin działania Biura ZG SBP, zadania i zasady działania sekcji, komisji i referatów funkcjonujących przy ZG SBP i schemat terytorialny okręgów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich dla potrzeb organizacji kontaktów Zarządu Głównego z zarządami okręgów, który został podany do ogólnej wiadomości dla wykorzystania w bieżącej pracy w kolejnym trzecim komunikacie z kwietnia 1980 r.

Prezydium ZG SBP powołało bądź zatwierdziło przewodniczących sekcji, komisji i referatów:

| | |
|--|-----------------------|
| Sekcja Bibliograficzna | — Radosław Cybulski |
| Sekcja Bibliotek Fachowych | — Jadwiga Jakubowska |
| Sekcja Bibliotek Naukowych | — Regina Hancko |
| Sekcja Bibliotek Publicznych i Związkowych | — Jan Burakowski |
| Sekcja Bibliotek Szkolnych i Pedagogicznych | — Elżbieta Sawicka |
| Sekcja Bibliotek Muzycznych | — Karol Musioł |
| Sekcja Bibliotek Szpitalnych | — Wanda Kozakiewicz |
| Sekcja Kartograficzna | — Bogusław Krassowski |
| Komisja Budownictwa i Wyposażenia Bibliotek | — Stanisław Krzywicki |
| Komisja Informacji Naukowej | — Hanna Uniejewska |
| Komisja Mikrofilmowania i Zabezpieczania Zbiorów | — Konrad Zawadzki |
| Komisja Racjonalizacji i Mechanizacji Pracy | — Józef Czerni |
| Komisja Statystyki Bibliotecznej | — Wiesława Żukowska |
| Komisja Współpracy Międzynarodowej | — Hanna Zasadowa |
| Komisja Wydawnicza | — Janusz Albin |
| Referat ds. Okręgów | — Janina Cygańska |
| Referat Informacyjno-Prasowy | — Leon Łoś |
| Referat Nagród i Odznaczeń | — Tadeusz Kozanecki |
| Referat Socjalno-Bytowy | — Franciszek Łozowski |

Przewodniczący zorganizowali zespoły, które opracowały już plany działania na okres kadencji 1980-1982 i przystąpiły do ich realizacji. Wydaje się celowe, aby ew. analogicznie ciała kolegialne, jakie zostaną uruchomione na szczeblu okręgów, nawiązały kontakty z zespołami ZG w celu podejmowania wspólnych zadań i jednoznaczenia wysiłków organizacyjnych.

Główna Komisja Rewizyjna ukonstytuowała się dn. 8.11.1979 r. następująco: przewodniczący — Edward Assbury, zastępca przewodniczącego — Stanisław Badoń, sekretarz — Anna Lech, członkowie: Zbigniew Dobrowolski, Zofia Jasińska, Józef Zajac, Hanna Zasadowa.

Główny Sąd Koleżeński ukonstytuował się dn. 23.01.1980 r. następująco: przewodniczący — Maria Hudymowa, zastępca przewodniczącego — Konrad Zawadzki, sekretarz — Maria Branicka, członkowie: Andrzej Paluchowski, Jan Wróblewski.

W Zarządzie Głównym SBP zespół partyjny przygotował materiał problemowy dotyczący bibliotekarstwa polskiego i przedstawił go w Wydziale Kultury i Sztuki KC PZPR dla zaprezentowania na VIII Zjeździe PZPR obok innych materiałów

obejmujących sprawy kultury. Niezależnie od tego w trzecim dniu Zjazdu, 13.02.1980 r., przewodniczący ZG SBP, Witold Stankiewicz, przedstawił w Zespole Kultury problemy bibliotekarstwa polskiego w szerszej bezpośredniej wypowiedzi. W materiałach tych położono szczególny nacisk na dwa zagadnienia:

a. powzięcie uchwały rządowej, która by *Programowi rozwoju bibliotekarstwa polskiego do 1990 r.* nadała rangę obowiązującego dokumentu państwowego,

b. potrzeba powołania odrębnego organu w Ministerstwie Kultury i Sztuki ds. zarządzania bibliotekami polskimi.

Dnia 4.10.1979 na międzyresortowym spotkaniu w Ministerstwie Kultury i Sztuki sekretarz generalny, kol. Leon Łoś złożył informację o Krajowym zjeździe delegatów w Kaliszu, o podjętej na nim uchwale i wnioskach.

Na posiedzeniach Państwowej Rady Bibliotecznej, na których omawiano sprawy bibliotek fachowych (22.10 i 12.11.1979), zastępca sekretarza generalnego, kol. Elżbieta Dudzińska, przedstawiła problemy zgłoszone przez uczestników konferencji zorganizowanej w Łodzi dn. 23.04.1979 przez Sekcję Bibliotek Fachowych ZG SBP oraz Naczelną Organizację Techniczną — Komitet Naukowo-Techniczny.

Dnia 13.12.1979 przedstawiciel ZG SBP uczestniczył w posiedzeniu Rady ds. Bibliotek i Informacji Naukowej przy ministrze oświaty i wychowania. Przedmiot obrad stanowiła dyskusja nad projektem raportu o stanie bibliotek podległych resortowi (szkolnych, pedagogicznych i instytucyjnych).

Dokument będzie przedstawiony kierownikowi resortu jako podstawa do opracowania programu dalszych działań władz oświatowych w zakresie podległych im bibliotek.

W dniach 3-4.03 br. przedstawiciele ZG wzięli udział w naradzie dyrektorów bibliotek publicznych zorganizowanej przez Departament Bibliotek, Domów Kultury i Działalności Społeczno-Kulturalnej MKiS. Przedmiotem narady były zadania i kierunki działania bibliotekarstwa powszechnego po VIII Zjeździe PZFR. Wypowiedzi dyskutantów oraz informacje przedstawicieli Departamentu Bibliotek i Departamentu Ekonomicznego będą wykorzystane w dalszej działalności SBP.

W drugim dniu obrad odbyło się spotkanie uczestników narady z przewodniczącym ZG kol. Witoldem Stankiewiczem.

W okresie sprawozdawczym kontynuowano współpracę ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego i Stowarzyszeniem Księgarzy Polskich.

Dnia 20.11.1979 r. przedstawiciele ZG wzięli udział w naradzie zorganizowanej przez Komisję Pracowników Informacji Naukowej Sekcji Nauki ZG ZNP na temat selekcji zbiorów w bibliotekach naukowych; na tym tle omówiono problematykę gospodarki drukami zbędnymi i dubletami. Dnia 14.02.1980 r. odbyło się spotkanie przedstawicieli ZG SBP i ZG SKP poświęcone omówieniu dotychczasowej współpracy i jej perspektyw na najbliższy okres. Dużo uwagi poświęcono 25 rocznikowi *Informatora Bibliotekarza i Księgarza*, który jest wyrazem rzetelnego trudu zespołu skupiającego przedstawicieli obu zaprzyjaźnionych organizacji. Podkreślono z satysfakcją, że po podpisaniu porozumienia o współpracy rozpoczął się nowy etap we wzajemnych kontaktach zarówno zarządów głównych, jak okręgowych. Regułą stało się obopólne uczestnictwo w naradach i konferencjach. Sprawy książki i preferencje bibliotek w ich zakupie przyjęto jako przedmiot solidarnych wystąpień. Postanowiono rozwinąć wspólne inicjatywy wydawnicze i szkoleniowe, podjąć współpracę z wydawcami. Przewodniczący organizacji księgarzy zaferował włączenie się SKP do prac związanych z organizowaniem VIII Zjazdu Bibliotekarzy Polskich.

W ramach zacieśnienia współpracy przedstawiciele ZG SBP wzięli udział w uroczystościach organizowanych dn. 17.03.1980 r. przez ZG SKP dla uczczenia XXX-lecia powołania „Domu Książki”, zaś dn. 26.03.1980 przedstawiciele ZG SKP uczestniczyli z kolei w posiedzeniu Prezydium ZG SBP w części, która była poświęcona

uhonorowaniu dorobku zespołu redakcyjnego *Informatora Bibliotekarza i Księgarza*.

Zarząd Główny wystąpił do ministra szkolnictwa wyższego, nauki i techniki o uczestnictwo przedstawiciela SBP w pracach Międzyresortowej Komisji ds. Importu Wydawnictw z drugiego obszaru płatniczego, powołanej zarządzeniem 7.12.1979 r. Wniosek przyjęty został pozytywnie. Stowarzyszenie zgłosiło do Komisji jako swego reprezentanta kol. Leona Łośia.

W związku z zamierzoną reorganizacją biblioteki NOT Zarząd Główny skierował do Naczelnej Organizacji Technicznej pismo uzasadniające stanowisko Stowarzyszenia w obronie tej potrzebnej i bogatej w zbiory placówki. Bezpośrednie działania w tej sprawie podjęła kol. Hanna Uniejewska, przedstawicielka ZG w Komitecie Naukowo-Technicznym ds. INTE i Bibliotek NOT.

2. NARADY I KONFERENCJE PROBLEMOWE

W omawianym półroczu odbył się szereg narad i konferencji problemowych, których organizowanie zostało zapoczątkowane jeszcze w poprzedniej kadencji władz Stowarzyszenia.

W dniach 16-26.10.1979 r. odbyła się w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie kursokonferencja zorganizowana przez Sekcję Bibliotek Muzycznych, poświęcona sprawom organizacji i opracowania zbiorów muzycznych w bibliotekach publicznych.

Dnia 23.10.1979 r. odbyła się w Warszawie konferencja zorganizowana przez ZG SBP — Sekcję Bibliotek Szpitalnych oraz ZG ZNP, poświęcona problemom czytelnictwa dzieci specjalnej troski.

W dniach 23-26.10.1979 przebywał w Polsce na zaproszenie ZG SBP Jan Gumpert, dyrektor Bibliotekstjänsts (Lund, Szwecja), która jest centralą zaopatrzenia bibliotek szwedzkich i instytucją prowadzącą również szeroki serwis informacyjny.

Z systemem jej pracy zapoznali się przedstawiciele środowiska bibliotekarzy warszawskich oraz pracownicy nauki i studenci bibliotekoznawstwa i informacji naukowej UW, uczestniczący w spotkaniach z Janem Gumpertem. Gość szwedzki zwiedził Bibliotekę Narodową i Bibliotekę Publiczną m. st. Warszawy, złożył też wizytę w Departamencie Bibliotek, Domów Kultury i Działalności Społeczno-Kulturalnej MKiS oraz w Bibliotece PAN w Warszawie.

Prezydium ZG SBP przystąpiło do przygotowania VIII Zjazdu Bibliotekarzy Polskich. Z inicjatywy ZO oraz Kolegium Dyrektorów Bibliotek m. Poznania, i w związku z 100 rocznicą założenia w Wielkopolsce Towarzystwa Czytelní Ludowych, odbędzie się on w Poznaniu w dn. 25-26.09.1980 i będzie obradował pod hasłem „Biblioteki dla wszystkich”. Intencją ZG jest nadanie mu rangi kongresu bibliotekarzy polskich.

Prace przygotowawcze są już zaawansowane. Komisja programowa działa pod przewodnictwem kol. Witolda Stankiewicza; Komitetem Organizacyjnym w Poznaniu kieruje kol. Stanisław Kubiak. Skład obu zespołów został zatwierdzony uchwałą Prezydium ZG.

Celem Zjazdu będzie podsumowanie osiągnięć bibliotekarstwa polskiego a szczególnie określenie jego miejsca w upowszechnianiu kultury socjalistycznej w Polsce Ludowej. Osiągnięcia bibliotekarstwa okresu najnowszego zostaną ściśle powiązane ze szczytnymi kartami przeszłości, rolą książki i bibliotek w walce o przetrwanie narodowe w dobie zaborów, ze szczególnym podkreśleniem roli i znaczenia Towarzystwa Czytelní Ludowych.

Program przewiduje obrady plenarne z następującymi referatami: 1. Biblioteki

dla wszystkich (referat wprowadzający — prof. dr hab. Witold Stankiewicz), 2. Bibliotekarstwo wielkopolskie (prof. dr hab. Stanisław Kubiak), 3. W 100-lecie Towarzystwa Czytelni Ludowych (prof. dr hab. Witold Jakóbczyk) oraz obrady w czterech sekcjach: Sekcja I: Idea bibliotek ludowych na ziemiach polskich (przewodniczący — prof. dr hab. Stanisław Grzeszczuk), Sekcja II: Biblioteki publiczne i czytelnictwo powszechne (przewodniczący — doc. dr hab. Jadwiga Kołodziejska), Sekcja III: Funkcje informacyjne bibliotek (przewodniczący — doc. dr Radosław Cybulski), Sekcja IV: Zawód bibliotekarza (przewodniczący — doc. dr Zbigniew Jabłoński).

3. SPRAWY WYDAWNICZE

Dużym osiągnięciem jest przywrócenie rytmiczności ukazywania się naszych czasopism. Stało się to możliwe dzięki dobrze układającej się współpracy z takimi wydawcami, jak Ossolineum i Czasopisma Wojskowe. *Przegląd Biblioteczny* i *Bibliotekarz* ukazują się już regularnie i terminowo; *Poradnik Bibliotekarza* ma jeszcze niewielkie opóźnienie spowodowane trudnościami pozawydawniczymi. Satisfakcję naszemu środowisku zawodowemu sprawi fakt uzyskania decyzji o podniesieniu o 50% nakładu *Przeglądu Bibliotecznego* (do 7500 egzemplarzy poczynając od nr 1/1980). Niezbędne jest w związku z tym podjęcie w okręgach akcji zwiększenia zgłoszeń na prenumeratę tego kwartalnika, żeby docierał do wszystkich bibliotek i ośrodków informacji naukowej.

W okresie sprawozdawczym ukazały się następujące pozycje zwarte:

| | objętość | nakład |
|--|----------------|-----------|
| <i>Literatura piękna 1977</i> (z planu 1978 r.) | 26,5 ark. wyd. | 5500 egz. |
| H. Więckowska: <i>Uniwersyteckie kształcenie bibliotekarzy</i> (z planu 1979 r.) | 4,4 ark. wyd. | 3200 egz. |
| <i>Informator Bibliotekarza i Księgarza 1980</i> (z planu 1979 r.) | 13 ark. wyd. | 9700 egz. |

Z planów wydawniczych lat ubiegłych nie zrealizowano 7 tytułów — niektóre z nich sięgają lat 1974 - 1975. Sytuacja ta wymaga podjęcia decyzji co do urealnienia planów wydawniczych na lata bieżącej kadencji władz Stowarzyszenia. Niebagatelną rolę odgrywa tu także stale niedostateczne zaopatrzenie w papier; duże trudności sprawia też brak stałego przydziału mocy produkcyjnych w przemyśle poligraficznym na użytek naszego wydawnictwa.

4. SPRAWY FINANSOWE

Zasoby finansowe wykazują saldo dodatnie. Ministerstwo Kultury i Sztuki równoważy budżet Stowarzyszenia regularnie przyznawanymi dotacjami, co stwarza podstawy do ustabilizowanej sytuacji finansowej.

Mimo bardzo oszczędnej gospodarki, istnieją duże trudności w zaspokajaniu rzeczywistych potrzeb i tworzeniu możliwości uzyskiwania bardziej efektywnych wyników. Wynikają one przede wszystkim z rygorów limitowania niektórych paragrafów budżetu. Odczuwalne to jest szczególnie w rozwijaniu działalności wydawniczej, której wyniki mogą dodatnio wpływać na sytuację finansową Stowarzyszenia.

5. ZAMIERZENIA I DZIAŁALNOŚĆ NIEKTORYCH OGNIW STOWARZYSZENIA W KADENCJI 1980-1982 R.

W nowej kadencji kontynuuje prace osiem sekcji, siedem komisji i cztery referaty. Zespoły w większości odnowiły swój skład, ukonstytuowały się i wysunęły propozycje dotyczące programu działania. Nie uzgodniono jeszcze powołania dwóch komisji: Katalogowania Alfabetycznego oraz Kształcenia i Doskonalenia Kadr.

Działalność poszczególnych sekcji i komisji przedstawia się następująco:

Sekcja Bibliograficzna ukonstytuowała się w dwóch zespołach roboczych 1. ds. bibliografii regionalnej, 2. ds. retrospektywnej bibliografii wydawnictw ciągłych. Sekcja postawiła sobie zadanie prowadzenia działalności naukowej oraz inicjowanie i współudział w szkoleniu z zakresu bibliografii zarówno bibliotekarzy, jak i użytkowników. Prace te będą prowadzone w ścisłej współpracy z Sekcją ds. Informacji, Dokumentacji i Bibliografii przy PRB oraz z instytucjami i organizacjami krajowymi i zagranicznymi.

Sekcja Bibliotek Fachowych kontynuuje kierunek działań wyznaczonych w poprzedniej kadencji; zamierza dołożyć starań w celu uregulowania wielu problemów nurtujących bibliotekarzy bibliotek fachowych, ze specjalnym uwzględnieniem roli bibliotek fachowych w planie specjalizacji bibliotek. Postulaty dotyczące bibliotek fachowych przedstawione zostały na dwóch kolejnych zebraniach PRB. Sekcja kontynuowała akcję przyznawania bibliotekarzom wyróżnień za upowszechnianie wydawnictw technicznych. Lista wyróżnionych — osób i placówek wytypowanych przez zarządy okręgów — jest w przygotowaniu.

Sekcja Bibliotek Muzycznych postawiła sobie zadanie inicjowania i prowadzenia działalności mającej na celu podniesienie kultury muzycznej i wiedzy o muzyce w społeczeństwie poprzez ożywienie działalności działów muzycznych w bibliotekach publicznych. Sekcja zamierza zainicjować ten kierunek działalności również w bibliotekach szkolnych. Postanowiono też kontynuować współpracę z Międzynarodową Federacją Bibliotek Muzycznych — AIBM.

Sekcja Bibliotek Publicznych i Związkowych, po ukonstytuowaniu się, wyłoniła kilka zespołów roboczych, które podejmą realizację zadań zakreślonych na okres kadencji. Za najważniejsze uznano prace związane z: powołaniem Centralnego Gabinetu Metodycznego, racjonalizacją procesów gromadzenia i opracowania książek oraz organizacją i działalnością bibliotek publicznych w miastach. W planie pracy sekcji jest także opracowanie i przedyskutowanie problemu obsługi czytelniczej załóg zakładów pracy, organizacji bibliotek na wsi, zatrudnienia i płac w bibliotekach publicznych.

Sekcja Bibliotek Szkolnych i Pedagogicznych przewiduje wzmoczenie wysiłków dla spopularyzowania celów SBP wśród bibliotekarzy szkolnych i zwiększenia ich udziału w pracach Stowarzyszenia. Jej istotnymi zadaniami w kadencji będzie rozwijanie współpracy bibliotek szkolnych z publicznymi oraz współdziałanie z Komisją Informacji Naukowej oraz Sekcją Bibliotek Fachowych nad doskonaleniem metod przygotowywania uczniów do korzystania z informacji. Zamierzenia swe Sekcja będzie realizować przy współpracy zarówno z analogicznymi sekcjami w okręgach, jak wizytatorami szkół oraz instytucjami związanymi z systemem szkolnictwa. Szczególną uwagę poświęci współdziałaniu z władzami oświatowymi we wszelkich sprawach dotyczących bibliotek szkolnych — ich organizacji, kadry, działalności.

Sekcja Bibliotek Szpitalnych planuje przeprowadzenie analizy stanu i potrzeb bibliotek szpitalnych, zamierza prowadzić szeroką informację o działalności tego typu bibliotek, stosować różne formy wymiany doświadczeń, oparte na kontaktach z okręgami SBP oraz bibliotekarzami z NRD.

Sekcja zorganizowała w październiku 1979 r. konferencję pt. „Potrzeby czytelnicze dzieci specjalnej troski”, na której wygłoszono 6 referatów: Problemy czytelnictwa w działaniu Sekcji Szkolnictwa Specjalnego ZG ZNP (dr Urszula Eckert); Wychowawcza rola literatury dla dzieci i młodzieży (dr Barbara Białkowska); Potrzeby i możliwości biblioterapii dzieci chorych i niepełnosprawnych (mgr Wanda Kozakiewicz); Wartości terapeutyczno-rewalidacyjne lektury dziecięcej w pracy nauczyciela wychowawcy z dziećmi chorymi (dr Roman Janeczko); Sytuacja psychiczna dziecka w szpitalu a propozycje wykorzystania książki w procesie diagnozy pedagogicznej (dr Ludmiła Pęska); Biblioterapia w reedukacji zaburzeń mowy w warunkach sanatorium dziecięcego (mgr Paweł Suder). W konferencji udział wzięło ok. 80 osób.

Sekcja Kartograficzna planuje kontynuowanie prac postulowanych na Konferencji bibliotekarzy-kartografów (1977 r.), zwłaszcza zorganizowanie akcji mikrofilmowania poloników kartograficznych znajdujących się w zbiorach obcych, przygotowanie centralnego katalogu polskich zbiorów kartograficznych i kontynuowanie wydawnictwa *Zabytki polskiej kartografii*.

Komisja Budownictwa i Wyposażenia Bibliotek zamierza przeprowadzić analizę aktualnego stanu i perspektyw rozwoju bazy bibliotek publicznych wojewódzkich, bibliotek wiejskich i — w przyszłości — bibliotek uczelnianych.

Komisja Informacji Naukowej, jako zespół opiniodawczy i doradczy SBP, kontynuować będzie działalność w zakresie spraw dotyczących aktualnych zagadnień informacji naukowej, szczególnie spraw organizacyjnych i normatywnych. Zamierza podjąć niektóre problemy merytoryczne, np. konsekwencje specjalizacji bibliotek i innych placówek informacji.

Komisja będzie realizować swe zadania przy ścisłej współpracy z instytucjami i zespołami społecznymi zajmującymi się problematyką informacji.

Komisja Racjonalizacji i Mechanizacji Pracy Bibliotecznej przedstawiła bardzo interesujący i szeroki plan pracy, uwzględniający prowadzenie działalności w pięciu zespołach: 1. Naukowej Organizacji Pracy Bibliotecznej, 2. Normalizacji Pracy Bibliotecznej, 3. Propagandy i Postępu Technicznego, 4. Reprografii, 5. Mechanizacji i Automatyzacji Pracy.

Działalność podjął już Zespół Normalizacji Pracy Bibliotecznej kierowany przez kol. Marię Leską — opracowując ankietę dotyczącą stosowanych w bibliotekach formularzy i druków.

Komisja Statystyki Bibliotecznej rozpoczęła działalność inicjując akcję sondażową w okręgach nt. formularzy sprawozdawczości statystycznej dla bibliotek oraz dotyczącą organizacji tej sprawozdawczości. Komisja przewiduje m.in. inicjowanie prac metodologicznych z zakresu statystyki bibliotecznej — opracowania jednolitego programu badań statystycznych dla wszystkich rodzajów bibliotek.

Komisja Wydawnicza ukonstytuowała się i podjęła działalność przeprowadzając analizę obecnej sytuacji wydawniczej w zakresie druków zwartych i periodycznych SBP. Jej głównym zamierzeniem jest zrealizowanie zaległych pozycji oraz przygotowanie długofalowego planu publikacji.

Komisja Współpracy Międzynarodowej zamierza prowadzić szeroką akcję w zakresie propagowania działalności SBP i dorobku bibliotekarstwa polskiego za granicą, upowszechniania zagranicznych osiągnięć bibliotekarstwa i informacji naukowej, organizowania indywidualnych i zbiorowych wyjazdów członków SBP do ośrodków zagranicznych.

Komisja aktywnie włączyła się w prace związane z rozpowszechnieniem w bibliotekarskich ośrodkach zagranicznych *Postania społeczeństwa polskiego do narodów i parlamentów świata* zgodnie z rezolucją powziętą na Krajowym zjeździe delegatów SBP w Kaliszu.

Protokół

z posiedzenia plenarnego Zarządu Głównego SBP
(Warszawa, 27.03.1980 — Muzeum Narodowe)

Porządek dzienny:

1. Sprawy bibliotek w zespole problemowym VIII Zjazdu PZPR
2. Sprawozdanie z działalności ZG SBP w okresie od 30.09.1979 do 27.03.1980
3. Program działalności SBP w kadencji 1980 - 1982
4. Wolne wnioski, sprawy bieżące

Otwierając pierwsze w nowej kadencji posiedzenie plenarne ZG SBP, przewodniczący Witold Stankiewicz powitał przybyłych przedstawicieli władz partyjnych i administracyjnych oraz organizacji społecznych.

Ad 1. Po przyjęciu przez zebranych porządku dziennego, Witold Stankiewicz przedstawił zwięzłą informację o swym udziale w pracach zespołu problemowego na VIII Zjeździe PZPR podkreślając iż w szeroko rozumianym zakresie spraw kultury, również i problematyka bibliotek znalazła poczesne miejsce. Przed Zjazdem PZPR zespół partyjny ZG opracował obszerny memoriał, w którym zostały zawarte istotne i wymagające rychłej realizacji postulaty środowiska bibliotekarskiego. Memoriał ten przedłożono w Wydziale Kultury KC PZPR.

Zespół nr 16, któremu przewodniczył Kazimierz Rokoszewski, rozpatrywał kompleks spraw kultury zarówno od strony dokonani w okresie między zjazdami, jak i aktualnych potrzeb poszczególnych środowisk oraz niedomogów zaznaczających się w różnych dziedzinach życia kulturalnego w naszym kraju.

O roli bibliotek a zarazem o ich pilnych potrzebach, związanych z naruszoną obecnie równowagą popytu i podaży na rynku książki, mówił w Zespole Włodzimierz Sokorski oraz przewodniczący ZG Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki Mariusz Dmochowski.

Przewodniczący ZG SBP podkreślił istnienie ścisłego związku między rozwojem nauki i kultury a sprawnością organizacyjną i zasobnością bibliotek. Ranga bibliotek wzrasta w ustroju socjalistycznym, stawiającym jako jeden z głównych celów społecznych aktywne uczestnictwo jednostki w kulturze, będące przeciwwagą postaw konsumpcyjnych.

Przewodniczący SBP poświęcił dużo uwagi sprawom książki, która pośród różnych środków przekazu nadal odgrywa główną rolę w edukacji społeczeństwa. Tym większe niepokoje budzi niedostateczna produkcja ograniczająca dopływ książki, zwłaszcza do bibliotek obsługujących środowiska wiejskie. Podobna bolączka dotyczy książek dla dzieci. W związku z potrzebą wczesnego kształtowania nawyków czytelnicych przewodniczący podniósł również sprawę konieczności modernizacji bibliotek obsługujących najmłodszych czytelników (biblioteki szkolne, publiczne), a także bibliotek wspierających proces kształcenia młodzieży (biblioteki uczelniane).

W bibliotekarstwie polskim obok niewątpliwych osiągnięć występuje szereg trudności, wpływających ujemnie na realizację zadań. Wśród nich przewodniczący ZG wymienił sprawy lokali i kadry dla bibliotek dające o sobie znać szczególnie dotkliwie w ośrodkach wiejskich. Należy zwrócić uwagę na wysoki tam procent niepełnozatrudnionych bibliotekarzy oraz niezadawalający odsetek pracowników z wykształceniem wyższym. Absolwenci bibliotekoznawstwa (90%) podejmują pracę w ośrodkach miejskich, nie znajdując dostatecznej motywacji do zatrudnienia się w bibliotekach na wsi. Także zakłady kształcenia bibliotekarzy cierpią na niedostatek wykwalifikowanej kadry wykładowców.

Nawiązując do sprawy sieci służb informacji naukowej Witold Stankiewicz jako główną przeszkodę, utrudniającą integrację bibliotek wymienił niedomogi techniczne (brak telefonów, teleksów, maszyn do pisania itp.); w tej sytuacji wszelkie projekty włączenia bibliotek do informacyjnych systemów krajowych a tym bardziej międzynarodowych, są mało realne.

Przewodniczący zwrócił również uwagę na uniwersalną rolę książki stwierdzając, iż biblioteki będą mogły sprostać zadaniom tylko wówczas, gdy za postulatami pójdą konkretne i skuteczne działania. Symptomatyczne dla pozajądowej polityki kulturalnej jest zainteresowanie Edwarda Gierka sprawą budowy gmachu Biblioteki Narodowej i uznanie ważności inwestycji w dziedzinie kultury; jego stanowisko może być zachętą dla ogniw władz terenowych do anologicznego zainteresowania się sprawami bibliotek w ich kręgu działania.

Przewodniczący SBP podał następnie informację o aktualnym stanie prac na terenie budowy tej tak ważnej dla całego narodu placówki.

Kończąc przemówienie wyraził pogląd, że z uchwał VIII Zjazdu z atmosfery w jakiej przebiegała dyskusja, wypływają wnioski także dla SBP a mianowicie potrzeba aktywizacji całego środowiska, podjęcie działań w rzeczywistym partnerstwie z organami władzy w gminie, mieście, województwie i na szczeblu centralnym.

Ad 2. Sprawozdanie z działalności ZG w okresie od 30.09.1979 - 27.03.1980 złożył sekretarz generalny, kol. Leon Łoś, który ograniczył się do wymienienia głównych zamierzeń i kierunków prac podejmowanych u progu nowej kadencji (zebrani otrzymali materiały w terminie wcześniejszym). Dużo uwagi poświęcono w działalności Zarządu Głównego sprawie uporządkowania szeregu dokumentów formalnych, określających zasady działania poszczególnych komórek SBP. Wznowiono wydawanie komunikatów w celu możliwie regularnego informowania okręgów i kół o toku prac Zarządu oraz o ważniejszych poczynaniach w terenie. Wytyczono podstawowy zakres problemów, a następnie sformułowano projekt programu działalności w obecnej kadencji, biorąc za punkt wyjścia dyskusję na Krajowym zjeździe delegatów w Kaliszu i podjętą tam uchwałę.

Sekretarz generalny omówił następnie zwięźle poszczególne punkty sprawozdania zatrzymując się nieco dłużej przy temacie przewidzianego na wrzesień VIII Zjazdu bibliotekarzy polskich, który powinien skupić odpowiednią reprezentację wszystkich środowisk; przy potrzebie przygotowania długofalowego planu wydawniczego i sprawach placowych bibliotekarzy różnych sieci. Z pewnym niepokojem i troską mówił również o działalności wydawniczej SBP.

Ad 3. Projekt programu działalności Stowarzyszenia w bieżącej kadencji zaprezentowała kol. Elżbieta Dudzińska zastępca sekretarza generalnego stwierdzając, że pełna realizacja zamierzeń możliwa będzie tylko przy szerokim udziale aktywu SBP, jego osobistym zaangażowaniu i pracy. Zadania wyznaczone na okres kadencji 1980 - 1982 są wyrazem dążeń bibliotekarstwa polskiego zarówno w zakresie spraw organizacyjnych, jak merytorycznych.

W centrum uwagi znajdują się nadal zadania dotyczące modernizacji bibliotek, wytyczone przez VII Zjazd bibliotekarzy polskich w Zielonej Górze i wymagające permanentnego działania. Kol. E. Dudzińska wymieniła tu prace Komisji Racjonalizacji i Mechanizacji Pracy, kierowanej przez Józefa Czerniego, która w kilku sekcjach podejmuje problemy związane z unowocześnianiem pracy bibliotek i która liczy na współpracę okręgów.

Dyskusja była prowadzona łącznie nad wszystkimi materiałami przedstawionymi przez członków Prezydium kol. kol. Witolda Stankiewicza, Leona Łosia i Elżbietę Dudzińską; wzięło w niej udział 14 osób.

Kol. Elżbieta Sawicka poinformowała w swojej wypowiedzi, że na początku czerwca 1980 r. Stowarzyszenie organizuje konferencję dla bibliotekarzy szkolnych i bibliotek dla dzieci pod hasłem „Biblioteki wobec po-

trzeb dzieci", która poświęcona ma być ukazaniu form i metod pracy bibliotek obu sieci oraz wyczczeniu zakresów ich współdziałania. Kol. Elżbieta Sawicka zwróciła się z prośbą do okręgów o wnikliwe rozpatrywanie sprawy uczestnictwa w tej konferencji i o delegowanie osób kompetentnych gwarantujących aktywny udział w dyskusji.

Dyskutancka, jako sekretarz Rady ds. Bibliotek i Informacji Naukowej przy ministrze oświaty i wychowania, podała informację o przygotowanym już w resortcie oświaty i wychowania raporcie o stanie bibliotek szkolnych, który będzie szeroko rozesłany i ma stanowić podstawę do podejmowania działań w terenie.

W związku z tym, że we wrześniu 1980 r. ma się odbyć w Poznaniu VIII Zjazd bibliotekarzy polskich, w dyskusji podkreślano konieczność należytego, starannego przygotowania Zjazdu, m.in. przez wcześniejsze rozesłanie materiałów i popularyzację problematyki zjazdowej w całym środowisku. Komitet organizacyjny w Poznaniu przygotowuje odpowiednie materiały dla okręgów i dla środków masowego przekazu (Franciszek Łozowski, Józef Czerni). Kol. Alojzy Tujakowski zaoferował pomoc w wydaniu informacyjnej publikacji o SBP — z okazji Zjazdu. Kol. Izabela Nagórska wyraziła obawę czy proporcja: 1 uczestnik na 150 członków pozwoli okręgowi łódzkiemu stworzyć właściwą reprezentację. Przedstawicielstwo okręgów na Zjeździe jest sprawą istotną.

Wiele miejsca w programie Stowarzyszenia, i odpowiednio w dyskusji, zajmują sprawy o k r ę g ó w i współpracy Zarządu z nimi. Stowarzyszenie powinno zdobyć w terenie pozycję liczącego się partnera, obecnego wszędzie tam gdzie rozstrzygają się sprawy ważne, sprawy książki. Taką sprawą jest opracowanie dobrych, realnych planów na najbliższe 5-lecie (Franciszek Łozowski). Stanisław Krzywicki i Józef Czerni podkreślali znaczenie integracji poczynań kręgów zawodowych związanych z książką. Proponowali, aby na jednym z plenarnych posiedzeń ZG zaprezentować doświadczenia okręgu wyróżniającego się w tym zakresie, ewentualnie z relacjami opiekunów okręgów, postulatami miejscowego aktywu czy przewodniczących okręgów (Józef Czerni).

Wicепrzewodnicząca ZG Janina Cygańska poruszyła szereg spraw organizacyjnych. W związku ze sprawowaniem funkcji opieki nad okręgami ZG postanowił poszerzyć grupę aktywu dla bezpośrednich kontaktów i utworzyć zespoły, które obejmą opiekę nad kilkoma bliskimi terytorialnie okręgami. Mówczyni przypomniała także o konieczności regularnego wpłacania składek, terminowego przysyłania sprawozdań i zorganizowania zebrań sprawozdawczo-wyborczych w okręgach, w których kończy się kadencja. Na zakończenie poinformowała zebranych o rozstrzygnięciu sprawy nagrody za najlepsze prace magisterskie, ufundowanej przez prof. Marię Dembowską.

Spełnienie ważkich zadań Stowarzyszenia, zakreślonych w programie, zależy w ogromnej mierze od k a d r, jakimi będzie dysponowało bibliotekarstwo. Sprawy poziomu fachowego bibliotekarzy i dalszego ich kształcenia skupiały uwagę wielu dyskutantów. Zwracano uwagę na wciąż zbyt duży odsetek osób z przygotowaniem zaledwie podstawowym (Stanisław Krzywicki). Kol. Izabela Nagórska wyraziła opinię, iż w szkoleniu uczestniczą głównie bibliotekarze z bibliotek publicznych, natomiast należałoby podjąć starania o włączenie doń również bibliotekarzy z bibliotek naukowych.

Kilkakrotnie poruszano sprawę egzaminów na bibliotekarzy dyplomowanych i konieczności nowelizacji przepisów w tym zakresie (Cecylia Duninowa, Izabela Nagórska) i lepszej informacji okręgów o terminach egzaminów.

Kol. Alojzy Tujakowski reprezentujący SBP w komisji egzaminacyjnej dla bibliotekarzy dyplomowanych poinformował zebranych o miejscu sesji jesiennej (Poznań) i wyjaśnił że pewne zmiany będą wprowadzone, ale muszą być usankcjonowane oficjalnym dokumentem. Kol. Maria Hudymowa upomniała się o zapew-

nienie znaczniej studium bibliotekarzom prawa do zwrotu kosztów noclegów.

Szeregi Stowarzyszenia stale rosną ale w dalszym ciągu niezbędne są działania zmierzające do przyciągnięcia do SBP nowych członków np. z bibliotek związkowych (Zofia Rogowska).

Z pośród spraw wydawniczych: postulowano opracowanie długofalowego programu wydawniczego oraz podjęcie starań o zapewnienie Stowarzyszeniu własnej bazy poligraficznej (Edward Assbury). Opracowane przez Prezydium i rozpowszechniane w okręgach komunikaty zyskały powszechną aprobatę. Uznane są za cenną formę kontaktu z terenowymi ogniwami organizacji mogącą przyczynić się do jej aktywizacji, podniesiono jednak w toku dyskusji iż okręgi otrzymują za małą liczbę egzemplarzy (Alojzy Tujakowski, Józef Czerni). Prezydium zamierza podawać w komunikatach w szerszym zakresie informacje o bieżącej działalności okręgów i prosi o nadsyłanie najświeższych wiadomości (Janina Cygańska, Leon Łoś).

Kilka osób zabrało głos na temat spraw finansowych (Roman Sobczak, Marian Zwiercan, Stanisław Krzywicki, Zofia Rogowska) zwracając uwagę na trudności wiążące się bądź z niedostatecznymi limitami na poszczególne wydatki (np. delegacje), bądź też wynikające ze zbyt sztywnych rygorów finansowych. Podnoszono również zgłaszane w terenie propozycje obniżenia wysokości składek członkowskich z 5 do 2 zł, szczególnie dla emerytów.

Poruszając sprawy bytowe postulowano korektę i zmiany siatki płac bibliotekarzy (Franciszek Łozowski). Szczególną uwagę zwrócono na sprawy trudnej sytuacji młodzieży wstępującej do zawodu (Cecylia Duninowa, Franciszek Łozowski). W 1981 r. Referat Socjalno-Bytowy zamierza w związku z tym zorganizować spotkanie z młodymi bibliotekarzami dla omówienia problemów tej grupy zawodowej.

Poruszano w dyskusji sprawę niedostatków w wyposażeniu bibliotek, szczególnie wiejskich a problemowi czytelnictwa na wsi proponowano poświęcić jedno z posiedzeń Zarządu (Stanisław Krzywicki).

Cecylia Duninowa zgłosiła wniosek aby, w związku z wyborem do Sejmu kol. Mazur z woj. radomskiego, Zarząd Główny zorganizował spotkanie z nową posłanką.

Przewodniczący ZG Witold Stankiewicz, podsumowując posiedzenie stwierdził, że dyskusja poszerzyła zakres spraw, które należy ująć w programie. Zaproponował przyjęcie obu dokumentów — sprawozdania oraz programu, który po uzupełnieniu będzie podstawą do podejmowania prac w kadencji. Wniosek przyjęto jednomyślnie.

Przewodniczący optymistycznie ocenił sytuację na odcinku kultury po VIII Zjeździe PZPR. Głoszona była na nim teza o jedności problemów ekonomiki, kultury i polityki, są zatem przesłanki do wnioskowania, że dla kultury znajdują się odpowiednie środki w najbliższych planach.

Zarząd Główny za podstawę programu na bieżącą kadencję przyjął postulaty Zjazdu kaliskiego, który przebiegał w atmosferze rozważli i odpowiedzialności obywatelskiej. Obecnie należy nadać działaniom odpowiednią rangę. Łącznikiem w kontaktach z instytucjami partyjnymi na szczeblu centralnym będzie zespół partyjny ZG; chodzi także o odpowiednie ustalenie kontaktów na szczeblu władz terenowych.

Przewodniczący poświęcił wiele uwagi największej imprezie w kadencji 1980-1982 — VIII Zjazdowi bibliotekarzy polskich, podkreślając jego znaczenie naukowe jako kontynuacji zjazdów poprzednich. Zjazd będzie stanowił inspirację do twórczych dyskusji i pobudzenia życia organizacji w różnych jej ogniwach.

Nawiązując do sprawozdania sekretarza generalnego przewodniczący stwierdził, że widoczne są już efekty energicznej pracy Zarządu i zaapelował o utrzymanie

tej aktywności oraz atmosfery zaangażowania i współpracy, a także o ambitne plany pracy okręgów, sekcji, komisji i referatów i sprawne działanie dla ich pełnej realizacji. W związku z organizowanymi rzadko spotkaniami, zgłosił propozycję, aby SBP wprowadziło zwyczaj urządzania w Dniu Bibliotekarza imprez, dyskusji, spotkań w celu nawiązywania bliższych koleżeńskich kontaktów i zacieśniania więzi między członkami. Uznał za słuszną propozycję wnikliwego rozpatrzenia sprawy czytelnictwa i bibliotek wiejskich oraz poświęcenie posiedzenia Zarządu problematyce okręgów. Zasygnalizował, że termin następnego posiedzenia plenarnego ZG jest przewidziany na 24 września 1980 r.

ANNA LEWICKA-KAMIŃSKA
(1906 - 1979)

Dnia 13 października 1979 r. zmarła dr Anna Lewicka-Kamińska, starszy kustosz dyplomowany i emerytowany kierownik Oddziału Starych Druków Biblioteki Jagiellońskiej, jedna z najwybitniejszych polskich uczonych w dziedzinie badań księgoznawczych, znana z wielkiego dorobku naukowego, zwłaszcza w zakresie inkunabulistyki i historii opraw książkowych. Jej prace były ogłaszane również poza granicami naszego kraju¹.

Anna Lewicka urodziła się 27.4.1906 r. w Brzostku w pobliżu Jasła. Była córką lekarza, dra Zygmunta Lewickiego, długoletniego dyrektora szpitala miejskiego w Krośnie. Okres jej dzieciństwa i młodości był związany z Krosnem i Krakowem. W Krośnie mieszkała jej rodzina, tam rozpoczęła naukę szkolną i tam w latach późniejszych często przyjeżdżała. Szkołę powszechną a potem gimnazjum ukończyła w Krakowie uzyskując w 1926 r. świadectwo dojrzałości.

W latach 1926-1931 odbyła studia historyczne i polonistyczne na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, opuszczając uczelnię z dyplomem magistra filozofii w zakresie historii.

Po studiach pracowała początkowo jako nauczycielka historii i języka polskiego w Prywatnym Gimnazjum Żeńskim w Wadowicach (1931-1934).

W 1934 r. otrzymała na krótko dorywczą pracę bibliotekarki w Szkole Nauk Politycznych w Warszawie, a od jesieni 1935 r. związała się na stałe z Biblioteką Jagiellońską. Najpierw podjęła bezpłatną praktykę, a po dwu latach zaczęła otrzymywać wynagrodzenie za pracę w ówczesnym Biurze Katalogowym.

Niezależnie od swej pracy zawodowej Anna Lewicka kontynuowała studia historyczne, jeszcze w r. 1933 uzyskując na Uniwersytecie Jagiellońskim doktorat na podstawie rozprawy *Krosno w wiekach średnich*², napisanej pod kierunkiem prof. Jana Dąbrowskiego.

Okres wojny, z krótkimi przerwami na przełomie lat 1939/1940 i 1944/1945 dr Lewicka pracowała w Bibliotece Jagiellońskiej, dzieląc wraz z kolegami los polskiego personelu tej instytucji, przemianowanej na „Staatsbibliothek” i znajdującej się pod zarządkiem niemieckim.

¹ J. Pirożyński: Anna Lewicka-Kamińska, „Biał. Bibl. Jag.” 1972 R. 22 s. 159-160; — Anna Lewicka-Kamińska i jej dorobek księgoznawczy. Próba charakterystyki, „Biał. Bibl. Jag.” 1981 R. 31 (w druku); E. Zwiniogrodzka: Bibliografia prac Anny Lewickiej-Kamińskiej. Tamże.

² A. Lewicka: *Krosno w wiekach średnich*. Krosno 1933.

W lutym 1945 r. Anna Lewicka powróciła do Biblioteki Jagiellońskiej, a po paru latach, po ukończeniu w 1948 r. specjalnego kursu dla bibliotekarzy zajmujących się dawną książką drukowaną, rozpoczęła w 1949 r. pracę w Oddziale Starych Druków. Znalazła się tam wkrótce pod opieką wybitnego uczonego, znanego archiwisty, bibliografa i historyka literatury polskiej, Karola Badeckiego, który w latach 1950 - 1953 kierował tym Oddziałem. Od 1.09.1953 r., już po śmierci Karola Badeckiego, przejęła kierownictwo Oddziału, rozwijając w pełni samodzielną i wielostronną działalność organizacyjną i naukową.

Rok 1952 przyniósł jej pierwsze publikacje poświęcone historii dawnej książki drukowanej. Były to dwie prace ogłoszone wówczas na łamach *Przeglądu Bibliotecznego*³ pod podwójnym nazwiskiem: Lewicka-Kamińska, którym autorka sygnowała swe prace od czasu, gdy w r. 1948 wyszła za mąż za Adama Kamińskiego, kustosa Archiwum m. Krakowa i woj. krakowskiego.

W dorobku naukowym Anny Lewickiej-Kamińskiej, obejmującym ponad 80 publikacji, na szczególną uwagę zasługuje książka o renesansowym księgozbiore Mikołaja Czepla⁴, opracowany przy współudziale H. Friedberg, M. Kowalczyk i L. Tabeau katalog inkunabułów Biblioteki Jagiellońskiej⁵ oraz obejmująca l. 1492 - 1655 część *Historii Biblioteki Jagiellońskiej*⁶, jak również liczne prace z historii polskiego druku, zwłaszcza XV w.⁷, ale przede wszystkim studia nad dziejami uprawy książkowej w Polsce⁸.

Ta ostatnia tematyka dominowała w jej badaniach naukowych prowadzonych w ostatnim okresie życia, gdy po przejściu na emeryturę w dn. 31.12.1971 r., oddział na z obowiązków administracyjnych związanych z funkcją kierownika Oddziału Starych Druków w Bibliotece Jagiellońskiej, mogła już bez reszty oddać się ulubionym studiom księgoznawczym. Opublikowała wówczas 30 różnych prac, poświęconych m.in. historii polskiego introligatorstwa, niestety nie dane jej było dopisać do końca już dawno zamierzonej obszernej rozprawy pt. *Z dziejów staropolskiej uprawy książkowej*, której dziewięć, niemal całkiem gotowych rozdziałów pozostało w maszynopisie, wchodząc w skład bogatej spuścizny rękopiśmiennej, przekazanej po jej śmierci przez Adama Kamińskiego do zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej. Można mieć nadzieję, że praca ta, obejmująca dzieje techniki introligatorskiej w Polsce w czasach średniowiecza i renesansu na tle ogólnego rozwoju uprawy książkowej zostanie wkrótce opublikowana.

Bogaty i różnorodny dorobek Anny Lewickiej-Kamińskiej świadczy dobitnie o jej wszechstronności i znakomitym opanowaniu trudnego przecież warsztatu naukowego księgoznawcy. Zajmowała się nie tylko historią książki drukowanej, ale

³ A. Lewicka-Kamińska: *Inkunabul Biblioteki Jagiellońskiej nr 2267 źródłem przewrotu w dotychczasowych badaniach nad Gutenbergiem*. „Prz. Bibl.” 1952 R. 20 s. 222-232; — [Rec. współaut. A. Kaweckiej-Gryczowej, E. Kocowski: *Materiały do Katalogu Inkunabułów*. Cz. 1, format 4, Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu. Informator X. Wrocław 1951. Tamże, s. 379-385.

⁴ A. Lewicka-Kamińska: *Renesansowy księgozbiór Mikołaja Czepla w Bibliotece Jagiellońskiej*. Wrocław 1965.

⁵ A. Lewicka-Kamińska przy współudziale H. Friedberg, M. Kowalczyk i L. Tabeau: *Inkunabul Biblioteki Jagiellońskiej*. Kraków 1962.

⁶ A. Lewicka-Kamińska: *Biblioteka Jagiellońska w latach 1492-1655*. W: J. Zathay, A. Lewicka-Kamińska, L. Hajdukiewicz: *Historia Biblioteki Jagiellońskiej*. T. 1: 1364-1775. Kraków 1966, s. 181-271.

⁷ A. Lewicka-Kamińska: *Początki druku w Krakowie. Śladami Karola Estrechera*. W: *Księga pamiątkowa ku czci Karola Estrechera (1827-1908)*. Studia i rozprawy. Kraków 1964, s. 233-257; — *Miszaki krakowskie z przelomu XV i XVI wieku (Czy Jerzy Stuchas drukował w Krakowie?)* *Artykuł dyskusyjny*. „Bibl. Bibl. Jug.” 1973 R. 23 s. 131-150; — *Zagadnia drukarza Kazia papieża Leona I (tzw. Typographus Leonis I papae: Sermones)*. „Rocz. Bibl.” 1976 R. 20 s. 495-581.

⁸ A. Lewicka-Kamińska: *Dzieje uprawy*. W: *Encyklopedia wiedzy o książce*. Wrocław 1971. Ponadto na uwagę zasługują zwłaszcza jej trzy artykuły: *Rzut oka na rozwój uprawy książkowej w Krakowie*. „Rocz. Bibl.” 1972 R. 16 z. 1-2 s. 49-69; — *Dzieje uprawy książkowej w Polsce*. Stan badań, problematyka i postulaty. W: *Dawna książka i kultura*. *Materiały międzynarodowej sesji naukowej z okazji pięćsetlecia sztuki drukarskiej w Polsce*. Pod red. St. Grzeszczuka i A. Kaweckiej-Gryczowej. Wrocław 1975, s. 144-168; — *Z dziejów średniowiecznej uprawy książkowej na Śląsku*. „Rocz. Bibl.” 1977 R. 21 s. 27-90.

również dziejami bibliotek, księgarstwa, czytelnictwa, bibliofilstwa i — jak już wspomniano — przede wszystkim opraw książkowych. Właśnie ta wszechstronność pozwalała jej na osiąganie wielu sukcesów w badaniach naukowych, które bez kompleksowego zastosowania różnorodnych metod badawczych były nieosiągalne.

Przełgańdu dokonau Anny Lewickiej-Kamińskiej nie można jednak ograniczyć wyłącznie do wylczenia jej publikacji, choć nadały jej one rangę znanej i cenionej również na arenie międzynarodowej. Wskazać tu należy również na jej zasługi organizacyjne i pedagogiczne.

Bezspiecznie dużym osiągnięciem była dokonana przez nią w 1964 r. reorganizacja Oddziału Starych Druków Biblioteki Jagiellońskiej, co ze względu na zadania i funkcje tej księżnicy miało bardzo istotne znaczenie. Do sukcesów naukowo-organizacyjnych zaliczyć trzeba także liczne wystawy w Bibliotece, urządzone głównie jej staraniem, takie jak: „Polska książka renesansowa” (1953), „Druki krakowskie XVI w. w języku polskim” (1959), „Najstarsza książka krakowska” (1968) i „Erazm z Rotterdamu w Polsce” (1969). Ekspozycje te posiadały staranną dokumentację w postaci powielanych lub drukowanych katalogów i spotkały się z dużym zainteresowaniem zarówno fachowców, jak i szerszych kręgów publiczności.

Mówiąc o jej działalności dydaktycznej należy przede wszystkim wskazać na rolę, jaką odegrała w kształceniu swych młodszych kolegów w Bibliotece. Poświęcała im zawsze dużo swego cennego czasu, starając się rozwijać ich zainteresowania księgoznawcze i podsuwać tematy prac naukowych. W ten sposób wiele artykułów napisanych przez pracowników Biblioteki powstało dzięki jej inspiracji i często wydatnej pomocy.

W latach 1970 - 1971 A. Lewicka-Kamińska wygłosiła cykl wykładów na Międzydziałalowym Studium Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego, prócz tego wielokrotnie prowadziła szkolenie bibliotekarzy w zakresie historii dawnej książki drukowanej, organizowała pokazy starych druków itp.

Była też długoletnim aktywnym członkiem Krakowskiego Towarzystwa Przyjaciół Książki, wygłaszając liczne odczyty i przygotowując edycje bibliofilskie*, a prócz tego brała udział w pracach Komisji Nauk Historycznych Oddziału Krakowskiego PAN, do której należała od 1967 r.

W uznaniu zasług Anna Lewicka-Kamińska została jeszcze w 1956 r. odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi. Jej głęboka wiedza i umiłowanie dyscypliny naukowej, którą uprawiała, zjednywały jej powszechny szacunek.

Odeszła uczona należąca bezspiecznie do najwybitniejszych postaci polskiego księgoznawstwa ostatniego okresu.

Jan Pirożyński

* *Najstarszy druk krakowski. Almanach Cracoviense ad annum 1474.* Facsimile. Kraków 1974. Nota bibliogr. i komentarz [...] — A. Lewicka-Kamińska: *Nieznane zbitrisy polskie XVI wieku w Bibliotece Jagiellońskiej.* Kraków 1974.

KRONIKA KRAJOWA

WIZYTA PRZEWODNICZĄCEGO RADY PAŃSTWA HENRYKA JABŁOŃSKIEGO, NA TERENIE BUDOWY BIBLIOTEKI NARODOWEJ

Dnia 20.3.1980 przewodniczący Rady Państwa prof. dr Henryk Jabłoński, zapoznał się z przebiegiem prac przy budowie nowego gmachu Biblioteki Narodowej. Obecni byli również: wiceminister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych Zdzisław Fiuk i wiceminister kultury i sztuki dr Józef Fajkowski. O postępie prac informował dyrektor Biblioteki Narodowej prof. dr Witold Stankiewicz i projektant inż. arch. Stanisław Fijałkowski.

POSIEDZENIE PAŃSTWOWEJ RADY BIBLIOTECZNEJ

Dnia 28.1.1980 odbyło się pod przewodnictwem wiceministra Józefa Fajkowskiego prezydium PRB, na którym omówiono działalność Rady w 1979 r. i przedstawiono plan pracy na rok 1980 oraz projekt nowego regulaminu PRB.

XXX-LECIE DZIAŁALNOŚCI INFORMACYJNEJ W PRL

Dnia 18.1.1980 z okazji XXX-lecia działalności informacyjnej w PRL została zorganizowana przez Centrum INTE, Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UW oraz Bibliotekę Główną UAM i Komisję Informacji Naukowej PAN, Oddz. w Poznaniu — sesja naukowa: „Kształcenie i doskonalenie kadr dla potrzeb SINTO”. Obrady otworzył prorektor UAM prof. dr hab. Stefan Kozarski; wygłoszono następujące referaty: Podstawowe problemy budowy systemu informacji naukowej, technicznej i organizacyjnej SINTO (inż. Mieczysław Derentowicz); Stan i kwalifikacje kadr zatrudnionych w placówkach informacji (dr Jerzy Steszenko); Przygotowanie kadr dla placówek inte w szkołach wyższych (prof. dr Stanisław Kubiak); Kierunki modernizacji procesu kształcenia techników informacji naukowo-technicznej (mgr Zofia Jopkiewicz); Formy i metody doskonalenia zawodowego pracowników informacji (mgr Danuta Pieńkosz); Prace Komisji Informacji Naukowej PAN — Oddział w Poznaniu i ich znaczenie dla rozwoju działalności informacyjnej w regionie (dr Czesław Burdziński); Profil pracownika informacji (prof. dr Stanisław Nawrocki); Materiały dydaktyczne w procesie kształcenia i doskonalenia pracowników informacji naukowej (doc. dr Henryk Dubowik).

Dnia 19.2.1980 miało miejsce uroczyste posiedzenie Rady Naukowej Instytutu INTE, związane z obchodami XXX-lecia działalności informacyjnej w Polsce.

POSIEDZENIE ZESPOŁU DYDAKTYCZNO-WYCHOWAWCZEGO BIBLIOTEKO-ZNAWSTWA I INFORMACJI NAUKOWEJ

Dnia 31.1.1980 odbyło się w Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki zebranie Zespołu Dydaktyczno-Wychowawczego, na którym podano informację o pracach Zespołu w 1979 r., o zamierzeniach na r. 1980 a następnie dyskutowano nad propozycjami Ministerstwa w sprawie udziału szkół wyższych w kształtowaniu programów studiów.

NARADA DYREKTORÓW CENTRALNYCH BIBLIOTEK NAUK SPOŁECZNYCH

Dnia 28.2.1980 dyrekcja Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, w porozumieniu z Centrum INTE i z przewodniczącą Kolegium Dyrektorów Bibliotek Centralnych dr Hanną Uniejewską, zorganizowała I naradę dyrektorów centralnych bibliotek nauk społecznych. W naradzie wzięli udział przedstawiciele wszystkich bibliotek centralnych, które prowadzą działalność dla potrzeb środowisk związanych z naukami społecznymi, tj. Biblioteka Narodowa, Biblioteka Jagiellońska, Biblioteka SGPiS, Biblioteka Sejmowa, Biblioteka GUS oraz Centralna Biblioteka Wojskowa. W naradzie wzięli również udział przedstawiciele Centrum INTE — zastępca dyrektora generalnego doc. dr Adam Wysocki i mgr Elżbieta Malinowska oraz przedstawiciel Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki mgr Anna Nowak. Referat na temat programu współpracy centralnych bibliotek nauk społecznych nad realizacją planów ich działalności w latach 1980-1981 wygłosiła mgr Anna Romańska, wicedyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Informację o działalności Centralnej Biblioteki Nauk Ekonomicznych podała dr Hanna Uniejewska, dyrektor Biblioteki SGPiS, a działalność Centralnej Biblioteki Legislacyjnej przedstawił mgr Tadeusz Kozanecki, dyrektor Biblioteki Sejmowej. W toku dyskusji stwierdzono użyteczność stałej współpracy, a za jej najpilniejszy przedmiot uznano uzgodnienie klasyfikacji piśmiennictwa dla potrzeb planu specjalizacji i określenie szczegółowego zakresu specjalizacji centralnych bibliotek nauk społecznych.

JUBILEUSZ BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ POLITECHNIKI ŚLĄSKIEJ

W ramach obchodów jubileuszowych XXXV-lecia Biblioteki Głównej Politechniki Śląskiej odbyło się dn. 14.11.1979 uroczyste zebranie zorganizowane staraniem Biblioteki oraz Gliwickiego Koła SBP. Referaty wygłosili: 35 lat Biblioteki Głównej Politechniki Śląskiej (mgr Halina Bałuka), Rola i zadania bibliotek szkół wyższych (dr Zbigniew Żmigrodzki), Nowoczesność bibliotek uczelnianych warunkiem właściwej realizacji ich zadań (mgr Krystyna Kruczała).

UROCZYSTOŚĆ XXXV-LECIA BIBLIOTEK PUBLICZNYCH RZESZOWA

Dnia 4.2.1980 staraniem Zarządu Okręgu SBP w Rzeszowie oraz Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Rzeszowie zorganizowana została sesja naukowa. Referaty prezentowały działalność następujących bibliotek: Biblioteki Wojewódzkiej Ośrodka Kształcenia Ideologicznego KW PZPR, Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Rzeszowie, Biblioteki Głównej Politechniki Rzeszowskiej, Oddziału Głównej Biblioteki Lekarskiej, Biblioteki WSP w Rzeszowie, Biblioteki filii Uniwersytetu Marii

Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Rzeszowie.

SESJA EGZAMINACYJNA DLA KANDYDATÓW NA DYPLOMOWANYCH PRACOWNIKÓW DOKUMENTACJI NAUKOWEJ

W okresie 3-5.3.1980 odbyła się w Jabłonie sesja egzaminacyjna dla kandydatów na dyplomowanych pracowników dokumentacji naukowej. Na egzaminie piśmennym zdający mieli do wyboru następujące 3 tematy: 1) Rola i zastosowanie automatyzacji w informacji naukowej, 2) Selektywna dystrybucja informacji w Polsce — jej zadania, organizacja i funkcjonowanie, 3) Rola bibliotek centralnych w SINTO.

NARADA DYREKTORÓW WOJEWÓDZKICH BIBLIOTEK PUBLICZNYCH

W dniach 3-4.3.1980 odbyła się w Warszawie narada dyrektorów bibliotek publicznych, na której poruszono następujące tematy: aktualne problemy polityki kulturalnej po VIII Zjeździe PZPR, kierunki dalszego rozwoju bibliotek, wyniki badań Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej dotyczące sieci bibliotek publicznych w nowym podziale administracyjnym. Naradzie przewodniczył wiceminister dr Józef Fajkowski.

ZEBRANIE KOMISJI PRACOWNIKÓW INFORMACJI NAUKOWEJ SEKCJI NAUKI ZNP

Dnia 13.3.1980 odbyło się zebranie Komisji Pracowników Informacji Naukowej Sekcji Nauki ZNP, na którym dr Hanna Uniejewska jako przewodnicząca Kolegium Dyrektorów Bibliotek Centralnych przedstawiła referat o tworzeniu systemu bibliotek centralnych i wdrażaniu planu specjalizacji. Referentka przedstawiła aktualne prace i wyniki działalności organizacyjnej nad systemem bibliotek centralnych. Dr Leon Łoś poinformował zebranych o przygotowaniach do VIII Zjazdu Bibliotekarzy Polskich. Omawiano również aktualne zagadnienia socjalne zgłaszając m.in. postulat zmiany Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie uposażeń pracowników placówek kulturalnych (z dn. 16.8.1974), tj. wprowadzenia nowych stanowisk, zmiany w tabeli dodatków funkcyjnych i w zasadach przyznawania dodatków za wysługę lat. Rozważano również potrzebę opracowania ogólnych zasad struktury plac bibliotekarzy i dokumentalistów.

NAGRODY ZA NAJLEPSZE PRACE MAGISTERSKIE

W ubiegłym roku prof. dr hab. Maria Dembowska ufundowała dwie nagrody pieniężne, im. Mariana Łodyńskiego i im. Adama Łysakowskiego (w wysokości 5000 zł każda), za najlepsze prace magisterskie wykonane w roku akad. 1978/79 w instytutach i zakładach bibliotekoznawstwa i informacji naukowej uniwersytetów i wyższych szkół pedagogicznych. Zarząd Główny SBP powołał zespół pod przewodnictwem dr Hanny Uniejewskiej do oceny prac i rozstrzygnięcia konkursu. Sąd Konkursowy stwierdził, że poziom wszystkich 6 nadesłanych prac magisterskich był wysoki. Spośród nich wyróżniono nagrodę im. Mariana Łodyńskiego pracę o charakterze historycznym mgr Marty Dziedzic: „Książka, biblioteka, czytelnictwo

na łamach *Przeglądu Tygodniowego (1866-1904)*" wykonaną w Zakładzie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UJ. Nagrodę im. Adama Łysakowskiego podzielono między dwoje autorów, których prace związane były z problematyką współczesną. Mgr Barbarze Porebskiej przyznano nagrodę w wysokości 3000 zł za pracę: „Problemy biblioterapii”, wykonaną w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie. Nagrodę w wysokości 2000 zł otrzymał mgr Andrzej Duda za pracę: „Zastosowanie wskazań prakseologicznych w działalności biblioteczno-informacyjnej na podstawie Tadeusza Kotarbińskiego *Traktatu o dobrej robocie*” wykonaną w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Olsztynie. Autorzy pozostałych nie nagrodzonych prac otrzymali nagrody książkowe.

JUBILEUSZ „INFORMATORA BIBLIOTEKARZA I KSIĘGARZA”

Dnia 26.3.1980 miało miejsce uroczyste spotkanie Prezydium ZG Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i Prezydium Stowarzyszenia Księgarzy Polskich z członkami redakcji *Informatora Bibliotekarza i Księgarza* z okazji ukazania się tomu 25-tego zasłużonego wydawnictwa, wychodzącego pod redakcją Ewy Pawlikowskiej.

Redakcja *Informatora* otrzymała Dyplom Honorowy Ministra Kultury i Sztuki a członkowie redakcji honorowe odznaki swoich stowarzyszeń.

KRONIKA ZAGRANICZNA

POROZUMIENIE FLORENCKIE (FLORENCE AGREEMENT)

Podczas spotkania w Oslo w 1979 r. Rada Wykonawcza IFLA postanowiła, aby członkowie Federacji podjęli odpowiednie kroki w celu przestrzegania przez ich rządy zasad, zaakceptowanych w Porozumieniu Florenckim i późniejszym protokole porozumienia.

Porozumienie to (Agreement on the importation of educational, scientific and cultural materials) zaproponowała UNESCO w 1948 r., aby zapewnić wymianę myśli i wiedzy poprzez swobodny międzynarodowy przepływ książek i innych publikacji oraz materiałów o wartości oświatowej, naukowej i kulturalnej. Zaleca ono, aby przy przesyłaniu tego typu materiałów rezygnowano z opłat wewnątrz krajowych, udzielano zezwoleń potrzebnych do wymiany z zagranicą, upraszczano procedurę administracyjną i formalności celne. Ułatwienia te należy stosować przy przekazywaniu materiałów określonych w załącznikach do Porozumienia, a mianowicie: a) książek, publikacji i dokumentów, b) dzieł sztuki i materiałów o charakterze oświatowym, naukowym i kulturalnym, c) materiałów audiowizualnych o tym samym charakterze, d) aparatury naukowej i urządzeń służących celom oświatowym i badawczym, e) materiałów dla niewidomych.

W 1973 r. UNESCO zaleciła rozszerzenie Porozumienia na dalsze materiały. Zmiany zostały zatwierdzone przez Konferencję UNESCO w 1974 r., a w marcu 1976 r. spotkanie specjalistów przygotowało projekt protokołu. Generalna Konferencja UNESCO w Nairobi (Kenia) przyjęła dn. 30 listopada 1976 r. protokół z 1950 r. Protokół ten eliminuje dodatkowe opłaty importowe i inne bariery utrudniające przepływ materiałów naukowych, oświatowych i kulturalnych. Jest on przygotowany do ratyfikacji przez kraje, które podpisały w 1950 r. porozumienie podstawowe oraz przez zrzeszenia ekonomiczne i ds. opłat.

NOWE PRZEPISY MIĘDZYNARODOWE OPISU WYDAWNICTW CIĄGLYCH

Na zlecenie IFLA zostały rozpoczęte badania i prace przygotowawcze w celu ustalenia międzynarodowych przepisów opisu wydawnictw ciągłych dla wykorzystywania ich przy opracowywaniu centralnych katalogów oraz spisów wydawnictw tego typu. Prowadzi je Jean Whiffin, kierująca Działem Wydawnictw Ciągłych Biblioteki Uniwersytetu Victoria w British Columbia (Kanada).

Dotychczas wiele organizacji i instytucji zajmujących się sporządzaniem centralnych katalogów czasopism próbowało uporządkować zasady ich opisu i określić minimum elementów niezbędnych do korzystania ze spisów lokalnych, regionalnych, narodowych i międzynarodowych. Projekt przygotowany pod auspicjami UNESCO/IFLA powinien zawrzeć zalecenia, które zapobiegą trudnościom wynikającym z różnorodności zasad stosowanych obecnie przy sporządzaniu w poszczególnych krajach centralnych katalogów czasopism.

Autorka przepisów oczekuje sugestii i propozycji od użytkowników katalogów i spisów oraz od sporządzających je bibliotekarzy.

Aslib Information 1980 Vol. 8 nr 2 s. 28

VI SPOTKANIE REDAKTORÓW BIBLIOTEKARSKICH CZASOPISM PAŃSTW SOCJALISTYCZNYCH

Odbyło się ono w Moskwie w dn. 11 - 14.9.1979 w Państwowej Bibliotece ZSRR im. Lenina. Ponieważ był to Międzynarodowy Rok Dziecka oraz rok poprzedzający 110 rocznicę urodzin W. I. Lenina, głównymi tematami spotkania była biblioteczna obsługa dzieci i młodzieży i jej odbicie na łamach czasopism oraz przygotowania redakcji do uczczenia zbliżającej się rocznicy.

W spotkaniu wzięli udział redaktorzy czasopism wydawanych w Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polsce, Rumunii, na Węgrzech i w ZSRR. Polskę reprezentował dr Jacek Wojciechowski.

Treść referatów i wypowiedzi dyskutantów świadczyły o tym, że praca bibliotek z dziećmi i młodzieżą prowadzona jest zgodnie z zasadami bibliotekarstwa socjalistycznego i uznawana za jedną z podstawowych dziedzin tego bibliotekarstwa. Znajduje ona odzwierciedlenie na łamach czasopism, które publikują wyniki badań nad czytelnictwem dzieci i młodzieży, materiały naukowo-metodyczne dla pracowników bibliotek dziecięcych, artykuły analizujące podstawowe funkcje bibliotek szkolnych, bibliotek dla dzieci oraz działów dla dzieci w bibliotekach publicznych. Uczestnicy spotkania podkreślali, że współpraca między redakcjami czasopism, informowanie się wzajemne o problemach bibliotek w poszczególnych państwach, wymiana publikacji i materiałów ze wspólnych narad przyczyniają się do wzbogacenia ich treści. W zaleceniach przyjętych na zakończenie spotkania uznano potrzebę dalszego rozwijania współpracy.

Przyjęto także postanowienie o wspólnym przygotowaniu przez redakcje reprezentowanych periodyków numeru czasopisma *Bibliotekar*, poświęconego 110 rocznicy W. I. Lenina. Uznano również za konieczne opracowanie długoterminowego planu współpracy redakcji.

Następne spotkanie odbędzie się w 1982 r. w Czechosłowacji.

Sovetskoe Bibliotekovedenie 1980 nr 1 s. 104 - 105

PROBLEMY PAPIERU KSIĄŻKOWEGO I KONSERWACJI KSIĄŻEK

Dnia 14 maja 1979 r., z inicjatywy Fundacji A. W. Mellona i amerykańskiej Rady ds. Zasobów Bibliotecznych (Council on Library Resources) odbyło się w Nowym Jorku spotkanie specjalistów, zajmujących się zagadnieniami produkcji papieru, problemami wydawniczymi i konserwacją książek. Celem spotkania była wymiana informacji na temat papieru i form jego wykorzystania oraz próba określenia spraw związanych z konserwacją książek. Konferencję zorganizował Warren J. Haas, który także sformułował podstawowe problemy wymagające rozwiązania oraz przygotował podsumowanie dyskusji opublikowanej w *IFLA Journal* 1980 nr 1 wraz z wprowadzeniem od redakcji pisma.

We wprowadzeniu stwierdzono, iż jakkolwiek rozwiązanie dyskutowanych problemów nie jest jeszcze możliwe, to jednak należy propagować zrozumienie ich ważności, potrzebę zajmowania się nimi i poszukiwanie sposobów poprawy sytuacji. Rozważając możliwości przedłużenia życia książek, należy określić stosunek między fizyczną trwałością książek a ich intelektualną i kulturalną wartością. Nie powinno się dodawać książek do coraz dłuższej listy wyczerpujących się zasobów społecznych.

Podczas spotkania w Nowym Jorku dyskutowane były następujące zagadnienia:

- 1) Czy papier książkowy mający trwałość niezbędną dla stałego i różnorodnego korzystania z książek jest dostatecznie dostępny, także pod względem ceny?
- 2) Jeżeli taki papier istnieje, to dlaczego nie jest powszechnie używany do publikowania książek i czasopism?
- 3) Jeżeli jest on trudno dostępny lub istnieją inne przeszkody w korzystaniu z niego, to jakie podejmuje się kroki, aby temu zaradzić?
- 4) Jakie kategorie książek i czasopism powinny być przede wszystkim wydawane z uwzględnieniem warunków zapewniających ich trwałość?
- 5) W jaki sposób można spowodować rozszerzenie korzystania z trwałego papieru książkowego poza Stanami Zjednoczonymi?
- 6) Czy możliwe jest produkowanie specjalnych egzemplarzy książek dla bibliotek?

Uczestnicy spotkania powołałi komitet, który zaproponuje tematykę dalszego działania oraz formy upowszechnienia dyskutowanych zagadnień.

IFLA Journal 1980 Vol. 6 nr 1 s. 48 - 51

VII SEMINARIUM POLSKO-RADZIECKIE

Tematem kolejnego seminarium zorganizowanego przez Bibliotekę Narodową w Warszawie i Państwową Bibliotekę ZSRR im. W. I. Lenina była normalizacja w dziedzinie bibliotekarstwa i bibliografii. Odbyło się ono w Moskwie w dn. 13 - 14.11.1979.

Stronę polską reprezentowali pracownicy BN: mgr Zofia Moszczyńska-Pętkowska z Ośrodka Przetwarzania Danych, mgr Barbara Karamać kierownik Ośrodka Normalizacji IB oraz dr Jerzy Maj kierownik Zakładu Bibliotekoznawstwa IKiCz. Ze strony radzieckiej w seminarium uczestniczyli specjaliści z Państwowej Biblioteki ZSRR im. W. I. Lenina, Wszeczwiązkowej Izby Książki, Państwowej Publicznej Biblioteki Naukowo-Technicznej i innych placówek.

W podstawowym referacie strony radzieckiej A. A. Chrenkowa stwierdziła, że w ZSRR został opracowany dla całego kraju i obowiązuje jednolity system normalizacji, który jest stale doskonałony. Następnie specjaliści radzieccy informowali o obowiązujących w ZSRR normach w zakresie opisu bibliograficznego, zagadnień wydawniczych, terminologii bibliotecznej oraz o programie działalności w tej dziedzinie na l. 1981 - 1985.

Wystąpienie Z. Moszczyńskiej-Pętkowskiej było poświęcone normalizacji jako

1 podstawie zapewniającej kompatybilność zautomatyzowanych systemów informacyjnych. Systemy te obejmują obecnie materiały z wielu państw, zawierające dane w wielu językach i różnych alfabetych. J. Maj przedstawił zagadnienia metodologiczne i szczegółowo omówił organizacyjno-funkcjonalne elementy działania bibliotek publicznych. B. Karamać zaprezentowała dane charakteryzujące rozwój normalizacji w dziedzinie bibliografii w Polsce. Pierwsze próby w tym zakresie podjęto w latach 30-tych, a ich inicjatorami był Związek Bibliotekarzy Polskich, Referentka omówiła również funkcje Biblioteki Narodowej w Warszawie w dziedzinie normalizacji i podkreśliła znaczenie tych prac w skali krajowej i międzynarodowej.

Sovetskoe Bibliotekovedenie 1980 nr 1 s. 120 - 121

WSPÓŁPRACA BIBLIOTEK W RFN

Na podstawie specjalnego porozumienia, ważnego do końca 1980 r. Państwowa Biblioteka Pruskiego Dziedzictwa Kulturalnego (Staatsbibliothek Preussischer Kulturbesitz, Berlin Zach.) otrzymała bezpośrednie bezpłatne połączenie (poprzez terminal IBM 3276 - 12) z bankiem danych Biblioteki Niemieckiej (Deutsche Bibliothek, Frankfurt a. M.) zawierającym zapisy pozycji niemieckiej bibliografii narodowej Deutsche Bibliographie (Reihe A, B, H i N) od 1972 r.

Biblos 1979 Vol. 28 nr 4 s. 329

BADANIA BIBLIOTEKOZNAWCZE W RFN

Ministerstwo Nauki i Oświaty RFN finansuje badania modelowe, których wyniki usprawnią funkcjonowanie bibliotekarstwa. Badania te prowadzi Niemiecki Instytut Bibliotekarski (Deutsches Bibliotheksinstitut, Berlin Zach.) W 1978 r. zakończono dwa tematy. Jednym z nich jest zaopatrzenie w literaturę zagranicznych robotników, drugim — poprawa wyposażenia bibliotek dla dzieci i młodzieży. W 1979 r. zakończono badania nad programem gromadzenia literatury dla czytelników niepełnosprawnych oraz podniesienia poziomu bibliotek szkolnych. W 1980 r. mają być opracowane zasady działania bibliotek w zakładach penitencjarnych. Następne projekty modelowe będą dotyczyły użytkowników informacji bibliotek publicznych oraz zasad doskonalenia bibliotekarzy drogą korespondencyjną.

Przedmiotem jednego z obecnie prowadzonych badań jest projekt modelowego rozwiązania działalności informacyjno-propagandowej bibliotek naukowych. Chodzi o zwrócenie uwagi społeczeństwa na zadania i usługi bibliotek naukowych, ponieważ obecnie stopień znajomości tych bibliotek wśród potencjalnych użytkowników jest niski, a rozpoznanie zakresu pomocy przez nie oferowanych — niedostateczne. Przewiduje się, że wprowadzenie w życie modelu działalności upowszechniającej znajomość bibliotek naukowych będzie trwało od 2,5 do 3 lat.

Biblos 1979 Vol. 28 nr 4 s. 329-330.

ARCHITEKTURA WNĘTRZ BIBLIOTECZNYCH

Sekcja Budownictwa i Wyposażenia Bibliotek IFLA (Section on Library Buildings and Equipment) organizuje w Kopenhadze w dn. 16-20.6.1980 seminarium poświęcone architekturze wnętrz bibliotek. Tematyka obrad dotyczy m.in. takich zagadnień, jak bezpieczeństwo i ochrona zbiorów oraz ich wpływ na wystrój wewnętrzny bibliotek, oświetlenie bibliotek itd. Wśród wykładowców znajdują się znani architekci z różnych krajów (Holandia, Dania, RFN, Austria, W. Brytania).

WYDAWNICTWA OTRZYMANE

Wydawnictwa zwarte

- Helma Schaefer: *Die Gutenberg-Preisträger der Stadt Leipzig 1968-1978*. Leipzig: Deutsche Bücherei 1979.
- Organizzazione e funzionamento del sistema bibliotecario: atti del Seminario di studi, 8-15 aprile 1978. Firenze: Quinta regionale toscana; La nuova Italia 1979.*
- Reading in America 1978*. Edited by John Y. Cole and Carol S. Gold. Washington: Library of Congress 1979.
- Zentralkatalog der DDR. Zeitschriften und Serien des Auslandes. ZKZ Technik Jahrgang 1971-1973, A-L; M-Z*. Berlin: Deutsche Staatsbibliothek 1977.
- Zentralkatalog der DDR. Zeitschriften und Serien des Auslandes. ZKZ Technik Jahrgang 1971-1973, Register*. Berlin: Deutsche Staatsbibliothek 1978.

Wydawnictwa ciągłe

- Citateľ* 1980 R. 29 čis. 1, 2
- Knižnice a Vedecké Informácie* 1980 R. 12 čis. 1
- Księgarz* 1979 R. 23 nr 4; 1980 R. 24 nr 1
- Mitteilungen aus dem Wissenschaftlichen Bibliothekswesen der Deutschen Demokratischen Republik* 1979 Jg. 17 H. 6/7, 8/9, 10
- Rocznik Biblioteki Narodowej 1976-1977 R. 12-13*. Warszawa 1979

AUTORZY

- Paulina Buchwald-Pelcowa, doc.** — Biblioteka Narodowa
dr hab.
- Maria Czarnowska, mgr**
Marta Grabowska, dr — Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej UW
- Jerzy Hławiczka, mgr** — Biblioteka PAN w Warszawie
Hanna Kłodnicka, mgr — Centralny Ośrodek Informatyki Normalizacyjnej i Metrologicznej
- Jadwiga Kołodziejska, doc. dr hab.** — Biblioteka Narodowa
Stanisław Korman, plk. — Centralna Biblioteka Wojskowa
Leon Łoś, dr — Biblioteka PAN w Warszawie
Andrzej Mężyński, dr — Biblioteka PAN w Warszawie
Krzysztof Miłoś, doc. dr hab. — Instytut Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego
- Ewa Pawlikowska, mgr**
Janina Pelcowa, dr
Jan Pirożyński, dr — Biblioteka Jagiellońska
Janina Trzecińska, mgr — Biblioteka Narodowa
Anna Maria Wolińska, mgr — Biblioteka Narodowa
Jan Wołosz, dr — Biblioteka Narodowa
Halina Zaręba, mgr — Biblioteka Narodowa
Zbigniew Zmigrodzki, dr — Biblioteka Główna Politechniki Częstochowskiej
- Hanna Zasadowa, mgr** — Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
- Mirosława Kocięcka, mgr** — Biblioteka Narodowa
- Maria Dobrzyńska, mgr** — OIN PAN
- Kronikę krajową oprac.**
— Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
- Kronikę zagraniczną oprac.**
— Biblioteka Narodowa
- Tłumaczenia angielskie**
— OIN PAN

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

Redakcja Przeglądu Bibliotecznego uprzejmie prosi Autorów o przestrzeganie następujących zasad przy nadsyłaniu materiałów:

Artykuł nie powinien przekraczać 15 stron maszynopisu formatu A₄ wraz z przypisami i ewentualnymi tablicami. Tekst maszynopisu winien być pisany z podwójnym odstępem między wierszami (ok. 30 wierszy na stronie, margines ok. 5 cm).

Maszynopis artykułu należy dostarczać w 3 egz. Inne materiały jak recenzje, sprawozdania itp. — w 2 egz. Materiały ilustracyjne (np. tablice, wykresy) powinny być umieszczone na osobnych ponumerowanych stronach z zaznaczeniem ich miejsca w tekście.

Przypisy należy umieszczać na końcu tekstu na osobnych stronach. Opis w przypisie winien składać się z: imienia i nazwiska autora, tytułu publikacji, miejsca wydania, nazwy wydawnictwa i roku wydania oraz stron, na których znajduje się cytowany fragment. W przypadku powoływania się na artykuł opis powinien zawierać: imię i nazwisko autora, tytuł artykułu, nazwę czasopisma, rok, tom, strony (od — do), lub stronę cytowanego fragmentu.

Każdy artykuł winien być zaopatrzony w streszczenie autorskie na ok. 1/2 strony maszynopisu.

Autorzy proszeni są o podawanie (prócz imienia i nazwiska) również tytułu naukowego, nazwy i adresu Instytucji, w której pracują, adresu prywatnego, numeru telefonu.

Redakcja zamawia materiały na podstawie wcześniejszego zgłoszenia tematu lub konspektu.

Materiałów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów oraz wprowadzania zmian.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

Warunki prenumeraty

Cena prenumeraty rocznej zł. 120.—
Cena prenumeraty półrocznej zł. 60.—

Sprzedaż numerów bieżących i archiwalnych:
— w Księgarni Ośrodka Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych PAN; płatność gotówką, przelewem lub za zaliczeniem pocztowym.

Adres: OR PAN, Pałac Kultury i Nauki, 00-901 Warszawa, konto 1065-420 VI O. NBP Warszawa.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo, Wrocław 1980.
Nakład: 6130 egz. Objętość: ark. wyd. 14, ark. druk. 7,75 + 2,25 wkładki ark. A1 — 13. Papier druk. sat. kl. IV, 70 g, 70 × 100. Oddano do składania 16 V 1980. Podpisano do druku 22 VIII 1980. Druk ukończono we wrześniu 1980. Wrocławskie Zakłady Graficzne, Wrocław, ul. Olawska 11. Zam. 1131/80 B-8 Cena zł 30.—